PIĄTEK
8 stycznia 1999 r.
Cena 1 zł
Nr 6 (15431)
Rok L, Nr indeksu:
35015X PL ISSN 0208-7693
Wyd. 1, 2, 3, 4, 5

Biblioteka Jagiellońska — Kraków

Dziś Telemagazyn

Wielki lustrator
— czytaj na str. 15

GAZETA
KRAKOWSKA

17 osób poparzonych w Suchej Beskidzkiej

Eksplodował kocioł

— Obierałyśmy przy taśmie buraki. Nagle nastąpił potężny huk, z kotła buchnęła wrząca woda, eksplodowały gotujące się buraki. Ludzie wpadli w panikę, w szoku każdy uciekał gdzie mógł — opowiada jedna z poszkodowanych podczas wybuchu kotła parowego w Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Rajdimpex" w Suchej Beskidzkiej.

Do awarii doszło wczoraj tuż przed godziną dziesiątą. 17 osób w hali produkcyjnej uległo poparzeniom. Pozostali pracownicy natychmiast udzielili im pierwszej pomocy, bardzo szybko przyjechała również policja, straż pożarna i pogotowie. Dziewięcioro poszkodowanych trafiło do szpitala w Suchej Bekidzkiej. Reszta, po opatrzeniu ran, wróciła do domów.

— Najbardziej ucierpiało osiem kobiet i jeden mężczyzna — powiedział nam lekarz dyżurny Oddziału Chirurgii Józef Fortuna. — Trzy osoby doznały poważnych obrażeń tułowia, pośladków i kończyn dolnych. Trudno teraz określić stopień oparzeń i czas leczenia, nie ma jednak potrzeby przewożenia chorych do szpitala specjalistycznego.

— Za wcześnie jest na podanie jednoznacznej przyczyny wypadku, twierdzi specjalista „Rajdimpexu" do spraw BHP, Roman Wiciarz. — Prawdopodobnie jedną z nich jest wyrwanie zawiasów podtrzymujących górną pokrywę kotła, w którym odbywa się sterylizacja przetworów owocowo-wyrzywnych. Dziś były to akurat buraki.





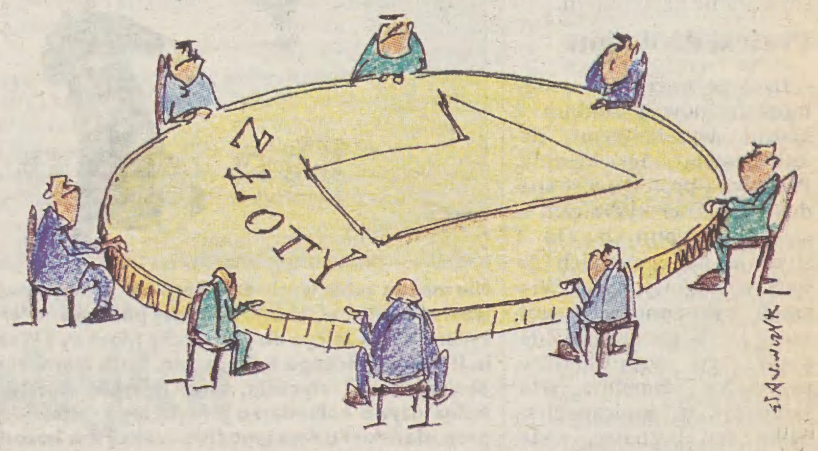
Zdj. Wojciech PAZDUR

Zdaniem właściciela zakładu Bogumiła Rajdy — urządzenie, które kupiono 5 lat temu, działało bez zarzutu. Twierdzi, że winny jest obsługujący je pracownik, który zbyt wcześnie uchylił klapy kotła. Ten natomiast powiedział, że urządzenie nie było sprawne, szwankował w nim barometr.

Sprawę wyjaśni Prokuratura Powiatowa w Suchej Beskidzkiej, korzystając z opinii biegłego rzeczoznawcy przybyłego na miejsce wypadku. Szczegóły będą znane za kilka dni. **(woj, mp)**

6200 zł dla starosty sądeckiego

Płace i diety w powiecie



Starosta sądecki Jan Golonka będzie zarabiał 6-krotność średniej, miesięcznej płacy w przemyśle, czyli dzisiaj około 6200 zł „na rękę" — zdecydowali wczoraj radni powiatu ziemskiego. Członkowie Zarządu oraz skarbnik i sekretarz dostaną 3,5-krotność średniej krajowej, ile weźmie wicestarosta — nie wiadomo.

— Wychodzimy z założenia, że źle opłacany pracownik źle pracuje, a od dobrze opłacanego można dużo wymagać — tłumaczył marszałek rady powiatowej Jan Duda, dodając, że pensja starosty sądeckiego będzie na poziomie starosty nowotarskiego, a dużo niżej niż ma starosta powiatu grodzkiego (prezydent A. Czerwiński nie potwierdził „Krakowskiej" tej informacji, oświadczając, że zarabia ok. 6000 zł brutto).

Pobory starosty Golonki, który taktownie na tę chwilę ulotnił się z sali, nie wywołały większej dyskusji. Może dlatego, że radni AWS mają miażdżącą przewagę w Radzie, a sprawę wcześniej wałkowano w klubie.

— Jeśli starosta dobrze zarobi w urzędzie, to nie będzie sobie dorabiał na boku — argumentował wójt Łącka, Franciszek Młynarczyk. Zaś wiceburmistrz Krynicy, Adam Moskała, gorszył się, że uposażenie pierwszej osoby w powiecie nie powinno być przedmiotem publicznej debaty, choć — zastrzegał — nie jest to tajemnica. *(Dokończenie na str. 5)*

Felietony Ryszarda Niemca

25 lat w „Tempie", od dziś w „Gazecie Krakowskiej"!

Przez 25 lat Ryszard Niemiec drukował na łamach „Tempa" cotygodniowy felieton, który zjednał mu tysiące wiernych czytelników i dwukrotnie nagrody „Złotego pióra". Z chwilą zmiany formuły „Tempa" (od 1. I. 99 r.) autor zakończył swą współpracę z krakowskim dziennikiem sportowym. Od dziś jego felietony drukować będziemy, co piątek, na naszych łamach — pierwszy na str. 32.

Jutro w „GK"

Ogrody królowej Bony

• Jak wyglądały, nie wie nikt. Ważne, że były na stokach wawelskiego wzgórza. I znowu będą!

Urodzone za wcześnie

• 20 lat temu nie miałoby żadnych szans. Dziś dzięki postępowi medycyny kilogramowe dziecko może liczyć na długie i szczęśliwe życie.

Wariaty

• Kiedyś Wywiołowie z Olkusza wszystko w życiu postawili na jedną kartę — malarstwo.

Płoną trawy

Sześć razy wyjeżdżali wczoraj krakowscy strażacy do pożaru traw. Płonęły w Krakowie, Tyńcu, Wadowicach, Suchej Beskidzkiej i Wieliczce. — Postawiliśmy zdecydowany opór temu nietypowemu w styczniu zjawisku — poinformował nas oficer dyżurny Jacek Kaliciecki. **(MP)**

NA RATUNEK CHORYM KTÓRYCH WSZYSTKO ZAWIODŁO

GENIALNI UZDROWICIELE
Ich działanie to **CUDA NATURY**

Wysokie ciśnienie tętnicze cichym mordercą.

O fenomenalnych uzdrowieniach czytaj na str. nr 27

Kradzież w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej

Baza danych u złodzieja

Złodzieje, którzy włamali się do Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Krakowie przy ul. Brodowicza najwyraźniej przyszli tutaj po komputer. Przy okazji zabrali także drukarkę laserową. Pomijając wartość komputera i drukarki, Zakład poniósł znaczną stratę.

— Sprzęt, który wraz z komputerem i drukarką wynieśli złodzieje trochę przypominał swą budową komputer, ale komputerem nie jest. Zawierał m. in. czytnik do diagnostyki chorób bydła i drobiu oraz całą bazę danych za ubiegły rok z terenu całego województwa — mówi kierownik Zakładu lekarz wet. Anna Piróg-Komorowska. — To bardzo uciążliwa strata. Trzeba będzie teraz ponownie „wklepywać" dane znajdujące się w dokumentacji badań. Ogłupiające i bardzo czasochłonne zajęcie. Ukradziony sprzęt jest produkcji amerykańskiej, sporo kosztuje, około 70 tys. zł, ale dla „zwykłego" komputerowca jest zupełnie nieprzydatny. Nie da się nawet wykorzystać, po rozmontowaniu jego części.

Zakład Higieny Weterynaryjnej jest jedyną tego rodzaju placówką pracującą dla całej Małopolski. Zatrudnia 30 osób. Wykonuje badania żywności pochodzenia zwierzęcego, badając także zagrożenie chorobami zakaźnymi, które w pewnych przypadkach zawierać może żywność. Trudno liczyć na złodziejską uczciwość, ale odzyskanie choćby tylko owej bazy danych sprawiłoby pracownikom Zakładu sporą radość. To co dla złodzieja nieprzydatne, dla nich jest w pracy niezbędne. **(mik)**

Gratka przez telefon!
GAZETA KRAKOWSKA
przyjmuje bezpłatne ogłoszenia przez telefon.
Zadzwoń:
(0-12) 430-43-84
10—17
Czekamy!

Krótko

Bez zwłoki

Nowy rząd Niemiec jest bezsprzecznie zainteresowany poszerzeniem Unii Europejskiej na wschód, najszybciej jak będzie to możliwe, ponieważ każda zwłoka oznacza dla krajów UE coraz większe koszty. Stanowisko takie wyraził w Budapeszcie szef dyplomacji niemieckiej Joschka Fischer.

Skażony smalec

Trzy osoby zmarły, a ponad 500, w tym dzieci i osoby w podeszłym wieku, poważnie się zatruło w Chinach po zjedzeniu dań przyrządzonych na smalcu przechowywanym w puszkach, w których wcześniej przetrzymywano pestycydy. Pierwsi zatruci zaczęli się zgłaszać do placówek zdrowia w końcu grudnia. Dotychczas hospitalizowano 526 osób; 24 z nich znajdują się w stanie krytycznym.

Protest dżokejów

Dżokeje oraz pracownicy hippodromów i stadnin z końmi wyścigowymi demonstrowali w Rzymie. Przyczyną protestu jest spadek wysokości wygranych w zakładach konnych. Od 1 stycznia na wszystkich torach wyścigowych we Włoszech ogłoszono bezterminowy strajk generalny. Zdaniem jego organizatorów, przyczyną kłopotów włoskiego świata hippicznego są nowe gry liczbowe, zwłaszcza sławne Superenalotto, które sprawiły, że Włosi przestali grać na wyścigach konnych.

50 ofiar pod ziemią

50 robotników na indonezyjskiej wyspie Bali poniosło śmierć w wyniku osunięcia się ziemi podczas prac przy czyszczeniu kanału irygacyjnego. Ponad stu mieszkańców wsi pracowało w kanale, gdy doszło do katastrofy. Nie wiadomo, czy nie zwiększy się liczba ofiar.

W rytm „Titanica"

W 1998 r. w USA sprzedano 711 milionów albumów muzycznych, w tym 9,3 miliona kopii nagrania ścieżki dźwiękowej z filmu „Titanic". Rok wcześniej sprzedaż albumów muzycznych była mniejsza o prawie 60 milionów. Drugie miejsce zajęła kanadyjska piosenkarka Celine Dion – sprzedano 5,8 miliona płyt z jej nagraniami. (PAP)

W Senacie USA zaczął się proces przeciwko prezydentowi

Sąd nad Clintonem

W Senacie USA rozpoczął się parlamentarny proces prezydenta Billa Clintona. Proces ma zadecydować, czy Clinton pozostanie na stanowisku. Zdominowana przez Republikanów Izba Reprezentantów oskarżyła prezydenta o krzywoprzysięstwo i utrudnianie wymiaru sprawiedliwości w celu zatajenia romansu z Moniką Lewinsky.

W imieniu tzw. menedżerów Izby, czyli kongresmanów z Komisji Sądowniczej pełniących rolę prokuratorów, republikański przewodniczący komisji, Henry Hyde, przedstawił senatorom szczegółowe zarzuty przeciw prezydentowi – tzw. artykuły impeachmentu.

Nastąpiło zaprzysiężenie prezesa Sądu Najwyższego USA, Williama Rehnquista. Będzie on przewodniczył rozprawie. Przysięgę złożyło także wszystkich stu senatorów, którzy w procesie odegrają rolę ławy przysięgłych. Wydadzą oni werdykt, czy usunąć Clintona z urzędu. Potrzeba do tego większości dwóch trzecich głosów, czyli 67 ze 100. Republikanie mają w Senacie przewagę 55 do 45 mandatów i powszechnie uważa się, że do zdymisjonowania prezydenta nie dojdzie.

Clinton wciąż ma za sobą poparcie zdecydowanej większości społeczeństwa. Według najnowszego sondażu CNN i Instytutu Gallupa, tylko 33 procent Amerykanów opowiada się za odsunięciem go od władzy. Proces w Senacie popiera tylko 42 procent, rezygnację z niego i ukaranie prezydenta naganą – 32 procent, a 21 procent uważa, że Clinton nie zasługuje ani na sąd w Senacie, ani nawet na naganę. (PAP)

Amerykański samolot zaatakował rakietą iracki radar

W obronie własnej

Amerykański samolot F-16 zaatakował instalację radarową w północnym Iraku, gdy pilot maszyny zorientował się, że grozi mu zestrzelenie iracką rakietą ziemia-powietrze.

W komunikacie dowództwa wojsk amerykańskich w Europie podkreśla się, że pilot F-16 działał w obronie własnej. Jego samolot, patrolujący tzw. strefę bezpiecznego nieba nad północnym Irakiem, został zlokalizowany przez radar. Wystrzelona z samolotu rakieta miała „zapobiec jakiemukolwiek atakowi" ze strony obrony irackiej – podano w komunikacie.

Amerykański samolot bezpiecznie powrócił do bazy. Nie wiadomo, czy zaatakowana instalacja została zniszczona.

Wczorajszy incydent był kolejnym z serii konfrontacji samolotów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z iracką obroną przeciwlotniczą od czasu operacji Pustynny Lis, podczas której w dniach 16 – 19 grudnia samoloty obu państw zbombardowały Irak. (PAP)



Fot. CAF

Nie można sobie wyobrazić Rosji bez prawosławia, Kościół prawosławny stał u źródeł rosyjskiej państwowości – napisał prezydent Borys Jelcyn do patriarchy Moskwy i Wszechrusi Aleksija II z okazji Bożego Narodzenia. Boże Narodzenie jest w Rosji obchodzone 7 stycznia, gdyż Rosyjski Kościół prawosławny wciąż używa kalendarza juliańskiego, „spóźniającego się" za gregoriańskim o dwa tygodnie. Aleksij II w bożonarodzeniowym liście pasterskim, odczytanym we wszystkich rosyjskich cerkwiach podczas Pasterki, podkreślił zaś „chrześcijański i obywatelski" obowiązek współpracy wiernych, pomocy i poparcia. Na zdj.: mnich uderza w dwudziestotonowy dzwon w katedrze Chrystusa Zbawiciela podczas uroczystości Bożonarodzeniowych w Moskwie. (PAP)

Internetowy serwis przyczyną śmierci

Strona dla samobójców

Po przejrzeniu internetowego serwisu dla samobójców co najmniej jedna osoba odebrała sobie życie zażywając kapsułki z cyjankiem potasu, a siedem innych nabyło pigułki – informuje japońska policja.

Samobójcza strona internetowa proponowała specyfik osobom, które „nie wiedzą, w jaki sposób zdobyć odpowiedni preparat" do popełnienia samobójstwa – twierdzi policja. Kapsułki przesyłano pocztą w paczkach. Ich cena wynosiła 30-50 tys. jenów (258-430 dol.).

Istnienie strony wykryto w połowie grudnia, gdy w tokijskim szpitalu zmarła na skutek zatrucia cyjankiem 24-letnia kobieta. W jej domu znaleziono paczkę od autora strony internetowej. Resztę odbiorców pigułek znaleziono po przeanalizowaniu jego rachunków bankowych. Również w grudniu zmarł 27-letni mężczyzna, który, jak się wydaje, prowadził stronę. (PAP)

NATO dzierżawi łącze od TP SA na rok za 566 tysięcy dolarów

NATO na linii

NATO-wska agencja odpowiedzialna za łączność (NC3A) podpisała w Brukseli umowę z Telekomunikacją Polską SA na dzierżawę bezpiecznego łącza wysokiej jakości między Sztabem Generalnym WP a sojuszniczym systemem łączności.

Kontrakt przewiduje na razie wydzierżawienie łącz spełniających wyśrubowane NATO-wskie normy za sumę 566 tysięcy dolarów na okres roku od 1 marca 1999 r. TP SA wygrała przetarg w rywalizacji z pięcioma innymi firmami z państw NATO i Czech (tyle przedłożyło oferty, choć interesowało się przetargiem 15 spółek).

NC3A może przedłużyć dzierżawę, dzięki czemu TP SA będzie zarabiała w następnych latach, ale może też zmienić kontrahenta. TP SA będzie się też od razu musiała podzielić wspomnianą sumą z „poddostawcami" w Niemczech i Holandii.

Łącze światłowodowe o pojemności 2 Mb/s zapewni komunikację między siedzibą Sztabu Generalnego WP w Warszawie a Kwaterą Główną Dowództwa Sił NATO w Europie Północnej, zlokalizowaną w holenderskiej miejscowości Brunssum.

PAP)

Prawo rynku

Od 1 stycznia weszło w Szwecji prawo zabraniające „kupowania usług seksualnych", w wyniku czego prostytuki zniknęły z ulic a ich klienci przenieśli się do Danii.

Nowa ustawa nie zabrania wprost prostytucji, lecz przewiduje kary do sześciu miesięcy więzienia dla tych, którzy kupują usługi seksualne na ulicach, w prywatnych klubach lub w salonach masażu. Ustawa ma chronić kobiety przed gwałtem seksualnym.

Szwedzcy klienci córkoryntu przenieśli się więc za cieśninę Oeresund, do znacznie liberalniejszej pod względem obyczajowym Danii. (PAP)

Szaleństwo poświątecznych zamian

Korespondent „GK" pisze z Niemiec

Polacy uznają to wprawdzie za brak taktu i szpanowanie, ale Niemcy nie tylko dają sobie prezenty z ceną, ale także razem ze sklepowym rachunkiem. Jednak nie robią tego, aby zaimponować komuś tym za ile coś kupili. Powód jest bardzo prozaiczny.

Ile razy otrzymaliście drodzy Czytelnicy krawat lub chusteczkę, które wam się nie podobały, albo za mały sweter, albo szósty w kolekcji zegarek. Co zrobić z takimi prezentami? Najczęściej lądują one gdzieś w czeluściach szafy, albo daje się go dalej innym. Praktyczny Niemiec bierze taki prezent z rachunkiem, idzie z nim do sklepu i wymienia na inny towar, albo otrzymuje bon towarowy.

W poświątecznym tygodniu sklepy przeżywają prawdziwy najazd klientów wymieniających niechciane podarki. Sprzedawczynie i w ogóle personel sklepów przez cały rok z drżeniem serca myślą o tych kilku szalonych dniach, kiedy to zamiast handlować wymieniają towary, wypisują bony, wymieniają towary, wypisują bony itd...

Kiedyś handel bronił się przed oddawaniem kupionych towarów. Zezwalały mu zresztą na to i zezwalają do dzisiaj obowiązujące przepisy. Oficjalnie wymienić można tylko uszkodzony produkt. Ale szybko odkryto, że jeśli sklep godzi się na wymianę, to osiąga szczególnie przed świętami znacznie wyższe dochody. I tak w ciągu pięciu do czternastu dni od daty zakupu towaru (zależy od firmy) można go oddać. Poza bielizną i kosmetykami wymieniane prezenty nie muszą być oryginalnie zapakowane. Ale uwaga, kto dostał prezent kupiony z przeceny, musi go na zawsze zatrzymać.

Dariusz LEWANDOWSKI

*Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską*

Eremita oblężony

Jako jeden z ostatnich pustelników we Włoszech ojciec Ugo przeżył 30 lat w chatce na wzgórzach koło sycylijskiej miejscowości Noto. Obecnie opuszcza swą siedzibę, bo napływ pielgrzymów i ciekawskich stał się dla niego zbyt uciążliwy.

„Z człowieka milczenia stałem się człowiekiem paplaniny" – uzasadnił swą decyzję 67-letni eremita w liście do gazety diecezjalnej. Krążą pogłoski, że przeniesie się do jaskini w pobliżu, która znana jest tylko kilku wtajemniczonym.

Skromna chatka ojca Ugo przekształciła się w atrakcję turystyczną – poinformowali dziennikarzy mieszkańcy okolicznej wioski. Pewna kobieta chciała nawet, by pustelnik wytypował jej szczęśliwe liczby w totolotku.

Eremita obawiał się, że rosnąca popularność zmusi go do pojawienia się przed kamerami telewizji. Ojciec Ugo pochodzi z Belgii, przebywał najpierw w różnych klasztorach aż w 1969 r. zdecydował się na samotne bytowanie na sycylijskich wzgórzach.

Okoliczni mieszkańcy podkreślają surowy tryb życia pustelnika – chodził po polach zawsze boso i już o czwartej rano dzwonił na modlitwę.

Na dnie tego krateru wygasłego wulkanu na wyspie Gran Canaria u zachodnich wybrzeży Afryki, od wielu lat żyje samotnie starszy mężczyzna. Zajmuje się uprawą wulkanicznej ziemi i bardzo rzadko opuszcza swój dom. Jedynym cywilizowanym sprzętem jaki posiada jest telefon komórkowy. Od paru lat pan ten poszukuje żony. Jego anonse prasowe nie przynoszą skutku i nie wiadomo czy ewentualne kandydatki odstrasza przyszłe miejsce zamieszkania czy treść anonsów, w których zastrzeżone jest, że kandydatka ma mieć jedną ważną cechę – ma być małomówna.

Tekst i zdjęcie Leszek ROGALSKI



Poród przez telefon

Pewna Brytyjka zmuszona była przyjąć poród swej synowej, mając za jedyną pomoc wskazówki lekarza pogotowia, przekazywane telefonicznie. Pani Sue Seals jedną ręką trzymała słuchawkę telefoniczną, drugą pomagała swej wnuczce w przyjściu na świat. Synowa pani Sue, 23-letnia Michelle, zaczęła rodzić w domu tydzień przed terminem. Ponieważ pogotowie nie mogło dojechać na czas, jej teściowa była zmuszona odebrać dziecko. (ms)

Odprawy i wcześniejsze emerytury

Hutniczy pakiet

Strona rządowa, pracodawcy i związki zawodowe hutników podpisali hutniczy pakiet socjalny wprowadzający świadczenia przedemerytalne, odprawy i szkolenia.

Pakiet gwarantuje osłony dla hutników z 25 zakładów hutniczych (huty i spółki), które ujęto w rządowym programie restrukturyzacji tej branży przyjętym 30 czerwca minionego roku.

Szacuje się, że trzyletni program osłonowy obejmie ok. 17 tys. osób i będzie kosztować ok. 800 mln zł (1/4 ma pokryć budżet państwa, tyle samo zostanie sfinansowane ze środków PHARE, połowę tej kwoty zapłacą pracodawcy).

W pakiecie przewidziano m.in. odprawy bezwarunkowe wypłacane jednorazowo: 30 tys. zł brutto w tym roku, 28 tys. zł w 2000 r. i 26 tys. w 2001 r. Według szacunków, może z nich skorzystać 1,5 tys. osób.

Pakiet zakłada możliwość korzystania ze świadczeń przedemerytalnych, czyli wcześniejszych emerytur, w ciągu 2-4 lat – w zależności od stopnia bezrobocia w danym rejonie. Będą one finansowane z Funduszu Pracy.

Gwarantuje się również szkolenia przekwalifikowujące – jednorazowe szkolenia dla zwolnionych pracowników (z wyjątkiem korzystających z odprawy bezwarunkowej) oraz bezpłatne doradztwo zawodowe i prawne. Mają one pomóc hutnikom podjąć pracę poza hutnictwem lub prowadzić działalność gospodarczą.

Przewodniczący sekcji hutniczej NSZZ „Solidarność" Adam Ditmer powiedział, że związkowcy są usatysfakcjonowani.

W hutnictwie pracuje obecnie ponad 80 tys. osób. Planowane zwolnienia – związane z restrukturyzacją branży – mają objąć połowę z nich. **(PAP)**

W Sejmie o reformie oświaty, przed Sejmem pikieta ZNP

Lekcja niezgody

Około tysiąca nauczycieli i uczniów oraz osób, „którym nie jest obojętny los oświaty" pikietowało przed Sejmem. Nauczyciele domagali się zaniechania mającej wejść w życie od 1 września reformy strukturalnej szkolnictwa, wprowadzenia reformy programowej i większych nakładów na oświatę.

Zdaniem prezesa ZNP, Sławomira Broniarza, związek jest zwolennikiem reformowania polskiej szkoły, ale nie w kształcie proponowanym przez Ministerstwo Edukacji. Projektowi rządowemu ZNP zarzuca „brak przygotowania finansowego, programowego i kadrowego".

Pikieta zakończyła się wezwaniem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego do zawetowania ustawy reformującej polską oświatę.

Według MEN, planowana reforma ma charakter całościowy. Obok zmian w strukturach obejmuje ona również zmiany w programie nauczania i nowy system zarządzania szkolnictwem.



Nauczyciele przed Sejmem

Gdy ZNP protestowało, w drugim czytaniu Sejm skierował do dalszych prac w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży rządowy projekt ustawy wprowadzającej reformę ustroju szkolnego z dniem 1 września. Zgłoszono kilka poprawek do projektu.

Jedynie kluby AWS i UW poparły rządowy projekt. Pozostałe kluby i koła (podobnie jak to było podczas pierwszego czytania) opowiedziały się za odsunięciem reformy o rok lub wprowadzeniem jej tylko w niektórych powiatach.

O tym, że zmiany w systemie oświaty nastąpią, Sejm zdecydował już pod koniec lipca ubiegłego roku. Przyjęta wówczas nowelizacja ustawy o systemie oświaty przewiduje utworzenie 6-letniej szkoły podstawowej, 3-letniego gimnazjum oraz 2- i 3-letnich szkół średnich (liceum profilowanego i szkoły zawodowej). Od początku kwestią sporną jest natomiast termin wprowadzenia w życie tych zmian. **(PAP)**

Krótko

Premier „Człowiekiem Roku"

Premier Jerzy Buzek odebrał w Warszawie tytuł „Człowieka Roku" tygodnika „Wprost". Zdaniem ponad 100 osobistości polskiego życia politycznego, naukowego i kulturalnego, biorących udział w ankiecie „Wprost", Jerzy Buzek wywarł w minionym roku największy wpływ na życie Polaków. Głównymi konkurentami Jerzego Buzka byli Bronisław Geremek i Hanna Gronkiewicz-Waltz. Oprócz tytułu, premier otrzymał także pióro, które – jak zadeklarował – wpisze do rejestru korzyści.

Komandosi do NATO

18. Bielski Batalion Desantowo-Szturmowy im. Ignacego Gazurka ma zasilić – decyzją Ministerstwa Obrony – dywizję Sił Natychmiastowego Reagowania NATO, złożoną z elitarnych jednostek wyznaczonych przez państwa paktu. Zastępca dowódcy bielskiej jednostki kpt. Tomasz Bąk liczy, że stanie się to już w marcu.

Jakie reformy?

Niemal co trzeci Polak (28 proc.) nie potrafi wymienić żadnej z wchodzących w życie w 1999 roku reform – wynika z przeprowadzonego w grudniu 1998 sondażu Demoskopu. Prawie połowa – 47 proc. badanych osób – słyszała o reformie ochrony zdrowia, 37 proc. ankietowanych wymieniało reformę ubezpieczeń społecznych, reformę oświaty – 34 proc., a reformę samorządową – 30 proc. **(PAP)**

O emeryturach pomostowych w Komisji Trójstronnej

Bardziej sprawiedliwie

Głównym tematem wczorajszego posiedzenia Komisji Trójstronnej był stan prac nad ustawą wprowadzającą emerytury pomostowe. Posiedzenie miało charakter informacyjny.

Emerytury pomostowe mają przysługiwać pracującym w szczególnie trudnych warunkach, w okresie między przejściem na emeryturę a osiągnięciem ustawowego wieku emerytalnego.

Pytany, jaką część składki na emerytury pomostowe są skłonni opłacać pracodawcy, wiceprezydent Konfederacji Pracodawców Polskich Henryk Wilk powiedział, że „więcej niż 30 proc. nie wchodzi w grę".

Zdaniem wiceminister pracy Ewy Lewickiej, za wcześnie mówić o proporcjach składki i wysokości emerytury pomostowej w stosunku do zarobków, ponieważ nie wiadomo jeszcze, jak wielu pracownikom będą przysługiwały takie emerytury.

Kryteria uprawniające do emerytury pomostowej opracowuje specjalna komisja lekarska i – jak powiedziała Lewicka – zostaną one przedstawione związkom zawodowym i pracodawcom do akceptacji. Nowe zasady wypłaty wcześniejszych emerytur będą bardziej sprawiedliwe niż dziś, kiedy „wszyscy płacimy na niektórych" – powiedziała. **(PAP)**

Wnioski do prokuratury przeciw anestezjologom z łódzkiego CZMP

Kolejka pod skalpel

W całym kraju trwa protest anestezjologów. Lekarze najczęściej znieczulają tylko w nagłych przypadkach, pacjenci są zdenerwowani czekaniem na planowane zabiegi. Kolejki do operacji wymagających udziału anestezjologa wydłużyły się. Wstrzymano przyjęcia na zabiegi w Centrum Zdrowia Matki Polski w Łodzi. W wielu miejscach lekarze negocjowali z dyrektorami szpitali.

W Centrum Zdrowia Matki Polki (CZMP) wypowiedzenia złożyło wszystkich 35 anestezjologów. Dyżur pełni tam dwóch anestezjologów, podczas gdy do normalnej pracy szpitala potrzeba ich 10. Dyrektor Centrum nie wyklucza, że podejmie rozmowy o przyjęciu do pracy anestezjologów, którzy zgłosili się do szpitala w odpowiedzi na ogłoszenia prasowe. Minister zdrowia Wojciech Maksymowicz poinformował, że anestezjolodzy CZMP odmówili pracy w 6 nagłych przypadkach. Z tego powodu przeciwko jednemu lekarzowi złożono doniesienia do prokuratury, w sprawie pozostałych wnioski do prokuratury są przygotowywane.

Protest trwa od dwóch tygodni. Anestezjolodzy chcą zatrudnić się w niepublicznych anestezjologicznych zakładach opieki zdrowotnej, które bezpośrednio podpisałyby umowy na świadczenia zdrowotne z kasami chorych. Ani resort, ani kasy nie wyrażają na to zgody. Twierdzą, że umowy z niepublicznymi ZOZ-ami nie mają podstaw prawnych. Czynnych zawodowo anestezjologów jest w Polsce ok. 2700. **(PAP)**

7 kul trafiło w auto

Zamach na celnika

Nieznani sprawcy ostrzelali jadącego samochodem do pracy kierownika oddziału celnego w Bezledach w woj. warmińsko-mazurskim. Na szczęście żadna z kul nie trafiła celnika.

Około godz. 7.30 Cezary M. jechał z Bartoszyc swym oplem do pracy na posterunku celnym w Bezledach. Gdy mijał rogatki Bartoszyc jego auto zostało ostrzelane z broni krótkiej.

7 kul trafiło w auto, na szczęście żadna nie dosięgła celnika. W czasie strzelaniny Cezary M. zjechał z szosy i uderzył w przydrożne drzewo. Potłuczony wydostał się z samochodu i zatrzymał przejeżdżające inne auto, którym dojechał do posterunku w Bezledach.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że sprawców było trzech. Poruszali się starym samochodem honda na polskich numerach rejestracyjnych. Takie, spalone już, auto policja odnalazła kilkadziesiąt minut po strzelaninie w pobliżu Bartoszyc.

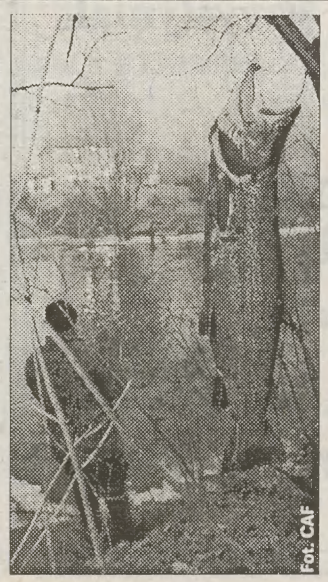
37-letni Cezary M. od prawie 3 lat pełni funkcję kierownika oddziału celnego na przejściu w Bezledach. Jest też szefem komisji dyscyplinarnej w olsztyńskim Urzędzie Celnym. **(PAP)**

S.K. BOZ2
CENTRUM CERAMIKI
Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel./fax (012) 656-00-25
tel. 656-11-03
na STAŁEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA
Kompletna łazienka
3000 wzorów fliz

*Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską*

Życie na skróty

Korzystasz z telefonu w systemie GSM? Oglądasz TVN, RTL7 czy CNN? A jakiego radia słuchasz? RMF FM czy BBC? Ulubione kapele O.N.A. i R.E.M? Paliwo do swojego BMW lub FIAT-a tankujesz w BP czy CPN? Twoja praca jako P.R. w koncernie ABB polega na siedzeniu przy PC (pececie) IBM-a, przeglądaniu witryn WWW, czytaniu czyichś C.V.,komunikowaniu się poprzez IRC-a. Wiesz co, nie wiedziałem, że jesteś takim VIP-em! Po pracy, w domu, oglądasz filmy w standardzie VHS, ale marzysz o D.V.D.A. Twoje mieszkanie to M-3, nie, pamiętam M-4. Słyszałem, że w przyszłym roku wysyłają cię na delegację do USA, ale nie wiem do którego miasta LA czy NY? Co dostałeś na Gwiazdkę? Encyklopedię PWN na CDROM-ie. Ślicznie. Słyszałem, że planujesz zdać w czerwcu egzamin FC z angielskiego? Aha, to po tym jak korzystałeś z kursu ESKK. Pamiętaj o CIA i KGB – oni wiedzą wszystko! **Mirosław GRASSA**


Fot. CAF

Tę pięciokilogramową troć złapał w Drwęcy Jacek Kaczmarek ze Zgierza koło Łodzi. Od 1 stycznia Drwęca stała się prawdziwym rajem dla miłośników połowów troci i łososia. Przyjeżdżają tu nawet z najodleglejszych zakątków Polski, zwłaszcza że tylko tu można tę drugą rybę zabrać ze sobą. Oczywiście jeśli ma się tyle szczęścia, żeby ją złapać.

Jajo kondora

Być może za niecałe dwa miesiące para kondorów olbrzymich z płockiego ogrodu zoologicznego – po długich staraniach – doczeka się potomstwa. Samica tego ogromnego ptaka, żyjącego na wolności w Ameryce Południowej, złożyła bowiem jajo.

Kondory olbrzymie osiągają wiek nawet stu lat. Ptaki żyjące w Płocku liczą sobie ponad 30 lat. Ta właśnie para w 1977 r. – po raz pierwszy w Polsce w warunkach hodowlanych – doczekała się potomstwa. Niestety pisklę padło. W ubiegłym roku samica znowu zniosła jajo, ale też nic z tego wynikło.

Dyrektor płockiego zoo Aleksander Niweliński powiedział, że gdyby okazało się, iż jajo zostało zalężone, a pisklęciu udałoby się z niego wykluć, byłoby to niezwykłe wydarzenie w skali kraju. – Mamy nadzieję, że tak się stanie, gdyż obserwowaliśmy zaloty tej pary i wszystko wydaje się być na dobrej drodze – stwierdził. Tymczasem cenne jajo trafiło do... inkubatora w warszawskim zoo.

Samica kondora olbrzymiego składa w niewoli jedno jajo na rok, na wolności zaś – raz na dwa lata. Bardzo trudno dochowuje się jednak potomstwa. Często jajo jest niezalężone, a jeżeli już, to bywa, że zarodek przestaje się rozwijać.

Oczekiwana nominacja

Meysztowicz pierwszym wicewojewodą

Zgodnie z przewidywaniami Jerzy Meysztowicz (Unia Wolności) odebrał wczoraj w Warszawie z rąk premiera Jerzego Buzka nominację na stanowisko pierwszego wicewojewody małopolskiego. Z wnioskiej o jego powołanie zwrócił się do szefa rządu wojewoda Ryszard Masłowski. Nadal nie jest znane nazwisko drugiego wicewojewody.



Jerzy Meysztowicz urodził się w 1958 roku w Krakowie. Posiada absolutorium Wydziału Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Przed nominacją był wicewojewodą krakowskim, a wcześniej zajmował się prywatnym biznesem. Jest członkiem Unii Wolności. Mieszka z żoną Iwoną i 5-letnim synem Ksawerym w podkrakowskich Zielonkach.

Nadal w Małopolsce wakuje stanowisko II wicewojewody. Przy typowaniu na ten fotel wśród polityków najczęściej pada nazwisko byłego wojewody nowosądeckiego, Lucjana Tabaki, którego popiera m. in. sądecka AWS, tamtejsi parlamentarzyści i „Solidarność". Również wojewoda Masłowski nie miałby nic przeciwko wspólnej pracy z Lucjanem Tabaką. **(woko)**

Krótko

Alternatywny telefon

Telefonia Regionalna Sp. z o.o. planuje podłączyć w tym roku do swojej sieci abonentów z Chrzanowa i Trzebini. Jest drugim oprócz Netii Telekom Silesia SA operatorem prywatnej sieci telefonicznej na tym terenie. Jeśli wziąć jeszcze pod uwagę popularność „komórek", wygląda na to, że przestaliśmy być uzależnieni od czekania latami na numer Telekomunikacji Polskiej.

Koniec świata szwoleżerów?

Do kanadyjskiej policji konnej upodobnić się mieli strażnicy miejscy z Tarnowa. Przeszli gruntowne przeszkolenie, co tydzień zapamiętale ćwiczyli, podobno ktoś widział ich nawet w mieście. Niestety, więcej nie zobaczy. Tarnowscy konni będą musieli patrolować miasto piechotą. Oficjalnym powodem jest nieopłacalność utrzymywania takiej formacji oraz jej niska skuteczność zimą. A może zsadzono strażników z koni, by nie patrzyli na mieszczan z góry?

Włamywacze na cugu

Podczas ostatnich włamań do sklepów i barów Nowosądeczyzny złodziei interesowało głównie piwo. Kradli je w Gorlicach, Wysokiem i Moszczenicy Niżnej, zabierając niekiedy przy okazji papierosy i chipsy. Tradycja mówi, że jak ktoś pije w Nowy Rok, nie „puści" mu do następnego sylwestra.

Lepiej byś siedział w mateczniku!

Leśnicy Tatrzańskiego Parku Narodowego zaobserwowali ostatnio ślady niedźwiedzia zmierzającego z Doliny Olczyskiej w stronę Pańszczycy. Jak wiadomo niedźwiedzie powinny spać o tej porze roku przysłowiowym niedźwiedzim snem. Tego, według Staniława Mielczarka z TPN, obudzić mógł halny lub sylwetrowe petardy. Żeby się tylko o nim nie dowiedział jakiś podhalański Wojski! **(MP)**

Generał Bryk został na korytarzu

Przeniesieni w stan Korpusu



Generałowie Sadowski (z lewej) i Zalewski

Wczoraj dowodzenie jednostkami bojowymi wchodzącymi dotąd w skład likwidowanego Krakowskiego Okręgu Wojskowego z rąk jego dowódcy gen. Zenona Bryka przejął gen. Zygmunt Sadowski, dowódca nowoutworzonego Korpusu Powietrzno-Desantowego. Przekazanie dowództwa odbyło się w obecności dowódcy Wojsk Lądowych gen. Zbigniewa Zalewskiego.

Powołanie Korpusu, którego sztab ma siedzibę w Krakowie, a jednostki rozlokowane są w południowej połowie kraju, od wschodniej do zachodniej granicy, MON traktuje jako kolejny etap reformowania sił zbrojnych i dostosowywania ich do wymogów NATO. Gen. Bryk, organizator, potem jedyny dowódca, a teraz likwidator KOW, nie krył rozgoryczenia

W nowym Korpusie służy obecnie łącznie 21,5 tys. żołnierzy, w tym także polski batalion w siłach NATO stacjonujących w Bośni. Znajdujące się dotąd w strukturach KOW składnice amunicji, paliw, sprzętu czołgowo-samochodowego, jednostki kwatermistrzowskie, szpitale i przychodnie zostały wczoraj przekazane Rejonowi Logistycznemu Kraków, który podlega dowództwo Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu.

Gen. Zalewski, przemawiając do oficerów Korpusu podkreślał wielką pozytywną rolę jaką KOW odegrał w przygotowaniach sił zbrojnych do integracji z NATO, wprowadzając w życie wszystkie nowe idee i rozwiązania.

– Poza okrętami podwodnymi wszystko tu było – żartował.

– Zdaje sobie sprawę, że wielu oficerów ma powody do niezadowolenia z ostatnich zmian – mówił już poważnie. 78 oficerów z dowództwa utworzonego przed zaledwie 7 laty KOW nie otrzymało propozycji pracy w sztabie Korpusu, a to oznacza, że muszą zgodzić się na niższe stanowiska za niższe pieniądze w odległych czasem od Krakowa garnizonach albo przejść do cywila. Dotyczy to również gen. Bryka, który zdecydował się już po 40 latach odejść z armii.

Gen. Zalewski zapewnił, że Korpus zorganizowany według zasad obowiązujących w NATO będzie „najtrwalszym w polskich siłach zbrojnych dowództwem operacyjnym".

Gen. Sadowski poinformował, że te jednostki Korpusu, które w pierwszej kolejności oddane zostaną do dyspozycji dowództwa NATO będą wyposażane w nowy sprzęt: śmigłowce, systemy dowodzenia i łączności, moździerze i systemy przeciwlotnicze.

Po ceromonii przekazania dowództwa odbyła się konferencja prasowa z udziałem generałów Zalewskiego i Sadowskiego. Miał w niej wziąć udział również gen. Bryk. Wolał jednak zostać na korytarzu. – Jestem na zwolnieniu chorobowym – wyjaśniał. Pytany przez „GK" przyznał jednak, że nie jest przykonany czy likwidacja KOW i powołanie Korpusu są dobre dla armii i bezpieczeństwa państwa. **(MaBa)**

Nowy radny małopolskiego sejmiku

Potocki zastąpi Syryjczyka

Członek Unii Wolności, adwokat z Chrzanowa, Stanisław Potocki zostanie nowym radnym sejmiku województwa małopolskiego w miejsce, rezygnującego z sejmikowego mandatu, ministra transportu i gospodarki morskiej, Tadeusza Syryjczyka.

Poseł i minister Syryjczyk swą decyzję motywuje nawałem zajęć i brakiem czasu. – O ile w chwili wyborów samorządowych uważałem, że będę mógł pełnić funkcje posła i radnego, to po nominacji na ministra uważam to za niemożliwe, głównie z powodów czasowych – powiedział minister.

Stanisław Potocki w wyborach samorządowych zdobył na liście Unii Wolności, w okręgu wyborczym, obejmującym obecne powiaty: chrzanowski, oświęcimski i olkuski, największą po Syryjczyku liczbę głosów – 3629.

Nowy radny ma 47 lat. Jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W Chrzanowie prowadzi własną kancelarię adwokacką. Jego żona Ewa jest dyrektorem szpitala rejonowego w Chrzanowie. Mają dwoje uczących się synów. **(woko)**

Ojcom starczały kapliczki

Ponad 20-metrowy pomnik... Chrystusa Króla stanie wkrótce w Dębicy. Będzie się składał z figury Zbawiciela oraz postumentu z czterema marmurowymi figurami symbolizującymi białą, czarną, żółtą i czerwoną rasę. Komitet jego budowy ma już swoje konto w dębickim Banku Spółdzielczym. W średniowieczu Kościół toczył spory, czy płaszcz okrywający Jezusa był Jego własnością. Dziś Ten, który uosabia pokorę i ubóstwo doczekał się monumentu. **(MP)**

W kominiarkach po gotówkę

Rabusie w Zubrzycy

Przedwczoraj w nocy trzech mężczyzn w kominiarkach wtargnęło do domu samotnie mieszkającego 70-letniego mieszkańca Zubrzycy Górnej. Rabusie zażądali wydania oszczędności. Gdy zaprotestował, pobili go, obezwładnili, związali sznurem i zmusili do wyjawienia miejsca, gdzie przechowuje pieniądze. Łupem padło 2400 amerykańskich dolarów i 100 zł. Ofiara napadu, po uwolnieniu się z więzów, dopiero wczoraj rano powiadomiła policję, która do wieczora prowadziła czynności dochodzeniowe. Na razie sprawcy pozostają nieznani. **i.m.**

W Tarnowie

Śmierć po torturach?

Tarnowska policja odkryła zwłoki 56-letniego mężczyzny, który zmarł w wyniku odniesionych poparzeń. Ciało znaleziono w mieszkaniu w bloku przy ulicy Burtniczej w Tarnowie, które należało do mężczyzny.

Zdaniem prokuratora Marka Sobola z tarnowskiej Prokuratury Rejonowej mężczyzna zmarł jednak w innym miejscu a do mieszkania zwłoki zostały przeniesione.

Przyczyną śmierci był wstrząs termiczny wywołany rozległymi poparzeniami ciała II i III stopnia. Prokuratura przypuszcza, że doszło do nich na skutek użycia lampy lutowniczej lub gorącej płyty. W tej chwili jest jednak zbyt wcześnie, by stwierdzić na pewno jakie narzędzie zostało użyte.

(a **(ab)**

mgr. inż. JANOWI TOCZKOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Żony

składa Zarząd Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia „Olimpiady Specjalne – Polska"

Wyrazy głębokiego współczucia

Panu Prezesowi Stanisławowi Gruszkowskiemu

z powodu śmierci

Ojca

składają Zarząd, Delegaci i Pracownicy Biura Tarnowskiej Izby Rolniczej

Pani Cecylii Krzystyniak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Koleżanki i Koledzy z Powiatowego Urzędu Pracy w Dębicy

Czas wyciągnąć wnioski z wypadku na zakopiance

Ksiądz uciekł czy odjechał?

Oznakowanie drogi na Zakopiance w Klikuszowej pod Nowym Targiem zachęca kierowców do bardzo ryzykowanych manewrów. Prokuratura w Nowym Targu badając sprawę wypadku, do jakiego doszło w tym miejscu w lipcu ub. roku, wystąpiła do Dyrekcji Dróg Publicznych o zmianę oznakowania.

Badając wypadek z 9 lipca, prokuratura powołała biegłego z krakowskiego Instytutu Ekspertyz Sądowych i zleciła mu przeprowadzenie wizji w terenie. W czasie wizji biegły wielokrotnie był świadkiem bardzo niebezpiecznych sytuacji na drodze, podobnych do tej, która zakończyła się poważnym wypadkiem. Droga wspinająca się w tym miejscu na wzniesienie jest na łuku oznakowana na jezdni linią przerywaną. Zdaniem biegłego bezpieczeństwo ruchu wymaga wprowadzenia w tym miejscu linii przynajmniej jednostronnie ciągłej.

9 lipca ks. Dominik T., proboszcz jednej z polskich parafii w Stanach Zjednoczonych, jechał w tym miejscu małym fiatem w stronę Krakowa. Na łuku w prawo ksiądz przystąpił do wyprzedzania ciężarowego stara. Kiedy zjechał na lewy pas, jadąca z naprzeciwka toyota dla uniknięcia zderzenia gwałtownie skręciła, zaczęła hamować i czołowo bocznie zderzyła się z ciężarówką. Kierowca toyoty został w wypadku ciężko ranny, poważnych obrażeń doznała też dwójka pasażerów. Fiat księdza Dominika T. wyszedł z sytuacji bez problemów. Ksiądz stwierdził w śledztwie, że nie uważał się za sprawcę wypadku. Widząc jednak, że za jego pojazdem coś się stało, zatrzymał samochód. Potem pomagał wyciągać poszkodowanych i upewniwszy się, że ktoś już wezwał pomoc, wsiadł do samochodu i odjechał.

Na podstawie opinii biegłego i zeznań innych świadków prokuratura oskarżyła jednak księdza Dominika T. o nieumyślne spowodowanie wypadku i ucieczkę z miejsca. **(ks)**

Anestezjolodzy nadal protestują

Fiasko rozmów?

Anestezjolodzy nie mieli zadowolonych min po wczorajszym spotkaniu z przedstawicielami władz samorządowych, Kasy Chorych i dyrekcji szpitali w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie. Rozmowy, według nich, zakończyły się fiaskiem.

Tomasz Tomasik lekarz wojewódzki podkreśla, że na spotkaniu nie rozwiązano wprawdzie problemu, ale pojawiły się propozycje, które ma rozważyć związek anestezjologów. Po pierwsze szpitale mogą renegocjować umowy z Kasą, by dostać środki na wynagrodzenia jakich domagają się anestezjolodzy. Po drugie sposobem na zaspokojenie ich wymagań płacowych mogą być dochody szpitala z zabiegów wysokospecjalistycznych, które finansuje budżet państwa bądź za świadczenia ponadstandardowe opłacane przez pacjentów.

Jacek Kukurba, szef Kasy Chorych grozi, że w razie przedłużającego protestu, zerwie umowy ze szpitalami, w których strajkują anestezjolodzy, a chorzy będą znieczulani w szpitalach resortowych. Tyle tylko, że anestezjolodzy ze szpitali wojskowych i MSW też zastanowają się nad rozpoczęciem protestu. **(Nit)**

Przyłożyła mu nóż do piersi...

Zranienie męża i spowodowanie jego śmierci zarzuca prokuratura 46-letniej Grażynie S. z Krakowa. Wczoraj, przed Sądem Wojewódzkim, oskarżona szczegółowo opisała tragiczne wydarzenie. Powiedziała, że przyłożyła mężowi nóż do piersi, ale nie przyznała się do winy. Nie chciała go ani zabić, ani nawet skaleczyć. Choć tak potwornie pił.

We wtorek 23 czerwca, wczesnym rankiem, Grażyna S. z zawodu pielęgniarka, obecnie na rencie, usiłowała wyekspediować swego męża do pracy. Poprzedniego dnia pił dużo, jak zwykle zresztą, ale tego ranka nie zamierzał wstać. Ocknął się dopiero koło dziewiątej, zatelefonował do szpitala, że nie przyjdzie, bo mają mu naprawiać telefon i ruszył do sklepu. Po wódkę.

Pani Grażyna przygotowywała obiad, a on rozsiadł się w kuchni z butelką i zaczął toczyć rozmowy o życiu. Powinna go szanować, i nie zawracać głowy leczeniem przeciwalkoholowym, a jak się nie podoba, to może się zawsze z jego domu wyprowadzić. I niech zabiera dzieci.

— On był coraz bardziej pijany, coraz bardziej agresywny, aż wreszcie nie wytrzymałam. Porwałam jakiś nóż, który leżał na blacie i chciałam go postraszyć. — Mówiła wczoraj oskarżona. — Przyłożyłam mu go szpicem do piersi i wtedy coś się stało. Nie wiem co. Wezwane pogotowie nie zdołało go uratować — nóż wbity pod obojczyk przeciął tętnicę.

Grażynie S. grozi kara od 2 do 12 lat więzienia. **(rtk)**

Reforma edukacji

Targi o datę

Posłowie zadecydują dziś o terminie wprowadzenia reformy edukacji. AWS i UW chcą, by nowy ustrój szkolny z podziałem na szkoły podstawowe, gimnazja i licea obowiązywał od 1 września tego roku. Opozycja proponuje przesunąć datę wdrożenie reformy o rok.



Barbara Wiatr, dyrektor nowosądeckiej delegatury Kuratorium Oświaty w Krakowie

— Środowisko nauczycieli i dyrektorów szkół jest bardzo zmobilizowane. Wszyscy przyjeżdżają na szkolenia, podnoszą kwalifikacje na kursach czy studiach podyplomowych. Gdy termin wdrożenia reformy edukacji zostanie przesunięty, ta fala pozytywnego nastawienia do zmian w oświacie opadnie. Za dużo już zainwestowaliśmy w reformę, by odkładać ją na później.



Halina Nowak, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Kleciach koło Tarnowa

— O reformie oświaty mówi się od lat. I zawsze kończy się to tylko na słowach. Myślę, że nadszedł czas, by wreszcie zacząć działać, bo tylko w praktyce da się wyłowić wszystkie błędy i niedopatrzenia. Wątpię czy za rok będziemy lepiej przygotowani. Na pewno w pierwszych miesiącach po wdrożeniu reformy wszystko będzie działać idealnie. Myślę jednak, że warto zaryzykować. Nawet kosztem tego, że pojawi się bałaganu.



Maria Stalmach-Krzyworzeka, wiceprezes Zarządu Okręgu Krakowskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

— Nie jestem przeciwna reformie. Twierdzę jednak, że jest źle przygotowana. Nie wiadomo nic o programach i podręcznikach. Zamiast tego ciągle mówi się o nowej strukturze szkolnictwa. Jest forma, tyle że nie wypełniona treścią. Nie wiadomo też czy, przy jednoczesnym wdrażaniu czterech dużych reform, wystarczy pieniędzy. Już dziś mówi się, że powiaty mają ich za mało, jeśli tak to z czego będą finansować szkoły? Jedno natomiast jest pewne: reforma ułatwi zwolnienia nauczycieli, co do tej pory było dość skomplikowane. To nie niż demograficzny, lecz nowy okrojony plan lekcji ucznia sprawi, że wielu pedagogów straci pracę. **(Nit)**

Na granicy w Chyżnem mogło dojść do ogromnego pożaru

Ognista bawełna w tirze

Gdyby nie szybka reakcja rosyjskiego kierowcy tira i błyskawiczna akcja Straży Granicznej, wczoraj po południu w Chyżnem mogło dojść do ogromnego pożaru. Skończyło się na strachu i strażacy szybko ugasili bawełnę tlącą się w kontenerze tira.

Było tuż przed godz. 16. Alarm wywołał kierowca rosyjskiej ciężarówki, który podróżował tranzytem przez nasz kraj. Jego tir stał po polskiej stronie w kolejce do przejścia, około pół kilometra od szlabanu. Szofer poczuł dym i swąd spalenizny. Wystraszony pobiegł do kierownika zmiany Straży Granicznej.

Rosjanin wiózł kilkadziesiąt ton bawełny, było więc ogromne niebezpieczeństwo pożaru. Od ognia mogły zająć się inne ciężarówki stłoczone w ciasnej kolejce przed granicą. To spowodowałoby zablokowanie na wiele godzin jednego z najruchliwszych przejść na południu Polski. Pogranicznicy natychmiast zawiadomili straż pożarną.

— Na szczęście skończyło się tylko na strachu — opowiada podporucznik Marek Jarosiński, rzecznik Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu. — Przyjechały trzy wozy strażackie, które szybko uporały się z tlącą bawełną.

Trudno jednak wyobrazić sobie co by się stało, gdyby bawełna zaczęła płonąć.

Już na granicy było wiadomo, że nie było to żadne podpalenie. Nastąpił po prostu samozapłon.

— Szybka akcja straży nie spowodowała żadnych zatorów na granicy — dodaje ppor. Jarosiński. — Tiry w Chyżnej są odprawiane w partiach po dziesięć, wtedy akurat była kolej na inne auta.

Po pewnym czasie pechowy Rosjanin opuścił nasz kraj. Zabrał też uratowany ładunek bawełny.

(a) **(zar)**

Fragmenty zwłok nawinęły się na śrubę

Straszne znalezisko

Załoga pchacza rzecznego, pracującego na Wiśle w rejonie stopnia rzecznego Dąbie w Krakowie zauważyła przedwczoraj wieczorem, że w śruby ich jednostki „coś" się zaplątało. Z przerażeniem stwierdzono, że są to prawdopodobnie fragmenty ludzkich zwłok. Powiadomiono Komisariat Rzeczny Policji.

Wczoraj rano specjalna policyjna ekipa dokonała oględzin śruby pchacza. Znaleziono na niej ludzkie szczątki pochodzące z lędźwi i barku. Odnaleziono również strzępy damskiej garderoby. Szczątki przekazano do Zakładu Medycyny Sądowej. Policja przypuszcza, że straszne znalezisko może się wiązać z telefonem z dnia 17 grudnia, kiedy to ktoś anonimowy poinformował policję, że z mostu do Wisły skoczyła jakaś kobieta. Mimo poszukiwań jej zwłok nie odnaleziono, nie udało się także w stu procentach potwierdzić, że fakt taki rzeczywiście miał miejsce. Wczorajszy przypadek potwierdza, że chyba jednak tak. **(mik)**

Płace i diety

(Dokończenie ze str. 1)

Prezydium Rady Powiatowej zaproponowało płace członków Zarządu oraz sekretarza i skarbnika na poziomie 3,5-krotności średniej krajowej płacy (dzisiaj to ok. 3100 zł „na rękę") , czego jednak ostatecznie nie głosowano.

Wcześniej radni uchwalili diety dla siebie, trzymając się górnego pułapu stawek nakreślonych ustawą. Marszałek Duda dostanie miesięcznie 2 najniższe pensje krajowe (1000 zł), wiceprzerzewodniczący Rady — 0,9 dwóch najniższych pensji, a zwykłym rajcom ten wskaźnik ustalono na poziomie 0,8 czyli 800 zł miesięcznie, nieopodatkowane oczywiście.

Nieusprawiedliwona absencja na sesji lub posiedzeniu komisji skutkuje obcięciem diety o 120 zł. Pisemne usprawiedliwienia nieobecności składa się u marszałka Jana Dudy.

— A ja się zapytuję, kto będzie rozpatrywał usprawiedliwienia pana przewodniczącego!? — zerwał się z krzesła rajca, który dotąd drzemał smacznie i wielki śmiech przetoczył się przez salę konferencyjną. Pokazywano palcami na sufit, ale chodziło o dużo wyższą instancję, tam daleko w Niebie. **(HSZ)**

Policji pomagał jasnowidz

Morderca nieznany

Z powodu niewykrycia sprawców Prokuratura Okręgowa w Nowym Sączu umorzyła śledztwo w sprawie zabójstwa Agnieszki K. 14-letnia dziewczyna zginęła od 72 ciosów nożem. Jej ciało odkrył w Szymbarku w roku1995 uczeń technikum.

Według ustaleń policji dziewczyna wieczorem poprzedniego dnia miała jechać z Gorlic do zamieszkałej w pobliskiej wsi babci. Po 10 dniach od znalezienia ciała zatrzymano 28-letniego mężczyznę podejrzanego o zabójstwo. Jednak z braku dowodów śledztwo umorzono.

Sprawę wznowiono w roku 97, po zażaleniu matki dziewczynki i analizie akt. Na potrzeby śledztwa wykonano m.in. badania śladów opon samochodowych oraz badania morfologiczne i DNA. Po raz pierwszy prokuratura w Nowym Sączu korzystała z instytucji świadka incognito, a policja prosiła o pomoc jasnowidza. Nakręcono też materiał filmowy, pokazywany w programie 997. To wszystko nie doprowadziło jednak do ujęcia zabójcy. Ostateczną decyzję w sprawie śledztwa podejmie Prokuratura Apelacyjna w Krakowie — poinformowano wczoraj w nowosądeckiej prokuraturze. **(MP)**

JAN-POL S.A. Agencja Turystyki Członek Polskiej i Krakowskiej Izby Turystyki
KRAKÓW, ul. Wielopole 18 B, tel. (012) 429-60-14, 422-30-72, www.janpol.com.pl
NOWY SĄCZ, ul. Piotra Skargi 2, tel. (018) 443-55-97
TARNÓW, ul. Krakowska 14, tel. (014) 264-396
NARCIARSKA KARUZELA KRĘCI SIĘ
FERIE - ZIMA
samolot pytaj o last minute
Austria - ferie w Tyrolu
zakwaterowanie + autokar – ceny promocyjne
Włochy - marzec w Val di Fiemme
zakwaterowanie + autokar – ceny promocyjne
Francja - La Rosiere - od 290,- zł./os./tydz.
Szwajcaria • Słowacja
Polska - 18 miejscowości, 31 obiektów
129 miejscowości, 265 obiektów samochodem - autokarem - samolotem hotele, apartamenty, zajazdy, pensjonaty
z nami narty po super atrakcyjnych cenach
D-2077 PO SŁOŃCE
*Wyspy Kanaryjskie *Tunezja *Cypr *Maroko *Tajlandia

AUTO CENTRUM KACZMARCZYK
PREFERENCYJNY PAKIET UBEZPIECZEŃ PZU
VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach
WYPRZEDAŻ ROCZNIKA '98
http://www.ack-seat.com.pl
SEAT
Kraków, ul. Wielicka 193
tel./fax (012) 658-66-50, 658-66-60, 658-66-70
Kraków, os. Złotej Jesieni 13
tel. (012) 648-09-82

Akcje krakowskiej Naftobudowy po 12 zł

Emisja na rozwój

Na 12 zł ustalono cenę jednej akcji krakowskiej Naftobudowy. Spółka wyemituje 1.290.000 akcji, a publiczna subskrypcja rozpocznie się już w najbliższy poniedziałek, 11 bm. i potrwa do 22 stycznia. Pieniądze uzyskane z emisji przeznaczone zostaną przede wszystkim na rozbudowę spółki, unowocześnienie sprzętu i wyposażenia, na ewentualny zakup udziałów bądź akcji w nowych podmiotach gospodarczych.

Jeszcze w październiku ub. r. Komisja Papierów Wartościowych dopuściła do publicznego obrotu 2.903.201 akcji krakowskiej Naftobudowy. Z tej puli do publicznej sprzedaży przeznaczono 1.209.000 akcji serii F. Na skutek niezbyt stabilnej w ub. r. sytuacji na warszawskiej giełdzie, zaplanowaną wcześniej na listopad '98 subskrypcję przesunięto na styczeń br. Wartość nominalną za każdy walor spółki określono na 2 zł, a cenę emisyjną na 12 zł.

Uzyskane z publicznej emisji pieniądze Naftobudowa SA zamierza przeznaczyć na dalszy rozwój i unowocześnienie sprzętu, zwłaszcza w spółkach stowarzyszonych i zależnych, budowę lub kupno zaplecza dla oddziału w Gdańku. Z Gdańskiem, a ściślej z tamtejszą rafinerią, krakowska spółka jest związana od lat, wykonując bieżące remonty związane z utrzymaniem ruchu w Rafinerii Gdańskiej SA, jak również cykliczne remonty postojowe. Wieloletnimi klientami Naftobudowy są też inne rafinerie – w Gorlicach i Jedliczach. Do 2000 r. łączne nakłady na inwestycje i środki obrotowe wyniosą 23 mln zł.

Choć klienci z branży rafineryjno-petrochemicznej to niemal dwie trzecie całej sprzedaży Naftobudowy, to z jej usług inwestycyjnych korzystają też inni. Wśród kontrahentów są m.in. hutnicy, ciepłownicy i energetycy, krakowska spółka buduje też przebiegający przez Polskę odcinek gazociągu jamalskiego. O wszechstronności wykonawcy świadczy również budowa pierwszych budynków dydaktycznych na terenie nowego kampusu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Miniony rok Naftobudowa zakończyła wynikiem lepszym niż planowano. Grupa kapitałowa siedmiu spółek zależnych i stowarzyszonych osiągnęła ok. 200 mln zł przychodów ze sprzedaży, Naftobudowa zaś – 83 mln zł przychodów, a zysku netto ponad 4 mln zł. Tegoroczny plan spółki to 95 mln zł przychodów ze sprzedaży oraz 4,2 mln zł zysku netto. **(ECe)**

Medal dla producenta

Kabel ekstremalny

Krakowska Fabryka Kabli otrzymała wczoraj medal honorowy za najlepszy w branży wyrób roku ubiegłego. Wyróżnienie wręczył prof. Stanisław Bolkowski – prezes Stowarzyszenia Elektryków Polskich, największego stowarzyszenia naukowo-technicznego w kraju.

Na jesiennych targach, które odbyły się w Krakowie podczas zjazdu SEP, specjalne jury wyróżniło pochodzące z KFK kable elektroenergetyczne średniej mocy w izolacji ze specjalnej gumy odpornej na ekstremalne temperatury. Kable takie – popularne w USA, a rzadko spotykane w Europie – u nas nie były dotąd produkowane. Stanowią dowód wielkich możliwości fabryki i otwierają dla niej nowy rynek zbytu.

Kable o izolacji z gumy etylenowo-propylenowej są niezwykle odporne na wilgoć, mogą być stosowane w ziemi, w kanałach, wytrzymują ciągłą kąpiel we wrzątku i można je zginać w temperaturze minus 40 st. C. Wyrafinowany materiał izolacyjny, efekt pacy własnego laboratorium, wytrzymał wszelkie tortury, jakim kabel poddawano w trakcie badań wytrzymałościowych na AGH i w warszawskim Instytucie Energetyki.

Krakowski „Kabel", firma z siedemdziesięcioletnią tradycją, od lat jest jednym z krajowych liderów jakości. W epoce gierkowskiej miała kilkadziesiąt wyrobów ze znakiem Q, z początkiem lat 90. rozpoczęła, pod wpływem brytyjskich odbiorców, wprowadzanie norm ISO 9000, a potem systemu zarządzania jakością. Zwykła kontrola jakości polega w istocie na odrzucaniu złego wyrobu i nie daje gwarancji, że coś się przez jej sieć nie prześliźnie – system ISO 9002 gwarantuje doskonałą jakość na każdym etapie produkcji, objęto nim też fazy projektowania wyrobów i ich stałego unowocześniania.

Krakowska Fabryka Kabli wprowadziła też nowe europejskie normy w dziedzinie ochrony środowiska. Dla tego typu fabryki, zlokalizowanej w obrębie miejskiej zabudowy, jest to kwestia być albo nie być, a cefrytikat ISO 14000 uzyskany od wyspecjalizowanej brytyjskiej instytucji jest argumentem dla władz i dla mieszkańców Krakowa. **(rtk)**

Gielda Papierów Wartościowych

Sesja z 7.01.1999 r.

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	16,20	ok	9,5		10,2
Amerbank	30,80	ns	2,3	207,0	11,3
Amica	21,10	rk	9,9	4.177,8	5,2
AMS	42,80	nk	1,4	246,5	19,5
Animex	7,90	ns	0,0	347,9	9,5
Atlantis	4,20	ns	5,0	234,9	41,1
Bełchatów	17,70	ns	4,1	165,9	7,2
Best	7,75		8,4	887,3	4,7
BIG	3,65		7,4	7.823,1	10,6
BK	11,80		3,5	260,2	5,3
Boryszew	10,20		5,2	237,8	
BOS	61,50		0,8	1.154,6	8,8
BPH	227,00		3,2	14.685,9	8,2
BRE	94,00		2,2	3.098,4	12,7
BSK	191,00		4,4	11.504,3	8,4
Budimex	18,30		4,6	3.345,0	11,7
Budimpoz	6,75		3,8	412,6	6,1
BWR	2,39		0,0	116,3	
Bytom	4,50	ns	4,7	31,3	
Cersanit	11,80		5,4	241,6	7,6
Compensa	25,50		2,0	250,4	23,2
Compland	50,00		4,2	6.721,8	23,0
Dębica	56,50		6,6	10.938,6	10,1
Drosed	28,00	nk	0,0	105,7	12,9
Echo	50,00	ns	3,1	603,2	6,8
Elbudowa	47,00	ns	6,8	4.555,6	11,5
Elektrim	46,00		8,2	27.059,9	3514,8
Elektroex	3,05	ns	1,7	169,6	26,3
Elmontwar	2,80	ns	5,7	64,0	7,3
Elzab	25,20	ns	4,6	285,5	4,4
Energom. Płd.	13,90	ns	1,5	147,9	7,2
Energom. Pn.	6,35		3,3	212,0	6,8
Espebepe	4,35		4,8	177,4	
Exbud	34,80		5,5	1.572,7	23,2
Farm Food	12,60		2,4	77,9	11,5
Ferrum	5,70		3,6	416,4	4,8
Forte	4,05		3,8	490,4	9,9
Górażdże	57,00		-2,6	899,2	9,2
GPRD	7,00		1,4	210,3	15,2
Grajewo	40,80	ok	10,0		6,7
Handlowy	47,00		6,8	12.165,5	6,2
Hutmen	9,50	nk	2,2	99,5	42,6
Hydrogd	17,10		-10,0	35,0	11,9
Impexmetal	15,80		9,7	484,8	14,0
Indykpol	34,00		6,9	118,0	73,1
Irena	3,45		1,5	143,8	8,5
Izolacja	255,00		4,5	3.919,8	27,9
Jelfa	36,30	rk	10,0	6.333,2	8,4
Jutrzenka	17,30		9,5	2.278,9	5,4
Kabel BFK	13,70		7,9	4.920,7	9,0
Kable	13,60	nk	4,6	138,8	
Kęty	38,40		6,7	3.937,9	10,5
KGHM	12,70		4,1	4.149,1	11,0
Koło	8,80		0,6	36,4	4,6
KPBP Bick	22,50	ns	2,3	625,3	12,6
Kredyt Bank	12,50		5,9	4.832,5	5,3
Krosno	18,00		5,3	876,7	6,8
Kruszwica	8,00		2,6	402,0	
Lentex	15,20		5,6	1.050,1	6,9
LG Petrobank	5,70		1,8	268,1	7,3
Mennica	12,30	ns	1,7	261,1	4,4
Morliny	17,50		-1,7	289,5	10,7
Mostalexp	4,50	rk	9,8	2.729,9	9,3
Mostalgd	15,10		1,3	691,9	10,2
Mostalkrk	6,50	nk	4,0	310,2	8,1
Mostostalpłc	17,00		3,7	113,6	4,6
Mostalsdl	13,50		-0,7	244,7	13,2
Mostalwar	18,30		3,4	745,9	14,4
Mostalzab	14,00	ns	6,9	94,8	12,6
Nomi	8,85	nk	0,0	108,0	
Novita	3,30		3,1	133,1	25,7
Oborniki	3,80		5,6	332,8	5,6
Ocean	9,90		-1,0	230,7	33,7
Okocim	23,20		7,9	4.121,5	10,5
Oława	5,95		8,2	349,3	4,2
Optimus	39,90		9,6	7.173,8	7,2
Orbis	33,00	rk	10,0	2.881,2	22,3
Paged	2,80	nk	3,7	433,4	8,5
PBK	84,50	ns	8,3	3.786,2	6,0
Pekao	53,50	rk	9,9	7.779,7	46,9
Pekpol	7,20		0,7	12,3	
Pepees	34,00	ns	9,0	61,8	12,3
PGF	43,20	nk	3,3	1.228,8	32,9
Polar	12,30		2,5	941,7	9,4
Polfa Kutno	63,50		9,5	583,3	17,7
Polifarb CW	9,50		-1,0	18.982,5	11,5
Polisa	4,00		0,0	84,7	
PPABank	16,30		3,2	873,5	6,8
Prochem	6,80		0,0	150,4	5,7
Prokom	142,00		5,2	6.931,8	28,5
Próchnik	9,00	ns	0,0	29,2	
Rafako	7,90		6,8	319,5	
Relpol	27,90	rk	9,8	862,1	6,6
Remak	2,95		9,3	420,8	29,2
Rolimpex	6,40		3,2	674,6	
Ropczyce	6,60	nk	1,5	94,6	3,5
Sanok	28,00		7,7	1.001,7	8,1
Softbank	107,50	rk	9,7	5.888,8	28,6
Sokołów	2,37		2,2	429,7	14,7
Stalexport	22,00		7,3	2.602,4	11,0
Stalprodukt	10,80		1,9	216,1	4,2
Stomil	21,60	rk	9,6	6.768,9	12,2
Swarzędz	1,70	ns	-0,6	66,0	
Świecie	9,85		4,2	2.192,6	7,7
Tonsil	4,20		1,2	58,0	
TP SA	20,70		9,5	30.774,0	30,2
Unibud	13,00		1,6	451,9	6,0
Universal	1,65	ns	0,0	340,0	
Vistula	11,00	ns	1,9	927,1	6,0
Warta	69,00	ns	0,0	189,7	7,7
Wawel	18,00		-2,7	41,2	
WBK	24,20		3,4	12.732,1	10,9
Wilbo	2,90		3,6	730,8	5,2
Wólczanka	13,80		2,2	537,8	5,2
Zasada	3,55		4,4	174,4	
ZEW	49,10		0,2	364,6	6,6
Żywiec	430,00	ns	0,0	362,0	14,3
WIG	14.390,50		6,0	282.866,8	
Akcje NFI					
I NFI	3,45	nk	3,0	858,6	
II NFI	3,15		0,0	391,6	
III NFI	3,35	ns	3,1	350,1	
Progress	4,95		3,1	867,5	64,5
Victoria	4,60	nk	0,0	779,2	
Magna Pol.	4,90	nk	2,1	1.019,2	
Kazimierz W.	3,30		3,1	591,6	
Octava	5,75		1,8	3.666,6	15,2
Kwiatkowski	6,10		4,3	875,6	
Foksal	4,15		0,0	493,1	
XI NFI	3,90		1,3	792,7	
Piast	4,10		1,2	474,6	
Fortuna	4,75		0,0	575,0	
Zachodni	5,00		0,0	553,1	
Hetman	3,20		3,2	920,3	
NIF	64,70		1,7	13.208,8	
R. równoległy					
Apator	7,60	ns	2,7	244,0	4,4
Apexim	28,10	ns	4,1	385,8	24,6
Ariel	1,61		3,9	56,4	
ASMotors	3,35		3,1	391,4	4,8
Bauma	9,80		3,2	2,0	7,5
BCz	13,40		-0,7	7,3	8,8
Beton Stal	17,50		1,2	212,2	6,5
Bielbaw	8,50	nk	3,7	84,5	3,1
Biurosystem	17,00	ns	1,8	13,8	46,1
CentrostalGd	2,10		5,0	169,0	7,9
Chemiskór	1,80	ns	7,8	204,1	
Dom-Plast	19,70		2,6	48,3	21,7
Efekt	14,00	nk	0,0	60,3	6,5
Ekodrob	2,30		0,0	25,9	8,9
Elpo	2,90	ns	9,4	363,8	6,8
Energoap.	17,20		3,0	270,3	8,7
Energopol	11,70		8,3	23,8	6,0
Garbarnia	3,40		3,0	51,4	3,8
Groclin	87,00	ns	-2,2	52,8	6,5
Howell	9,90		5,3	683,7	5,3
Hydrobud	23,70		1,3	114,1	5,4
Hydrotor	7,60	ns	8,6	575,0	4,0
Instal	3,85		-4,9	167,8	6,0
Jarosław	17,50	ns	2,9	12,2	934,7
Kompap	12,70		5,0	122,8	39,2
Kopex	58,00		-3,3	132,2	13,6
KrakChem	4,35	ns	4,8	67,9	9,3
Lubawa	2,70		3,8	51,0	6,4
ŁDA	4,90		1,0	384,5	4,8
Łukbut	4,30		4,9	55,6	
Manometry	5,25		5,0	48,3	4,0
Mieszko	3,10	rk	8,8	54,6	
Milmet	6,65		9,0	18,6	5,6
Muza	7,90		2,6	87,3	3,7
Piasecki	6,75		3,1	547,2	7,5
PolifarbDb	34,20		2,4	399,2	14,6
Poligrafia	8,65	ns	2,4	229,6	6,4
Polna	36,00	nk	5,6	38,3	6,9
Ponarfeh	9,50		5,6	23,2	5,3
Pozmeat	30,50		-1,6	196,7	52,8
PPWK	7,00		2,9	387,1	4,1
Sanwil	5,15	ns	9,6	63,2	5,5
Strzelec	3,50		2,9	429,7	42,7
Tim	5,30		-3,6	33,9	5,2
Unimil	12,80	nk	6,7	88,7	6,3
Viscoplast	12,70		0,0	109,7	4,5
Wafapomp	4,60		1,1	114,8	7,0
Wistil	16,90		-1,2	30,1	3,3
WKSM	72,00		-1,4	79,0	18,9
Yawal	9,00	ns	2,3	253,6	5,9
ZREW	27,00		6,7	448,2	5,2
WIRR	1.669,70		2,1	8.714,9	
Rynek wolny					
Ampli	1,53		5,5	83,1	21,1
Bakoma	56,00	ns	0,0	44,8	18,7
Będzin	22,50		-2,2	152,2	132,8
Brok	18,50	nk	-5,1	67,1	54,3
Budopol	3,30		0,0	15,8	20,1
Delia	1,65	nk	3,1	37,2	3,3
Eurobudinw.	1,57		1,3	120,6	8,9
Famot	4,00		-7,0	5,8	50,2
Gant	3,90	ns	-1,3	20,0	7,8
LZPS	3,60		0,0	69,5	
Murawski	2,95	ns	-1,7	28,7	
Odlewnie	5,15		-2,8	301,6	7,7
Permedia	7,10	nk	-7,8	39,7	5,6
Suwary	9,95	ns	0,0	9,9	3,6
ZEG	9,25		0,0	38,8	8,6

Drżyj piracie

Celnicy będą mogli zatrzymać przez 3 dni towary, co do których istnieje podejrzenie, że są pirackie lub podrobione – proponuje rząd.

W tym czasie osoba, której prawo do własności intelektualnej, handlowej lub przemysłowej zostało naruszone, mogłaby złożyć odpowiedni wniosek. Celnicy udostępnią wtedy – na wniosek okradzionego z prawa własności – dane autorskiego pirata. **(Opr. ECe)**

WALUTY

NBP

USD – 3,4550 – (1,20); DEM – 2,0551 – (0,23), FRF – 0,6128 (0,25); GBP – 5,6962 (0,53); CHF – 2,4862 – (-0,04); EUR – 4,0195 (0,24).

Kantory

KRAKÓW, „KBX", ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 341,00 – 346,00, DEM (100) 202,00 – 206,50, ATS (100) 28,70– 29,30, FRF (100) 59,80 – 62,00, GBP (100) 552,00 – 575,00, CHF (100) 242,00 – 257,00.

ul. Wielopole 3: USD (100) 343,00 – 346,50, DEM (100) 204,00 – 206,00, ATS (100) 29,00 –29,20, FRF (100) 59,80 – 61,80, GBP (100) 554,00 – 572,00, CHF (100) 242,00 – 250,00. **(ECe)**

NOWY SĄCZ, „Borys": USD 3,38 – 3,46, DEM 2,005 – 2,075, FRF (100) 59,70– 61,50, ATS (100) 28,40 – 29,30, CSK (100) 11,00 – 11,70, SKK (100) 9,20 – 9,70.

STARY SĄCZ, Rynek: USD 3,38 – 3,46, DEM 2,005 – 2,075, FRF (100) 59,70 – 61,50, ATS (100) 28,40 – 29,30, CSK (100) 11,00 – 11,70, SSK (100) 9,20 – 9,70.

NOWY TARG, „U Grubego": USD 3,38 – 3,46, DEM 2,005 – 2,075, FRF (100) 59,70 – 61,50, ATS (100) 28,40 – 29,30, CSK (100) 11,00 – 11,70, SKK (100) 9,20 – 9,70. **MZ**

TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 3,360 – 3,430, DEM 2,015 – 2,050, FRF (100) 60,00 – 61,50, ATS (100) 29,70 – 29,80, GBP 5,65 – 5,75, CHF 2,47 – 2,490.

ul. Wałowa 9: USD 3,400 – 3,440, DEM 2,04 – 2,06, FRF (100) 61,00 – 61,50 ATS (100) 29,20 – 29,50, GBP 5,600 – 5,650, CHF 2,480 – 2,50.

DĘBICA, ul. Głowackiego 35: USD 3,39 – 3,460, DEM 2,05 – 2,08, FRF (100) 61,00 – 62,50, ATS (100) 29,00 – 30,00, GBP 5,60 – 5,80, CHF 2,47 – 2,56. **(ta)**

Na taki dom będzie potrzebne zezwolenie

Skład zaufania

Domy składowe byłyby dodatkowym źródłem finansowania rolnictwa, a przechowywane w nich towary ułatwiałyby interwencję państwa na rolnym rynku. Domy składowe pełniłyby swoistą funkcję podmiotów zaufania publicznego, stąd konieczność zezwolenia na ich prowadzenie.

Komitet EKonomiczny Rady Ministrów zaakceptował zasadnicze kierunki projektu ustawy o domach składowych. Miałyby one usprawnić obrót towarami, głównie rolnymi, które były też zabezpieczeniem kredytu bankowego. Dzięki temu powstanie dodatkowa forma finansowania rolnictwa i interwencji na rynku produktów rolnych. W większości krajów europejskich, w tym w Niemczech, obowiązują przepisy regulujące funkcjonowanie domów składowych, upoważnionych do wydawania dokumentów, uprawniających do dysponowania złożonymi w nich towarami. Projekt ustawy reguluje też udział Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych w nadzorowaniu procesu tworzenia i funkcjonowania domów składowych. Nowe przepisy wymuszają zmiany obecnych, zwłaszcza Kodeksu cywilnego. **(Opr. ECe)**

FUNDUSZE POWIERNICZE

	Wartość jednostki uczestnictwa (w zł)		Maksymalna cena zakupu
	bieżąca	poprzednia	
Arka (małych spółek)	9,25	9,06	9,59
Arka (dużych spółek)	9,12	8,77	9,45
Arka (ochrony kapitału)	11,59	11,59	11,77
ABB 1	96,19	95,26	101,25
ABB 2	110,26	110,34	112,51
ABB 3	101,25	98,66	106,58
PBK Atut 1	9,42	9,00	9,42
PBK Atut 2	13,60	13,60	13,60
PBK Atut 3	6,20	5,87	6,20
PBK Atut 4	6,52	6,39	6,52
DWS (zrównoważony)	132,44	132,24	131,74
DWS (dpw)	126,86	126,36	131,30
DWS (akcje)	134,78	134,29	141,52
DWS (prywatyzacji)	78,98	79,03	78,98
Eurofundusz I (A)	117,80	114,76	124,66
Eurofundusz I (B)	115,68	112,70	115,68
Eurofundusz II	79,60	76,07	84,23
Eurofundusz III (A)	133,77	133,70	137,20
Eurofundusz III (B)	132,37	132,31	132,37
Eurofundusz IV (A)	84,17	79,98	89,07
Eurofundusz IV (B)	83,11	78,98	83,11
Fidelia	42,21	41,10	43,74
Forum Dragon (akcji)	7,98	7,67	8,36
Forum Olimp (zrównow.)	8,77	8,49	9,18
Forum Sfinks (bezpieczny)	12,06	12,03	12,12
ING BSK (akcje)	82,16	79,26	86,94
ING BSK (zrównoważony)	99,99	98,20	105,81
Korona 1	77,22	74,42	81,71
Korona 2 (obligacje)	69,46	69,44	69,81
Korona 3 (akcje)	39,48	38,06	41,78
Korona (prywatyzacji)	23,66	23,15	25,04
Pioneer 1	81,83	79,46	85,69
Pioneer 2 (obligacje)	19,10	19,09	19,49
Pioneer 3 (akcje)	17,91	17,09	18,75
Pioneer 4 (prywatyzacji)	5,40	5,29	5,65
PKO/CS (wzrostu)	58,73	58,16	59,32
PKO/CS (zrównoważony)	59,62	57,96	60,84
PKO/CS (akcje)	158,91	150,96	162,15
Skarbiec Kasa	125,57	125,52	125,57
Skarbiec Waga	93,82	90,50	99,28
Skarbiec Akcja	79,54	74,53	84,17
Skarbiec PPPlus	1008,14	1000,00	1033,99
OFI KH I (zrównoważ.) A	103,49	101,16	107,80
OFI KH I (zrównoważ.) B	103,49	101,16	103,49
OFI KH II (akcji) A	104,38	101,02	108,73
OFI KH II (akcji) B	104,38	101,02	104,38
OFI KH III (pap. dłuż.) A	100,15	100,12	102,72
OFI KH III (pap. dłuż.) B	100,15	100,12	100,15
OFI KH IV (r. pieniężny) A	100,07	100,03	102,11
OFI KH IV (r. pieniężny) B	100,07	100,03	100,07

Warto wiedzieć

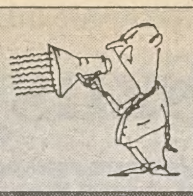
Posiłki profilaktyczne

Zbigniew R. Komu przysługują posiłki profilaktyczne? Czy zamiast nich można otrzymać ekwiwalent?

– Pracodawca musi zapewnić pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnie uciążliwych dla zdrowia nieodpłatne posiłki, w formie gorącego dania. Jeżeli nie ma takich możliwości, musi zapewnić pracownikowi skorzystanie z takiego posiłku w punkcie gastronomicznym lub przyrządzanie posiłku we własnym zakresie z produktów dostarczonych przez pracodawcę. Uprawnionymi do posiłków profilaktycznych są m.in. wykonujący prace związane ze znacznym wysiłkiem fizycznym w ciągu zmiany roboczej, (1000 kcal u kobiet i 1500 kcal u mężczyzn) na otwartej przestrzeni w okresie zimowym (od 1 listopada do 31 marca). Stanowiska prac, na których pracownicy powinni otrzymać posiłki profilaktyczne i zasady ich wydawania ustala pracodawca w porozumieniu ze związkami zawodowymi, a jeżeli u danego pracodawcy nie działa zakładowa organizacja związkowa, po uzyskaniu opinii przedstawicieli pracowników. W zamian za posiłki profilaktyczne nie można otrzymać ekwiwalentu pieniężnego.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

Opinia społeczna



Nasz telefon (0-12) 430-43-79

Zachować umiar

Dzwonię z Tarnowa. Jestem po zawale i właściciwe nie powinienem się denerwować, ale chcę zabrać głos nt. anestezjologów. Żądają dużych pieniędzy, strajkują, zwalniają się, chcą zakładać spółdzielnie itp. W porządku, każdemu wolno upominać się o swoje, tylko trzeba w tym wszystkim zachować umiar, a przede wszystkim pamiętać, że na razie za wykształcenie większości specjalistów płacą wszyscy podatnicy. Więc jeśli się tak chce w ciągu jednego dnia zarobić tyle, na ile inni muszą pracować cały miesiąc, to proszę najpierw zwrócić pieniądze za studia. Bo zaraz za anestezjologami pójdą następni i przyzwoici ludzie po prostu będą się musieli wynieść z kraju, w którym każdy tylko żąda dla siebie, a mało myśli o tym, żeby dać coś z siebie innym.

MPK dorabia na uczciwych

Zdrożały bilety MPK w Krakowie. Trudno, trzeba się z tym pogodzić, ale uderzyła mnie inna sprawa. Obecnie bilet kupiony u kierowcy kosztuje aż 2 zł, czyli o 1/3 drożej od kupionego w kiosku. To skandal! Dzwoniłem już w tej sprawie do MPK. Przecież bilet u kierowcy kupuje ktoś, kto nie wie, że może taniej kupić go w kiosku, a więc turyści, albo przyjezdni czy sami krakowianie, gdy w pobliżu nie ma kiosku lub akurat jest zamknięty. Czy tak się traktuje uczciwych ludzi, którzy nie chcą jechać na gapę, że do jazdy muszą dopłacić karę – bo tak to odbieram – w wysokości 50 groszy?! Kto to wymyślił?! Nigdzie tego nie ma. Byłem ostatnio w Trójmieście, kupowałem bilety u kierowcy po normalnej cenie! Ciekaw jestem, czy tę dopłatę wymyślili radni czy MPK-owscy centusie? Wstyd, naprawdę wstyd, żeby tak zarabiać na uczciwości pasażerów.

Albo zwolnić, albo zmienić

Co roku ten sam kabaret ze składką ubezpieczeniową OC za samochody w Krakowie. Składki rosną, a równocześnie głównego ubezpieczyciela, PZU, stać na to, aby przez miesiąc nie obracać pieniędzmi, które powinny wpłynąć do kasy. Niech mi ktoś powie, co to za gospodarz, któremu jest obojętne, kiedy może dysponować forsą, która do niego należy. Tak samo było w poprzednich latach. Ja takiego gospodarza po prostu bym zwolnił, a jeśli musi być takie spóźnienie, to trzeba wystąpić o zmianę przepisów.

Bałagan w nowym roku

Dzwonię z Dębna w byłym województwie tarnowskim. Nie wiem, czy za to, co spotkało moją żonę mam już winić nowe porządki administracyjne w kraju? Otóż moja żona, Elżbieta Kliś, wzięła za grudzień 415 zł 20 gr emerytury, czyli tyle co zwykle. Teraz, w styczniu, w wyznaczonym terminie, dostała zaledwie 262 zł 13 gr i na tę kwotę opiewa odcinek. Kto zmniejszył świadczenie, skoro żadnej decyzji zmieniającej nie było? Próbowałem przez cały dzień dodzwonić się do ZUS w Bochni lub w Tarnowie, ale bezskutecznie. Żona dostaje emeryturę od 4 lat. Pomniejszyć ją nagle o taką kwotę i narażać starszegop człowieka na dochodzenie przyczyny, co się stało, nieportrzebne nerwy i koszty to skandal! **(Błażej KLIŚ, Dębno)**

Murzyn zrobił swoje...

Praktycznie od stycznia wszystko zdrożeje, może czynsze trochę później. Tymczasem emeryci i renciści dostaną wyrównanie znacznie później i to jakieś grosze. A ja obliczyłem, że średnio podwyżka różnych mediów będzie mnie kosztowała około 100 zł. Zostanę zatem zubożony. Czy sztuka rządzić państwem, pauperyzując w sposób okrutny i tak najgorzej uposażonych emerytów i rencistów? Przykre to, ale wygląda na to, że potraktowano nas jak Murzynów: Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść.

Bez Tempa

Dzwonię w sprawie „Tempa", które niestety zostało zlikwidowane. Kupiłem „Przegląd Sportowy" z nagłówkiem „Tempa" sądząc, że część gazety zachowa jego odrębność, ale nawet nie utrzymano szaty graficznej, do której się przyzwyczailiśmy. Dla kibiców to coś strasznego. W ciszy pogrzebano dobrą gazetę. **(Szydłowski, Kraków)**

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Bank Ludzkich Serc



Wsparli innych

„Jesteśmy młodym małżeństwem na dorobku i nie pierwszy raz korzystamy z Waszej akcji „Nie wyrzucaj, daj innym", prowadzonej w dodatku „Echo Krakowa". Tyle radości, co z otrzymanego łóżeczka, nie było z żadnego mebla. Tą drogą pragniemy serdecznie podziękować darczyńcy za łóżeczko i ubranka dla dziecka oraz redakcji „Gazety Krakowskiej" za piękną akcję, która służy potrzebującym i sprawia, że darczyńcy czynią innym dobre uczynki" – napisali do nas Dorota i Andrzej D. z os. Strusia w Nowej Hucie.

W ramach akcji „Nie wyrzucaj, daj innym" jedni otrzymują to, o co proszą, już po pierwszym ogłoszeniu, inni czekają dłużej, a kiedy już zwątpią, akurat znajduje się życzliwy. Tak np. „za wytrwałość" nagrodzony został Czytelnik, który od dłuższego czasu prosił o gramofon. Tuż przed świętami z dużą radością zatelefonował do nas, abyśmy podziękowali na łamach „GK" osobie, która podarowała mu gramofon. Pan Zygmunt spod nr. tel. 648-85-00 również przed świętami otrzymał radio. „O ile radośniejsze i weselsze były moje święta – powiedział nam przez telefon. – Dziękuję za to dobro, które bezinteresownie robicie..." Inwalida I grupy dziękuje za płytki PCV, które przywieziono mu do domu i tak moglibyśmy mnożyć ciepłe słowa podziękowań, zwłaszcza od tych, którzy naprawdę są w potrzebie.

Czasami, choć na szczęście należy to do rzadkości, rzeczy zgłoszone do ofiarowania, nie nadają się już do używania, ale odbiorca nie może tego ocenić. Zdarza się, że ktoś biedniejszy przywiezie taką rzecz do domu, wyłoży ostatni grosz na transport, wezwie jeszcze mechanika, a ten tylko potwierdzi, że rzecz nadaje się na śmietnik. Odbieramy też czasami sygnały, że niektórzy żądają zapłaty za swoje rzeczy, które wcześniej zgłosili, iż chcą podarować. Odbiorca nie jest na to przygotowany i wraca do domu bez niczego, a jeszcze musi zapłacić za wynajęty transport. Na szczęście są to przypadki sporadyczne. Większość podarowanych rzeczy jeszcze długo służy innym i w ich imieniu dziękujemy serdecznie wszystkim ofiarodawcom, którzy najczęściej chcą pozostać anonimowi. Otrzymaliśmy dla Was mnóstwo podziękowań i najlepszych życzeń od wdzięcznych i zadowolonych Czytelników, którym lżej i radośniej zaczęło się żyć, gdy bezinteresownie otrzymali pralkę, lodówkę czy buty.

Irena KIERZYK

Uwaga Czytelnicy, prawnicy redakcyjni udzielają bezpłatnych porad prawnych w Dziale Łączności z Czytelnikami (Kraków, al. Pokoju 3): ● w poniedziałki – godz. 13-14 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, 14-15 osobiście, ● w środy – godz. 15-16 telefonicznie, godz. 16-17 osobiście.

***

Masz kłopoty? Zadzwoń lub przyjdź (redakcja „GK", Kraków, al. Pokoju 3). ● We wtorki, w godz 17–19, tel. (0-12) 430-43-68 czeka na Ciebie psycholog.

Czytelnicy pytają – „Krakowska" odpowiada

Poradnik podatnika

❑ Zatrudniam pracowników w prowadzonej przez siebie firmie. Od stycznia, jak wiadomo, trzeba będzie ubruttowić wynagrodzenia, od których zostanie odprowadzona składka ZUS, zaliczka na podatek dochodowy i 7, 5 proc. składki na ubezpieczenie zdrowotne. Czy może Pan podać przykład takiego obliczenia zaliczki na podatek dochodowy?

– Pracownik otrzymywał dotychczas 1000 zł brutto. W styczniu tego roku pracodawca musi tę kwotę zwiększyć o 123,0164 proc., (czyli ubruttowić wynagrodzenie o składkę, jaką pracownik będzie musiał sam pokrywać), a więc wypadnie 1230,16 zł – 74,06 zł (miesięczna kwota kosztów uzyskania przychodów) = 1156,10 zł – 230,16 zł (tj. obowiązkowa składka emerytalno-rentowo-chorobowa, jaką pracownikowi potrąci pracodawca) = 925,94 zł : 100 proc. x 19 proc. (stawka podatku dochodowego) = 175,92 zł – 32,90 zł (tj. kwota miesięczna wolna od podatku dochodowego) = 143,02 zł. Następnie pracodawca musi od dochodu obliczyć 7,5 proc. tytułem składki na ubezpieczenie zdrowotne. I tak: 1230,16 zł – 230,16 zł = 1000 zł : 100 proc. x 7, 5 proc. = 75 zł. Zaliczka na podatek dochodowy wyniesie: 143, 02 zł – 75 zł = 68,02 zł i tę kwotę pracodawca odprowadzi do urzędu skarbowego. Pracownik otrzyma: 1230,16 zł – 230,16 zł = 1000 zł – 75 zł = 925 zł – 68,02 zł = 856,98 zł.

❑ Jako inwalidka korzystam z odliczeń wydatków na cele rehablitacyjne, a konkretnie z tytułu zakupu leków. W 1998 r. miałam prawo odliczenia od dochodu nadwyżki ponad 90 zł. Jaką kwotę mogę odliczyć w tym roku?

– W 1999 r. może Pani odliczyć z tytułu zakupu leków nadwyżkę ponad 100 zł miesięcznie.

❑ Proszę podać jaka kwota z tytułu umów zlecenia nie podlegała łączeniu z innymi dochodami dla celów podatku dochodowego w 1998 r., a jaka będzie obowiązywać w 1999 roku?

– Jednorazowe wypłaty do kwoty 93 zł nie były łączone z innymi dochodami w 1998 r. W 1999 roku kwota ta wynosi 109 zł.

Jerzy PISKA

Fundacja Ochrony Zdrowia Inwalidów

ul.Gałczyńskiego 4

00-362 Warszawa

ogłasza

przetarg pisemny ofertowy

na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości w Krynicy:

Działka nr 140 położona w centrum miasta przy ul.Piłsudskiego 26 o powierzchni 1073m² zabudowana budynkiem o kubaturze 4254m³ i powierzchni użytkowej 800m² o charakterze pensjonatowym dla 52 osób z pomieszczeniami ogólnego użytkowania, magazynami i 2 garażami.

Budynek główny z windą, na 4 kondygnacjach ma 26 pokoi mieszkalnych 2-osobowych z umywalkami. Obiekt aktualnie jest wykorzystywany jako obiekt sanatoryjny.

Oferty w zamkniętych kopertach zawierające nazwę i adres oferenta oraz cenę oferowaną należy złożyć pod adresem Fundacji w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia. Koszty nabycia nieruchomości obciążają w całości kupującego.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert i prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Informacji udziela się pod nr. tel.**(0-22)826-54-69** lub **(0-22)826-14-76**

ZARZĄD MIASTA NOWEGO SĄCZA

ogłasza przetarg nieograniczony

NA WYNAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO

położonego w Nowym Sączu przy ulicy Lwowskiej 15

o łącznej powierzchni użytkowej **25,30 m²**

Cena wywoławcza - czynsz netto za 1m² powierzchni użytkowej lokalu miesięcznie - **12,10 zł**

Wadium w wysokości **918,00 zł** należy wpłacić w kasie Sądeckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego sp. z o.o. (Nowy Sącz ul.Naściszowska 39 codziennie oprócz sobót w godzinach od 7.00 do 13.00) do dnia 21.01.1999r.

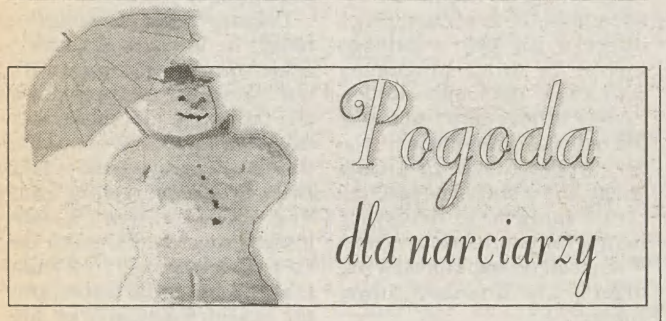
Przetarg odbędzie się w dniu 22.01.1999r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu, Wydziale Gospodarki Komunalnej Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska, ul.Szwedzka 2 (II piętro).

Lokal będzie można obejrzeć w dniu 21.01.1999r. w godzinach od 9.00 do 11.00.

Szczegółowe informacje na temat zasad wynajmu oraz warunki przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu ul.Szwedzka 2, II piętro, telefon: 444-21-46.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.





Polska

Beskid Sądecki

Piwniczna–Sucha Dolina – 30 cm; 7 wyciągów; dobre;

Piwniczna–Wierchomla – 60 cm; 4 wyciągi; b. dobre

Jaworzyna Krynicka – ok. 60 cm; 2 wyciągi; b. dobre;

Jaworzyna Krynicka, Słotwiny – 45 cm; sztuczne naśnieżanie; 7 wyciągów; dobre;

Jaworzyna Krynicka, gondola – miejscami ok 2 m śniegu; sztuczne naśnieżanie; b.dobre;

Beskid Niski

Magura Małastowska – 40 cm; b. dobre;

Gorce

Turbacz – 60 cm; dobre

Małe Pieniny

Szczawnica Palenica – 10 cm (sztucznego na Palenicy i Szafranówce 60 cm); działają wyciągi i kolejka, b. dobre; działają wyciągi w **Jaworkach i Durbaszce;**

Beskid Śląski:

Szczyrk – GON – 35/15 cm; częściowo śnieg sztuczny. Wyciągi czynne, poza wyciągiem Czyrna – Hala Skrzyczeńska trasy sztucznie śnieżone przejezdne, przygotowane ratrakami. Warunki trudne;

Biały Krzyż – 20/10 cm; wyciągi czynne; trasy przygotowane; dość dobre.

Beskid Żywiecki

Pilsko – Hala Miziowa – 100 cm; b. dobre;

Tatry

Kasprowy Wierch – 85 cm, Hala Gąsienicowa 60 cm, Kuźnice 20 cm. Warunki turystyczne b. trudne. I stopień zagrożenia lawinowego, pow. granicy lasu szlaki nieprzetarte. Kolej na Kasprowy Wierch i krzesełkowa w Kotle Goryczkowe i Gąsienicowym nieczynne z powodu wiatru halnego. Nartostrada z Kotła Gąsienicowego częściowo nieprzejezdna – wystają kamienie i korzenie. Trasa zjazdowa i nartostrada do Kuźnic z Goryczkowej przygotowana; Warunki narciarskie bardzo trudne, występuje zalodzenie.

Zakopane – Nosal 90/40 sztucznego śniegu, wyciągi czynne; Gubałówka ok. 30 cm sztucznego, jazda możliwa tylko na górnej polanie;

Bukowina – 20 cm; jazda tylko na sztucznie śnieżonych trasach;

Białka – 20 cm; dobre na trasach sztucznie śnieżonych, większość wyciągów czynna;

Słowacja

Tatry Wysokie

Szczyrbskie Jezioro–Interski (sztuczny śnieg) 80 cm, b. dobre, **Esiczko** (sztuczny śnieg) 90 cm, b. dobre; **Tatrzańska Łomnica – Jamy** (sztuczny śnieg), 60 cm, b. dobre; **Ździar Strednica** (sztuczny śnieg), 50 cm, dobre; **Bachledowa Dolina – Deny** (sztuczny śnieg), 30 cm, dobre; **Jaworzyna Tatrzańska** – 15 cm, dobre.

Tatry Zachodnie

Zwierówka – Spalony Żleb (sztuczny śnieg), 45 cm, b. dobre; **Zuberzec – Janovky** (sztuczny), 20 cm, b. dobre;

Niżnie Tatry

Chopok – 60 cm śniegu, warunki ograniczone; **Jasna – Lukova** (sztuczny śnieg), 40 cm, dobre; **Jasna – Biela Put** (sztuczny śnieg), 30 cm, b. dobre; **Jasna – Zahradky** (sztuczny śnieg), 25 cm, dobre.

Wielka Fatra

Malino Brdo (sztuczny śnieg), 70 cm, b. dobre; **Donovaly – Nova Hola** 50 cm, b. dobre;.

Mała Fatra

Vratna – Paseky (sztuczny), 65 cm, b. dobre; **Vratna – Poludniovy Gruń** 40 cm, b. dobre, **Vratna – Chleb** 80 cm, dobre;

Słowacki Raj

Krompachy – Plejsy (sztuczny śnieg), 50 cm, dobre **Mlynky – Biele Vody** (sztuczny śnieg), 45 cm, dobre;

Austria

Annaberg, 60/30 cm w dolinie, wyciągi czynne, trasa zjazdowa przejezdna na całej długości;

Badgastein, 90/30, czynne wyciągi, zjazd całą trasą;

Bad Hofgastein, 120/40, czynne wyciągi, warunki dobre;

Dachstein/Gletscher,380/0, wyciągi czynne, warunki b. trudne;

Ehrwald, 70/40, wyciągi czynne, warunki dobre;

Igls, 90/15, wyciągi czynne, trasa przejezdna;

Kaprun/Kitzsteinhorn, 325/135, niektóre wyciągi czynne, warunki b. trudne;

Kaprun/Maiskogel, 70/20 cm, wyciągi czynne, zjazd niemożliwy;

Kizbuehel/Kirchberg, 70/20, działa większość wyciągów, zjazd całą trasą;

Lachtal, 50/30, wyciągi czynne, warunki dobre;

Lech/Zuers/Arlberg, 140/70, wyciągi czynne, warunki na całej trasie dobre;

Saalbach/Hinterglemm, 80/50, wyciągi czynne, zjazd częścią trasy;

Sportgastein, 160/80, wyciągi czynne, trasa przejezdna;

Zell am See, 90/25, czynna większość wyciągów, trasa przejezdna.

(z, pk, bz, dag)

Gdzie na narty?

Szusy na Gubałówce

Zakopane określane jest jako zimowa stolica Polski. Czy jednak słusznie? Mimo pozorów wcale nie ma oszałamiającej ilości miejsc do narciarskiego wypoczynku. Wyczynowcom pozostaje Kasprowy Wierch ze swoimi Kotłami – Goryczkowym i Gąsienicowym, początkującym zaś „ośle łączki" mniejsze lub większe głównie pod Nosalem, na Antałówce, Lipkach, na Polanie Szymoszkowej koło hotelu „Kasprowy.



Znane są powszechnie perturbacje z wykorzystaniem Butorowego Wierchu, który przez lata służył narciarzom, a teraz marnieje przez głupotę właścicieli gruntów, którzy nie mogąc dogadać się z gminą w sprawie opłat – postanowieli wybudować płoty i w ogóle nie zarabiają ani grosza. Dla przynajmniej średnio szusujących pozostaje więc **Gubałówka.** Unowocześniono – przebudowano całkowicie dolną stację, zmodernizowano samą kolejkę, która jednorazowo zabiera 110 osób, podwyższono też jednak ceny (przejazd dla osoby dorosłej w jedną stronę kosztuje 6 zł, ulgowy bilet dla młodzieży szkolnej, studentów i rencistów – 3 zł). Nie jest to więc mało, ale za luksus trzeba płacić. Trasa zjazdowa liczy sobie około 1600 m składając się z dwóch odcinków. Górnej Polany, po której obu stronach działają także orczyki (karnet 10 przejazdów 16 zł, pojedynczy wyjazd 2 zł) która wiedzie do granicy lasu. To średnio trudny stok ale trzeba mieć już przynajmniej dostateczne umiejętności narciarskie by na niej pojeździć, absolutnie nie polecamy go do nauki. Piersze kroki trzeba stawiać na północnych stokach Gubałówki, gdzie istnieją liczne szkółki narciarskie. Po przejechaniu górnej polany, początkowo w skos wzdłuż siatki, wjeżdżamy w wąskie gardło – kilkumetrowej szerokości „rynnę" wiodącą łukiem w prawo przez mostek nad torami. To bardzo newralgiczne miejsce – często bowiem mostek bywa oblodzony, wiąc należy zachować szczególną ostrożność, a następnie trasa ostro (o 90 stopni) skręca w lewo, by odsłoniętą łąką Gładkie prowadzić do dolnej stacji kolejki.

To południowy stok, więc śnieg nie trzyma się tu zbyt długo, toteż często po kilku dniach bez świeżych opadów zaczyna już wystawać trawa i kamienie powodując dodatkowe utrudnienia. Poza tym należy zwracać uwagę na turystów podążających pieszo w górę.

Tekst i zdjęcie: Jacek ŻUKOWSKI

ATLAS NARCIARSKI

Zawoja

Region: Beskid Żywiecki, 480-700 m n.p.m., najdłuższa wieś w Polsce.

Wyciągi: 6 orczyków i talerzyków.

Trasy zjazdowe: łatwe i średnio trudne, dł. 3 km, różnica poziomów 15-172 m, oświetlone, sztucznie dośnieżane.

Narciarstwo turystyczne: Babia Góra – Sokolica – Krowiarki – dł. 4,7 km, różnica poziomów 740 m, średnio trudna; **Markowe Szczawiny – Sulowa Cyrla – Lajkonik** – dł. 4,9 km, różnica poziomów 580 m, średnio trudna.

Narciarstwo biegowe: Zawoja Widły tzw. droga stokowa, dł. ok. 6,5 km, średnio trudna.

Ceny noclegów: od 20 zł za osobę kwatery prywatny, 35 do 40 w pokojach w pensjonatach bez łazienek, z wyżywieniem, 45 do 60 w pokojach z wyżywieniem i łazienką.

Słowacja – Jasna

Region: Tatry Niskie, średnia dł. sezonu ok.120 dni.

Wyciągi: 5 krzesełkowych, 11 orczykowych, kolej kabinowa

Trasy zjazdowe: łączna długość ok. 24 km, różnice poziomów od 50 do 770 m oświetlone, sztucznie ośnieżane, utrzymywane ratrakami.

Narciarstwo biegowe: trasy w Jasnej, długość 1,1 oraz 1,3 km, na Łączkach, 0,6, 1,5 i 2,5 km. Regularnie utrzymywane.

Narciarstwo turystyczne: trudne trasy do turystyki narciarskiej: Lucky – Trasy Sirока, Lucky – Polana.

Inne rozrywki: baseny (3), fitness (2), sauny (3), dyskoteki, restauracje, Jaskinia Lodowa, itp.

Cena biletów: karnet całodzienny 450 SK, jednorazowy wyjazd krzesełkiem ok. 100 SK, jednorazowy przejazd orczykiem ok. 30 - 40 SK.

Cena noclegów: tygodniowy pobyt na Słowacji, bez wyżywienia ok. 800 z.

Austria

Hochkrimml – Gerlosplatte (1640 – 2040 m npm)

Trasy zjazdowe: 33 km o różnym stopniu trudności, dobre warunki do kwietnia.

Wyciągi: 3 krzesełkowe, 5 orczyków.

Narciarstwo biegowe: ponad 200 km tras, w tym 18 km wsokogórskich.

Turystyka piesza: 15 km odśnieżanych szlaków.

Inne: naturalne tory saneczkowe, wytyczona trasa do treningu biegu zjazdowego.

Snowboard: funpark, halfpipe, naturalny funpark.

Ceny: karnet narciarski 6-dniowy1675 ATS, dzieci 1120 ATS.

Czeskie Karkonosze



Szpindlerowy Młyn – najsłynniejszy czeski kurort narciarski, położony w Karkonoszach na wysokości około 700 m n.p.m., dysponujący dwoma dużymi terenami narciarskimi: **Medvedin** – 20 wyciągów i dwie kolejki krzesełkowe, trasy sztucznie zaśnieżane natomiast **St. Peter** oprócz tras zjazdowych oferuje liczne trasy biegowe. Jednodniowy karnet na wyciągi kosztuje teraz 450 koron czeskich, siedmiodniowy „skipass" – 2300 koron.

(ds, z, wich)

Pierwszy w Polsce

16 map terenów narciarskich najważniejszych ośrodków w Polsce. Opisy tras i wyciągów w 80 gminach w Polsce. Tak dwoma zdaniami można zarekomendować pierwszy „Narciarski atlas Polski 1998/99" pod redakcją Janusza Zielonackiego.

Miłośnicy boazerii i desek znajdą tam wiele podręcznych informacji dla siebie od ilości wyciągów poprzez warunki dla narciarzy po ważniejsze informacje dotyczące parametrów technicznych wyciągów i kolei.

Są też nazwy hoteli, pensjonatów czy schronisk oraz ważniejsze a bardzo potrzebne telefony m.in. informacji turystycznych, policji, straży, GOPR lub TOPR.

Całość uzupełniają mapki tras zjazdowych, tras wyciągów, kolei.

Książka warta polecenia.

(dag)

Continental z rekomendacją

Jacek Kurlit, dyrektor krakowskiego hotelu „Continental" odebrał w środę z rąk prezesa Polskiego Zrzeszenia Hoteli Marka Stopczyka rekomendację tej organizacji. W ten sposób hotel znalazł się w grupie 56 takich placówek w kraju, za których poziom usług Zrzeszenie ręczy swym autorytetem.

Continental jest ostatnim krakowskim hotelem orbisowskim, który otrzymał ten dokument. Rekomendacje udzielane są od 1983 r. po przeprowadzeniu szczegółowej oceny poziomu usług oferowanych przez hotel i w branży turystycznej cieszy się dużym autorytetem. „Continental" już raz był posiadaczem takiej rekomendacji, ale utracił ją. Ostatnie lata przyniosły jednak olbrzymie zmiany. Podniesiono standart wyposażenia i usług. Wg Marka Stopczyka jest on dziś znacznie wyższy niż sugerowałyby to trzy gwiazdki jakimi „Continental" legitymuje się.

(MaBa)

LONDYN

BIURO PODRÓŻY GLOBUS

- **Organizujemy wycieczki do Londynu dla szkół i zakładów pracy**
- **Wycieczki do Londynu dla osób indywidualnych 7 dni tylko za 859 zł**

Osoby, które nie zostaną wpuszczone do Anglii, otrzymają zwrot kosztów w wysokości 50% ceny wycieczki.

- **Przejazdy do Londynu w dwie strony już od 225 zł.**

Londyn przez: Eindhoven, Calais, Dover

- **Przejazdy do Niemiec w dwie strony już od 148,50 zł.**

Stuttgart przez: Giessen, Frankfurt, Mannheim, Karlsruhe

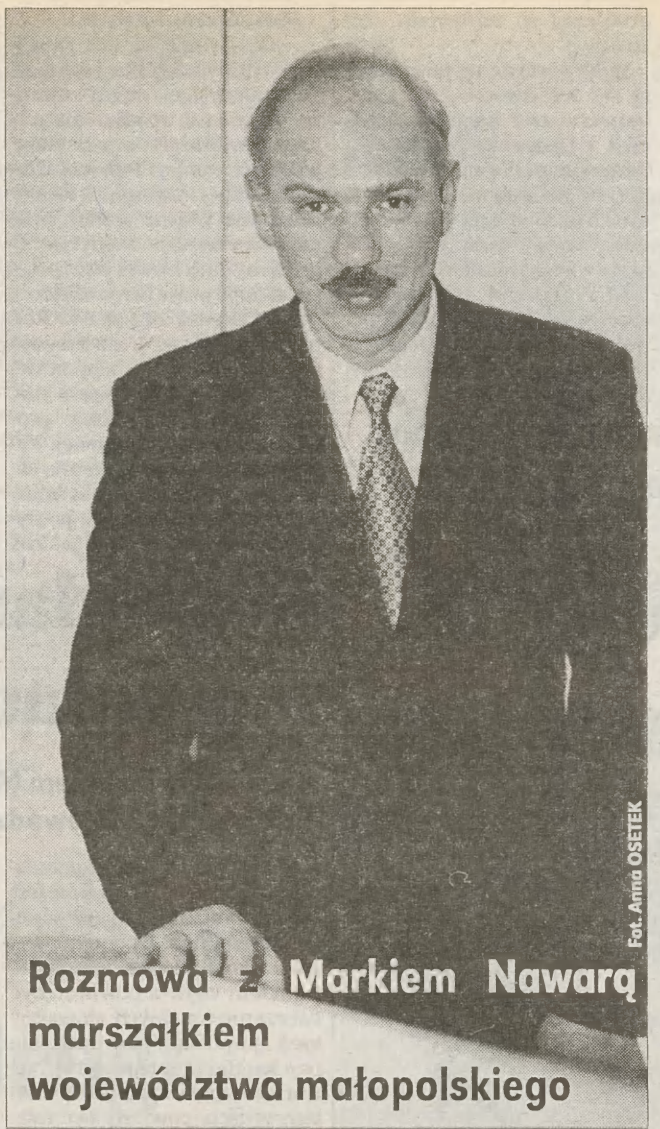
Aachen przez: Osnabrück, Münster, Dortmund, Gelsenkirchen, Moers, Krefeld, Mönchengladbach

Bonn przez: Braunschweig, Helmstedt, Bielefeld, Hamm, Dortmund, Bochum, Essen, Düisburg, Düsseldorf, Köln.

Zapraszamy do naszego komfortowego Domu Wczasowego „GLOBUS" w Ustroniu Jaszowcu.

Oddziały B.P. i U. „GLOBUS"

Kraków,	ul. Bosacka 7,	tel. (0-12) 423-08-24
Katowice,	ul. Mariacka 1,	tel. (0-32) 253-98-95
Tychy,	ul. Jana Pawła II 10,	tel. (0-32) 217-22-71
Bielsko Biała,	ul. Warszawska 10,	tel. (0-33) 122-585
Pszczyna,	ul. Kopernika 24,	tel. (0-32) 210-39-60
Warszawa,	ul. Żurawia 32/34,	tel. (0-22) 622-46-34



Fot. Anna OSĘTEK

Rozmowa z Markiem Nawarą marszałkiem województwa małopolskiego

Gospodarka nas połączy

Był Pan przewodniczącym krakowskiego sejmiku samorządowego, z Krakowem lub z dawnym województwem krakowskim związana jest spora liczba Pana współpracowników. Było to województwo dające rządzącym pewien komfort sprawowania władzy — niewielki obszar, niskie bezrobocie. I oto staje Pan wobec województwa, które ma potężny problem ukrytego i jawnego bezrobocia agrarnego, strukturalnego bezrobocia w Gorlickiem, problemami górnictwa w Olkuszu, Trzebini, Libiążu i Brzeszczach, przemysłu chemicznego w Tarnowie i Oświęcimiu... Czy Pan i Pana urząd jesteście przygotowani do uniesienia tego ciężaru?

— Województwo małopolskie nie jest prostą kontynuacją istniejących dotąd struktur. Jest konstrukcją nową, zarówno pod względem ustrojowym i kompetencyjnym, jak i struktury terytorialnej. W jego skład wchodzą prawie całe trzy dawne województwa. Ale także weszły do niego powiaty z czterech innych województw.

Pod względem kompetencyjnym stajemy wobec pierwszego wyzwania, jakim jest opracowanie programu strategii rozwoju gospodarczego. Aby zrobić to sensownie, musimy zacząć od inwentaryzacji problemów, z jakimi mamy do czynienia. I tu — chcemy czy nie — musimy odejść od myślenia kategoriami problemów dotychczasowych województw: krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego.

Bardzo ważne będzie dostrzeżenie problemów ziem, które dołączyły do Małopolski np. z dawnego Katowickiego czy Bielskiego. Gospodarka jest najlepszym narzędziem integracji i odtworzenia poczucia wspólnoty małopolskiej.

Jestem przekonany, że przynajmniej zarys takiej koncepcji będziemy w stanie przygotować do końca tego roku. Dlaczego trzeba się tak spieszyć? Bo prawda jest taka, że większość środków inwestycyjnych województwa będzie pochodziła z funduszy akcesyjnych Unii Europejskiej. Musimy zatem być przygotowani do ich efektywnego wchłonięcia. Pewną przeszkodą jest brak ustawy o polityce regionalnej, ale można sobie poradzić i z tym problemem przez wykorzystanie istniejących przepisów w ustawach samorządowych.

— Mówi Pan o perspektywie roku czy dwóch. Czy to oznacza, że przez rok władza samorządowa województwa będzie zajmowała się planowaniem tego, co będzie robiła za dwa lata?

— Oczywiście, że nie. Najdalej do końca kwietnia musimy przygotować się do kontynuacji programów już rozpoczętych ...

— ... to znaczy jakich?

— Na przykład tych, które przygotowała wcześniej Małopolska Rada Regionalna. Przypominam, że był to organ złożony z wojewodów i przewodniczących sejmików dziewięciu województw Polski Południowej, od Bielska po Przemyśl. Była m,in inspiratorem i koordynatorem Małopolskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Rada zakończyła swą działalność wraz z likwidacją starych województw, a jej przewodniczący, wojewoda tarnowski Aleksander Grad, scedował niejako jej funkcje na mnie, jako osobę odpowiedzialną za rozwój gospodarczy Małopolski. Aby ponowne uruchomienie tego programu było możliwe, musimy nie tylko porozumieć się w ramach województwa, ale także szybko uzgodnić podstawowe kwestie z samorządem podkarpackim i może świętokrzyskim. Bowiem zakres programów Rady jest większy od zakresu terytorialnego województwa małopolskiego. Zresztą nie tylko dlatego. Na pewno będziemy mieli większa siłę przebicia w Komitecie Integracji Europejskiej, jeśli wystąpimy jako dwa lub trzy regiony samorządowe o środki pomocowe.

— O jakich kwotach mówimy?

— W zeszłym roku z funduszy akcesyjnych pozyskaliśmy 16 mln ECU na rozwój infrastruktury wsi. Natomiast nie został uruchomiony program wspierania przedsiębiorczości tworzącej nowe miejsca pracy. Nie udało się go uruchomić, bo nie był dopracowany program jego efektywnego wykorzystania, zresztą na przeszkodzie stanęły pewne względy proceduralne. Nie tyle z naszej winy, co raczej z powodów leżących po stronie Komitetu Integracji Europejskiej. Po prostu zabrakło czasu.

— Na co poszły te pieniądze?

— Na dofinansowanie inwestycji gminnych. Tu zresztą też było trochę zamieszania. Początkowo mieliśmy przyjąć zasadę, że dofinansowujemy inwestycje w 50 procentach. Resztę gminy musiały zdobyć same,albo ze środków własnych, albo z kredytów. Potem okazało się, że zainteresowanie gmin jest tak wielkie, że musieliśmy podnieść próg srodków własnych gmin do 70 proc. Nie bardzo mi to się podobało, wolałem zfinansować mniej inwestycji, ale za to bardziej dostępnych także dla mniej zamożnych gmin, ale Rada postanowiła inaczej. Było, minęło... Ważne jest, by dobrze przygotowywać wnioski w przyszłości. Dla instytucji europejskich precyzyjność i konkretność wniosków ma decydujące znaczenie. Tego nie można zrobić byle jak. Tym bardziej, że jeśli nie potrafimy poradzić sobie z problemem nadmiaru wolnych rąk do pracy na wsi, to możemy pozbyć się marzeń o silnej ekonomicznie i kulturowo Małopolsce.

— Skoro już jesteśmy przy problemie przeludnienia wsi ... Naukowcy z krakowskiej Akademii Rolniczej wyliczyli, że przeciętnie w roku na wsi tyle samo powstaje nowych podmiotów gospodarczych, co upada. Co więcej - powstają one z reguły w pobliżu miast, które mają wykwalifikowaną siłę roboczą. A więc nie rozwiązują naszego problemu. Ale stwierdzili coś jeszcze: oprócz braku zasilania kredytowego podstawową przyczyną upadku tych podmiotów gospodarczych jest brak elementarnej wiedzy o prowadzeniu biznesu. I tu dochodzimy do problemu edukacji ekonomicznej. Czy dostrzega Pan ten problem?

(Dokończenie na str. 10)

MAGAZYN

piątek

Raptularz 5-tkowy

— **Weekend:** Czas przejazdu samochodem z Zakopanego do Krakowa dochodził do 7 — 8 godzin, choć na zakopiance nie było ślisko i nie zanotowano na niej wypadków. Nareszcie zrozumieliśmy sens lansowanego przez burmistrza Bachledę Curusia hasła „Olimpiada na piechotę".

— **Poniedziałek:** Wicepremier Balcerowicz był zadowolony, iż AWS w Sejmie „wycofa fikcyjne i nierealistyczne zwiększenie dochodów i wydatków" budżetu. Przypomniał, że od 1989 r. „Nie było przypadków, by wbrew woli rządu zwiększać fikcyjnie dochody. Tak się zdarzało tylko w Rosji, a wierzę, że w Polsce nie będzie powtórki z rosyjskich metod". Słusznie, nigdy więcej nie powinno być „ze Związkiem Radzieckim na czele". Gdyby jednak podobna sytuacja zdarzyła się w USA? A, to co innego.

— **Wtorek:** Gmina Sławków wystąpiła w roli dziewicy, która nie chce wyjść za Masłowskiego (wojewoda małopolski), bo kocha Kempskiego (wojewoda śląski). Ale Kempski jej nie kocha i zaloty odrzuca (unieważnił gminne referendum). Od dawna zdawało się nam, że reforma administracyjna przypomina wodewil.

— **Środa:** Rzeczniczka Naczelnej Rady Lekarskiej Ewa Gwiazdowicz powiedziała, że reforma zdrowia jest źle przygotowana, co „wywołuje poczucie niepewności, zagrożenia i lęku u pacjentów i pracowników medycznych". Lekarze zwracali na to uwagę już w maju 1998 r. podczas spotkania z premierem Buzkiem. Tymczasem premier na Radzie Ministrów cieszył się, że „wdrażanie reform nie sprawia większych kłopotów". Wbrew pozorom, nie ma tu sprzeczności. Kłopoty mają obywatele, nie premier.

— **Czwartek:** Trwało oburzenie na prawicy, że lider SLD Miller dał kosza wiceministrowi administracji Stępniowi, odmawiając wspólnego z nim występu w telewizorze. Ja się Millerowi nie dziwię. Miał ochotę popędzić kota samemu wicepremierowi Tomaszewskiemu, ale ten się wymigał. Popędzenie Stępnia to jednak nie to samo. Jakby gwiazda ekranu miała przed kamerą odegrać scenę miłosną z Lindą, a na planie pojawił się Drozda.

Marek LUBAŚ-HARNY

Przy okazji

Spokojnie, to tylko AIDS



*Obchodziliśmy Światowy Tydzień Walki z AIDS. **Obchodziliśmy**, to właściwe słowo. Chyłkiem, boczkiem, głęboką nocą, jak interesujący film („I orkiestra przestała grać") o zmaganiach nauki z epidemią, niemniej — obchodziliśmy, bo choć tematy drażliwe nie są mocno stroną Polaków, jakże tu wyłamać się ze światowości. To się po nas nie pokaże. Przez okrągły rok walimy kamieniami w przytuliska dla dzieci zainfekowanych wirusem, dajemy spektakle ciemnoty nie ustępującej późnemu średniowieczu — późne było gorsze — ale jak trzeba, to trzeba.I w telewizji znów wystąpił sympatyczny, dzielny ksiądz Nowak. On jeden. Stronę świecką reprezentowałby Kotański. On jeden. Telewizja demonstruje ich na zmianę. Drogi telewidzu, jeśli zacznie ci się zdawać, że w kilkudziesięciomilionowym społeczeństwie znalazło się tylko dwu autentycznych działaczy — może to być trafne wrażenie.*

*Słychać, że naukowcy powoli zbliżają się do sukcesu, że jeszcze trochę cierpliwości, a znajdzie się sposób i na AIDS, jak wcześniej na tyle innych groźniejszych, bardziej infekcyjnych chorób. Dżuma była gorsza, i ospa, i nawet gruźlica... tamtych plag człowiek sobie nie wybierał, a AIDS — istotnie — jest kwestią wyboru, nie zawsze osobistego, bo krew do transfuzji wybierają dla nas inni. Głośno było o tragedii francuskich pacjentów, którym dostała się krew skażona wirusem HIV. Nawet po zorientowaniu się nie zniszczono zapasów... Powód? Pieniądze. Strach przed **finansową** stratą. Taka była reakcja władz państwowych. Mróz przechodzi.*

Francuski skandal narobił hałasu, natomiast pojęcia nie mieliśmy, że podobnie przydarzyło się wcześniej w Stanach Zjednoczonych. Tam też ociągano się z interwencją. I też skreślono wiele istnień ludzkich, przy okazji przyspieszając szerzenie się choroby.

A możliwości duże. Wystarczy wizyta u dentysty, któremu nasz poprzednik nie wyjawił, że jest chory, gdyż bał się, że zostanie odprawiony z kwitkiem. Wiadomo, jacy z nas higieniści. Nie zestarzał się przekrojowy bon mot Osmańczyka, że jeśli nawet w Polsce wzrasta spożycie mydła na głowę, to z pewnością nie na inne części ciała. Odwiedzającym w szpitalach wmusza się plastikowe ochraniacze na buty, w związku z czym nabierają dodatkową porcję bakterii na ręce, którymi za chwilę poprawią komuś poduszkę, ale w pokojach zabiegowych na leżance jedna i ta sama płachta pod kolejne niedomyte i spocone plecy trwa do zdarcia.

Na AIDS zareagowaliśmy paniką i agresją. Podobnie zresztą jak na wiele innych społecznych zagrożeń. Wszyscy jesteśmy za budową stosownych ośrodków, pod warunkiem, że nie na naszym terenie będą powstawały. Najpierw walka na gęby, potem na kamienie. Ciemniackie zachowania: to nam nie przechodzi, i to trzeba demaskować, a nie — trzymać pod korcem, bawiąc się w kołtuńską dyskrecję ze szkoły pani Dulskiej. Nie każdy musi wiedzieć co się w domu dzieje? Świat i tak się dowie. Jak o sprawkach mieszkańców podwarszawskich miejscowości. Reakcje motłochu (a może nie tylko motłochu?...) są haniebne i są samobójcze. Paniusia, która nie życzy sobie, by jej zdrowiutki dzieciaczek oddychał tym samym powietrzem co jakiś (cytuję) przeklęty bękart , AIDSowska wywłoka. — Oczywiście nie pomyśli, na co naraża swego beniaminka, jeśli chorzy przestaną się ujawniać. A to już bardzo częste.

Ktoś zareplikuje, że nigdzie nie ma słodko, że na Zachodzie też zdarzają się brutalne prymitywne wystąpienia przeciwko chorym i nosicielom wirusa. Prawda, jednak utemperowana działaniem prewencyjnym, masowymi wystąpieniami w obronie ofiar AIDS a przede wszystkim — klimatem tolerancji oraz swobód, egzekwowanych tak skutecznie jak to możliwe tylko w państwach, w których nie są one nowością lecz oczywistością.

U nas — normą nadal pozostaje pięść wymierzona w „trędowatych". A co zrobił resort zdrowia, żeby zwalczyć panikę, która narastała wokół AIDS w pierwszych latach obserwacji? Panowało wtedy przekonanie, że zarazić można się przez ślinę i przez pot. Personel nie zbliżał się do chorych bez założenia masek i szczelnych fartuchów. Dużo się zmieniło, poglądy na zarażenie się AIDS złagodniały, ulotki wykładane w klubach np. holenderskich mocno różnią się treścią od tamtych wczesnych — ale to wszystko do nas nie dociera. Organizatorzy profilaktyki w Stanach, w zachodniej Europie zwracają się do adresatów — do ludzi ze środowisk szczególnego ryzyka — nie cofając się nawet przed slangiem. Papierki w naszych przychodniach zredagowano w języku referatów (mudnych) i przemówień (kiepskich).

No, ale Tydzień Walki z AIDS odbębniliśmy, na rok — sprawa z głowy. Tylko czy przez ten rok — na tle narastającej zajadłości, nienawiści, dostrzegalni pozostaną dwaj samotni — ksiądz Arkadiusz Nowak i Marek Kotański?

Anna STROŃSKA

W Borzęcinie każda groteska jest możliwa. Nawet ta, że rację ma tak samo; Kuchta jak i Kwaśniak. Stąd przecież pochodzi Mrożek, spec od groteski...

Kto ma rację Borzęcinie Górnym?

Na Kuchtę raczej niech pan uważa. Upierdliwy jest facet i tyle...

Szczególny charakter Kuchty Władysława z Borzęcina zaznaczył się w minionej kadencji. Był radnym i lubił on wtedy kłaść się na wersalce w swoim domu i głodować.

Dokarmiany był co prawda dyskretnie przez żonę jakimiś zupami mlecznymi, ale przyjmował je niechętnie.

Kuchta niesłusznie miał pobrać...

Ten proces Kuchta z Kwaśniakiem przegrał. Obecnie toczy się drugi, kuchtopodobny.

Okazało się bowiem, że w tak zwanym międzyczasie Janusz Kwaśniak został wybrany najmłodszym w Polsce wójtem. W dodatku w wieku poborowym. Tacy ludzie raczej idą do wojska żeby wypełnić obywatelski obowiązek. Kwaśniak Janusz, brat Czesława (jego brat jest przewodniczącym Ruchu Społecznego AWS na b. Tarnowskie) zamiast ćwiczyć na poligonie zasiada w urzędowym gabinecie w Borzęcinie.

Raz głodował z powodu braku drogi, innym razem w związku z niepomyślnym rozwojem sytuacji gospodarczej na terenie jego gminy. Wyjechał nawet na jednoosobową głodówkę do stolicy.

— Musi być sprawiedliwie. Dlatego teraz też występuję z protestem.

Tym razem jednak Kuchta nie wszczął głodówki. Wysłał pisma do kilku ważnych państwowych instytucji.

Nim do tego doszło, przegrał wybory. Przestał być radnym. Został zwykłym obywatelem. Z prawem jednak do wypowiadania się w ważnych sprawach, co zwykłemu obywatelowi także przysługuje.

Na razie przegrał proces z obecnym wójtem gminy Januszem Kwaśniakiem, mężczyzną w wieku poborowym. Chodziło o dary popowodziowe od telewidzów, które

To Kuchcie dało do myślenia. Wysłał kilka pism do różnych instancji.

Początkowo instytucje nie za bardzo chciały Kuchcie wierzyć. Pułkownik Jan Madeja z Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Krakowie wyraźnie stwierdził, po zbadaniu skargi o uchylaniu się Kwaśniaka (wtedy jeszcze nie wójta, zaledwie poborowego), że zgłosił się on do poboru.

— 27 maja poborowy Janusz Kwaśniak syn Czesława stawił się na wezwanie Wojskowej Komendy Uzupełnień w Bochni i został zobowiązany do stawienia się 1 lipca w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie celem odbycia służby wojskowej.

Ale się tam nie stawił.

W Kuchcie Władysławie obudziło to czujność.Napisał do Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Krakowie. No bo jak to? Kwaśniak nie poszedł do wojska, chociaż miał kategorię A.W dodatku startuje w wyborach.

— Analiza treści pana materiałów nie wskazuje na zasadność ich dołączenia do akt głównych dochodzenia — stwierdził szef wydziału dochodzeniowego żandarmerii Robert Jędrychowski (w zastępstwie co prawda) — brak jest bowiem związku pomiędzy działalnością społeczno-polityczną poborowego Kwaśniaka a jego niestawieniem się do służby wojskowej.



A jeśli przyjdzie kiedyś taki moment, że wójt będzie żegnał poborowych — co im wtedy powie?

Nooo! Tego już komu jak komu ale Kuchcie z mrożkowego Borzęcina, zaprawionemu w bojach, ostrzale artyleryjskim, walce na przedpolu przeciwnika i tym podobnych manewrach — było już za wiele. Dlatego wcale nie usatysfakcjonowała go wypowiedź Wojciecha Serafina, wojskowego prokuratora garnizonowego. Magister ten stwierdził kategorycznie:

— W sprawie poborowego Janusza Kwaśniaka informuję że wbrew wyrażonym przez Pana obawom poborowy w dniu 16 czerwca stawił się przed rejonową komisją lekarską w Krakowie, która orzeczeniem z dnia... uznała go z kategorią „A" za zdolnego do służby wojskowej...

I pewnie byłoby to ostateczne zmyliło czujność Kuchty gdyby nie fakt, że poborowy akurat w lipcu — co za pech! — zachorował. Akurat wtedy miał zaczynać służyć ojczyźnie jako żołnierz.

W wyniku leczenia szpitalnego otrzymał kategorię B.

Sam zainteresowany nie chce o tym mówić.

— To co ma Kuchta to przestarzałe informacje. Tej sprawy już nie ma. Została umorzona w prokuraturze we wrześniu. A właściwie w październiku.

W październiku poborowy Janusz Kwaśniak był już wójtem Borzęcina.

— Była przecież komisja lekarska w tej sprawie. Miałem problemy ze zdrowiem. Żołądkowe.

W tej sprawie wypowiedziało się też dwóch generałów. Najpierw szef Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Skarga na poborowego Kwaśniaka badana była w Ministerstwie Obrony Narodowej i gabinecie wicemarszałka Sejmu.

— Wnikliwie zbadano tą sprawę. W dniu 27 maja powołany on został na dzień 1 lipca do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Akademii Obrony Narodowej. W związku z tym że odmówił przyjęcia karty powołania pouczony został o konsekwencjach wynikających z tego tytułu — twierdzi generał brygady Jerzy Kurczewski.

Generał brygady Alfons Kupis, komendant główny żandarmerii wojskowej podziękował Kuchcie za obywatelską postawę.

— Wyrażam panu żołnierskie podziękowanie za obywatelską postawę i ujawnienie niegodnych Polaka działań zmierzających do uchylania się od służby.

— Aktualnie (wypowiedź generała Kupisa pochodzi z połowy grudnia ub. roku) przeciwko poborowemu Januszowi Kwaśniakowi toczy się postępowanie o popełnienie przestępstwa z art. 144 paragraf 1 kodeksu karnego. Postępowanie to prowadzi prokuratura rejonowa Warszawa-Praga Południe jako właściwa do rozpoznania sprawy.

Byłaby się pewne na tym sprawa zakończyła (Kuchta protestuje nadal, aczkolwiek głodówkę zarzucił, Kwaśniak urzęduje jako wójt) gdyby nie pewien drobiazg...

— No bo przyjdzie kiedyś taki moment, że wójt będzie żegnał poborowych. Przy kawie i pączku, jak to już nieraz u nas bywało. Co im wtedy powie o wypełnianiu obywatelskiego obowiązku?

Na to pytanie nikt w Borzęcinie nie ma na razie odpowiedzi.

Zygmunt SZYCH

Zakłady Naprawcze
Taboru Kolejowego
„Nowy Sącz" S.A.
w Nowym Sączu ul.Wyspiańskiego 3
ogłaszają przetarg ustny (licytacja) na sprzedaż

SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

1. (powypadkowy) marki PEUGEOT 405 GL 1,6, rok prod.1995, cena wywoławcza 8.000 zł.
2. marki POLONEZ CARO 1,5 GLE, rok prod.1992, cena wywoławcza 7.500 zł.

Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT

Przetarg odbędzie się w dniu 27.01.1999r. o godz.10.00 w siedzibie spółki (sala konferencyjna). Prowadzącym przetarg jest przedsiębiorstwo.

Sprzedawane pojazdy można oglądać w dniu 25 i 26.01.1999r. od godziny 10.00 - 13.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu 27.01.1999r. do godz.9.30 w kasie przedsiębiorstwa lub dokonać przelewu na konto zakładu BPH Oddz. Nowy Sącz nr 10601507-42-27000-400-101.
Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru ofert, a oferentowi któremu udzielono przybicia, zostanie zachowane na poczet ceny nabycia.
Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia natychmiast po udzieleniu mu przybicia bądź w terminie nie dłuższym niż 7 dni od dnia przeprowadzonego przetargu. Nabywca, który w podanym terminie nie uiści ceny nabycia, traci prawa wynikające z przebicia oraz złożone wadium, a pojazd zostanie wystawiony do ponownego przetargu.

ZNTK „Nowy Sącz" S.A. zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. telefonu 443-80-80 wew.27-10

(Dokończenie ze str. 9)

Gospodarka nas połączy

Rozmowa z Markiem Nawarą, marszałkiem województwa małopolskiego

— Oczywiście, że tak. Z własnego doświadczenia, jako wójt podkrakowskiej gminy wiem, że przyczyną upadku małych firm w większości przypadków jest brak wiedzy. Powiem więcej: bardziej ryzykują ci, którzy inwestują własne środki. Jeśli ktoś chce uzyskac kredyt, to jego pomysł na biznes jest „prześwietlany" przez bank, czasem przez Ośrodek Doradztwa Rolneg i ekspertów. Ci z własnymi środkami często trafiają na ślepo. Czasem trafią, czasem nie. Oczywiście jest to także problem edukacji biznesowej. Pytanie tylko — kto ma się nią zająć? Oczywiście rolą samorządu jest także kształtowanie polityki edukacyjnej. Może w jakimś powiecie bardziej, niż np. technikum górnicze, potrzebne jest liceum ekonomiczne. Ale z mojej działalności samorządowej wyniosłem przeświadczenie, że punktem wyjścia powinno być tworzenie lokalnych stowarzyszeń gospodarczych. Spełniają one kapitalną role przy tworzeniu otoczenia biznesu. Punktem wyjścia powinny być miasta, nawet te niewielkie, gdzie jednak potencjał aktywności jest większy. Może ktoś założy biuro podatkowe, ktoś inny — biuro rachunkowe, ktoś zajmie się doradztwem finansowym. I w ten sposób człowiek zaczynający własną działalność gospodarczą nie jest sam. Jeśli ma problem, ma się do kogo zwrócić o pomoc. W ten sposób edukacja postępuje w sposób naturalny, a punktem wyjścia jest zorganizowanie się miejscowych przedsiębiorców i tworzenie otoczenia biznesu. Potem ewolucja następuje samoistnie, z czasem powstają małe i średnie firmy, które wszędzie na świecie są filarem gospodarki i lepiej sprawdzają się, niż wielkie molochy. To jest jakieś (nie twierdzę, że wyłączne) rozwiązanie dla obszarów Chrzanowskiego, Oświęcimskiego, czy Olkuskiego, gdzie mamy sporo zakładów, które muszą zmniejszyć stan zatrudnienia, a struktura rolna tych terenów nie pozwala na utrzymywanie się z rolnictwa.

— Ale chyba nie jest to jedyna rada Marszałka Województwa Małopolskiego dla mieszkańców tych terenów?

— Oczywiście, że nie. Na ich korzyść działa bliskość Krakowa i dostępność komunikacyjna. Do ich dyspozycji stanie cały potencjał ekonomiczny i intelektualny Krakowa. Jego siła przyciągania. Przecież nie jest przypadkiem, że cała kadra zarządzająca OPLA mieszka w Krakowie...

— Ale inwestuje w Gliwicach...

— To już był efekt siły politycznej lobby śląskiego. Powiedzmy sobie prawdę: nie da się oddzielić spraw regionalnych od powiązań politycznych. Czy sądzi Pan, że na taki, a nie inny kształt województwa małopolskiego nie miały wpływu siły polityczne? Doskonale pamiętam te trzy noce, kiedy decydował się kształt powiatu olkuskiego, kiedy spory dotyczyły nieomal każdej gminy, a w dodatku grano jeszcze argumentem powiatu żywieckiego. Dlatego tak bardzo zależy mi na maksymalnie szybkim zorganizowaniu sie Małopolski wokół wspólnych celów i stworzeniu skutecznego lobby małopolskiego.

— Mówi Pan o potencjale Krakowa, ale jest to argument dwustronny. W kilku powiatach spotkałem się wręcz z obawami, czy Kraków nie zdominuje bez reszty regionu? Czy krakowska Strefa Wysokich Technologii nie odciągnie inwestorów zagranicznych od zaangażowania się np. w Gorlicach, czy w Wadowicach? Czy zapowiadana strategia równomiernego rozwoju regionu nie zostanie zachwiana przez dominację Krakowa?

— Zacznijmy od tego, że spośród 60 radnych Sejmiku Wojewódzkiego tylko 13 jest z Krakowa i to powinno uspokoić tych, którzy boją się, że Małopolska będzie tylko dodatkiem do metropolii krakowskiej.

Natomiast generalnie jest to pytanie w rodzaju: czy pierwsza była kura, czy jajko? Czy przyciągnięcie do Krakowa wysokich technologii wpłynie pozytywnie na rozwój całego regionu, czy nie? Przecież nie o to chodzi, żeby do Krakowa ściągnąć kilka firm Hi-Tech. To tylko punkt wyjścia. Za takimi firmami podążają inne. Czy będą inwestować tylko w Krakowie? Przecież Kraków pomału wyczerpuje swoje możliwości rozszerzania się. Proszę zwrócić uwagę, że od dłuższego czasu nie powiększa się ani pod względem obszaru aglomeracji, ani pod względem liczby mieszkańców. A więc gdzie przyjdzie inwestor? Tam, gdzie będzie przygotowany potencjeł intelektualny. Dlatego nie bardzo wyobrażam sobie, aby strefa wysokich technologii powstała poza Krakowem, który dysponuje kadrą z renomowanych uczelni i placówek naukowo-technicznych. Ale inwestora z innych branż interesuje przede wszystkim infrastruktura, a nie obietnice specjalnej strefy. Dlatego nie jest przypadkiem, że jako bezwzględny priorytet powinniśmy postawić na budowę dróg ...

— ... i tu nieuchronnie wypływa problem autostrady A-4. Czy jest choć cień nadziei, że zobaczymy ją jeszcze przed 2010 rokiem?

— Tak, bo to nie jest tylko kwestia Małopolski. Jeśli dalej będziemy zwlekać z budową magistrali południowej, to wyprzedzą nas Słowacy. Brak już tylko niewielkiego odcinka czeskiego, aby połączyć granicę niemiecką dobrą drogą szybkiego ruchu z Ukrainą. To jest wyścig o to, czy magistrala łącząca Zachód z Ukrainą pójdzie na południe, czy na północ od Karpat. Dlatego w tej chwili nie mówi się już o odcinku wielickim do roku 2010, ale co najmniej odcinku do Tarnowa do roku 2006. Nie ma już mowy o roku 2020 jako terminie ukończenia autostrady. Jeśli to ma być 2020, to równie dobrze może być 2050. Oczywiście samorząd nie sfinansuje budowy autostrady. Ale może stworzyć skuteczne lobby wymuszające na władzy centralnej odpowiednie decyzje. Moim zdaniem samorządy powinny naciskać także na parlament i rząd, aby akcyza z benzyny była przeznaczana na budowe dróg w większej części, niż 30 procent, jak dotąd. W przeciwnym razie o drogach będzie się mówić, ale nie będzie się ich budować.

Rozmawiał: Jerzy PAŁOSZ

RAZEM W MAŁOPOLSCE

Miechów

„Małżeństwo" po raz drugi

Miechów żyje swoim rytmem. Pod domem towarowym w rynku paru panów omawia wczorajszy pobyt w miejscowym barze piwnym, ustala szczegóły kto ile i za ile wypił. Przekonuję się, niechcący, jak zawodna bywa ludzka pamięć. I to dosłownie po upływie kilku godzin. Co dopiero po latach.

W Miechowie niektórzy pamiętają jeszcze okres przynależności do Krakowa, ale świeższe jest jednak wspomnienie o Kielcach. – Źle nie było, ale „bliżej" nam do Krakowa – mówi Józef Ostrowski.

Wygłasza opinię dość powszechną w tym mieście. Miechowianie zawsze przecież ciążyli w kierunku południowym i od conajmniej czterech lat, gdy tylko rozeszły się pogłoski o reformie podziału administracyjnego kraju, jasno dali wyraz swemu stanowisku. Wiedzą jednak, że przez dwadzieścia kilka lat administracyjne i częściowo gospodarcze więzi łączące ich z krakowskim zostały jeśli nie zerwane to przynajmniej nadwerężone. Przyjdzie je teraz na nowo budować.

Sprzedawca, „oryginalnych", jak zapewnia „precli krakowskich", Józef Ostrowski co chwilę sięga po kolejny obwarzanek. Pochodzi z Kamionki koło Kozłowa. – To na pograniczu Małopolski, Świętokrzyskiego i Śląskiego uświadamia mnie w powiatowej topografii. Niespecjalnie przejmuje się faktem, że pracuje teraz w Małopolsce. Byle kupowali precle. Droższe nawet niż w Krakowie, po 0,70 zł. Ale trzeba je tutaj dowieźć ze stolicy województwa.

– Jak naprawdę będą o mnie mówić okaże się mniej więcej po pół roku Starałem się uświadomić ów fakt pracownikom starostwa w czasie dzisiejszego spotkania. I wyjaśniałem, że to jak oceniane będzie starostwo, cała reforma i, pośrednio ja, zależy od pracy urzędników. Dobra opinia o pracownikach równoznaczna jest z dobrą opinią o staroście. I na jednym i na drugim bardzo mi zależy.

Na razie starostwo znajduje się w w stadium przejściowym, organizacyjnym. Na jego potrzeby przeznaczono budynek przy ul. Prusa. W prawo od szosy warszawskiej. Można z niej dostrzec, na ścianie stodoły, w pobliżu miejscowego technikum, ogromny napis sprayem „ Moją największą miłością jest Cracovia". A co?!

– Niestety obecnie jesteśmy poza centrum administracyjnym Miechowa – żali się Zygmunt Szopa. – Liczę jednak, że w przeciągu pół roku przeniesiemy się do budynku, w którym znajduje się Urząd Miasta. Będzie wygodniej dla mieszkańców. Powtarzam raz jeszcze, my mamy służyć mieszkańcom.

Jak przebiegło rozstanie z Kielcami?

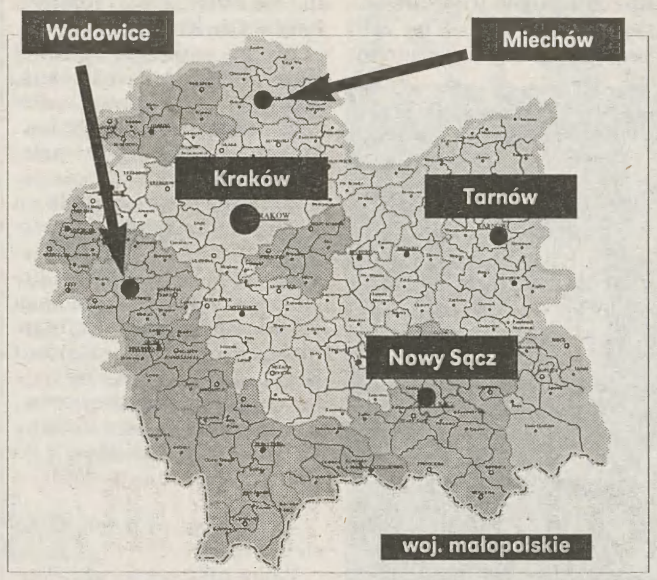
– Na ogół spokojnie. Nieco zbulwersowała ich uroczystość w Rynku Głównym w Krakowie, czyli przyłączenie Racławic do Krakowa. Odebrałem już kilka telefonów z Kielc i z samych Racławic. Mają żal do organizatorów. Oczywiście rozumiem żart redaktorów z „Przekroju", ale nie jest żartem, że w tej, jak nazwano okres przynależności do Kielc „niewoli", Racławice i miechowskie jednak skorzystało i to całkiem sporo.



Zygmunt Daszkiewicz, przewodniczący Rady Powiatu, niegdyś I wiceprzewodniczący pierwszego Sejmiku Samorządowego województwa kieleckiego także docenia poczucie humoru krakowskich dziennikarzy.

– Rozumiem jednak również rozgoryczenie kieleckiej społeczności, z którą współpracowaliśmy przez całe lata i nigdy nie byliśmy dyskryminowani. Wręcz odwrotnie, nie dzieliło się ludzi według pochodzenia, spod Racławic czy spod Miechowa – mówi. I na dowód przypomina, że Zygmunt Szopa od 1988 roku był wicewojewodą kieleckim zaś od 1994 roku do 1997 kierował województwem.

Wracamy do współczesności. Pytam o bilans otwarcia powiatu miechowskiego.



– Jesteśmy powiatem małym – mówi Zygmunt Daszkiewicz. – 7 gmin , głównie rolniczych, trochę ponad 53 tys. mieszkańców. Zatem to, co nas przygniata od progu, to jest z jednej strony odpowiedzialność, z drugiej zaś oczekiwania, zwłaszcza ludzi młodych, którzy chcieliby się tutaj zatrzymać. Do tego duże bezrobocie agrarne, nieewidencjonowane, utajnione. To właśnie jest sprawa zasadnicza – tworzenie nowych miejsc pracy zwłaszcza na obszarach wiejskich Musimy znaleźć sposób jak sięgnąć po środki pomocowe z funduszu PHARE. Sam powiat tego nie udźwignie.



– Jak naprawdę będą o mnie mówić okaże się po pół roku – zastrzega się Zygmunt Szopa

W bardzo krótkim czasie musimy ustalić strategię rozwoju powiatu miechowskiego – mówi. – Czas jest obecnie bardzo cenny.

Rozmawiamy o pieniądzach.

– Pieniędzy na samą administrację jest mniej więcej tyle ile było na Urząd Rejonowy a zadasnia wzrastają. Myślę jednak, że to co otrzymaliśmy, to tylko swego rodzaju prowizorium budżetowe – mówi starosta Szopa. – Ja nie chciałbym zbyt dużo wydawać bez potrzeby. Powiem, że w Zarządzie powiatu tylko starosta i wicestarosta będą mieli płacone pensje. Jeszcze nie wiadomo jakie, bo nie jest to ustalone. W każdym razie, od dwóch miesięcy przychodzę do urzędu, bo chciałem z wyprzedzeniem przygotować pewne sprawy i na razie pracuję za darmo. Potrzebujemy pieniędzy na drogi, na służbę zdrowia. W sprawie słynnego w Polsce miechowskiego szpitala , jutro rozpiszę konkurs na stanowisko dyrektora.

– Zapewne na początku łatwo nam nie będzie – mówią miechowianie. – Kielce już nie są nami zainteresowane, Kraków dopiero zaczyna się interesować. Kierowniczka miechowskiej galerii „U Jaksy" pojechała właśnie do Krakowa prosić o finansowe wsparcie, którego z nowym rokiem odmówiły jej Kielce. Wierzy, że kto jak kto, ale Kraków pomoże.

W to że duże miasto pomoże mniejszemu powiatowi, w pierwszym dniu jego istnienia, wierzyli prawie wszyscy zapytani miechowianie.

Konstanty MIGDAŁ

Wadowice

Dyskretny powrót powiatu

Na miejscu jest właściwie wszystko. Sąd i do tego kryminał otoczony porządnym murem. Są też duże koszary. Wprawdzie już prawie bez wojska, ale zawsze. Do tego gimnazjum, szpital, sześć banków. I tradycja. Dlatego w miniony poniedziałek powiat do Wadowic tylko wrócił. Niemal niezauważony.

Powiat? Starostwo? Te słowa nie kojarzą się mieszkańcom Wadowic z niczym konkretnym, z żadnym budynkiem. Pytani pokazują w kierunku reprezentacyjnego gmachu tuż obok kościoła parafialnego. Tam jest władza. I właściwie po części mają rację. Powiat, w wersji zlikwidowanej w 1975 roku miał siedzibę właśnie tam, gdzie na dobre zadomowił się urząd miasta i gminy.

Starostwu przyszło więc odziedziczyć budynek po urzędzie rejonowym, ale na lokalizację też nie ma powodu narzekać. Sąsiedni plac to przecież nadal dworzec PKS. Co chwila z przyjeżdżających autobusów wysiadają z nich wyborcy pięćdziesięcu radnych, którzy zaczynają powiatem rządzić.

Stanisław Szczygieł, współwłaściciel biura geodezyjnego położonego na przeciwko starostwa z powiatem nadziei takich na już, albo na zaraz, to nie wiąże. Żeby jemu z tego powodu przybyło pracy, to powiat musiałby jakieś drogi zacząć budować, inwestycje budowlane robić. A na to się nie zanosi, bo pieniędzy ma mało. – Już prędzej będzie trochę roboty z powodu wizyty papieża – uważa geodeta.

Bogusław Wajdzik układa kolejne kartki jakiegoś dokumentu przyniesionego przez klienta do skopiowania na kserokopiarce. Uważa, że powiat to nie jest wcale dla miasta sprawa najważniejsza. Kopiarka Canon to tylko część jego interesów. Ma jeszcze pawilon handlowy, a także zakład produkcji szyldów i tablic reklamowych. Dużo więc jeździ, rozmawia z ludźmi. I po tym wszystkim optymistą wielkim nie jest.

– Handel siadł w porównaniu z zeszłym rokiem to handel siadł o 40 procent. Tak liczę. Przyczyny są chyba dwie. Konkurencja krakowskich supermarketów to jest raz. Ludzie wolą pojechać taki kawał do Makro żeby parę złotych zaoszczędzić. Po drugie: Rosja. Stąd, z wiosek dokoła Kalwarii, szło na wschód mnóstwo towarów. Butów, pewnie że przede wszystkim butów, ale mebli też. I co? Wszystko stanęło. Ludzi trochę już pracę potraciło. Nie zarabiają, nie kupują – tłumaczy.

Inny biznesmen, dyrektor wadowickiego oddziału Banku Śląskiego natomiast z powiatem wiąże nadzieje bardzo konkretne, przeliczane wprost na sporo złotówek. Chciałby, aby to właśnie jego bank prowadził starostwu rachunek. Powiat to jak na Wadowice klient świetny. Ale o zyski trzeba się twardo bić, bo konkurencja jest ostra. Interes dostrzegło wszystkie pozostałe banki działające licznie w niewielkim przecież miasteczku. W bankowości tak naprawdę jednak o Wadowice Katowice walczą z Krakowem. Najpoważniejszm konkurentem Śląskiego jest oczywiście Bank Przemysłowo-Handlowy. Dyrektor uważa, że wyprzedza BPH technologicznie i to o kilka lat. Dzięki temu mógł złożyć najlepszą ofertę, ale kto wygra przetarg dopiero się wyjaśni.

W dawnym budynku powiatu urzęduje pani burmistrz Wadowic Ewa Filipiak. Myśli ma dzisiaj zajęte czym innym. Czeka niecierplwie na informacje z Warszawy, co chwilę odbiera telefon komórkowy. Właśnie w dniu praktycznej inauguracji powiatu ma zostać ogłoszony oficjalny program wizyty papieża. To przede wszystkim zajmuje panią burmistrz Wprawdzie jest już pewne, że Jan Paweł II w czerwcu przyjedzie do rodzinnego miasta, ale właśnie dzisiaj ma się wyjaśnić którego dokładnie dnia. – Ta wizyta będzie najważniejszym wydarzeniem w historii Ziemi Wadowickiej – mówi z przekonaniem.

A powiat? Na jego odrodzenie patrzy z perspektywy interesu jego stolicy. A ta powinna wygrać na walorach swego położenia w tej części Małopolski: centralnego dla trzech powiatów, oprócz własnego także dla suskiego i oświęcimskiego. Pani burmistrz liczy więc, a prawdę mówiąc to i mocno zabiega o to, żeby właśnie w Wadowicach powstał oddział małopolskiego kuratorium. Wszystko wskazuje też na to, że swój rejon na te trzy powiaty umieści tutaj również Poczta Polska.



Poza tym Ewa Filipiak wierzy, że rezultaty wspólnego, samorządowego gospodarowania mieszkańcy gmin wchodzących w skład powiatu szybko odczują i przekonają się do nich podobnie jak przed kilku laty do gmin. Wystarczy porównać wygląd gmachu urzędu gminy i urzędu rejonowego by zrozumieć różnicę. W pierwszym jest gospodarz, w drugim dot;ąd gospodarzyło anonimowe państwo.

Na dotychczasowej siedzibie urzędu rejonowego 4 stycznia już nie było jego szyldów. Zastąpiły je te powiatowe. Stare wywieszki na drzwiach kolejnych pokoi zdobiły tylko karteczki informujące, że dany wydział już nie jest częścią urzędu rejonowego a starostwa. Z punktu widzenia urzędniczek zmieniło się dotąd niewiele. Dostosowywanie struktury urzędu do zadań powiatu dpiero rozpoczęło się.

Pierwszego dnia na korytarzach powiatu petenci ustawili się w w kolejce tylko przed pokojem, gdzie rejestrowane są samochody. – Do powiatu po co przyszedłem? Nie do powiatu tylko w sprawie auta. Przerejestrować muszę. Nawet nie zauważyłem, że to powiat – mówi czterdziestoletni mężczyzna.

Starosta wadowicki Józef Kozioł pierwszego dnia jest mocno stremowany. Ma powody. W poniedziałek zadebiutował w roli samorządowego urzędnika. Wybrany na stnowisko 31 głosami (głównie AWS) na 50 radnych powiatowych starosta do tej pory był w elektrowni w Skawinie mistrzem i przedstawicielem załogi w radzie nadzorczej Nie mieszka samych Wadowicach, a w Łączanach. Właśnie dobiega czterdziestki. Studiował na Akademii Rolniczej w Krakowie i Politechnice Śląskiej, a podyplomowo jeszcze zarządzanie finansami w krakowskiej Akademii Ekonomicznej. Nie ukrywa, że objęcie funkcji starosty to dla niego równocześnie życiowy sukces i życiowe wyzwanie.

Już pierwsze kwadranse pracy miał trudne. Rozdzwoniły się telefony w sprawie pomocy dla pewnej rodziny, która znalazła się w dramatycznej obyczajowo sytuacji. Później przyszli ze swoimi problemami pracownicy inspekcji weterynaryjnej, od nowego roku podlegający właśnie staroście.

A sprawy poważne dopiero przed nim. Pieniędzy brakuje, a drogi dziurawe, służba zdrowia kulawa. I tak dalej, i tak dalej. Zaczęła się powiatowa codzienność.

Marek Bartosik
Fot. Agnieszka PIECHOWIAK

Przed laty los zetknął na kilka dni naczelnego wodza i prostego górala z Chochołowa. Wódz jest oceniany rozmaicie. Góral do dziś broni jego pamięci

Frączysty i jego bohater

Frączysty na marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego nie da powiedzieć złego słowa. Kiedyś nawet doszło na tym tle do awantury z jednym redaktorem z telewizji. Kilka lat temu ten redaktor napisał, że Śmigłego w 1941 roku do kraju przerzucili Niemcy, żeby stanął na czele kolaboracyjnego rządu i sprzymierzonej z Hitlerem polskiej armii.

— Gdyby nie było przy tym mojej córki, to chyba by doszło do rękoczynów — mówi 82-letni dzisiaj Stanisław Frączysty, mieszkaniec Chochołowa.

Jak to było naprawdę z przerzuceniem marszałka, on wie najlepiej. Bo to przecież on przywiózł Rydza-Śmigłego z Budapesztu i przeprowadził przez granicę.

Ostatni z żyjących kurierów tatrzańskich mówi piękną, literacką polszczyzną, czasem tylko, w chwilach emocji, wtrąca gwarowe zwroty. W paradnej izbie skromnego domu Frączystych całą ścianę zajmuje wielka biblioteka, księgozbiór gromadzony przez wiele lat. Stanisław przez całe życie chciał się dowiedzieć, jakie były kulisy zdarzeń, w których jako młody człowiek uczestniczył. Kiedy przed laty krążył na trasie Budapeszt — Chochołów — Kraków — Warszawa i z powrotem, nie wszystko rozumiał. Później przeczytał większość książek, które na ten temat napisano. Tylko o Rydzu-Śmigłym ma kilkanaście pozycji. Nauczył się patrzyć na wszysko z dystansem.

— Kiedy dziś mówią o lustracji, to mnie nie jest obce. Ja już widziałem lustrację w roku 1940. Wszystko, co sanacyjne, było zlustrowane.

— Przez Sikorskiego?

— To już lepiej wiedzą uczeni historycy. Ja widziałam w Budapeszcie, że tych zlustrowanych nie puszczali na Zachód, do wojska polskiego. Jak byłeś związany z sanacją, to siedź na dupie. Oficerowie, którzy po lustracji nie mogli opuścić Węgier, przedzierali się do kraju. Tak było i z marszałkiem, który też był zlustrowany i w Londynie go nie chcieli.

Mimo wszystko były wódz naczelny pozostawał wciąż postacią na tyle znaczącą, że wybór Frączystego na wykonawcę przerzutu był nie lada wyróżnieniem. Pod koniec 1941 roku był już doświadczonym kurierem, miał za sobą dziesiątki udanych przekroczeń granicy w obie strony. Przerzucił m.in. generała Ziętarskiego, późniejszego komendanta okręgu radomsko-kieleckiego AK i generała Mazurkiewicza, legendarnego „Radosława", późniejszego dowódcę Kedywu AK.

— Widać ci, których wcześniej prowadziłem, wystawili mi dobre recenzje — uśmiecha się.

Nie wszyscy jednak w Budapeszcie byli zainteresowani, by Rydz-Śmigły wrócił do kraju. Frączysty najlepiej wie, że różne odłamy konspiracji związane z rządem w Londynie nie działały ręka w rękę, że ścierały się tam różne opcje polityczne i sprzeczne interesy.

— W Budapeszcie były dwie grupy zajmujące się przerzutami do kraju. Wojskowa, w której ja byłem, i cywilna, przy komitecie opieki nad uchodźcami. W niej był z górali Józek Krzeptowski.

Obie grupy nie tylko współpracowały z sobą w razie potrzeby, ale też konkurowały. I



niewiele brakło, żeby przerzut naczelnego wodza do kraju został storpedowany nie przez Niemców, ale przez Polaków.

***

— W grupie cywilnej kierownikiem od przerzutów był Felczak, student z Poznania. Nie wiem, skąd się wziął na dworcu akurat przed odjazdem naszego pociągu. Cała sprawa była trzymana w tajemnicy, nawet ja do ostatniej chwili nie wiedziałem, kogo mam prowadzić. Poznałem marszałka z wyglądu, alem się do tego nie przyznał, mówiłem do niego „profesorze", jak wszyscy.

Razem z marszałkiem szli jeszcze do kraju Piasecki, b. wiceminister komunikacji i Rogowski, b. wojewoda wołyński.

— Było umówione tak, że ja kupię bilety i zajmę miejsca, a oni wsiądą w ostatniej chwili. Tak zrobili, pociąg już ma ruszać, a tu wskakują Felczak z jeszcze jednym. Szczęśliwie, marszałka nie uwidzieli. Felczak z początku niby tylko chciał, żebym wziął ich przesyłkę. Potem uwidzieli Piaseckiego z Rogowskim i Felczak mówi do mnie: Ty możesz jechać, ale oni mają wysiadać, bo jak nie, to się dla was może źle skończyć. Ale że pociąg już ruszył, wyprowadzili ich dopiero na następnej stacji. Z tym, że Rogowski w zamieszaniu im uciekł i zdążył wskoczyć do ostatniego wagonu.

Nie był to jeszcze koniec przygód w drodze do kraju.

— Osiemdziesiąt kilometrów za Budapesztem weszło z obu stron do wagonu czterech kogutów, żandarmów węgierskich. I ścisła kontrola, zwłaszcza młodych ludzi. Szczęściem Śmigły z Rogowskim siedzieli w samym środku wagonu. Ja, widząc kogutów, wyszedłem z przedziału i czekałem na nich na korytarzu. Podeszli do mnie równocześnie. Miałem kartę pobytu, ale ona była ważna tylko w jednym powiecie. Ale zacząłem z nimi gadać po słowacku i jakoś ich ugadałem. Do przedziału już nie weszli.

Uważa, że w tej podróży dziwnie dużo było zbiegów okoliczności.

— Do dziś jest dla mnie tajemnicą, że koguty wsiadły akurat w tym dniu, akurat do tego wagonu. Nigdy wcześniej ani później nie widziałem, żeby koguty wsiadały do wagonów.

***

Jednak najgorszy ze zbiegów okoliczności czekał na nich w Chochołowie. Okazało się, że Frączystemu depcze już po piętach gestapo. Zbliżając się do rodzinej wsi, nic o tym nie wiedział. Granicę przekraczali nie w Tatrach, ale „po płaskim", między Suchą Horą a Chochołowem. Przeprowadził swych „klientów" szczęśliwie, mimo że niemiecki patrol minął ich w ciemności może o dziesięć, może o piętnaście metrów.

— Kiedy się Niemcy oddalili, mówię do marszałka: A teraz biegiem! Most, krzaki i już byli my w domu mojego brata Franciszka, gdzie był punkt przerzutowy. Brat mówi: Nieszczęście, u mnie nie możecie zostać. U ciebie jest kocioł. Jak przyszli do ciebie, mogą przyjść i do mnie. Był u niego Karol Skorusa, przeszli my do jego domu. Tam Śmigły i Rogowski przebrali się, a ja ściągnąłem z łóżka sąsiada, który miał nas wieźć do Nowego Targu: Zaprzęgaj i wyjeżdżaj za wieś. Za wsią my się spotkali. Dalej ja naprzód piechotą, a marszałek z wojewodą jechali na furze, na wiązce słomy. W Szaflarach zdążyli my na pociąg o piątej rano do Krakowa.

Po kilku dniach kurier i jego podopieczni dotarli szczęśliwie na punkt kontaktowy w Warszawie. Zadanie było wykonane. Jednak powrót byłego naczelnego wodza do kraju nie pociągnął za sobą żadnych istotnych konsekwencji. Jeśli nawet Rydz-Śmigły miał jeszcze do odegrania jakąś rolę (bo może było to tylko jego złudzenie), to już nie zdążył.

— Niedługo potem byłem następny raz w Warszawie i powiedzieli mi, że marszałek pięć tygodni po powrocie do kraju umarł na zawał.

W grudniu minęła kolejna rocznica śmierci tego budzącego do dziś kontrowersje polityka.

***

Za kurierską służbę przyszło zapłacić wysoką cenę. Kiedy Stanisław wrócił z Warszawy po odstawieniu Śmigłego, nie zastał już w Chochołowie brata Franciszka.

— Widzieli, że gestapo dojechało do wsi, ale brat leżał chory, w gorączce. Nie uciekł, dał się wziąć. Został rozstrzelany w Oświęcimiu.

W trzy miesiące później sam trafił do Oświęcimia, schwytany w wyniku wielkiej obławy na Chochołów. W tym samym obozie znalazło też śmierć paru krewniaków, którzy też chodzili na Węgry. Jemu udało się przeżyć. I Auschwitz, i potem Buchenwald. Wrócił do Chochołowa, ale Polska Ludowa też nie nagradzała wtedy takich jak on orderami. Józef Krzeptowski, legendarny król tatrzańskich kurierów, z swoją służbę został zesłany na „białe niedźwiedzie". Po Frączystego też przyszli z UB.

— Pierwsze, co pytali, to po co ja wrócił?

Wolał nie czekać, aż oskarżą go o szpiegostwo.

— Uciekłem im z Monte, ukrywałem się dwa lata, aż się trochę uspokoiło. Ale z tym, że przeprowadzałem marszałka, zdradziłem się dopiero w pięćdziesiątym siódmym.

Tygodnik „Życie Literackie" zorganizował wówczas konkurs na wspomnienia.

— Nawet nagrodę dostałem dość dobrą od Machejka, ale nikt nie chciał wierzyć, że to prawda. Dopiero Alfons Filar, który się tym bardzo zainteresował, zdobył materiały naszego kontrwywiadu na Węgrzech, które potwierdzały, że było tak, jak ja mówię.

Odezwał się także stary znajomy Wacław Felczak, który przez ten czas został profesorem UJ, cenionym specjalistą od historii Węgier.

— Coś tam o nim napomknąłem i odgryzł mi się, że to ja nie wykonałem ich rozkazu i należał mi się wyrok śmierci. A ja miałem swoje rozkazy, nie ich. No, ale ja prosty chłop, a pan Felczak wielki profesor od historii.

Potem pojawiały się co jakiś czas różne sensacyjne wersje, jakby wyjęte z powieści szpiegowskich. Jedną z nich jeszcze w czasach późnej PRL kolportował właśnie ów dziennikarz, z którym Frączysty miał awanturę.

— Wypisał bzdury nie do uwierzenia. Że Śmigły to największy zdrajca. Że przez Tatry go przeprowadziło SS, a z Zakopanego do Warszawy był wieziony pod eskortą. Że miał zorganizować rząd i wojsko, żeby iść z Niemcami na Rosję. Że z rozkazu AK został zabity.

***

Frączysty dużo przeżył i dużo przeczytał. I nauczył się, że nie trzeba wierzyć nawet temu, co mówią autorytety, bo historią cały czas ludzie manipulują dla własnych celów. Nawet już się nie gorszy.

— Jak się ma tyle lat, co ja, to się na wszystko patrzy bezstronnie. Już się człowiek nie zapala do budowania ani socjalizmu, ani kapitalizmu. To, że za komuny źle się mówiło o marszałku, to ja rozumiem. Ale widzę, że teraz też marki dobrej nie ma ten Śmigły, bo z okazji święta niepodległości mówią o różnych, a o nim nic. Jakby on w tym czasie nie żył.

Marek LUBAŚ-HARNY

Każdy może zostać prezesem lub biskupem

Potwierdzam to pieczątką

Mgr Stanisław Stanisławski
Firma Usługowa
„Lolitta", spółka z o.o.
tel. 430-43-40 w. 313

Wyrobienie szefowi pieczątki o tej treści zajęło mi około pięciu minut. Koszt eleganckiego, metalowego pudełeczka wyniósłby 20 zł, modnego i solidnego plastikowego automatu produkcji austriackiej — 33 zł, na zwykłej, drewnianej rączce pieczątka kosztowałyby tylko 15 zł. Do odebrania jutro po południu.

Nazwisko szefa jest zmyślone, firma fikcyjna, tylko numer telefonu prawdziwy i należy do naszej redakcji. Nikt tego jednak nie sprawdził. Jako asystentka bez najmniejszych problemów wyrobiłam mu również pieczątki lekarza chorób wewnętrznych i docenta nauk przyrodniczych UJ (taki tytuł nie istnieje). Każda kosztowała niespełna 50 zł, nigdzie nie sprawdzano danych, nie pytano o dyplom czy licencję. Proponowano natomiast firmowe wizytówki o podobnej treści (ok. 25 zł za 100 sztuk karteczek czarno-białych, ok. 40 zł za tyle samo kolorowych) oraz metalowe tabliczki w cenie 12-17 zł. Na te jednak trzeba czekać odrobinę dłużej.

Andrzej Sieprawski, właściciel jednego z krakowskich zakładów pieczątkarskich odmówił natomiast wykonania pieczątki pracownika banku, jeśli nie zostanie ona zlecona przez firmę.

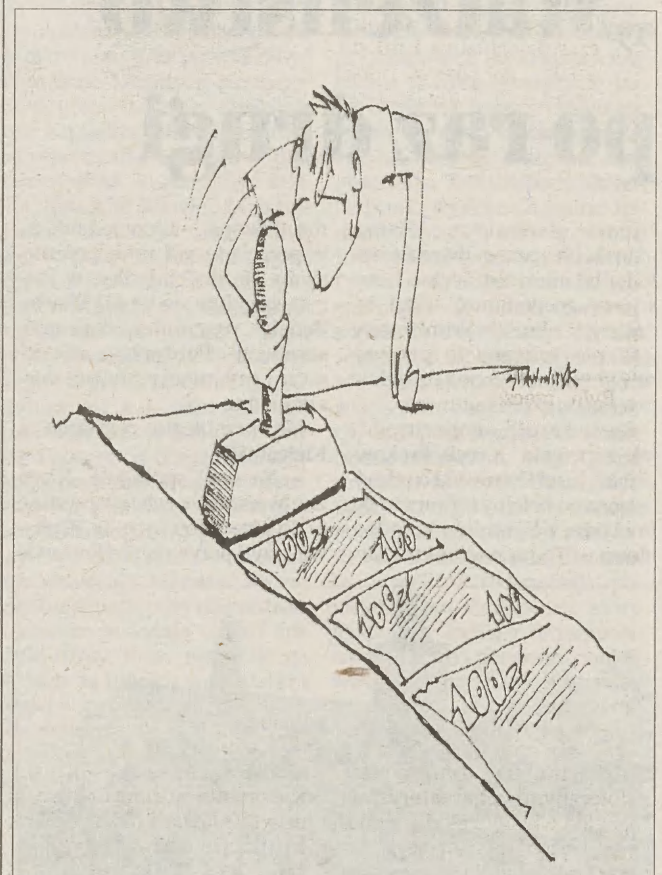
— Ale prawdę mówiąc każdy może sobie zrobić taką pieczątkę sam — powiedział. — Wystarczy kupić za 40 zł automat z ustawianymi literkami. Pełno ich w sklepach z artykułami papierniczymi. I już zostaje się sędzią, duchownym, ministrem. Przynajmniej na papierze.

W większości krajów europejskich firmy wytwarzające pieczątki i stemple muszą mieć specjalne zezwolenia. W Niemczech istnieje zaledwie 40 licencjonowanych firm pieczątkarskich. W Polsce, według szacunków, jest ich 3 tysiące.

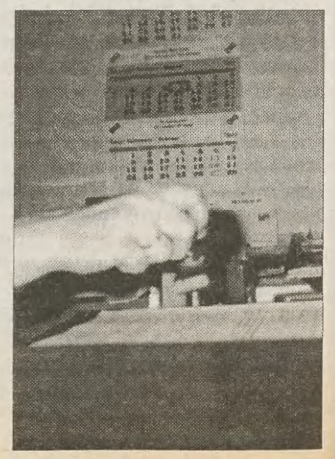
— Ostatni raz byłem kontrolowany w stanie wojennym — mówi Andrzej Sieprawski. — Kiedy jeszcze istniała cenzura, był obowiązek zgłaszania tam każdej prywatnej pieczątki i nie można było jej zrobić bez zgody tego urzędu. Przynajmniej do tego się przydawał. Od dziesięciu lat panuje u nas pod tym względem absolutna wolna amerykanka.

Okazuje się więc, że nie ma nic prostszego od pieczątkowego oszustwa. Dużo trudniej natomiast możliwość takiego oszustwa odkręcić. Podczas gdy wyrobienie stempla z tytułem „lekarz internista" wymagało wykonania jednego telefonu, aby anulować zgubioną pieczątkę o podobnej treści trzeba co najmniej kilku rozmów. Nie trzeba już za to ogłaszać w prasie jej treści, nie trzeba zmieniać swojego numeru. Jedyne, co może uzyskać lekarz, by ktoś nie posługiwał się jego nazwiskiem, to rozesłanie do aptek wzoru skradzionej pieczątki, co szybko obiecują wykonać pracowniczki Inspektoratu Inspekcji Farmacji. Zwolnienia lekarskie spokojnie można podrabiać fałszywką.

(MP)



Rys. Marek STAWOWCZYK



Hadyna: legenda, która stała się prawdą

Śmierć Stanisława Hadyny boleśnie dotknęła polską kulturę. Jeden z członków zespołu „Śląsk" powiedział, że na wieść o tym nieszczęściu wszyscy w zespole koszęcińskim płakali. Odszedł bowiem człowiek niezwykle szlachetny, który swoje umiejętności spożytkował dla dobra kultury ojczystej. I chociaż doznał wielu krzywd — o których powiedzieć się godzi — w gruncie rzeczy nie pamiętał ich, umiał pracować tak zapamiętale, że nie dostrzegał autorów donosów, pomówień.

Hadyna pochodził z inteligenckiej rodziny. Jego ojciec, absolwent konserwatorium lwowskiego, uczył na Zaolziu, gdzie 25 września 1919 roku w Karpętnej urodził się właśnie Stanisław Hadyna. Nieustannie w swoich występach radiowych i telewizyjnych wspominał czas dzieciństwa i młodości, kiedy na łąkach, wśród wzgórz i gór Beskidu Śląskiego wsłuchiwał się w piosenki, pokrzykiwania i słynne helokania. Muzykę Stanisław Hadyna miał we krwi. Ojciec jego zbierał pieśni, melodie beskidzkie, które potem w zapisach odręcznych przejechały z rodziną do Wisły, gdzie się po pewnym czasie osiedliła rodzina. Tak więc kiedy się nadarzyła okazja... ale o tym — potem.

Było rzeczą naturalną, że Stanisław uczył się w Cieszynie w Instytucie Muzycznym im. I. J. Paderewskiego. Była to filia konserwatorium katowickiego, gdzie nasz znakomity później kmpozytor, dyrygent, organizator życia muzycznego skończył klasę fortepianu profesora Brachockiego. Zaraz po skończeniu tego instytutu podjął studia w roku 1938 w zakresie psychologii i socjologii na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1942-44 studiował na podziemnym uniwersytecie stołecznym, charakteryzował go głód wiedzy i głód... walki z okupantem. Słynna jest sprawa wykradzenia z wystawy, która trwała przez pewien czas w berlińskiej muzealnej zbrojowni tzw. małej buławy. Eksponowano tam w triumfie małą buławę marszałkowską Edwarda Rydza Śmigłego. Hadyna jako jakiś tam asystencina techniczny w klinice psychiatrycznej w Berlinie namówił ponoć dwóch robotników polskich do wykradzenia z wystawy owego bustyganu. Raban był niezwykły.

Stowarzyszenie Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego obdarzyło swoim medalem Stanisława Hadynę za całość twórczości, ze szczególnym uwzględnieniem Jego książki pt. „Droga do hymnu" (1976).

Zaraz po wojnie Stanisław Hadyna zaczął studiować u Ludomira Różyckiego kompozycję i u Artura Malawskiego dyrygenturę w katowickiej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej. Obydwaj profesorowie pracowali równocześnie w Krakowie, zaś z Krakowem nasz artysta jako rodowity Ślązak miał nieustanny kontakt.

W 1953 roku Hadyna stworzył Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Śląsk".

Dokonał nieludzkiej wręcz pracy: przesłuchiwał setki, by nie powiedzieć tysiące młodych ludzi pochodzących głównie ze wsi i to nie tylko śląskiej. Wyławiał talenty, miał nieprawdopodobnie czułe ucho na piękne głosy, umiał wyłowić „białe głosy" charakterystyczne dla ludzi polskich gór od Beskidu Śląskiego przez Żywiecki, Wysoki, Podhale, Orawę, Spisz, aż po Górali Białych i Czarnych. Wpływy wołoskie (rumuńskie), węgierskie, cudowne gwary polskie od Śląska po wschodnie krańce Małopolski były tą serdeczną wewnętrzną nutą artysty, który uważał „Śląsk" za swoje największe autorskie dzieło.


Fot. CAF

Pierwszy koncert „Śląska" odbył się w Katowicach 16 X 1954. Potem zespół wystąpił na blisko 6 tys. koncertów dla ponad 20 mln widzów, odwiedził 44 kraje na pięciu kontynentach. Był wzorem dla małych zespołów ludowych

Przez jego zespół przepłynęła cała masa późniejszych operowych, operetkowych i estradowych artystów, którzy w obiektach dawnego dworu w Koszęcinie od rana do nocy się uczyli śpiewać i tańczyć. Kursy były bardzo surowe, wymagały piekielnej dyscypliny i fizycznej i duchowej. Do wszystkiego się wtrącał Hadyna. Wespół ze swoją choreografką na przykład odnalazł tzw. czardasza werbunkowego. Tańczono go od wielu lat w Cieszyńskiem jako taniec rodzimy. Zrodził się w wieku XVIII, kiedy cesarscy Węgrzy wędrowali po południowych ziemiach polskich i werbowali do wojska, sypali miedzianym groszem, stawiali piwo i wino po karczmach, gdzie tańczyli również swego narodowego czardasza.

Zdumiewająca była inwencja muzyczna Stanisława Hadyny, który stworzył według kronik przeszło 250 melodii z tekstami w gwarze ludowej dla swojego zespołu i ponad 30 tańców.

Działalność kompozytorska, dyrygencka Hadyny związana ze „Śląskiem" zaspokajała olbrzymie zapotrzebowanie społeczne. Popularność „Karlika", „Karolinki", „Ondraszka", nowe, doskonałe opracowanie muzyczne, taneczne, słowne śląskiego trojaka, pieśni o charakterze... masowym, które stawały się często po prostu deklaracją przywiązania Śląska do Polski. Myśmy tę popularność przeżyli wspólnie, razem. Przeto jak grom z jasnego nieba spadła na publiczność słuchającą muzyki, na zwolenników śpiewu i tańca ludowego wiadomość, że w 1968 roku Hadyna na skutek pewnych prowokacyjnych pociągnięć władz (posądzenie członków zespołu o udział w manifestacjach studenckich w Warszawie). Ale to jeszcze, chociaż było tragedią, nie ścinało z nóg. Powaliła nas natomiast informacja, że Hadynę namawiano do zrezygnowania z... samego siebie: „Wiecie, potrzebne są ludziom bardziej takie operetkowe melodie, takie bardziej do śpiwu, bez tych odniesień do ..." Tu władza, ta sama władza, która dawała Hadynie takie prerogatywy przy organizowaniu „Śląska", zaczęła mu rzucać kłody pod nogi. Znakomity muzyk oczywiście nie ustąpił, przeniósł się do Krakowa, gdzie w r. 1977 został kierownikiem muzycznym Teatru im. J. Słowackiego. Po serii artykułów Krzysztofa Miklaszewskiego w „Życiu Literackim" (pisała o tym również i „Gazeta Krakowska") przywrócono do pracy w „Śląsku" Stanisława Hadynę jako dyrektora artystycznego. Ten znakomity artysta bardzo cenił sobie odznaczenie „Gazety Krakowskiej" — wyróżnienie „Za mądrość i dobrą robotę".

Stanisław Hadyna był człowiekiem o niezwykłym dorobku twórczym również w dziedzinie literatury. Już w 1948 roku zdobył I nagrodę za powieść o Chopinie „Niezatarte ślady". W 1969 na konkursie UNESCO wyróżniono go II nagrodą za dramat o Mahatmie Gandhim. Taką samą nagrodę dostał za sztukę o Martinie Lutherze Kingu. W roku 1977 stanisław Hadyna uzyskał medal za swój dramat (wystawiony w Teatrze im. Słowackiego) „Deklaracja'76".

Olgierd JĘDRZEJCZYK

Nie należy zapominać, że Hadyna był artystą, który skomponował 2 koncerty fortepianowe, poemat symfoniczno-baletowy „Wiosna", „Concertino". Zbiory pieśni śląskich w Jego opracowaniu, kolędy do słów Kazimierza Szemiotha, również do słów tego autora 13 pieśni pasyjnych, kilka kantat, to trwały dorobek współczesnej muzyki polskiej. Stanisław Hadyna był bezgranicznie oddany kulturze ojczystej. Działalność organizatorska i kompozytorska, badawcza Stanisława Hadyny była dowodem polskości pieśni i tańca ludowego na Śląsku, ich słowiańskości. Rzeczywiście człowiek ten wystawił sobie pomnik „trwalszy od spiżu".

Zachowuj się!

Doskonały, Kraków. — Święta, święta, a po świętach nowe wątpliwości. A często i stare, takie, które nas męczą co roku. Na przykład: kto powinien pierwszy zrezygnować z wysyłania pozdrowień świątecznych i noworocznych — przypadkowych, które żadnego sensu nie mają? A wiadomo, że wiele jest takich: jakieś adresy z wczasów (już nie kojarzymy twarzy z nazwiskiem), z dawnego miejsca pracy, albo z dalekiej rodziny, z którą się pokłóciliśmy...

— Rzeczywiście, takich „znajomości" bywa sporo. Gdy za dużo, gdy nam ciąży bezsensowne wypisywanie kartek — ten rezygnuje pierwszy, kto to tak odczuwa. Tu nie ma nic do rzeczy „protokół dyplomatyczny", po prostu skreśla się pozycję w kalendarzyku. Radziłbym jednak pewne wyjątki, nie z punktu widzenia eleganckiego zachowania, ale raczej delikatności. Idzie o ludzi samotnych, starszych i takich, o których wiemy, że może banalna nasza kartka ma dla nich znaczenie. Są bowiem tacy, trochę obsesjonaci (ale nic w tym śmiesznego ani złego), którzy ilością takich kartek, telefonów na imieniny, oceniają swoją pozycję wśród innych. Może właśnie dzięki naszej pocztówce poczują się bardziej „wśród ludzi"?... Nie żałujmy im tego.

Starsza pani, Kraków. — Dostaję przy różnych okazjach mnóstwo drobnych prezentów (ostatnie były „pod choinkę"). Wiem, że do dobrego tonu należy od razu przy wręczającym otworzyć prezent i wyraźnie się zachwycić (nawet wtedy, gdy apaszka jest tak ohydna, że aż mnie skręca, wiem, że jej nigdy nie włożę). Czy ta komedia jest konieczna? Nieraz w dodatku koliduje z obowiązkami gospodarni, która musi kolejnego gościa skierować do pokoju, przedstawić, usadowić...

— Rzeczywiście, bardzo to sztuczny zwyczaj. Ale, żeby wilk był syty i owca cała, warto wygłosić dwa zdania akcentujące zadowolenie (przecież nie musi to być fałszywie brzmiący okrzyk zachwytu, ale podkreślenie wdzięczności, że pamiętali, że się wysilili). Poprzedzić je musi jednak otwarcie paczuszki czy zajęcie się kwiatami (które łatwiej się kojarzą ze słowami zachwytu niż butelka jabola). Niech Pani ogląda amerykańskie filmy: ta scena przyjmowania prezentu jest szczególnie eksponowana — a co amerykańskie to przecież dobre, prawda?

Palacz, Nowy Sącz. — Czy to nie przesada, że u kogoś w mieszkaniu trzeba pytać o pozwolenie na papieroska? Taki drobiazg...

— To się tylko Panu tak wydaje. To jest ważna sprawa, naruszenie pewnego porządku w czyimś domu. Wcale nie ma w tym przesady: wielu ludzi (coraz więcej!) reaguje z irytacją na dym papierosowy, a tymczasem Pan uważa, że należy tego w ogóle nie brać pod uwagę!... Gwarantuję, że za jakieś 2-3 lata już nikt tak nie zapyta, będzie to oczywiste.

Krakowiaczek Cijak

Zachowuj się!

PoŻyczymy
Ci dużo
pieniędzy
i
Szczęśliwego
Nowego Roku



Nowy rok to nie tylko nowe dni,
ale także nowe potrzeby.
Planują Państwo zakup nowego samochodu?
Jeśli nie, może warto zmienić zdanie.
Potrzebują Państwo gotówki na noworoczną kreację?
A może na nową lodówkę lub nowy telewizor?
Chcieliby Państwo rozpocząć nowy rok
w bezgotówkowym świecie?
Takiej oferty jeszcze nie było.
Wystarczy porównać.

48 godz. Rozpatrzenie wniosku
0,5 % Prowizja
6 miesięcy 500-3000 zł pożyczki gotówkowe
7 lat Kredyt na nowy samochód

Świąteczno-noworoczny pakiet
Banku Przemysłowo-Handlowego SA*

Pożyczki gotówkowe
- 20 % - stałe oprocentowanie roczne
- okres spłaty do 6 miesięcy
- od 500 zł do 3000 zł
- gotówka w 48 godzin
- dla posiadaczy ROR BPH bez dodatkowej formy zabezpieczenia

Kredyt na nowy samochód
- 100% wartości samochodu, czyli bez wkładu własnego klienta
- 7-letni okres kredytowania
- możliwość zmiany samochodu w okresie kredytowania z opcją dofinansowania

Karty płatnicze
- 50% taniej - wydawanie i wznawianie międzynarodowych kart płatniczych

Zapraszamy do nowo otwartych placówek w Krakowie:
Al. Pokoju 1, tel. 618-66-30, 618-66-33
os. Wandy 18, tel. 618-65-85, 618-65-83

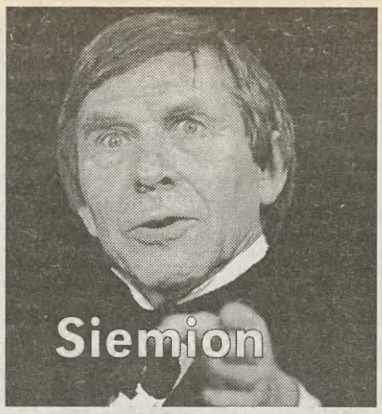
Bezpłatna infolinia
0 800 130075
internet: www.bph.pl

BANK BPH
Bank, który myśli o Tobie

*Oferta ważna do 31 stycznia 1999 roku.

Aktorzy, sprzątacze, kucharki

Ktoś, kiedyś powiedział, że ludzi dzieli się na takich, którzy lubią sprzątać (to sprzątacze), gotować (kucharki) i resztę. Wśród znanych aktorów zdarzają się tacy, którzy kochają prace domowe, a także tacy, którzy ich nienawidzą. Hanka Bielicka twierdzi, że nigdy nic nie robiła w domu, bo tego nie lubi a Marek Barbasiewicz mówi o sobie, że jest typowym sprzątaczem — to jedyne co potrafi zrobić w domu, prócz dbania o rośliny. Resztą zajmuje się gosposia. To dzięki niej ma co jeść, a żarówki i kontakty działają.







— Nie znoszę prasowania - twierdzi Joanna Żółkowska. - natomiast bardzo lubię zmywanie i to wszystko, co ma związek z wodą: szorowanie podłogi, zdrapywanie. Kiedyś kupowałam stare meble i doprowadzałam je do porządku, teraz nie mam ich już gdzie stawiać.

Andrzej Kopiczyński bardzo lubi prace domowe. W gronie przyjaciół uchodzi za „złotą rączkę".

— W gotowanie wpadłem jak „śliwka w kompot". Mój przyjaciel, Wiktor Zborowski na samym początku powiedział, że ma dwie lewe ręce i nic nie potrafi. U mnie było odwrotnie: bardzo dużo rzeczy potrafię, szczególnie z manualnych zajęć. Zbudowałem np. dwa pełnomorskie jachty. W pewnym momencie niechcący coś ugotowałem, a żona stwierdziła, że nawet dobrze to robię. Przy pierwszej nadarzającej okazji kazała mi znowu coś zrobić i tak już zostało. Wpadłem i teraz bardzo często nie wychodzę z kuchni, ale nie sprawia mi to przykrości.



Krzysztof Kowalewski nie lubi zajęć w kuchni. Zdecydowanie woli jeść niż gotować. Z majstrkowaniem i naprawami w domu radzi sobie lepiej niż z pichceniem.

— Kiedyś udało mi się naprawić samochód kolegi. Mam czasem techniczną intuicję. Jechaliśmy volkswagenem. Wszystko było w porządku, tylko kolega twierdził, że pedał gazu mu coś nie działa. Stanęliśmy, otworzył maskę, popatrzyłem i zauważyłem taki kawałek blaszki leżący z boku. Okazało się, że po przymocowaniu go drutem w odpowiednim miejscu wszystko działało.

W rodzinie Olgierda Łukaszewicza wszystcy wiedzą, że nie należy obarczać go domowymi zadaniami. Jedyne, co robi to wynosi śmieci i wyprowadza psa. Stara się jednak, by sąsiedzi się ze sobą przyjaźnili.

— Zorganizowałem kiedyś zebranie, żeby na klatce założyć domofon i sprzątać. Sam zamiatałem i pastowałem. Wydawało mi się, że wspólna Wigilia będzie dobrym pomysłem. Początkowo nikt nie chciał, a ja się uparłem. Potem, gdy się rozchodziliśmy, każdy wzdychał: już musimy iść.

Piotr Machalica jest bardzo zajętym człowiekiem, który jednak stara się znaleźć czas na prace stolarskie w swoim domku na wsi i na...

— Parzenie kawy. Codziennie rano robię sobie małą czarną, a potem zaraz zabieram się do pracy. Nigdy się ze sobą nie nudzę. Mieszkam przecież na wsi.

Nie tylko musiał opanować nieco tajniki budowania, ale zna się także na zwierzętach i potrafi nawet doglądać kozy.

Wojciech Siemion, to nie tylko uduchowiony artysta, ale także gospodarz pełną „gębą".

— Gdy kupiłem dworek, w którym teraz mieszkam, stały tam mury, ale więźbę dachową trzeba było zmienić. Nadal remontuję i buduję, bo dobry dom stawia się całe życie.

Elżbieta Starostecka nie bardzo ma czas na typowe zajęcia domowe. Zdecydowanie woli wyżywać się w ogrodzie.

— Uważam, że zieleń i natura jest ważna w naszym życiu. Ja tak odpoczywam. Rozluźnia mnie to. Cieszę się , jak coś zakiełkuje, wyrośnie jakiś listek. Staram się też jak najwięcej czasu spędzać na świeżym powietrzu.

Takie samo hobby ma Krystyna Janda. W domu prymat oddała mamie, natomiast w ogrodzie króluje sama.

Staram się sama wybierać rośliny, sadzić. Biegam, by zobaczyć, czy może już coś wyrosło. To niesmowite.



Największą kucharką wśród aktorów jest Barbara Wrzesińska, która uwielbia przygotowywać przeróżne smakołyki w kuchni i nie boi się nawet najtrudniejszych wyzwań. Dzielnie sekunduje jej Jan Peszek, który — by dogodzić córce — potrafi przyrządzić wspaniałe mięsiwa w najbardziej wymyślnych sosach.

Dla wielu ze znanych ludzi zwykłe zajęcia domowe są odpoczynkiem. Mogą się przy nich odprężyć i nie myśleć o kolejnej nadchodzącej premierze.

Elżbieta PODOLSKA



Czy potomek Czyngiz-Chana zasiądzie na Kremlu?

Szachowy ojciec chrzestny

Kirsan Nikołajewicz Iljumżinow, nauczył się języka japońskiego i wybrał w podróż do Japonii i Korei. Po powrocie, młody Kałmuk był już wyłącznym przedstawicielem wielu japońskich i koreańskich firm na obszarze całego Związku Radzieckiego. Było już tylko kwestią czasu, by jego aktywa i geniusz, pozwoliły mu odegrać znaczącą rolę w gospodarce i polityce. Nastąpił rozpad ZSRR i pojawiło się wiele możliwości. Zaczął „skromnie". Postanowił zostać prezydentem Autonomicznej Republiki Kałmucji.

Trudno powiedzieć na ile zwyciężyła demokracja. Pewne jest, że zwyciężył Iljumżinow. Teraz już prawie bez przeszkód mógł budować swoje imperium. Prawie, gdyż pod jego adresem wysuwanych jest wiele zarzutów. Podejrzewany jest o kontakty z mafią. Niektórzy wprost określają go mianem ojca chrzesnego. Oskarżany był m.in. o zlecenie zabójstwa jednej z opozycyjnych dziennikarek, która stanęła na jego drodze do kariery. Udowodniono tą zbrodnię ludziom z jego byłego najbliższego otoczenia, jednak jemu specjalna komisja śledcza powołana przez samego Jelcyna nie była w stanie niczego udowodnić. Może nie miał nic z tym wspólnego... Tak czy inaczej uznawany jest za postać kontrowersyjną.

Na niepodległość Kałmucja nie ma co liczyć. Niedawno odkryta ropa to bogactwo, ale też przekleństwo; przez które Rosja nie wyrazi zgody na niepodległość. Pozostało więc czerpać korzyści z ropy i z pozycji światowego lidera w eksporcie kawioru. Kałmucy żyli biednie, biednie żyją i chyba nie podzielą losu obywateli Kuwejtu, którzy wkrótce po odkryciu złóż ropy, z biedaków przemienili sią w milionerów. Duże znaczenie dla ich przyszłego losu ma tamtejsza mentalność. Jeżeli już ulegli „praniu mózgu", to była to raczej socjalistyczna urawniłowka niż amerykański kult konsumpcji. Zresztą mimo wielu szykan i restrykcji ze strony poprzedniej ojczyzny najlepszej demokracji, zachowali wiele z dumy i dzikości swoich przodków. To oni zamykali odwrót wielkiej armii Czyngiz-Chana z Europy. Armia powróciła do Azji, a oni pozostali po tej stronie Uralu. Do dziś zachowali swoje skośne oczy i charakterystyczne rysy. Sami Kałmucy, będący wyznawcami buddyzmu, nie zachłysnęli się jeszcze światem zachodu. Wątpliwe jest też, by ich obecny prezydent dopuścił do powszechnych zmian. Prędzej należy oczekiwać, że zafunduje swoim obywatelom coś na kształt w miarę nowoczesnego skansenu. Nie oznacza to bynajmniej, że jest on człowiekiem zacofanym. Doskonale umiał zaaklimatyzować się we współczesnym świecie i z powodzeniem korzysta z wypracowanych przez ten świat mechanizmów. Czasami im tylko trochę „pomaga"...

Podobno Iljumżinow wywodzi się w prostej linii od samego Czyngiz-Chana... Nie wystarcza mu prezdentura Kałmucji, zasiadł w rosyjskiej Dumie, a teraz przymierza się do fotela prezydenta Rosji!!! Jak sam twierdzi, sondaże wskazują, że tacy kandydaci, jak Primakow, Lebiedź, Łużkow, Ziuganow czy Jawliński są w stanie osiągnąć do 50 % głosów, sam ma zakusy na pozostałe 50%!!! Megalomania...?



W szczerym stepie stanęło szachowe miasteczko olimpijskie. kiedyś będzie tu azjatyckie Las Vegas

Z początkiem lat 90-tych Iljumżinow zaczął sponsorować szachy w Kałmucji i wspomagać utalentowanych szachistów. Pod koniec roku 95 odbyły się w kaumuckiej miejscowości Elista wybory prezydenta Światowej Federacji Szachowej FIDE. Wbrew wielu protestom i kategorycznemu sprzeciwowi Szachowej Federacji Rosji , Iljumżinow wygrał te wybory. Tradycyjnie już „pomógł" trochę mechanizmom demokratycznym i pomimo zażartej opozycji pokonał rywali. Uczciwie trzeba przyznać, że pokonani wcale nie musieli reprezentować wyższych wartości etycznych, byli natomiast mniej skuteczni. Za przykład zakulisowych działań Iljumżinowa, może służyć zagrywka z przedstawicielem Mongolii, który dysponował prawem głosu w imieniu kilkunastu innych federacji azjatyckich . Kiedy okazało się, że Mongoł jest zdecydowanym przeciwnikiem kandydatury Kirsena, ten przełożył obrady na dzień następny. Po kilku nocnych telefonach, nazajutrz, przeciwnik Iljumżinowa dysponował już tylko swoim głosem. Po głosowaniu Kirsen został wybrany na następcę prezydenta FIDE, Filipińczyka Campomanesa.



Kirsan Iljumżinow — genialny polityk, biznesmen, szachista

Wybór ten doprowadził do prawdziwego rozłamu w świecie szachowym. Młody Kałmuk postanowił wprowadzić szachy na Igrzyska Olimpijskie. Jednak dla wielu szachy wydają się zbyt mało widowiskowe i emocjonujące (sic!). Również przekaz telewizyjny ma swoje wymogi. Kirsan postanowił uatrakcyjnić szachy. Znalazł sponsorów i wprowadzdził do rozgrywek o tytuł mistrza świata, system pucharowy, który ma wyłaniać z grona pretendentów tego, który dostąpi zaszczytu walki z dotychczasowym mistrzem.

System taki jest dosyć ciekawy i demokratyczny, jednak obniża on jakość gry. Podkreśla się, że szachy to nie tenis; tutaj wystarczy jeden błąd by przegrać i utracić szansę na tytuł mistrza świata.

Garij Kasparow zbojkotował nowy system rozgrywek, dzięki czemu tytuł mistrza świata w wersji FIDE (Kasparow założył konkurencyjną federację PCA) przypadł Anatolijowi Karpowowi po bardzo dramatycznym finałowym meczu rozegranym w ubiegłym roku w Lozannie z Hindusem, Viswanathanem Anándem. Droga Anánda nie była łatwa, gdyż musiał przejść przez sito wszystkich eliminacji, które rozpoczęły się w 1997 roku w Groningen, natomiast Karpow spokojnie „czekał" na pretendenta. Współcześnie wiele zarzutów jakie padają pod adresem szachów, dotyczy właśnie sposobu wyłaniania mistrza świata. W innych dyscyplinach sportu mistrz musi startować na równi ze swoimi konkurentami, w szachach walczy tylko z najlepszym z nich. Dzięki pomysłowości Iljomżinowa, który potrafił uzyskać na poczet nagród w najbliższym 10-leciu fundusz 50 mln $, rozgrywki stały się bardzo atrakcyjne dla zawodników. Ideą Iljumżinowa było, by pierwsza setka świata grała za pieniądze FIDE i nie obciążała krajowych federacji, które miały szkolić następców mistrzów. Mistrzowie również mieli powody do zadowolenia. Zawodnik odpadający w I rundzie eliminacji otrzymywał na pocieszenie i pokrycie kosztów kwotę 6000 $, w II — 12 tys, w III — 24 itd. Anándowi przypadło w udziale ok 0,5 mln $, natomiast Karpow zainkasował ponad 1,7 miliona.

Kasparow, będący mistrzem świata od 1985 roku, nie uznał nowego mistrza. Jeszcze za kadencji Campomanesa, rozegrał mecz o mistrzostwo z Nigelem Shortem.

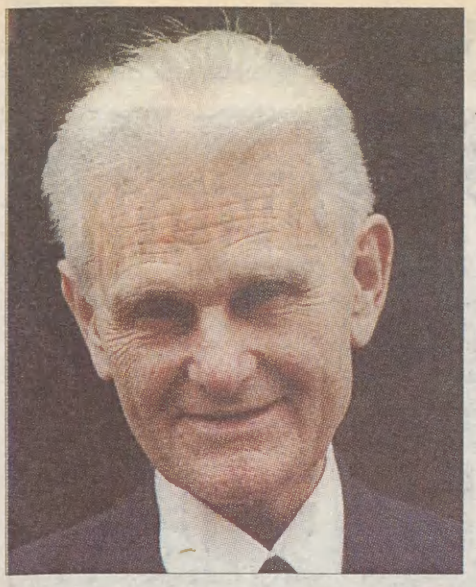
Starania Iljumżinowa o wprowadzenie szachów na olimpiadę znajduje coraz większe zrozumienie. Teraz powstał problem, czy mają być dyscypliną „letnią" czy „zimową". Zimą mieli by wreszcie szansę wystąpić reprezentanci takich państw jak np. Indie. Tak czy inaczej Iljumżinow robi dla szachów wiele dobrego.

Iljumżinow ma jeszcze inne projekty. Na szczerym stepie w pobliżu Elisty wybudował miasteczko, w którym odbyła się Olimpiada Szachowa'98. Teraz przekształca je w szachowe miasteczko. Wzory czerpie z doświadczeń amerykańskiej mafii, która na pustyni w Nevadzie zbudowała Las Vegas. Jak nie wyjdą plany z prezydenturą Rosji, lub spadną wpływy z szachów, zawsze będzie można przemienić Elistę w miasteczko hazardu. Przezorność godna geniusza, zwłaszcza, gdy ma się dopiero 36 lat.

Jacek DWORZAŃSKI

Bogusław Nizieński

Sędzia dwudziestu tysięcy



W marcu 1998 sędzia Bogusław Nizieński przeszedł w stan spoczynku. Ma za sobą czterdzieści lat pracy w wymiarze sprawiedliwości. W październiku tego samego roku I prezes Sądu Najwyższego Adam Strzembosz powołał go na stanowisko rzecznika interesu publicznego. Pracę rozpoczął 1 stycznia — ruszył proces lustracyjny, który obejmie około 20 tysięcy osób.

— Chcę być rzecznikiem prawdy. Jest dla mnie sprawą obojętną, czy kłamie ktoś z lewicy czy z prawej strony. W elitach politycznych nie mogą funkcjonować ludzie, którzy ukryli współpracę z organami bezpieczeństwa PRL — mówi.

Wojskowe dzieciństwo

Przyszedł na świat 2 marca 1928 w Wilnie. Miejsca jego dzieciństwa wyznaczała służba wojskowa ojca.

Kazimierz Nizieński, legionista, oficer Korpusu Ochrony Pogranicza, z warszawskiego garnizonu został skierowany do służby na kresach: Wilno, Wołożyn, Radoszkowicze, Cieszyn, Włodzimierz Wołyński i Jarosław.

We wrześniu 39 r., niedaleko Tarnopola major Nizieński dostaje się do niewoli sowieckiej. Po ucieczce z obozu przejściowego w Złoczowie, spotyka się z rodziną we Lwowie. Ponownie aresztowany, w Jarosławiu, tym razem przez gestapo, trafia do obozu jenieckiego. Wraca z oflagu w 1945 roku i podejmuje walkę z komunistycznym okupantem. Jest szefem sztabu Narodowej Organizacji Wojskowej Okręg Rzeszów. Dwukrotnie aresztowany w 1946 i w 1948 roku zostaje skazany przez krakowski sąd wojskowy na karę 7 lat więzienia i degradację.

— Odebrałem ojca ze szpitala więziennego we Wronkach w 1952 roku. Nie był już do uratowania — przeżył tylko dwa miesiące.

Matka, Wanda Nizieńska po raz pierwszy została aresztowana w 1946 roku. Była więziona w piwnicach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie. Pięć lat później zostaje ponownie aresztowana w Krakowie, w związku ze sprawą cichociemnego, rotmistrza Andrzeja Czajkowskiego, skazanego i straconego. Przesiedziała wówczas dziewięć miesięcy.

— Moje życie w okresie okupacji było czynną walką — wspomina sędzia. Uznałem, że mam obowiązek zastąpić mojego ojca.

Bogusław Nizieński zostaje łącznikiem dowódcy plutonu dywersyjnego obwodu AK Jarosław, porucznika Władysława Koby (w 1947 r. aresztowanego i straconego), młodszego kolegi pułkowego ojca. Potem służba łącznicza w czasie akcji „Burza" a zaraz po wojnie działalność w Narodowej Organizacji Wojskowej i krótko w poakowskiej formacji Wolność i Niezawisłość.

Z pierwszą lokatą

Jest rok 1946. Wiadomo już, że nie rozpocznie wymarzonej służby wojskowej. Decyduje się na studia prawnicze na UJ. Jeszcze ma nadzieję, że Polska wróci, a on będzie mógł służyć w wojskowym wymiarze sprawiedliwości. Rzeczywistość była inna. Po studiach siedem lat pracuje w... Akademickim Związku Sportowym. Dopiero w 1957 roku zostaje dopuszczony do aplikacji sędziowskiej, którą kończy z pierwszą lokatą.

— Mieliśmy codzienne kontakty wtamtych latach — mówi działacz AZS, znany krakowski nauczyciel i dyrektor liceów Mieczysław Stefanów. — Był czynnym sportowcem w AZS, bronił bramki w hokeju i w piłce nożnej. To w owych czasach była często stosowana formuła. Wiedzieliśmy oczywiście, że w czasach stalinowskich zginął jego ojciec, chyba nawet myśleliśmy, że zabiło go NKWD. Lepiej było o tym nie mówić. Jego obecność w AZS była całkowicie oczywista i nie przypuszczaliśmy, żeby to było jakieś zesłanie. Potem, gdy został sądzią, był nawet prezesem krakowskiego Okręgu AZS.



Fot. — arch. rodzinne

Kilkuletni Boguś

Dał się lubić, choć był rzeczywiście zawsze bardzo zasadniczy. A sędzią był podobno surowym.

Ożenił się bardzo późno, miał już 35 czy 37 lat. Wyprowadził się do Warszawy, ale jakoś wkrótce potem wpadł do nas, do AZS. Gadamy o tym i owym, aż on powiada w pewnej chwili: — Wiecie, małżeństwo to rzeczywiście niezła robota...

W krakowskich sądach, najpierw powiatowych w Limanowej i Bochni, potem w wydziale IV Karnym Sądu Wojewódzkiego, cieszył sią doskonałą opinią.

— To był tytan pracy — mówi jego bliski znajomy z owych czasów, emerytowany sędzia Adam Olesiński. — Dostawał z reguły najcięższe sprawy, z ogromną ilością świadków i skomplikowanymi kwestiami gospodarczymi. Po popołudniowej sesji potrafił do rana siedzieć nad aktami, spał godzinę, brał kąpiel i wracał na salę sądową. Był nie tylko pracowity, ale też niesamowicie dokładny. Akta znał zawsze na wylot. Może niekiedy bywał nieco niecierpliwy, ale to przecież nic złego.

Sędzia Nizieński był odbierany przez współpracowników niemal jak monolit. Dlatego jedna z pań zatrudnionych w sekretariacie do dziś, z niejakim zdumieniem wspomina scenę, jak to sędzia, zaabsorbowany jakąś rozmową, nagle potknął się, wywrócił i zwichnął rękę. To było wydarzenie! Ta pracowitość i ogromna wiedza zostały zauważone, ale sądzia Nizieński, mimo delegacji, nie zostaje sędzią Sądu Najwyższego. Brakowało mu najważniejszego elementu — przynależności do partii.

W roku 1980 współtworzy „Solidarność" w Ministerstwie Sprawiedliwości, zostaje jej wiceprzewodniczącym. W stanie wojennym odmawia złożenia deklaracji lojalności i po sześciotygodniowym przymusowym urlopie zostaje przeniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. W 1985 roku rezygnuje ze stanowiska sędziego. Dochodzi do wniosku, że dłużej w tym wymiarze sprawiedliwości pracować nie może.

Wraca w 1990 roku na apel ówczesnego wiceministra sprawiedliwości prof. Adama Strzembosza i zostaje sędzią Sądu Najwyższego. Zajmuje się rehabilitacją ofiar terroru władzy z lat 1944 — 56.

Społecznik z sercem

Żona Elżbieta jest lekarzem anestezjologiem. Pochodzi z Trok na Wileńszczyźnie, ale poznali się w Warszawie. Długo czekali na przyjście dziecka. Urodził się syn.

— W wieku 16 lat u Pawła ujawniła się ciężka choroba. To jest dla nas ogromne szczęście, że żyje. Wprawdzie rozpoczął studia na politechnice, ale ze względów zdrowotnych naukę przerwał — mówi sędzia Nizieński. — Tak widocznie musiało być, ale to nie znaczy, że mamy się załamywać.

*

Kiedyś był czynnym zawodnikiem krakowskiego AZS, a przez sześć lat jego prezesem. Uprawiał piłkę nożną, hokej na lodzie i na trawie.

Zapytany czy nie chciałby odpocząć od życia zawodowego, odpowiada:

— Czuję w sobie jeszcze dużo sił. A kiedy I prezes Sądu Najwyższego powołał mnie na stanowisko rzecznika interesu publicznego, uznałem, że nie wolno mi odmówić i w takiej sprawie złożyć broni.

Bożena GESZCZYŃSKA-RZEPIAK
Filip RATKOWSKI

Nie jestem dyplomatą

Z Rembertem Schleicherem, konsulem do spraw kultury Austrii w Krakowie rozmawia Maria Zimianin

— Jak to się stało, że nie będąc zawodowym dyplomatą, trafił pan do Krakowa jako wicekonsul do spraw kultury?

— Pracowałem w różnych instytucjach zajmujących się organizowaniem życia kulturalnego i naukowego. W latach osiemdziesiątych przygotowywałem podróże do Polski Erharda Buska, wówczas wiceburmistrza Wiednia, potem wicekanclerza Austrii. Organizowałem jego spotkania z Mazowieckim, Bartoszewskim, Geremkiem i wieloma znaczącymi potem na scenie politycznej osobistościami. Emil Brix z Ministerstwa Spraw Zagranicznych zajmował się, co wtedy stanowiło rzadkość, obszarem środkowoeuropejskim. No i pewnego dnia, już jako konsul generalny Austrii w Krakowie, Emil Brix zaproponował mi u siebie pracę atache kulturalnego. Mogę więc powiedzieć, że jako dyplomata jestem jego wynalazkiem.

— Zawarł Pan w Krakowie przyjaźnie, które przetrwają?

— Tak. Dobrze ponad setkę. Wiedziałem, że na pożegnalne spotkanie do kawiarnii „Austeria" zaprosić mogę najwyżej 120 osób. Wybranie ich było wielkim problemem. Z konieczności pominąłem wielu, których chciałbym wtedy mieć przy sobie. Te kontakty nie ulegną zerwaniu, kawałek mnie tutaj zostanie.

— Pan konsul generalny dr Alfred Längle opowiadał, że nieraz słyszał Pana opuszczającego konulat grubo po północy. Jak znosiła to Pańska żona?

— Przy takiej pracy rodzina zawsze cierpi. Rozumiem teraz, dlaczego u dyplomatów jest tak wiele problemów rodzinnych.



Fot. Maria ZIEMIANIN

To nie jest normalne życie. Sam sobie jestem winien, bo nie potrafię się wyłączyć i odmówić. Ale faktem jest, że dyplomacja to wyjątkowo czasochłonne zajęcie.

— Ma Pan swoje ulubione miejsca w Krakowie?

— Przede wszystkim Kazimierz i piwnice Śródmieścia. To moja wielka fascynacja.

— Dwaj Pana synowie, Jakub i Korbinian byli w Krakowie bierzmowani, córka szła tu do komunii świętej. Czy czuje się Pan trochę krakowianinem?

— Tak. Ale nie tylko dlatego. Moje kontakty z tym miastem są dużo wcześniejsze. Pierwszy raz trafiłem pod Wawel w 1975 r. Już wtedy nie czułem się tu obco, choć to był najgorszy Kraków, jaki widziałem. Spałem w okropnym akademiku i jako obywatel państwa niesocjalistycznego musiałem płacić duże jak dla mnie sumy. Nawet pogoda była okropna. A mimo to, choć trudno to wytłumaczyć, czułem magię tego miasta..

— Ten okropny obraz Polski podczas pierwszej wizyty nie zniechęcił Pana do małżeństwa z Polką?

— Moje wrażenia nie dotyczyły ludzi, którzy zawsze byli wspaniali i otwarci. Dlatego ludźmi zawsze byłem zachwycony. Nie tylko dziewczętami, które w Polsce są wyjątkowo piękne.

— A propos, po jakiemu mówicie Państwo w domu?

— Zawsze staramy się utrzymać równowagę i pielęgnować ten język, który w danym momencie nie jest, nieładnie mówiąc, urzędowy. A więc w Wiedniu mówimy po polsku, a w Polsce po niemiecku. Chodzi nam o to, aby dzieci czuły, że obydwa języki są tak samo ważne.

— A w jakim języku odbywają się domowe sprzeczki?

— Wtedy grają emocje i każdy krzyczy po swojemu. Tak jest wygodniej. Ale i tak niestety rozumiemy się nawzajem.

— A Pan? Czy planuje Pan powrót?

— Teraz rozpoczynam pracę na Uniwersytecie Wiedeńskim, gdzie kończyłem teologię fundamentalną. Ale czuję, choć to nie ma żadnego uzasadnienia, że nie na długo opuszczam Kraków.

— Wobec tego do zobaczenia.

LIST OTWARTY DO MIESZKAŃCÓW MAŁOPOLSKI

W związku z nadejściem Nowego Roku pragniemy złożyć życzenia i podziękowania Naszym Klientom, a także podsumować naszą pracę w mijającym roku.

„CMB" Tarnów stara się oferować swoim Klientom najlepszą obsługę i doradztwo w zakresie materiałów budowlanych i technologii. Taka jest rola naszej firmy.

W nowym roku „CMB" Tarnów wprowadzi do sieci swoich składów i sklepów nowe materiały budowlane, instalacyjne i wykończeniowe. Poszerzenie naszej oferty handlowej ma na celu ułatwienie Klientom podjęcie trafnej decyzji w zakresie wyboru i zakupu poszukiwanego towaru. Firma zwiększy również możliwość świadczenia usługi dowozu materiałów bezpośrednio do Klienta na plac budowy. W dalszym ciągu utrzymana zostanie od lat stosowana polityka niskich cen. Wiemy, jak kosztowne w dzisiejszych czasach jest budowanie lub remontowanie, dlatego pragniemy w ten sposób pomóc wszystkim inwestorom.

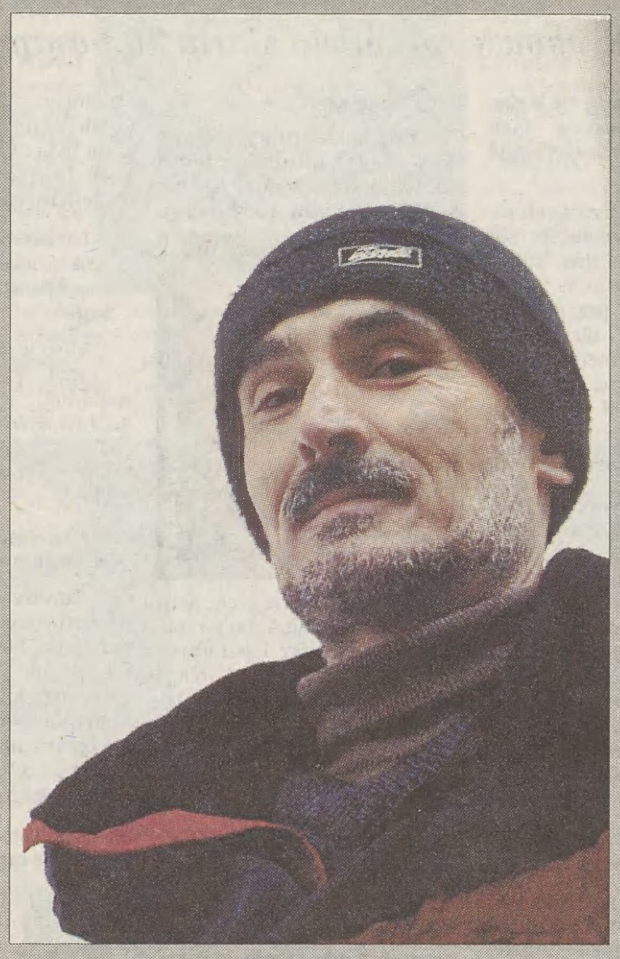
Wierzymy, że podejmowane przez nas działania zostaną przez Państwo zauważone i pozyskamy nowych Przyjaciół i Sympatyków.

CMB TARNÓW

PREZES ZARZĄDU
P. H. U. „CMB" Tarnów

mgr Józef Lustofin

Portret tygodnia



Marek Kalmus — pierwszy raz wyjechał na wschód w 1974 roku. Urzekły go najwyższe góry i wielkie przestrzenie odwiecznych szlaków karawanowych. Od tego czasu wracał tam wielokrotnie. W Azji spędził ponad cztery lata wspinając się, podróżując do trudno dostępnych i mało znanych rejonów.
Wędrował po Hindukuszu, Karakorum, Himalajach i Tybecie.
— Azja to mój drugi dom — mówi. — Inne światło, intensywne zapachy, specyficzna „czasoprzestrzeń", w której można spotkać minione czasy. Odmienny sposób postrzegania świata... Tam czuję się jak u siebie.
Studia nad kulturami i religiami orientalnymi pomogły mi lepiej zrozumieć własną tradycję i wiele się nauczyć.

Fot. Agnieszka PIECHOWIAK

Koronki godne kardynała

Wydziergane z dobrego serca

Pani Jadwiga Żaba, koronczarka z Bobowej, cieszy się zasłużoną sławą największej mistrzyni w sztuce wyczarowywania misternych jak pajęcza nitka klockowych koronek. Sztuki tej uczyła się jako kilkuletnia dziewczynka, podpatrując swoje siostry.

Talent manualny pozwolił jej przeżyć okupację. Nie wyjechała na roboty do Niemiec, bo dziergała skarpety dla Wehrmachtu. Po wojnie przez całe lata pracowała w znanej cepeliowskiej Spółdzielni Rzemiosła Artystycznego „Koronka" w Bobowej. Teraz, już na emeryturze, uczestniczy jako mistrzyni, instruktorka w targach sztuki, w konkursach i pokazach. To właśnie podczas Targów Sztuki Ludowej, odbywających się w ramach „Jesieni Tatrzańskiej", doszło do spotkania, które zaowocowało dziełem życia pani Jadwigi. Młody człowiek zachwycił się jej koronkami, pytając czy potrafiłaby skopiować stary wzór. Roześmiała się, mówiąc, że nie ma klockowej koronki, której nie potrafiłaby zrobić. Ów młodzieniec okazał się klerykiem z seminarium duchownego, któremu na święcenia kapłańskie zamarzyła się komża zdobiona sfotografowaną przezeń starowłoską koronką. Starsza pani za pomocą 36 klocków przez 8 miesięcy splatała misterny wzór. Powstała koronka (warta majątek) długości 220 cm i szerokości 48 cm. Mistrzyni jest gotowa. Teraz pozostaje uszycie komży i czekanie na zaproszenie na święcenia. Jeśli słusznie sądzimy, dzieło pani Żaby z Bobowej to koronka klockowa tzw. malines. Swoją nazwę zawdzięcza belgijskiemu miastu Malines, które wraz z Brukselą i Gandawą od połowy XVII wieku zasłynęło najcieńszymi, najbardziej wyrafinowanymi koronkami, wiązanymi wyłącznie z białej nici lnianej. Tej, wykonanej z dobrego serca przez starszą panią z Bobowej, może młodemu księdzu pozazdrościć każdy purpurat.



Tekst i fot. Jadwiga RUBIŚ

Mój pies

Łagodny Brutus u Klattów

Jurgen Klatt jest z urodzenia Niemcem, który przez wiele lat mieszkał w Wielkiej Brytanii i przemieszczając się po niemal całym świecie polował nawet na tygrysy, a w swoim londyńskim mieszkaniu miał jako maskotkę żywego ocelota. W życiu Jurgena pojawiła się jednak urocza sądeczanka. Teraz Bożena jest żoną Jurgena. Wraz z trójką dzieci mieszkają w pięknym domu nieopodal Nowego Sącza. Psem salonowym jest tam Brutus — bokser, który jako pierwsze zwierzę pojawił się w nowej rezydencji prezesa spółki akcyjnej Biegonice — Holding.

Brutus jest salonowcem, ale niestety nie zawsze zachowuje się dostojnie. Chociaż wypuszczony na pole stara się zaraz wracać do domu, czasem zdarza się mu narozrabiać na pokojach co niemiara, ale na szczęście nigdy złośliwie. Dzieje się tak zazwyczaj podczas urwisowskich zabaw z Patrykiem oraz Nikol, czyli starszymi dziećmi Bożeny i Jurgena Klattów. Z najmłodszym Tobiaszem jeszcze nie może dokazywać, bowiem jest on niemowlakiem.

Najdziwniejszy, a zarazem najbardziej przykry w skutkach wyczyn Brutusa nie miał jednak nic wspólnego z dziecięcymi igraszkami. Bokser uwielbia ocierać się grzbietem dosłownie o wszystko, czym może się podrapać. Trzy lata temu uczynił tak wchodząc pod olbrzymią, mającą pięć i pół metra, choinkę w salonie. Zaczepił o łańcuchy i pociągnął drzewko za sobą, wywracając je na podłogę. Wtedy najbardziej nieszczęśliwe były dzieci. Przez kilka godzin, aż do czasu uprzątnięcia podłogi z wszelkich okruchów szkła, nie mogły biegać po domu. Brutus w tym czasie leżał na parkiecie nieopodal drzwi i spokojnie przyglądał się całej operacji.

Z domu Brutus lubi wychodzić jedynie latem. W przydomowym wielkim ogrodzie jest olbrzymi staw z rybami. Czworonożny salonowiec chętnie w nim pływa dla ochłody. Wtedy urządza sobie również wyścigi z dwoma innymi psami z gospodarstwa Klattów — dwoma owczarkami niemieckimi Boną i Teni. Te psy mają jednak całkiem odmienne usposobienie niż Brutus, więc nie są partnerami do zabaw z małymi dziećmi. Nie lubią też wchodzić do domu, nawet gdyby ciągnąć je tam siłą.



Tekst i fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Coś na ząb

Zapustowy sos

Jak rozpusta, to rozpusta, chodź muśniemy sobie usta. Używajmy póki czas, bo za sto lat nie będzie nas. Wprawdzie poeta miał na myśli sferę erotyki, ale muskanie ust i używanie, równie wskazane jest przy stole. Szczególnie w okres mięsopustu, który właśnie nam nastał. Bawmy się zatem i radujmy zmysły oraz brzuchy, bo czas krótki jest, a szczególnie karnawału. Wprawdzie przed laty ksiądz Wujek Jakub stwierdził publicznie, że zapusty niechybnie są wymysłem czarta i co za tem idzie niegodne polecenia, ale dzisiaj zweryfikowałby zapewne poglądy (minęły 4 wieki) i zachęcał do umiarkowanej zabawy.

Jak wyczytałem w pewnej mądrej książce, człek jako stworzenie wszystkożerne, wyposażony był został w kilka rodzajów zębów — sieczne do dzielenia owoców na cząstki, trzonowe do gryzienia ziarna i kły do rozszarpywania mięsa. Dalej autor zauważa trafną zależność: im człowiek bliższy stanu dzikiego, tym kły u niego mocniejsze i łatwiej rozpoznawalne. Warto o tym pamiętać i wykorzystać praktycznie. Zerkajmy from tajm tu tajm (od czasu do czasu), w uzębienie osobom ze swego otoczenia, czy aby kły u nich nie zaznaczyły się zbyt wyraźnie.



Sos zapustowy, jest moją osobistą wariacją słynnego słodko-kwaśnego produktu Orientu. Robię go tak: na oliwie z oliwek podduszam siekane czosnek i cebule. Podlewam je nieznacznie wodą, sokiem ananasowym i sokiem z cytryny. Słodzę cukrem. Dodaję keczup pomidorowy. Chwilę gotuję. Teraz doprawiam solą, pieprzem i ostrą papryką, po czem wrzucam skrojonego pora, paprykę czerwoną oraz ananasa z puszki. Jeszcze chwilę gotuję, w końcu robię krochmal — mąkę ziemniaczaną mieszam z zimną wodą — i zagęszczam nim sos. To wszystko. Sos jest wyborny. Najlepiej smakuje z drobiem lub schabem. Mięso wystarczy dobrze przyprawić, pokroić w drobne paski i usmażyć. Udanego karnawału.

Życzę smacznego PISZCZEK

Połącz się z Fordem

Ford Ka



już od 29.200 PLN*.

- silnik 1.3 Endura (60 KM)
- poduszka powietrzna dla kierowcy
- immobilizer PATS
- 24-godzinna bezpłatna pomoc drogowa w Polsce i Europie
- 6-letnia gwarancja na perforację korozyjną nadwozia
- preferencyjny pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW także w drugim i trzecim roku eksploatacji
- łatwo dostępny kredyt z Ford Bank (w przypadku wpłacenia 50% ceny wystarczy tylko dowód osobisty**)

Ford Fiesta



już od 30.700 PLN*.

- silnik 1.3 Endura (60 KM) lub 1.25 16v Zetec (75 KM)
- wspomaganie kierownicy (w modelach Ambiente i Trend)
- poduszka powietrzna dla kierowcy (w modelach Ambiente i Trend)
- immobilizer PATS
- 24-godzinna bezpłatna pomoc drogowa w Polsce i Europie
- 6-letnia gwarancja na perforację korozyjną nadwozia
- preferencyjny pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW także w drugim i trzecim roku eksploatacji
- łatwo dostępny kredyt z Ford Bank (w przypadku wpłacenia 50% ceny wystarczy tylko dowód osobisty**)

Ford Escort



już od 31.900 PLN*.

- silnik 1.3 Endura (60 KM) lub 1.4 EFI (75 KM) lub 1.6 16v Zetec (90 KM)
- wspomaganie kierownicy (1.4 EFI i 1.6 16v Zetec)
- poduszka powietrzna dla kierowcy
- immobilizer PATS
- 24-godzinna bezpłatna pomoc drogowa w Polsce i Europie
- 6-letnia gwarancja na perforację korozyjną nadwozia
- preferencyjny pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW także w drugim i trzecim roku eksploatacji
- łatwo dostępny kredyt z Ford Bank (w przypadku wpłacenia 50% ceny wystarczy tylko dowód osobisty**)

Pośpiesz się!

Liczba samochodów w tej ofercie jest ograniczona.

Ford Bank

Raty

Dealerzy Forda dla Ciebie

Ford

Połącz się z Autoryzowanym Dealerem Forda.

KRAKÓW
B&S Motor Ltd.
ul. Dietla 80/82
tel. (0 12) 429 40 00

KRAKÓW
Euro Car
ul. Powstańców Śląskich 22 (Telewizyjna)
tel. (0 12) 267 44 00

KRAKÓW
Euro Car
ul. Zakopiańska 149
tel. (0 12) 267 49 99

KRAKÓW
Partner
ul. Jasnogórska 60
tel. (0 12) 638 01 01

NOWY SĄCZ
Wikar
ul. Węgierska 146
tel. (0 18) 442 94 44

NOWY TARG
Wikar
ul. Królowej Jadwigi 80A
tel. (0 18) 264 93 00

TARNÓW
Novellus S.C.
ul. Daleka 28
tel. (0 14) 33 19 38

* Cena dotyczy samochodów wyprodukowanych w 1998 roku. Nie zawiera podatku akcyzowego, ** Oferta nie dotyczy osób prawnych.

Kreator



Z Markiem Dunikowskim rozmawia Anna Lubertowicz-Sztorc

— W czasopismie „Wprost" zostałeś wymieniony jako animator architektury, jeden z 25 najbardziej wpływowych ludzi w Polsce. Znalazłeś się obok takich postaci jak Jan Paweł II, premier Jerzy Buzek, Krzysztof Penderecki. Czy to miłe uczucie?

— Oczywiście, że jest przyjemnie znaleźć się w takim towarzystwie. Poza tym w wykonywaniu zawodu pomaga, jeżeli w różnego typu rankingach znajduję się w czołówce. Prawdą jest również, że w środowisku zawodowym sukces nie przysparza sympatii, ale tzw. klienci czyli inwestorzy bardzo cenią sobie takie wyróżnienia. Ci ludzie daja mi pracę i ich opinia o mnie jest znacząca. Ty też na pewno wolisz kupić sobie sukienkę w lepszym sklepie lub uszyć ją u lepszego krawca.

— Dunikowski — szlachetne nazwisko. Pomogło w starcie do zawodu?

Ksawery Dunikowski to w prostej linii mój kuzyn, dokładnie brat dziadka. We wszystkich wolnych zawodach publicity to bardzo istotna sprawa. Znane nazwisko jest jednym z elementów reklamy.

— Wykształcenie odebrałeś pewnie staranne?

Szkoła podstawowa Nr 7, potem II LO im. króla Jana Sobieskiego i studia na wydziale architektury PK. W tym czasie był to jeden z najlepszych wydziałów architektury w Polsce. Sporo doświadczeń zdobyłem za granicą np. 4 lata spędziłem na uniwersytecie w USA , a także przy realizacji swoich projektów za granicą . Tak naprawdę jednak prawdziwa edukacja trwa nieustannie. W naszym zawodzie cały czas człowiek się uczy.

— Stan posiadania znanego architekta...

Własne biuro architektoniczne,w którym zatrudnioych jest około 20 osób, kilka wygranych konkursów w ciągu ostatnich lat i sporo zrealizowanych projektów w Krakowie i w Polsce, a także — po wygranym międzynarodowym konkursie — realizacja Biblioteki Narodowej w Damaszku.

— Sukces materialny?

Nie bardzo wiem, co to znaczy sukces materialny?

— Na przykład to, że jeździsz najnowszym modelem Volvo, że kilka razy do roku wyjeżdżasz na narty w Alpy włoskie czy francuskie...

— To dla zdrowia, żeby w pracy można było lepiej funkcjonować. Uważam, że co dwa miesiące trzeba mieć tydzień urlopu spędzonego czynnie. Czas na nartach jest dla mnie najlepszą formą wypoczynku — zwłaszcza latem.

— A zimą do ciepłych krajów?

— No tak, zdarza się.

— Też bym tak chciała. Miano kreatora roku zobowiązuje. Ponoć narty masz robione na zamówienie, co do wyposażenia samochodu miałeś specjalne wymagania, rakieta tenisowa też jest jakaś wyjątkowa ...

To są takie nieszkodliwe fioły. Są rzeczy, które sprawiam sobie dla własnej przyjemności, bo lubię mieć dobre. Zbieram np. krawaty (mimo, że nie noszę ich zbyt często) i muszą to być krawaty Giorgio Armaniego. Takie po prostu lubię i takie mi się najbardziej podobają.

— Chciabyś pewnie wreszcie porozmawiać o rzeczach poważnych...

Rzeczywiście nie chciałbym wyjść na idiotę, który rozprawia tylko o krawatach i nie ma nic do powiedzenia.

— Jak się dochodzi do takiej pozycji w zawodzie: piękne biuro w centrum Krakowa, bogaci inwestorzy, prestiżowe zamówienia. Czy cel uświęca środki?

Zawsze działania, które przekraczają pewne normy mszczą się. Tak nie wolno postępować. A sukces?Ja to nazywam historycznym szczęściem. Gdy wroku1990 wróciłem z USA, gdzie byłem tzw. profesorem wizytującym, okazało się, że po kilkunastu latach pracy na Politechnice na wydziale architektury nie znalazłem — powiedzmy— akceptacji i otrzymałem wydatną pomoc w odejściu. I było to olbrzymie moje szczęście. Wraz z paroma przyjaciółmi założyłem biuro. Zaczynaliśmy od projektowania garaży.

—Teraz natomiast możesz pochwalić się znaczącymi realizacjami...

— Supermarket i Centrum Handlowe Krakchemia jak na owe czasy było to novum i gigantyczna inwestycja. Budynek Banku Handlowego przy ul. Grzegórzeckiej został uznany za najlepszy realizację ubiegłego roku, centrala banku Przemysłowo — Handlowego przy ul. Lubicz, zespół wielorodzinnych budynków mieszkalnych w Dębnikach, zespół ekskluzywnych apartamentów „ Dom pod Żaglami" to przykłady moich projektów. Obecnie w Krakowie realizujemy Centrum Biurowe Lubicz , Centrum Mercedesa, a w Opolu oddział BPH, z którego jestem bardzo dumny.

— Centrum Biurowe Lubicz to w tej chwili największy budynek realizowany w Krakowie...

27 tysięcy m kw. Będzie to pierwszy budynek biurowy tzw. klasy A. Koszt tej inwestycji to około 1,5 biliona starych złotych. Ma być gotowy latem 2000 roku.

— Jak wygląda rynek inwestycyjny w Krakowie?

Marnie. Gmina Kraków nie ma praktycznie żadnego budżetu na poważne inwestycje publiczne. Inna sprawa, że Kraków to skarbonka bez dna, zbyt długo był zaniedbywany. Istnieją jednak realne szanse na poprawą sytuacji w związku z reformą terytorialną i samorządową. Władze miasta powinny zrozumieć, że Kraków architekturą stoi.

— Czy chciałbyś zostać architektem miejskim?

— Nie, ponieważ jako urzędnik samorządowy nie mógłbym wykonywać zawodu na terenie własnej jurysdykcji. To za duże wyrzeczenie.

— Nie chcesz naprawiać świata, a przynajmniej wyglądu Krakowa?

Jestem członkiem miejskiej komisji urbanistyczno — architektonicznej. Zajmujemy się największymi inwestycjami w Krakowie i zrobimy wszystko, aby były one jak najlepsze. Ale architektura jest odbiciem gustów i rozwoju estetycznego społeczeństwa i tego nie da się zadekretować. Architektura to „sposób bycia"i nie jestem przekonany, że my w Krakowie chcielibyśmy czuć się jak w Houston, Kuala Lumpar czy nawet w Berlinie. Właśnie dla tego „sposobu bycia" wiele osób przyjeżdża do Krakowa. To jest również kwestia wrażliwości, estetyki, kultury,

— Czy w zawodzie osiągnąłęś już wszystko?

Tak nie mogę powiedzieć. Owszem, chciałbym aby w mieście, w którym się wychowałem i w którym mieszkam, zostało po mnie jak najwięcej dobrze zaprojektowanych budynków. Ale to co jest, to dopiero początek.

— Co daje w życiu zawodowym największą satysfakcję?

— Wszyscy jesteśmy próżni i każdemu wygranie jakiejś rywalizacji przynosi satysfakcję. To może być wygrany konkurs, lepsza realizacja. Np. wygranie konkursu (właśnie na „Dom pod Żaglami") z takimi zespołami jak Romuald Loegler, Krzysztof Ingarden, Prof. Andrzej Wyrzykowski — cieszy. To chyba normalne.

— Próżny jesteś. A zarozumiały?

— Myślę, że coraz mniej. Im dłużej się pracuje, tym mniej się wie. Poza tym intensywna praca, rodzi coraz więcej problemów, a te z kolei wiążą się z porażkami, które uczą pokory. I wtedy z balonu uchodzi powietrze...

— Najbliższy wyjazd?

Z córką i grupą moich krakowskich i warszawskich przyjaciół jadę na narty do Madonna di Campiglio.

Miłych szusów, niestety nie spotkamy się — ja będę jeździła w Schladming.



Projekt wnętrza Centrum Biurowego „Lubicz" w Krakowie

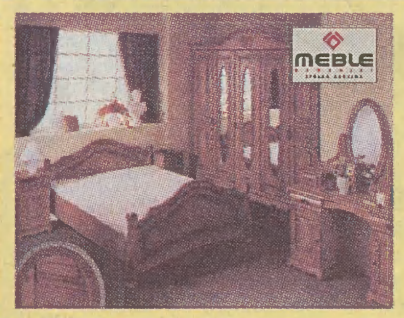
DELTA

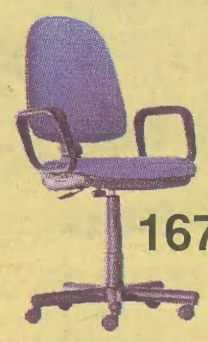
DOM MEBLOWY

czynne 7 dni w tygodniu

Nowy Sącz, Zielona 27 tel. /0-18/ 443 72 07 czynne: pn - pt 10⁰⁰ - 19⁰⁰ sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰ niedziela 10⁰⁰ - 14⁰⁰

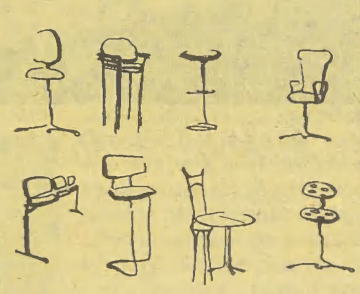
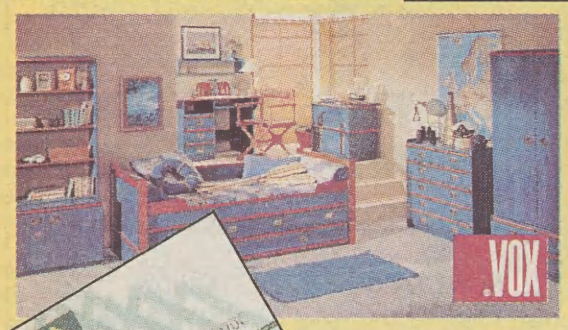




167zł

INS NOWY STYL





Szczegóły na temat karty rabatowej w Domu Meblowym "DELTA"



KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE KUCHNI

SYSTEMY KUCHENNE + OSPRZĘT FIRM: BOSCH, SIEMENS, WHIRPOOL, AEG, SMEG, ZANUSSI, ARISTON, GENERAL ELECTRIC

PROJEKT - DOWÓZ - MONTAŻ

Jedyna okazja !!! zmiana ekspozycji kuchennych

KUPISZ NAWET o 50 % TANIEJ

OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, MŁODZIEŻOWE, SOSNOWE, RATTANOWE, OGRODOWE, DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIETLENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ, SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE, ITD.

Redakcja w „kurorcie"

Wiele zakładów karnych ma swoje gazetki, ale żadna z nich nie nosi tak wdzięcznej nazwy, jak dębicka. „Kurort Dębica" — i satyryk nie wymyśliłby lepiej!

Nazwę wybrali sami więźniowie, gdy przed ponad dwoma laty wpadli na pomysł wydawania gazetki. Podporucznik Dariusz Jaśkowski, który od początku opiekuje się dębickimi redaktorami sądzi, że recydywiści, spośród których rekrutował się skład pierwszej redakcji, wybierając tę nazwę, niekoniecznie kpili z własnej sytuacji. Dla tych, którzy trafili tu z zakładów o ostrzejszych rygorach, pobyt w Dębicy mógł się trochę kojarzyć z urlopowaniem w kurorcie.

Na otuchę — słowa Papieża

— Kurort, podoba się nam ta przewrotna nazwa — mówi pan Henryk, z wykształcenia technik, jeden z redaktorów gazetki. Sam trafił do „kurortu" na 2 lata, w wyniku głupiego wybryku. Wypił. Z gospody było do domu z pół kilometra. Mógł pójść spacerkiem, ale wsiadł do samochodu i spowodował wypadek. Potrącony czuje się dobrze — na szczęście, bo to zwalnia z wyrzutów sumienia. A on wylądował w więzieniu, zostawiając żonę i pięciodniowe dziecko.

Przez redakcję miesięcznika „Kurort Dębica" przewinęło się już ponad 30 więźniów, w tym kilku grypsujących. Rotację wymusza rytm więziennego życia: jedni odchodzą na wolność, inni trafiają za kratki. W obecnym składzie najdłuższy staż wynosi 8 miesięcy. Wszyscy są z grupy P2, czyli odbywają karę w systemie półotwartym. Polega on na tym, że w ciągu dnia można się przemieszczać z celi do celi i spacerować po terenie ograniczonym przez siatkę. W grupie P1 przebywają więźniowie z dłuższymi wyrokami — ci nie mogą się swobodnie przemieszczać, więc i redagować gazetki, ale zamieszczają w niej swoje artykuły.

Więzienni redaktorzy spotykają się w siedzibie Klubu Anonimowych Alkoholików (nawiasem mówiąc wspierają na swych łamach idee AA). Cały ich majątek to otrzymana od więziennego kapelana ks. Piotra Sobczaka maszyna do pisania. Marzą o jakimś starym (bo są realistami!) komputerze. Żartują, że gotowi są w tej intencji nawet rzucić palenie. Pracują na demokratycznych zasadach, nie ma redaktora naczelnego, ani sekretarza redakcji. Numer specjalny, wydany w rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II — z wyeksponowanym przesłaniem papieża: „Jesteście skazani, ale nie potępieni" — mógłby liczyć dwa razy tyle stron. Tyle było materiałów. Tymczasem ów jedyny numer drukowany dzięki sponsorom poza więziennymi murami, w prawdziwej drukarni, mógł mieć tylko 14 stron. Pozostałe ukazały się w zgrzebniejszej szacie — powielane na kserze, własnoręcznie przez ppor. Jaśkowskiego. Papier dostali od wojewódzkiego pełnomocnika ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii. Zakładowi Karnemu brakuje pieniędzy na takie cele.



Więzienie w Dębicy — w zakładzie karnym, jak w każdej społeczności, zdarzają się ludzie uzdolnieni. Był czas, gdy w redakcji pracowało aż trzech magistrów

Honorarium, czyli widzenie

Ani redaktorzy, ani autorzy „Kurortu Dębica" nie dostają za swą pracę wierszówki. Za to otrzymują najcenniejszą w więziennych warunkach zapłatę. Nagrodą za dobre sprawowanie, w czym mieszczą się sukcesy redaktorskie, bywa dodatkowe widzenie z rodziną (normalnie więźniom z P2 przysługuje 3 godziny w miesiącu), widzenie bez towarzystwa strażnika, a nawet przepustka do domu.

— Dobrego i karczma nie zepsuje, złego i Kościół nie naprawi — powiada Andrzej Makowski, który trafił za kratki za kradzieże z włamaniem. W zasadzie uciekł przed odpowiedzialnością do Niemiec, gdzie nawet jakoś się urządził, ale z powodów rodzinnych wrócił do kraju i oddał się w ręce wymiaru sprawiedliwości. Pan Andrzej (przerwane studia politechniczne) przeżył w ostatnim czasie przemianę duchową i wierzy w moc resocjalizacyjną więziennej gazetki.

— Kształtujemy postawy, zwłaszcza dzięki cyklowi „Ośla łączka" — mówi z dumą. Najbardziej podatni na wpływy — i dobre, i złe — są młodociani przestępcy (grupa M2). Wierzy jednak, że w każdym człowieku jest jakaś cząstka dobra. Rzecz w tym, żeby ją rozwijać.

— Że więzienie demoralizuje? Może nielicznych, tych młodych. Że wielu więźniów trafia do zakładu z powrotem? To tylko ci, którzy nie znaleźli oparcia w rodzinie, czy pracy. Nikt nie chce wracać za kratki. A zaprowadzić tu może nie tylko występek czyniony z premedytacją, ale i brak rozwagi — uważają więźniowie-redatorzy. Mieli już dowody na to, że słowo drukowane w „Kurorcie Dębica" wpłynęło na decyzje współwięźniów. Wiedzą, że obok sympatyków, mają i oponentów.

— Najgorsi są obojętni. A tych chyba jest najmniej — ocenia pan Bogdan, z wykształcenia muzyk, który dostał 3 lata odsiadki za przestępstwa gospodarcze. Miarą popularności gazetki okazał się fakt, że gdy nie ukazał się jej wrześniowy numer, koledzy to zauważyli i pytali o przyczyny.

W redaktorów bawią się trochę z nudy, a trochę dla przyjemności. Praca to w więzieniu wysoce pożądane dobro, starcza jej głównie dla „alimenciarzy". Dobrze więc sobie w więzieniu wynaleźć jakieś zajęcie. Popularnością cieszy się siłownia, także rozgrywki brydżowe. Wielu lubi podróże, ale z wiadomych względów mogli założyć wyłącznie Klub Turystyki Teoretycznej, taki ze slajdami i wędrówką palcem po mapie. A ci, którzy mają łatwość pisania i cały bagaż doświadczeń życiowych, redagują gazetkę.

W oczekiwaniu na wolność

— Dolegliwość kary w więzieniu polega na tym, że się na wszystko czeka. A czas płynie powoli — pan Henryk jednak dementuje plotki, jakoby więźniowie liczyli dni, jakie im pozostały do odsiatki. Naprawdę lepiej zająć się czymś pożytecznym. Zwłaszcza, że można być w zamian nagrodzonym. Nie tylko upominkiem praktycznym, typu dodatkowe widzenie, ale i najprawdziwszą ogólnopolską nagrodą. Andrzej Makowski, czołowy autor „Kurortu Dębica" otrzymał w Gdańsku, na przeglądzie więziennej twórczości, I nagrodę w kategorii prozy.

— W zakładzie karnym, jak w każdej społeczności, znajdują się ludzie uzdolnieni. Był czas, gdy w redakcji pracowało aż trzech magistrów — opowiada ppor. Dariusz Jaśkowski, z wykształcenia historyk, od 4 lat w więziennictwie. Podrzuca czasem swym podopiecznym tematy, ale nie ingeruje w prace redakcyjne. Nie pełni również roli groźnego cenzora. W ciągu dwóch lat nie ukazały się zaledwie dwa teksty. Jeden owszem prześmiewczy, ale nie przeszedł bardziej z powodu miałkości artystycznej, niż dla obrony honoru wyśmiewanych funkcjonariuszy.

Ambicją ekipy „Kurortu Dębica" jest wciągnięcie do współpracy jak największej ilości więźniów. Niechaj każdy pisze, co mu leży na sercu i o tym, co go interesuje. Dla uzdolnionych plastycznie też jest zajęcie, bo już tradycją stało się publikowanie w gazetce rysunków i graficznych ozdobników. Stałe miejsce w pisemku mają kąciki: kulturystyczny i brydżowy. Również twórczość poetycka — poezje Leśmiana i Szymborskiej zgodnie sąsiadują z wierszami Andrzeja Makowskiego i „Adama", który w „Liście do niewiernej żony" napisał:

„(...) Czas pomyśleć o nowych nadziejach
Choć bywało raz źle, czasem dobrze
Szare dni, w końcu będzie niedziela
Złote słońce z łez oczy mi otrze."

Uduchowiony pan Andrzej lansuje konkurs biblijny i tematykę antyalkoholową, bo z nadmiaru wódki wzięło się wiele ludzkich tragedii. — Chcemy budować autorytet moralny - powiada. Trud ten docenił Biskup Tarnowski Wiktor Skworc: „Na drogę wzrastania w dobrem udzielam Redakcji i Adresatom gazetki „Kurort Dębica" pasterskiego błogosławieństwa." A sama redakcja pożyczyła swym czytelnikom, w tym i sobie, na 1999 roku, przede wszystkim jak najszybszego odzyskania wolności.

Małgorzata ISKRA



Pierwsza strona świątecznego wydania „Kurortu"

ZARZĄD MIASTA GORLICE

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

dotyczący
SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH
położonych w Gorlicach przy ulicy Bieckiej
przeznaczonych pod budowę stacji paliw,
stacji obsługi samochodów, parkingi, garaże,
mieszkalnictwo zbiorowe, jak niżej:

Nr działki	Powierzchnia w m²	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza sprzedawanego gruntu w zł	Wadium w zł
468/5	30264	42358	196.716,00	20.000,00
467/4	18520	42358	120.380,00	12.000,00
479	34501	42358	224.257,00	23.000,00

Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 1999 r. o godz.10.00, w sali 206, II piętro w budynku Urzędu Miejskiego w Gorlicach, Rynek 2.

Warunkiem udziału w przetargu jest okazanie dowodu wpłaty wadium oraz:
— w przypadku osób fizycznych — dowodu tożsamości,
— w przypadku wspólników spółki cywilnej — aktualnego zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, umowy spółki, dowodów tożsamości wspólników spółki, stosownych pełnomocnictw,
— w przypadku osób prawnych — aktualnego wypisu z rejestru, umowy stosownych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot,
— w przypadku cudzoziemców i podmiotów zagranicznych — promesy, przyrzeczenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji odnośnie wydania zezwolenia na nabycie danej nieruchomości w przypadku wygrania przetargu.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Gorlicach, pok. nr 1 lub przelewem na konto w BPH O/Gorlice nr 10601510-2323-36000-642001 najpóźniej do dnia 21 stycznia 1999r.
Wadium osoby wygrywającej przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia gruntu.
Wadium pozostałych uczestników przetargu zostanie wypłacone w kasie Urzędu, a wpłacone przelewem zwrócone na konto wpłacającego w terminie do 3 dni od dnia przetargu.
W przypadku uchylenia się osoby wygrywającej przetarg od zawarcia aktu notarialnego, wadium ulega przepadkowi.

Cena gruntu nabywanego na własność, osiągnięta w przetargu, płatna jest w całości przed podpisaniem aktu notarialnego.

Informacje dotyczące zbywanej nieruchomości oraz warunki realizacji zamierzeń inwestycyjnych:
1. Inwestor dokona we własnym zakresie wyłączenia gruntów z produkcji rolnej.
2. W przypadku wystąpienia w obrębie działki sieci kolidujących z inwestycją, inwestor dokona ich przełożenia na koszt własny w uzgodnieniu z właścicielami sieci.
3. Nabywca przejmuje wraz z gruntem obowiązek usunięcia z terenu bezumownych użytkowników.
4. Koszty zawarcia aktu notarialnego i koszty sądowe w całości ponosi nabywca.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Gorlicach, tel. 3536-200 wew. 108.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia w przypadku zaistnienia uzasadnionych przyczyn.

K.

AWRSP

AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA
ODDZIAŁ TERENOWY W RZESZOWIE

informuje, że zostały ogłoszone przetargi na sprzedaż następujących nieruchomości w woj. krośnieńskim:

1. Nieruchomość rolna w obrębie Smolnik, Gmina Lutowiska o powierzchni 36,80 ha, nie zabudowana. Cena 157.200 zł. Istnieje możliwość zakupu na raty.
2. Nieruchomość rolna w obrębie Smolnik, Gmina Komańcza o powierzchni 34,44 ha, nie zabudowana. Cena 33.000 zł. Istnieje możliwość zakupu na raty.
3. Nieruchomość rolna w obrębie Smolnik, Gmina Komańcza o powierzchni 31,05 ha, nie zabudowana. Cena 35.000 zł. Istnieje możliwość zakupu na raty.
4. Nieruchomość rolna w obrębie Łupków, Gmina Komańcza o powierzchni 28,27 ha, nie zabudowana. Cena 27.300 zł.
5. Nieruchomość rolna w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 102,19 ha, nie zabudowana. Cena 82.100 zł.
6. Nieruchomość rolna w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 213,62 ha, nie zabudowana. Cena 203.000 zł.
7. Nieruchomość rolna w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 98,38 ha, nie zabudowana. Cena 83.000 zł.
8. Nieruchomość rolna w obrębie Wisłok Wielki, Gmina Komańcza o powierzchni 25,46 ha, nie zabudowana. Cena 19.600 zł.
9. Nieruchomość rolna w obrębie Wisłok Wielki, Gmina Komańcza o powierzchni 46,59 ha, nie zabudowana. Cena 51.000 zł. Istnieje możliwość zakupu na raty.
10. Nieruchomość rolna w obrębie Michniowiec, Gmina Czarna o powierzchni 59,91 ha, nie zabudowana. Cena 50.000 zł.
11. Nieruchomość rolna w obrębie Michniowiec, Gmina Czarna o powierzchni 29,06 ha, nie zabudowana. Cena 25.800 zł.
12. Nieruchomość rolna w obrębie Michniowiec, Gmina Czarna o powierzchni 29,32 ha, nie zabudowana. Cena 23.000 zł.

Powyższe przetargi odbędą się w dniu 22.01.1999r.
w siedzibie Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej
Skarbu Państwa w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13
poz. 1 o godz. 14, poz. 2-4 o godz. 10, poz. 5-7 o godz. 11,
poz. 8-9 o godz. 12, poz. 10-12 o godz. 13.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej płatne w gotówce w kasie
OT AWRSP na 0.5 godz. przed przetargiem lub na konto OT AWRSP
w BRE Filia Rzeszów, nr 11401225-00-368034-PLNCURR 01-51.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach oferowanych do sprzedaży oraz warunkach przetargu można uzyskać w ogłoszeniach wywieszonych

w siedzibach Urzędów Gmin a także:
◆ Oddziale Terenowym AWRSP w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13, tel. (0-17) 626-477
◆ Gospodarstwie Administracyjno-Handlowym ZWRSP w Szczawnem, tel. (0-13) 463-22-45.

Namiętność – zawrót głowy

Przyczynkiem do podjęcia tego tematu stały się dwa listy. Choć pozornie oba dotyczą czego innego, to jednak jest w nich pewne podobieństwo pasji i namiętności. Namiętność to pojęcie potocznie oczywiste. Kiedy jednak próbujemy je zdefiniować, to z tą oczywistością nie jest już tak prosto. Sięgnijmy zatem do „Słownika języka polskiego" pod redakcją Stanisława Skorupki, Haliny Auderskiej i Zofii Łempickiej. I cóż tam znajdujemy – „stan uczuciowy występujący z wielką siłą, gwałtownością, prowadzący do zaspokojenia fizycznego lub moralnych popędów...". Jeśli tę definicję odnieść do treści obu listów, to pasuje ona wręcz jak ulał. Tyle, że jedna dotyczy namiętności, powiedzmy sobie – indywidualnej, a druga – partnerskiej.

Autorkami listów są dwie młode kobiety. Obie mają z tą namiętnością problemy i nie bardzo wiedzą jak sobie i czy w ogóle, poradzić. Sądzę, że obu krakowianek nie dotyczą problemy jednostkowe i szczególne. Są to kłopoty, z którymi spotykają się również inne młode kobiety.

List nr 1: *Mój list jest o problemie, który nie ma jednostkowego charakteru. Otóż uprawiam onanizm od 2 lat i ciągle mam na to ochotę. Nie mam chłopaka i jeszcze nie miałam pierwszego stosunku. Dla mnie masturbacja jest środkiem do uzyskania satysfakcji.*

Czy seks z partnerem sprawi, że przestanę się onanizować? Czy moje zachowanie jest naturalne? Jak długo jestem skazana na masturbację?

Nastolatka (19 lat)

List nr 2: *Jestem atrakcyjną kobietą... Mam 20 kilka lat. Nie miałam do tej pory wielu partnerów, ponieważ mam duże wymagania. Obecnie jestem solo. Jednak czasem spotykam się z troszkę starszym ode mnie, przystojnym mężczyzną, z którym kiedyś byłam razem. Teraz nasza znajomość wygląda dziwnie. Łączy nas wielka namiętność. Spotykamy się, by tylko zaspokoić nasze zmysły, pożądanie bez zobowiązań. Nie umiem uwolnić się od tego, od jego ciała, które mnie podnieca. Nie wiedziałam, że może być coś takiego. Uzależniłam się od niego i jego „aury" seksualnej. Zastanawiam się jak to możliwe, że pozwalam sobie na takie szaleństwo. Obawiam się, że nie będę umiała zniszczyć tego nawyku.*

Czy to jest negatywne zachowanie? Jeśli do tego doszłoby uczucie, to czy ta znajomość mogłaby przetrwać i mieć szczęśliwy koniec? Bo ten mężczyzna również jest samotny...

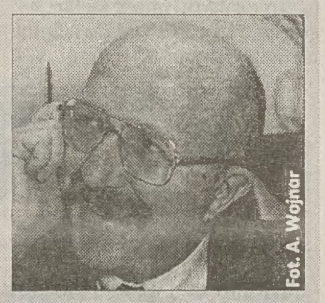
Kobieta z Krakowa

Obie panie zdajecie się przeżywać to samo – tyle, że na kolejnych etapach rozwoju swej własnej seksualności.

Autoerotyzm – masturbacja (bo onanizm jest raczej potocznie stosowaną nazwą – mylną. Mitologiczny Onan uprawiał stosunek przerywany, aby nie mieć dziecka a nie stymulował się sam dla przyjemności) młodych kobiet – dziewcząt (tak jak i to samo w odniesieniu do brzydszej płci) jest naturalnym zjawiskiem w ich rozwoju seksualnym. Nie ma w tym nic nienormalnego. To raczej moralność religijno-kulturowa przydała masturbacji znamion „nieczystości" i grzechu. Z punktu widzenia seksuologii to czyste bzdury. Owszem, jakiś wyłączny, specyficzny sposób masturbowania się (np. tylko i wyłącznie przy pomocy prysznica) może, ale nie musi prowadzić do jakichś uwarunkowań. Jest to jednak rzadkością. W zasadzie w masturbacji każda – każdy, kto ją stosuje (przyjęło się uważać, że dotyczy to około 95% mężczyzn i 85% kobiet) czyni to różnie – manualnie, pulsowaniem mięśni, oralnie itd. Różnorodność i w miarę unormowana częstotliwość nie prowadzi tu do uwarunkowań.

Masturbacja nie jest też tylko stanem przejściowym. Autoerotyzm nie zanika wraz z rozpoczęciem współżycia partnerskiego. Już w mniejszym natężeniu, li tylko uzupełniająco, występuje nadal i też jest to naturalne.

Nie trzeba też traktować masturbacji jako „skazania". Ona jest po prostu formą seksualności, w pewnym czasie zastępczą a w innym uzupełniającą. Ot i tyle. Niekiedy bywa namiętnością wyłączną, ale to mija i potem tylko towarzyszy namiętności, aby ją rozwinąć i poszerzyć.



Fot. A. Wojnar

Masz problem – napisz: „Gazeta Krakowska", 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic"

Jeśli natomiast namiętność, nieumiarkowane pragnienie na tle kogoś konkretnego, owładnie człowiekiem jako tylko cielesność bez miłości, to też nie musi być tragicznie, bowiem budulcem dla miłości może być przyjaźń.

Związki oparte na wspaniałym seksie też są spotykane. Szalona miłość im nie towarzyszy, ale wspólnota i owa przyjaźń mogą sprawić, że taki układ będzie szczęśliwy i trwały.

W szczęśliwym związku seksualnym bez miłości tkwi jednak pewne zagrożenie. Człowiek potrafi dla miłości porzucić pasję i namiętność, choćby potem nawet czuł się nieszczęśliwy. Cóż, oprócz ciała mamy przecież duszę, a te dwa „żywioły" nie zawsze idą w parze. Niekiedy jedno, niekiedy drugie góruje. Bywa, że czas to łączy, ale nie zawsze. Warto jednak nie tylko potępiać się za to. Warto przytoczyć tu chińską maksymę: „rozkoszować się smakiem to nie znaczy być sytym". Zawsze w życiu jest ryzyko. Czas to koi. Tylko czy warto marnować czas?

Andrzej KOMOROWSKI

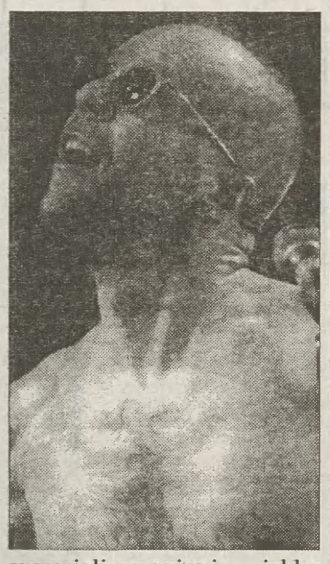
Lubieżnik z gestem

George Michael snuje tajemnicze plany jak wydać kilka milionów dolarów — postanowił bowiem zakupić komputer dla każdej szkoły w Wielkiej Brytanii.

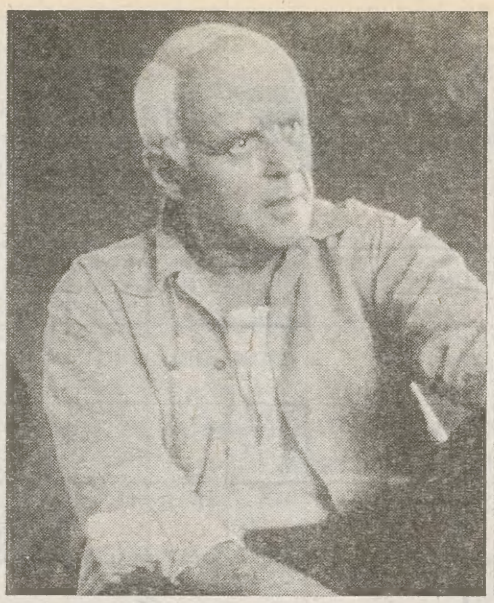
Popularny wokalista pragnie przez następne trzy lata przeznaczać na ten cel 10 proc. swoich dochodów, by w ten sposób umożliwić wszystkim uczniom dostęp do internetu. Po początkowym wypłaceniu na ten cel 7,5 miliona dolarów, sytuacja zostanie odpowiednio oszacowana, by każdy uczeń podstawowej i średniej szkoły w całej Wielkiej Brytanii miał dostęp do komputera. 34-letni George zwierzył się ze swoich planów tylko najbliższym przyjaciołom w obawie, że jego plan zostanie potraktowany jako cyniczny gest po aresztowaniu go za czyn lubieżny w kwietniu ubiegłego roku. O inicjatywie George'a poczta pantoflowa donosi jednak już od dawna. Jeden z przyjaciół wokalisty powiedział: — George chciał zrobić coś pożytecznego ze swoimi pieniędzmi.

Bruce Willis ukoił swój ból

Śpieszymy uspokoić wszelkie wiebicielki, zamartwiające się losem Bruce'a Willisa — facet złapał drugi oddech. Jak powszechnie wiadomo, jego żona Demi Moore stała się jego byłą żoną. Jeszcze wprawdzie rozwodu nie było, ale to już tylko kwestia czasu — wydały wyrok brukowce — i chyba jak zwykle miały rację. O ile bowiem Demi Moore uległa urokowi swojego własnego ochroniarza, Bruce poszedł na lep swojej własnej partnerki z planu „Piątego elementu" Genevieve Maylam.



Bruce Willis rozpoczął nowy rok u boku nowej przyjaciółki. Gwiazdor filmu „Szklana pułapka" spędzał rozkosznie czas w falach oceanu z uroczą Genevieve. 43-letni aktor poznał 24-letnią Genevieve na planie filmu „Piąty element", gdzie Genevieve grała stewardesę i — mimo lodowatej wody — razem z Brucem dzielnie pływała kajakiem. Na plaży w Malibu sprawiali wrażenie, jakby znali się od lat i czuli się w swoim towarzystwie znakomicie. Tymczasem Demi Moore spędzała święta w Hailey, w stanie Idaho, razem z trzema córkami: Rumer, Scout i Tallulah.



Kłamczuch Hopkins zdejmuje maskę

Anthony Hopkins, gwiazdor filmu „Milczenie owiec", wyjawił, że jego wizerunek sympatycznego faceta jest tylko grą. Urodzony w Walii aktor, który w zeszłym miesiącu (grudzień 98) oświadczył, że rezygnuje z kariery filmowej, gdyż nie sprawia mu już to przyjemności, opowiedział teraz o swojej wymyślonej na użytek Hollywood osobowości. Powiedział: — Od lat gram sympatycznego faceta. Cały czas udawałem kogoś, kim nie jestem. Jestem zimny jak stal i tak łagodny jak Armia Czerwona.

Gadżecik dla Leonarda

Bożyszcze Hollywood Leonardo DiCaprio na czas zdjęć do filmu „The Beach" otrzymał luksusowy jacht o wartości ponad dwóch milionów 400 tysięcy dolarów, by na jego pokładzie mógł cieszyć się ciszš i spokojem.

18-metrowy jacht zostanie zakotwiczony u południowego wybrzeża Tajlandii, gdzie rozpoczną się zdjęcia do filmu opartego na kultowej powieści Alexa Garlanda. Także po zakończeniu pracy na planie boski Leonardo będzie mógł się rozkoszować prezentem —jacht zostanie odtransportowany na Zachodnie Wybrzeże Ameryki i przekazany aktorowi jako dar.

Ten skromny dodatek do 20-milionowej gaży ma jednak i praktyczny cel. Jeden z członków ekipy produkcyjnej powiedział: — W pobliżu planu zdjęciowego nie ma luksusowych hoteli. Ten problem mamy więc z głowy, a na dodatek Leonardo będzie miał zagwarantowany spokój.

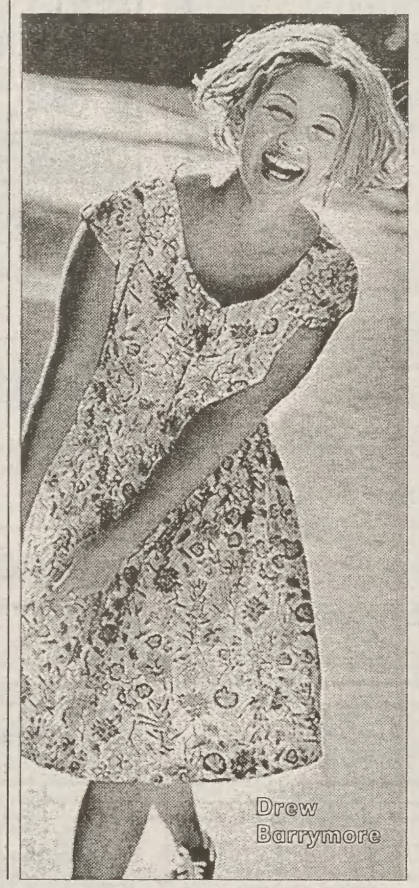
Hollywood stawia na pulchne

Rok 1999 przybierze w Hollywood większe rozmiary — zwłaszcza jeśli chodzi o aktorki. Płaskie szkielety — do cukierni na ciastka marsz!

Nasze kochane małopolskie tłuściutkie Kaśki chcemy jednak od razu ostrzec, że pulchność niejedno ma



imię. Filmowa stolica świata oszalała wprawdzie zupełnie na punkcie bardziej pulchnych aktorek, jednak nawet hollywoodzki szał ma swoje granice. Ideałem jest Brytyjka Kate Winslet, gwiazda „Titanica".





Ankieta przeprowadzona przez wpływowy magazyn „Glamour" wykazała, że grube ryby z Hollywood dość mają obijania się o kanciaste piszczele, z radością powitały nową modę i cieszą się z napływu gwiazd, które chcą wyglądać jak „prawdziwe kobiety". Najlepszym przykładem tej nowej mody jest właśnie Kate Winslet. Redaktorzy magazynu stwierdzili: — Pulchna sylwetka Kate była równie zniewalająca w czasie cere-



monii wręczenia Oscarów, jak i na pokładzie Titanika, gdy uwodziła Leonardo DiCaprio. W gronie kształtnych pań znalazły się również: Drew Barrymore oraz była Spice Girl Geri Halliwell.

Metoda pani Connery

Micheline, żona Seana Connery, uchyliła rąbka tajemnicy i wyznała dlaczego udało im się tak długo ze sobą wytrzymać. Sprytna ta kobieta informuje mianowicie męża o wszystkich jego wadach i błędach. Niejedna żona stosowała już podobną metodę ze skutkiem wręcz odwrotnym, ale państwo Connerym jakoś się udaje.

Oboje mieli już za sobą wcześniej małżeńskie doświadczenia, lecz Micheline wychodząc za Seana doszła do wniosku, że do trzech razy sztuka. Powiedziała:

— Postanowiłam, że tym razem nie będę milczeć przez kilka lat, by potem powiedzieć: „Ciao!", jak to zdarzyło się dwa razy wcześniej. Teraz dwa lub trzy razy w roku spisuję wszystkie rzeczy, które denerwują mnie u Seana i zaraz mu o nich mówię.

Amerykańskie sny

Duże znaczy większe

Kobiety w ciąży, którym śnią się słonie lub wieloryby, urodzą bardzo duże dziecko. Dr Patricia Garfield z Nowego Jorku jest przekonana, że tajemnice ciąży ujawniają się we śnie. Kobieta, której śni się, że prowadzi wielką ciężarówkę, boi się, że nie da sobie rady po urodzeniu dziecka. Natomiast mężczyźni, którym śni się, że oczekują dziecka, bardzo boją się wynikającej z ojcostwa odpowiedzialności.

PARYSKIE ŻYCIE — MARIA DE HERNANDEZ-PALUCH

Placek Trzech Króli

Dzisiaj, w dniu pisania, jest w Polsce Święto Trzech Króli. W Niemczech jest to dzień wolny od pracy, bo to wtedy Trzej Królowie przyszli się pokłonić Dzieciątku. We Francji od 325 roku „Epiphanie", czyli Trzech Króli zawsze jest obchodzone w pierwszą niedzielę stycznia. Jest to przede wszystkim święto „galettdes Rois", czyli placka Trzech Króli.

Jest to dzieło sztuki piekarzy i ciastkarzy francuskich. Okrągłe, w złocistych kolorach. Taki sobie placek z cienkich warstewek francuskiego ciasta. Musi być piękny i złocisty, z roku na rok droższy, ale tradycja obowiązuje.

Komercjalnie przedłuża się tę tradycję wzdłuż i w poprzek. Galette sprzedawane są na dobre trzy tygodnie przed świętem Trzech Króli, a i potem. Tak więc mniej więcej do końca miesiąca będzie można kupować „galette des Rois" (placek Trzech Króli).

Wielka uroczystość zaczyna się wtedy, kiedy tenże placek krojony jest na części, po jednej dla każdego obecnego przy stole. A w jednej z nich jest zapieczona figurka. Ten kto ją dostanie zostaje KRÓLEM. Wkłada się mu, czy jej, pozłacaną koronę na głowę, sprzedawaną razem z ciastem. I króluje, acz nikt dokładnie nie wie jak długo. Generalnie jest królem, czy królową na cały Nowy Rok.

Polacy mieszkający we Francji, przynajmniej niektórzy, łączą to z napisaniem na drzwiach, jak podczas kolędy: K+M+B 1999.

Kolęda nie jest zwyczajem kościoła francuskiego. Ongiś w „galette" zapiekane były figurki Dzieciątka Jezus, Matki Boskiej i świętych. Dzisiaj zapieka się wszystko, po postacie z bajki Astera włącznie.

Zamiast Dzieciątka wgryzamy się więc w Asterixa, czy Obeliksa. Nawiasem mówiąc w tym roku wejdzie na ekrany historia Asterixa i Obeliksa z Gerardem Depardieu w roli głównej. Co to będzie — trudno przewidzieć, ale jedno jest pewne, że jest to najdroższy film w historii kinematografii francuskiej, bo już wydano 240 milionów franków, czyli 120 milionów nowych złotych. Powolutku, bo powolutku, kinematografia francuska idzie jednak w kierunku hollywoodzkim. Z jakim skutkiem — zobaczymy. Na razie poza plackami królewskimi jedynie kino cieszy się tym, że w roku minionym do ciemnych sal kinowych weszło ponad 170 milionów widzów, na 58 milionów mieszkańców.

Ale niestety kino amerykańskie, na czele z Titanikiem (21 milionów widzów) to było to, co ludzie chcieli oglądać. Nie jest to chyba szczególny ewenement, bo tak dzieje się i w innych krajach.

Nad czym ubolewają krytycy, reżyserzy i szukają nowych sposobów na zachęcenie widzów.

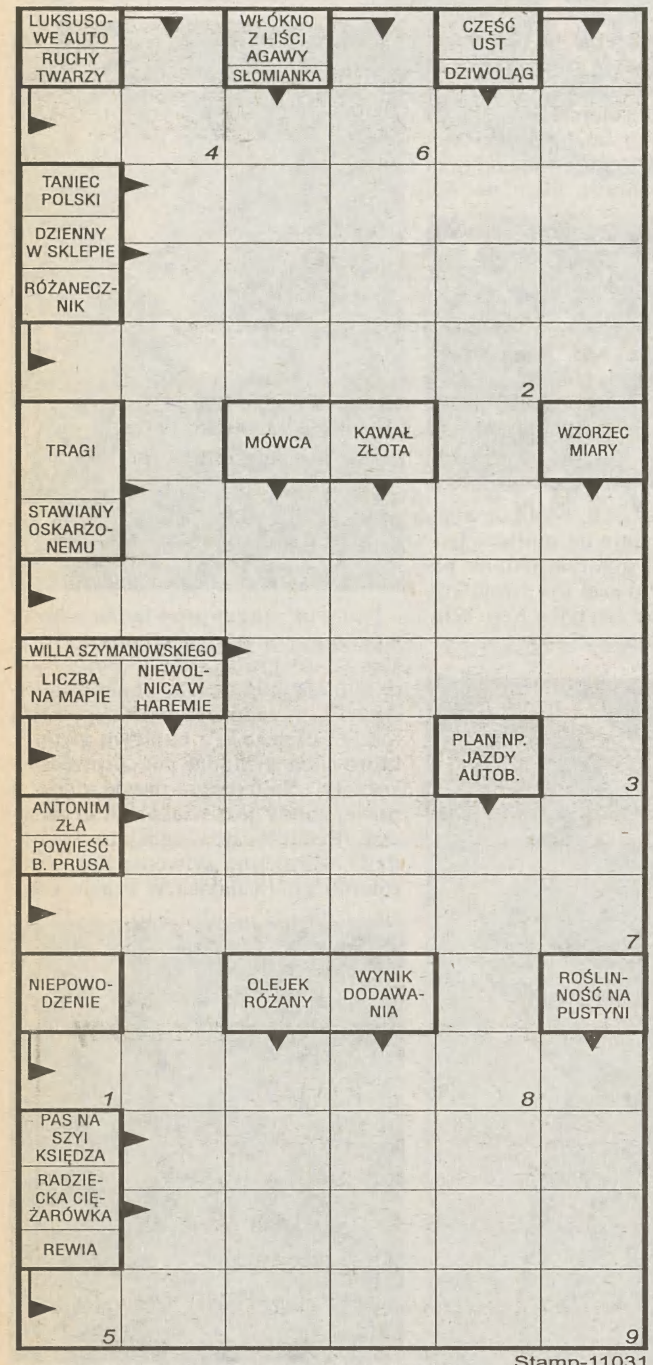
Nie trzeba natomiast nikogo zachęcać do tego, by czcił święto Trzech Króli „galette des Rois" (plackiem króli). Jak na razie rekord, już podliczony z ubiegłego roku, wynosi 60 milionów sprzedanych placków. Więcej niż jeden na głowę statystycznego mieszkańca. Pewnie trzeba dodać, że z roku na rok te placki są coraz droższe. Jeżeli rok temu można było kupić taki na trzy, cztery osoby za 40 franków (20 złotych), to teraz ceny nie schodzą już poniżej sześćdziesięciu. Tradycja obowiązuje. Są też i takie zachęty ze strony piekarzy: Jeżeli kupisz cztery placki, mając za to rachunki, piąty dostajesz za darmo.

Za darmo też życzenia wszystkiego dobrego w Nowym Roku.

Maria de HERNANDEZ-PALUCH

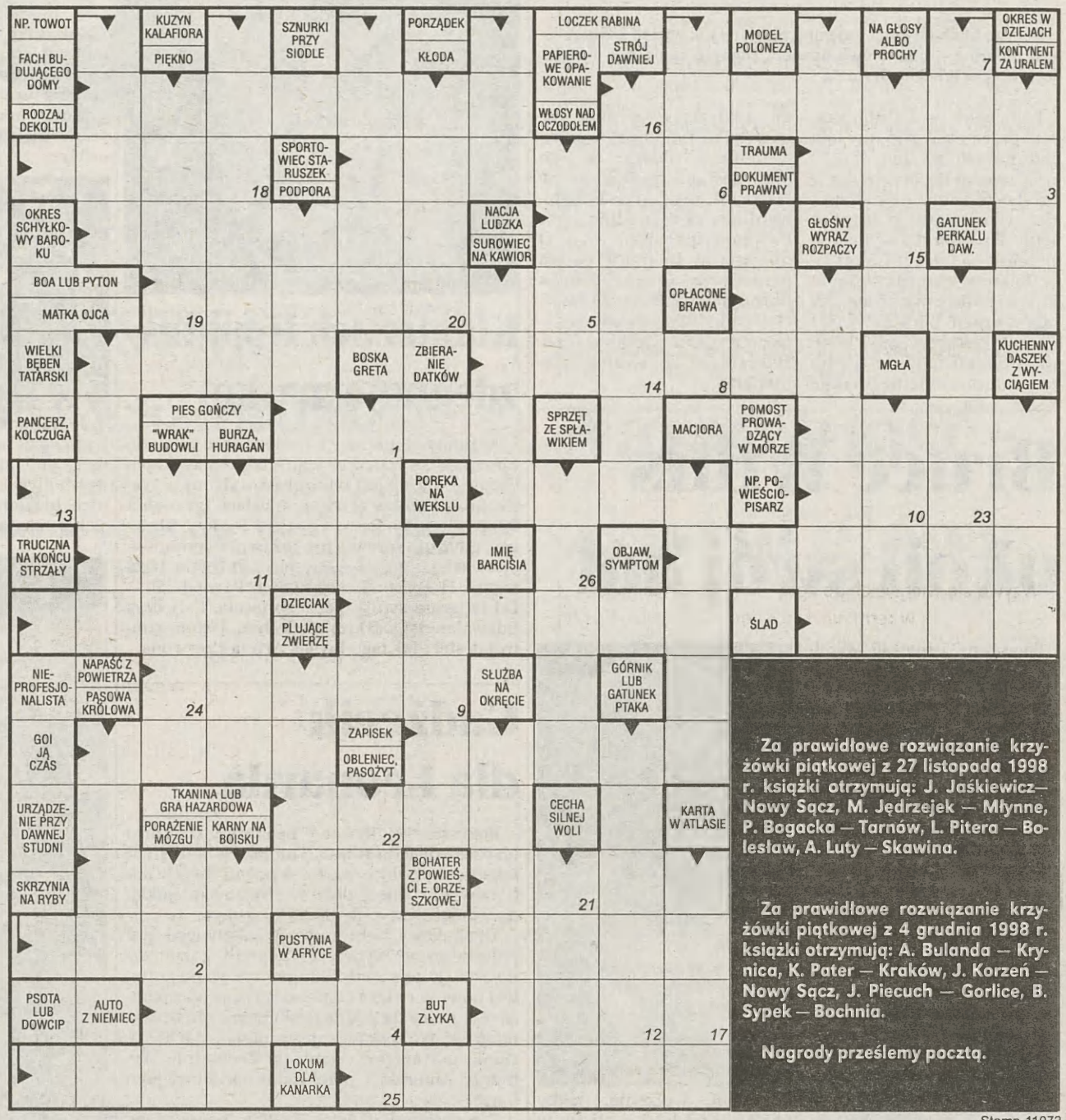
Rozrywka na weekend

Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej poniżej) prosimy nadsyłać do 15 stycznia 1999 r. pod adresem „Gazeta Krakowska", skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 6 listopada"). Wśród Czytelników, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.



Stamp-11031

1	2	3	4	5	6	7	8	9



Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 27 listopada 1998 r. książki otrzymują: J. Jaśkiewicz — Nowy Sącz, M. Jędrzejek — Młynne, P. Bogacka — Tarnów, L. Pitera — Bolesław, A. Luty — Skawina.

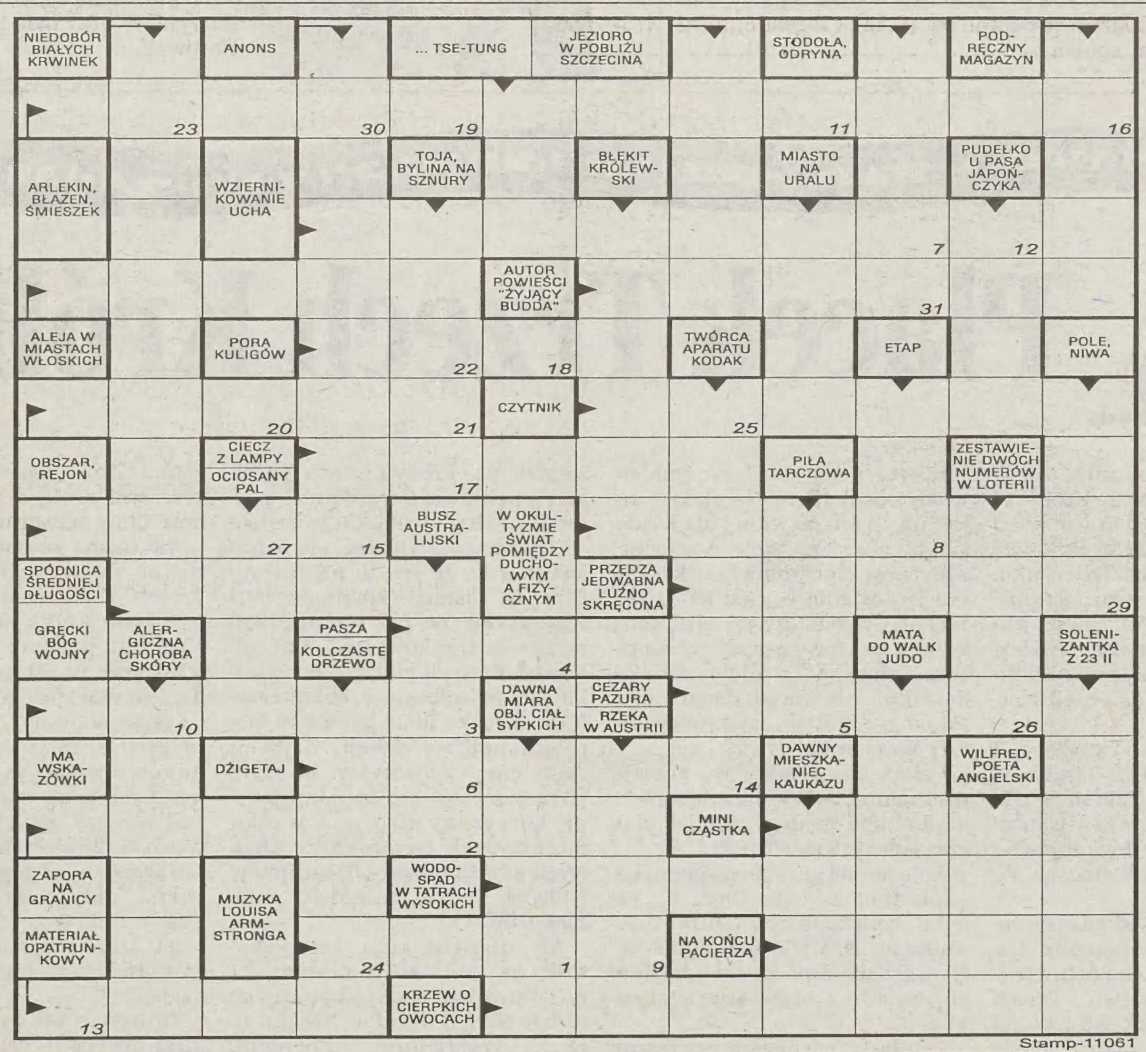
Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 4 grudnia 1998 r. książki otrzymują: A. Bulanda — Krynica, K. Pater — Kraków, J. Korzeń — Nowy Sącz, J. Piecuch — Gorlice, B. Sypek — Bochnia.

Nagrody prześlemy pocztą.

Stamp-11072

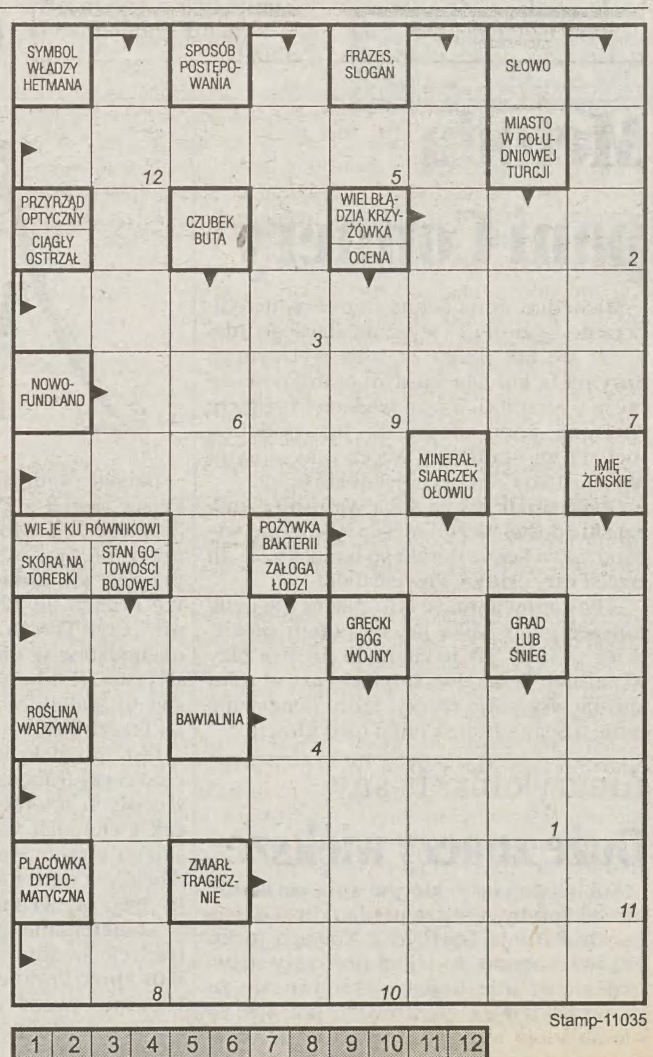
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

Tylko dla odważnych



Stamp-11061

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31



Stamp-11035

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

PEŁNOMOCNIK DO SPRAW PRYWATYZACJI

informuje, że
zgodnie z Zarządzeniem Nr 102
WOJEWODY NOWOSĄDECKIEGO
z dnia 16 grudnia 1998r. wydanym na podstawie
art. 41 ust. 2 w związku z art. 41 ust. 1
ustawy z dnia 30 sierpnia 1996r. o komercjalizacji
i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych
(Dz.U. Nr 118 poz. 561 z późn. zmianami)

została wszczęta prywatyzacja

PRZEDSIĘBIORSTWA DROGOWO-MOSTOWEGO „GODROM" w Gorlicach ul. Kołłątaja 5

Rozpoczęcie prywatyzacji nastąpiło
w dniu 31 grudnia 1998r.
i zakończy się w terminie 2 miesięcy od tej daty.

Wzywa się wierzycieli do zgłaszania wierzytelności
w terminie 1 miesiąca
od dnia ukazania się ogłoszenia.

K.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Dąbrowie Tarnowskiej

33-200 Dąbrowa Tarnowska, ul. Kościuszki 2
tel. (0-14) 42-23-91, (0-14) 42-27-43
tel./fax (0-14) 42-28-17

ZAWIADAMIA, ŻE

POSIADA DO SPRZEDAŻY MIESZKANIA o różnej powierzchni w planowanym do budowy w roku bieżącym budynku mieszkalnym wielorodzinnym na osiedlu Westerplatte II w Dąbrowie Tarnowskiej

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty, telefoniczny lub listowny z biurem Spółdzielni **w terminie do 22 stycznia 1999 roku.**

Zarząd Spółdzielni

T/U/46

ROSSMANN

Discounter Perfumeryjno-Drogeryjny „Rossmann"
z siedzibą w Burgwedel/Hanower
posiada już ponad 50 placówek samoobsługowych „Rossmann" w Polsce

Poszukujemy lokali handlowych

spełniających następujące kryteria lokalizacyjne:

- **w miastach powyżej 60 tys. mieszkańców**
- **deptak lub inne ulice handlowe miasta o dużym natężeniu ruchu pieszego**
- **powierzchnia łączna: 230-300 m² (niewykluczona możliwość przebudowy)**
- **wyłącznie parter**

Wykonujemy niezbędne prace adaptacyjne przez wyspecjalizowane firmy budowlane w celu osiągnięcia jednakowego wysokiego standardu wszystkich sklepów sieci „Rossmann". Prace remontowe przeprowadzane są w uzgodnieniu z właścicielem lokalu.

Proponujemy zawarcie długoletniej umowy najmu

Oferty prosimy kierować pod adresem:

„Rossmann"
Supermarkety Drogeryjne Polska Sp. z o.o.
Dział Ekspansji
ul. św. Teresy 109, 91-222 Łódź
tel. (0-42) 640-55-75 wew. 221, 242
tel. 0-602 712-999, fax (0-42) 652-49-35

K-1

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

• badania rentgenowskie (pełny zakres – mammografia, urografia i inne) • operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodziectwo itp.) • usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy natychmiastowe) • gabinet leczenia zeza i niedowidzenia • testy alergiczne • gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia) • chirurgia plastyczna (pełny zakres) • bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu • USG (pełny zakres – dzieci i dorośli) • badanie krwi – analityka • badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne) • sondy żołądkowe • akupunktura, akupresura • usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur • szczepienia (wzw, różyczka itp.) • gabinet medycyny sportowej • punkcja tarczycy • badania profilaktyczne dla zakładów pracy

• chirurg • chirurg plastyk • chirurg szczękowy • ortopeda • naczyniowiec • urolog • gastrolog • proktolog (choroby odbytu) • kardiolog • internista • endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) • alergolog • okulista • dermatolog • neurolog • laryngolog • onkolog • ginekolog-położnik • psychiatra • psycholog • reumatolog • pediatra • neuropsychiatra • nefrolog • stomatolog • ortoptysta • gimnastyka odchudzająca (masaż, solarium, siłownia – tel. 421-50-85)

Specjaliści krakowskich klinik zapraszają!

REJESTRACJA TELEFONICZNA 412-24-59, 8–20



argon w standardzie

OKNA DRZWI ROLETY PARAPETY

od 01.01.99 do odwołania

ZIMOWA PROMOCJA

RABAT* 10%
OKNA NIETYPOWE PCV
RABAT* 5%
OKNA TYPOWE PCV,MARMUR GRANIT,OKNA DREWNIANE
W oknach PCV oferujemy bez dopłaty okucie umożliwiające mikrowentylację**

* nie dotyczy dopłat i dodatków
** z wyjątkiem wystąpienia ograniczeń technologicznych

MS Tarnów
ul.Krakowska 2
tel.014 273547

M&S

UWAGA!!!

MECHANICY I ELEKTRYCY SAMOCHODOWI

Kurs
„BENZYNOWE SYSTEMY WTRYSKOWE"

organizuje Centrum Elektroniki Pojazdowej

GŁADYSEK BOSCH – SERVICE

Kraków, ul. T. Bora-Komorowskiego 11
Informacje pod nr. tel. (0-12) 411-56-58, (0-12) 413-56-66

22/5

POLMOZBYT KRAKÓW S.A.

od 1 do 31 stycznia 1999 złomując starego Lublina lub Żuka możesz kupić nowego Lublina nawet o 3 500 zł netto taniej

Nasze salony i punkty sprzedaży:

Kraków:
al. Pokoju 81
tel.: (0 12) 648 17 72
ul. Wielicka 119
tel.: (0 12) 655 04 74
ul. Radzikowskiego 4
tel.: (0 12) 637 35 33
al. 29 Listopada 90
tel. (0 12) 415 72 25

Myślenice
ul. Kazimierza Wlk. 112
tel.(0 12) 272 14 32

Gorlice
ul. Blecka 72a
tel. (018) 352 05 15

Rabka Zabornia
ul. Kilińskiego 50a
tel. (018) 267 74 88

Nowy Sącz
ul. Węgierska 201
tel.(0 18) 442 91 39



Oferta ograniczona

W nowym roku zamień stary samochód na nowy

DAEWOO MOTOR POLSKA

ZAKŁADY AZOTOWE W TARNOWIE-MOŚCICACH SPÓŁKA AKCYJNA

ogłaszają przetarg nieograniczony

NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO nr 2 przy ul. Turystycznej 3 w Tarnowie o powierzchni użytkowej 70,30 m² wraz z prawem wieczystego użytkowania działki gruntowej nr 4/6 w obrębie 208 Tarnów - Świerczków o powierzchni 1005 m²

Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą nr 64.069 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tarnowie.

Przetarg w drodze publicznej licytacji odbędzie się w dniu 22.01.1999 r. o godz. 13.00 w pokoju nr 12 w budynku Dyrekcji ZAT - SA przy ul. Kwiatkowskiego 8 w Tarnowie.

Lokal można oglądać w dniach: 18 i 21 stycznia 1999 r. w godz. 14.00–15.30.

Cena wywoławcza wynosi: 42.307,00 złotych (czterdzieści dwa tysiące trzysta siedem). Postąpienie w licytacji nie może wynieść mniej niż 1% ceny wywoławczej.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacić w gotówce w kasie ZAT - SA. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po przetargu. Wadium złożone przez nabywcę zostanie zarachowane na poczet ceny.

Umowa kupna - sprzedaży nieruchomości zostanie zawarta w formie aktu notarialnego.

Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia najpóźniej do dnia zawarcia aktu notarialnego oraz w terminie nie dłuższym niż 14 dni od przetargu. Nabywca, który w ww. terminie nie uiści należności traci prawo kupna nieruchomości oraz złożone wadium.

Koszty przeniesienia własności ponosi strona kupująca.

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Dział Gospodarowania Nieruchomościami Zakładów Azotowych S.A. tel. 37-44-10.

K-

PRACA

DAM PRACĘ

1200 zł miesięcznie, średnie, byłe woj. tarnowskie. Tel.(0-14) 45-15-45 (17-20).

AAA. Pracowałeś w Niemczech 1997/98, odzyskaj niemiecki podatek. (012) 269-00-23

ADRESOWANIE kopert, składanie długopisów, przyjmowanie zgłoszeń telefonicznych – zatrudnimy. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. „EURO-INWEST" 99-300 Kutno, box:28.

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotoofertę kierować: 00-968 Warszawa 45, skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40.

AGENT celny kurs z licencją państwową – praca. Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe. Tarnów, ul. Wałowa 34, tel. (0-14) 276-381.

AGENT ubezieczeniowy. (090) 325-804.

AKWIZYTORÓW zatrudni nowo otwarta hurtownia farmaceutyczna. (0-18) 444-28-88.

AMPLICO Life poszukuje kandydatów na licencjonowanych agentów ubezpieczeniowych o wyróżniającej się kulturze osobistej i osobowości z terenu NowegoSącza i okolic. Spotkanie informacyjne odbędzie się w Agencji „Amplico Life" NowySącz, ul.Kościuszki 26 – dnia 15.01.99r. godz. 16.30.

APTEKA zatrudni magistra lub technika farmacji (0-18) 444-60-58.

APTEKA zatrudni magistra farmacji. Tarnów. (014) 26-48-28, (0-14) 26-89-44.

APTEKA zatrudni magistra farmacji. Tarnów, (014) 26-48-28, (014) 26-89-44.

FIRMA

zatrudni na bardzo dobrych warunkach

pracowników brygady remontowo-budowlanej:

murarz–tynkarz

fliziarz

blacharz

Praca stała, na terenie Nowego Sącza

Podania wraz z życiorysem i fotografią należy składać przy ul. Elektrodowej 47 w Nowym Sączu K-

DAM PRACĘ

ATRAKCYJNA praca domowa. Nowe oferty (montaż sztucznej biżuterii). 1970 zł. Firma Marketingowa „Praca", skrytka 27, 33-300 Nowy Sącz (koperta zwrotna).

ATRAKCYJNA, dodatkowa, stała. (012) 284-17-28

ATRAKCYJNE prace do wykonania w domu – informacje bezpłatne: koperta zwrotna + znaczek. Jarosław Stefański, 39-200 Dębica-1 box 9.

ATRAKCYJNE prace chałupnicze dla każdego – kilka nowych, ciekawych, ulepszonych ofert – napisz bo warto! K.S. skr. pocz. 42, 32-800 Brzesko.

ATRAKCYJNA praca w domu, stała lub dodatkowa. Wiele wariantów współpracy. Urządzenia gratis, zbyt i zaopatrzenie gwarantowane. Płaca do 2.300 zł./miesięcznie. Informacja: Firma Handlowa NOR-POL 32-510 Jaworzno, box: 3.

AVON Cosmetics poszukuje konsultantek. (014) 21-56-17, (0604) 421-194.

BLACHARZY i lakierników z praktyką – zatrudnię. Wieliczka Krzyszkowice, ul. Ochota 14, w godz: 8-16 – zgłoszenia osobiste.

CENTRUM kosmetyczne zatrudni sekretarkę. Wyłącznie fotooferty. Biuro ogłoszeń „Szansa" ul. Lea 231 Kraków, oferta M-52.

CHAŁUPNICTWO. Naprawa taśm komputerowych, dochodowe. Informacje bezpłatne, wyłącznie pisemne. Firma reklamowa „Fortuna", Zyblikiewicza 5, 31-029 Kraków.

CHAŁUPNICTWO. Przyjmowanie zamówień na świadczone przez firmę usługi korespondencyjnie. Dostawa potrzebnych materiałów zapewniona. Jnformacja: (koperta zwrotna) 30-956 Kraków 47, skr. 23

CHAŁUPNICTWO – zbyt i zarobki gearantowane umową. Informacje bezpłatne, wyłącznie pisemne. (koperta zwrotna). „EDMEX", 31-816 Kraków 39, skr. poczt. 49

CHAŁUPNICTWO. Wypożyczamy urządzenia. Informacje bezpłatne. Tracz K, 30-960 Kraków 1, skr 79, (koperta zwrotna)

CHAŁUPNICTWO korespondencyjno-biurowe. Zarobki 770 zł tygodniowo. Grażyna Kurek, 33-104 Tarnów 6, skr. poczt. 79.

CHAŁUPNICTWO 0700-71-792

CHCESZ dobrze zarobić i sam o tym decydować?! (032) 223-12-64

CHCESZ zarobić – zadzwoń. (0-14) 79-28-41.

DO promocji w Makro, hipermarketach, zatrudnię. Tel. 0604-433-164

3.000 zł

każdemu za testowanie próbek produktów, urządzeń lub artykułów chemiczno-kosmetycznych.

Towary po przetestowaniu pozostaną Państwa własnością.

Kompletne informacje: Agencja Pośrednictwa Reklamy 01-421 Warszawa 28 box 85 Prosimy dołączyć znaczek za 5,90 zł

DAM PRACĘ

DLA samodzielnych. Stała, dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. 090-68-22-71

DO serwisu samochodowego zatrudnimy pracowników. Chętnych prosimy o składanie podań z życiorysem i zdjęciem w siedzibie firmy tj. Fiat Fanmot, Brzesko, ul. Osiedlowa 2b. Tel. (014) 66-307-25.

EKSPEDIENTKĘ do sklepu w N.Sączu zatrudnię. (0-18) 443-65-63, 0/602-180-087.

ELEKTRYKA samochodowego zatrudni Fiat Fanmot. Tel. (014) 66-307-25.

FIRMA prywatna zatrudni kierownika budowy z uprawnieniami instalacji wodno – kan. Tel. (012) 262-16-17

FIRMA handlowa przyjmie na różne stanowiska, mile widziany samochód. N.Sącz (0-18) 444-26-91 (9-16).

FIRMA handlowa poszukuje przedstawicieli z tereny byłego województwa nowosądeckiego. (0-18) 35-26-339.

FREZERA z praktyką przyjmę. Tarnów, Tuchowska 11, tel. 268-509.

GRECJA – zbiór pomarańczy. Informacja, transport „Piwnica u Krzysztofa", Kraków, ul. Batorego 1, godz. 9:00 – 11:00.

HURTOWNIA spożywcza zatrudni akwizytora. N.Sącz (0-18) 442-87-95.

HURTOWNIA Odzieży zatrudni 7 osób. Stała praca. Wysokie zarobki. Samochód osobowy – dodatkowe wynagrodzenie tel (0-18) 443-79-35.

JEŻELI pracujesz a chcesz dodatkowo zarobić. Jeżeli nie pracujesz a szukasz zatrudnienia zadzwon! (0-14) 74-35-40.

KIEROWNIKA budowy z uprawnieniami zatrudnię na budowie w Warszawie. 0/602-673-922.

KIEROWCĘ – mechanika, na pomoc drogową znającego temat,na własny rozrachunek – zatrudnię. Wieliczka Krzyszkowice, ul. Ochota 14 w godz. 8-16. Zgłoszenia osobiste.

KRAKOWSKI Teatrzyk „Skrzat" zatrudni aktorów. (012) 647-49-72, 0602-70-66-62

KSIĘGOWĄ z referencjami zatrudnię. Oferty: „GK" N.Sącz, Narutowicza 6 „księgowość".

MASZ licencję agenta ubezpieczeniowego. Chciał byś szybko awansować w nowej firmie, zadzwoń. Tel. 0602-15-62-14

NOWY Sącz. Szwajcarskie towarzystwo ubezpieczeniowe przyjmie do pracy. Stałe wynagrodzenie 1200 zł/op. (0-14) 45-17-98, (0602) 718-055.

ODPOWIEDZIALNYM domową pracę zleci wydawnictwo katalogów. 0-501-072-100.

OFERTY prac chałupniczych wysyła wyłącznie pisemnie FM „SZANSA", 30-670 Kraków, ul. Na Kozłówce 14/107

DAM PRACĘ

OFICJALNY Przedstawiciel Francuskiej Firmy Kosmetycznej poszukuje osoby zamieszkałej w Krakowie do koordynowania akcji promocyjno – reklamowych. Praca stała. Wymagania: dyspozycyjność, własny samochód. Tel. 0604-433-164

POSZUKUJĘ osób uczciwych i ambitnych do współpracy – konsultant BARBARA UNIEJEWSKA. (032) 255-19-86, 0601-45-43-13

POSZUKIWANY MISTER MAŁOPOLSKI (od 18 lat, min. 180 cm). Eliminacje 27 stycznia (18:00) Szkoła Projektowania Ubioru, Bałuckiego 9. (012) 266-79-32, 266-21-11

POSZUKUJĘ osób uczciwych i aktywnych, pragnących sukcesu zawodowego – Zdzisław W. tel.(0-18) 44-11-177 (8-10; 18-20).

POSZUKUJE Pani w wieku 30-55 lat do prowadzenia domu i opieki nad dzieckiem, zapewniam mieszkanie, wyżywienie i godziwe wynagrodzenie. (0-90) 358-378.

POTRZEBNA opiekunka do 4,5-letniego dziecka, dobrze gotująca, mile widziana rencistka (0-18) 443-92-16

POTRZEBNA opiekunka do 2,5-letniego dziecka (0-18) 443-93-25.

POTRZEBNA pani po pięćdziesiątce do opieki nad dwuletnim dzieckiem. Tel. (0-14) 276-456.

PRACA od zaraz! (012) 282-18-60, 0604-843-991

PRACA – stała dodatkowa, dla młodych i starszych jako przedstawiciel koncesjonowanych produktów. (branża medyczna). Tel. (0-601) 504-915.

PRACĘ w domu zleci zdyscyplinowanym wydawnictwo, 890 zł netto, Tel. 090 622 187.

PROFESJONALIŚCI sprzedaży bezpośredniej. Potrzebujemy Was do sprzedaży nowego rewelacyjnego produktu na rynku polskim. Oferujemy profesjonalne szkolenie, możliwość samorealizacji, awans, wysokie zarobki, pracę w zespole ludzi kreatywnych. Wymagania: dyspozycyjność, samochód, telefon. (033) 81-84-708 (8-14).

PROJEKTANTA budowlanego (kominy w blokach) zatrudnię. Tel. (012) 634-36-11

PRZYJMĘ PANIĄ do szycia w zakładzie. (012) 658-90-50

PRZYJMĘ rencistkę do pomocy w gospodarstwie, w zamian za wyżywienie i mieszkanie. (0-18) 441-49-14.

PRZYJMĘ mechanika samochodowego. Heltmana 10.

REFORMA emerytalna tuż, tuż!. Praca stała, dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. 090-68-22-71.

SKŁADANIE długopisów. 0604406785

STOP! Łatwa, atrakcyjna i pewna praca w domu dla każdego (800-2000 zł miesięcznie). Zaopatrzenie, zbyt, umowy. Największy wybór branż! Informacja bezpłatna, koperta, znaczek „BUSINESS", ul. Lisów 44F, 21-100 Lubartów.

SZEWCA dorywczo – zatrudnię. Kraków, ul.Karmelicka 11

DAM PRACĘ

SZWAJCARSKA firma ubezpieczeniowa zatrudni i przeszkoli agentów Funduszy Emerytalnych. (Mile widziane osoby z okolic Brzeska, Tarnowa, Dębicy oraz Polski Południowej. Tel. 0602-15-62-14

SZWAJCARSKA firma ubezpieczeniowa poszukuje menagerów, agentów i kandydatów na agentów. Tel. 0602-15-62-14

TARNÓW. Potrzebna osoba do sprzątania mieszkania. (0-14) 265-094, (0602) 632-905.

URSZULA LEWANDOWSKA – unit manager w szwajcarskim towarzystwie ubezpieczeń na życie, poszukuje współpracowników do pracy w: ubezpieczeniach grupowych, indywidualnych oraz funduszach emerytalnych – II filar. Spotkanie kwalifikacyjne. Tel. (012) 657-81-09, 0603-212-289

UWAGA! Okazja 40.000 DM rocznie możesz uzyskać zakładając niewielką hodowlę szynszyli. Wystarczy piwnica, garaż lub inne pomieszczenie. Fermy hodowlane zaopatrują w zwierzęta, klatki, pasze. Odkupują wyhodowane zwierzęta i ich skórki. „POLFARM", ul. Bydgoska 61, 64-970 Piła 4.

UWAGA! Dealerzy sprzedaży bezpośredniej. Bezkonkurencyjna nowość światowa. Generalny dystrybutor-centrala, tel. (0-68) 3234258, (0-68) 3233155, e-Mail: eururein@odn.zgora.pl

ZACHODNIE Towarzystwo Emerytalne „EUROBIG" zatrudni wyłącznych Agentów. Oferujemy wysokie wynagrodzenie stałe oraz prowizję. Prosimy o pilny kontakt. Katowice. Tel. (032) 209-94-96, 256-83-42.

ZATRUDNIĘ kucharkę, pomoc. Bar – Mogilska 17 (Sąd Apelacyjny).

ZATRUDNIĘ samodzielnego cukiernika, dogodne warunki pracy, możliwość mieszkania. Kazimierza Wielka. Tel. (041) 35-21-948 od 10:00 do 15:00

ZATRUDNIMY DYREKTORA do szkoły pomaturalnej. Tel. (012) 267-14-86

ZATRUDNIĘ rencistkę do kiosku „RUCHU" w Nowej Hucie. 0501-402-623

POSZUKUJEMY specjalisty d/s kadr z doświadczeniem i znajomością prowadzenia rachuby płac. Oferty 1602/MW, należy składać Biuro Ogłoszeń Gazety Krakowskiej, Kraków, Aleja Pokoju 3

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENTKA Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Brukseli, Wydział Turystyki, z praktyką w biurze podróży w Brukseli, biegle francuski, angielski w mowie i piśmie, średnio hiszpański i niemiecki, marketing, zarządzanie, podstawy komputera, 26 lat, operatywna, ambitna, dyspozycyjna, podejmie atrakcyjną pracę. Tel. (033) 879-71-26

ABSOLWENTKA technikum gastronomicznego poszukuje pracy (może być w sklepie). (0-18) 445-85-91.

ABSOLWENTKA – AE – licencjat rachunkowość finanse, obsługa komputera, prawo jazdy – podejmie pracę. (0-14) 26-12-98 Małgorzata.

POSZUKUJĘ PRACY

BIURO Rachunkowe. Nowy Sącz (0-18) 442-74-38.

BRYGADA remontowa z samochodem. (012) 274-71-66

DYSPOZYCYJNY kierowca kat. B, C, z samochodem. (012) 274-71-66

ELEKTRYK samochodowy, sprzętowy, żurawie samojezdne, rencista podejmie pracę. Tel. (012) 643-39-93.

FLIZIARZ podejmie pracę. Tel. (014) 797-620 lub (014) 66-325-56.

KIEROWCA rencista, kat.B, 20 lat praktyki (inne propozycje). (0-18) 44-212-93.

KIEROWCA – mechanik, kat.BCE +kwalifikacje. (0-18) 44-48-519.

KIEROWCA kat.BC z samochodem dostawczym, faktury, rachunki VAT. (0-18) 446-14-54.

KSIĘGOWA podejmie pracę na 1/2 etatu (0-18) 446-33-83 po 18.

OBCOKRAJOWIEC, młody, inteligentny, reprezentacyjny, j. perski, niemiecki biegle, podstawy polskiego, kontakty handlowe na Bliskim Wschodzie. (033) 874-61-21

PODEJMĘ chałupnictwo, posiadam miejsce i czas. Janusz K. (018) 77-534

POSZUKUJĘ pracy wykształcenie średnie, dobra znajomość angielskiego. Tel.(0-14) 79-21-18.

STOMATOLOG rencista przyjmie współpracę, może być prowincja. Oferty: Kraków, Starowiślna 10, A.T.

STUDENTKA informatyki podejmie pracę (jeden rok stażu pracy). Tel. (0-14) 541-373.

SZUKAM pracy: mechanik samoch. ślusarz spawacz z uprawnieniami, starzem, prawo jazdy kat.B. (0-18) 441-43-61.

TECHNIK budowlany (kobieta) pilnie poszukuje pracy. (0-18) 443-70-37.

UCZCIWA gosposia szuka pracy z mieszkaniem. (012) 27-15-524

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe rozniesiemy, faktury VAT. (012) 421-81-55, 0602-75-45-75, (012) 266-30-79

INŻYNIER mechanik, konstruktor, aparatura przemysłowa AutoCAD, duża praktyka. (0-604) 25-23-57

NAUKA

„ADR" Przewóz ładunków niebezpiecznych /UPRAWNIENIA/ ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02

A. Kursy prawa jazdy, raty, badania, plac manewrowy. Kalwaryjska 9. (012) 656-53-89, 0602-362-355.

ADRES zapamiętaj! ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02. ROZPOCZYNAMYKURSY! Instruktor nauki jazdy. Przewóz ładunków niebezpiecznych „ADR", Spawacz: elektryczny, gazowy, Barman, Bukieciarstwo, Manicure, Pedicure, Maszynopisanie, Sekretarka/asystentka szefa/ Komputerowe, Internet.ZAPRASZAMY!

ADRES zapamiętaj! ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02. ROZPOCZYNAMYKURSY! Palacz kotłów CO, Kelner, bufetowa. Pedagogiczny z uprawnieniami dla osób szkolących uczniów. Uprawnienia budowlane, przygotowawczy do egzaminu. Uprawnienia energetyczne, przygotowawczy do egzaminu. Przygotowawcze do egzaminów: czeladniczych, mistrzowskich (różne zawody). BHP.ZAPRASZAMY!

ATRAKCYJNY obóz językowo narciarski. (0-18) 44-11-332.

CHEMIA – korepetycje, testy, studia medyczne – nauczyciel L.O. Rabka tel. (018) 26-77-805, 0602-171-985.

INSTANT English: intensywne kursy angielskiego, konwersacje, przygotowanie do matury. (0-18) 44-11-332

INSTRUKTOR NAUKI JAZDY. Kurs rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38. (012) 422-31-02

KURS agent celny, licencja. Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe, Tarnów, ul. Wałowa 34, tel. (0-14) 276-381.

KURS instruktorów rekreacji – weekendy. Najnowsze programy fitness, Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS masażu klasycznego, akupresury zakończony egzaminem – weekendy, Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS stylizacji, wizażu, dwustopniowy, zakończony egzaminem – weekendy, Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS tańca towarzyskiego i nowoczesnego dla początkujących i zaawansowanych. (012) 634-44-25

KURSY prawa jazdy, jazdy dodatkowe poleca „Lux – Moto – Kurs" 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 8, tel. (0-14) 27-28-82, godz 8.30 – 16.00. Rozpoczęcie kursu 12.01.99 godz 16.00.

LICEUM Ogólokształcące Zaoczne Mgra Stefana Kwietniowskiego, trzyletnie, od lutego 1999, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. (012) 276-50-91, 0604-26-61-51

MATEMATYKA. Tel. (012) 636-29-07, 637-10-03 (wieczorem)

POLSKI, student UJ, śródmieście, tanio. (012) 633-37-97

ACME-TAR Sp. z o.o.

działająca w sektorze usług serwisowych

aktualnie poszukuje kandydatów na stanowisko:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Od kandydatów oczekujemy:
- doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku min. 3 lata
- szerokiej wiedzy praktycznej z zakresu przepisów prawa finansowego i rachunkowości
- znajomości informatycznych systemów finansowo-księgowych
- odpowiedzialności i samodzielności

Dodatkowym atutem będzie znajomość j. angielskiego i wyższe wykształcenie (kierunkowe).

Zakres odpowiedzialności i obowiązków:
- prowadzenie pełnej rachunkowości
- realizacja płac
- przygotowywanie deklaracji podatkowych (VAT, CIT) sprawozdań finansowych i statystycznych
- fakturowanie
- zarządzanie finansami
- miesięczne i roczne zamknięcie ksiąg

Zainteresowanych kandydatów prosimy o przesłanie w ciągu 7 dni od ukazania się ogłoszenia CV, listu motywacyjnego, referencji, kopii dyplomów lub uprawnień pod adresem:
ACME-TAR Sp. z o.o.
ul. Krakowska 2/10, 33-100 Tarnów T/Z/13

FIRMA NOBEL CORPORATION

zatrudni pracowitych i ambitnych, zdecydowanych na odniesienie sukcesu do nowo otwieranego oddziału w Tarnowie

Nie stawiamy barier wiekowych – mile widziane doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej.

Kontakt: tel./fax (0-14) 42-44-29, tel. (0-14) 42-28-52
T/U/38

Firma **VEDAG** Polska Sp. z o.o.

jeden z największych w Europie producentów i dystrybutorów bitumicznych pokryć dachowych

poszukuje kandydata na stanowisko:

PRZEDSTAWICIELA REGIONALNEGO REGION KRAKÓW

Cechy idealnego kandydata:
- wykształcenie budowlane
- mile widziana praktyka w branży budowlanej
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- samodzielność i inicjatywa, talent organizacyjny
- gotowość do pracy w nienormowanych godzinach

Oferujemy
- atrakcyjne wynagrodzenie, pracę w sympatycznym zespole, możliwość rozwoju zawodowego

Pisemne oferty prosimy składać do 22.I.99 r.
VEDAG Polska Sp. z o.o.
ul. Prądzyńskiego 20, 63-000 Środa Wlkp. K-25

EXPOL

EXPOL Spółka z o. o.
Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Nowym Sączu

poszukuje kandydatów na stanowiska:

SPECJALISTA ds. MARKETINGU

Wymagania:
- wykształcenie wyższe
- staż pracy na podobnym stanowisku
- zdolności negocjacyjne
- samodzielność i operatywność
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie
- staż pracy na podobnym stanowisku
- znajomość rynku spożywczego
- dyspozycyjność i operatywność
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- prawo jazdy kat. B
- własny samochód

Kandydatom oferujemy pracę w młodym, dynamicznie rozwijającym się zespole, możliwość rozwoju zawodowego oraz samochód służbowy po okresie próbnym.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie listu motywacyjnego oraz CV, w 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia pod adresem: EXPOL Spółka z o. o. ZPOW ul. Węgierska 78, 33-310 Nowy Sącz z dopiskiem PRACA – MARKETING.

NAUKA

NIEMIECKI – 0601-46-52-98

PRAWO jazdy, pl. Na Stawach 1/601. Wykłady, testy, raty. (012) 637-89-89

SZKOŁA modelek – weekendy. Makijaż, choreografia, sesja zdjęciowa. Po ukończeniu praca; w promocjach, pokazach mody. Miodowa 21, (012) 421-95-34

TANIEC – lekcje indywidualne. Tarnów, (0603) 111-849.

„ARMA" nauka jazdy. Trenerowska 4, (0-12) 632-70-19

BIOSTUDIO

ZAWODOWE KURSY MASAŻU

* klasycznego
* odchudzającego
* sportowego itp.

DYPLOM MASAŻYSTY

(0-18)443-70-93, 0/602-522-720

3053/RS

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

126 FL, 1988, po kapitalnym remoncie, przystępna cena. (0-18) 443-03-05.

AUDI A4 1600 16V, 1998, 4x poduszka powietrzna, 5x Alufelgi, klimatyzacja, 79.000. (0-18) 446-11-42, 0/602-702-624.

CC-700, czarny, 63.000km, 12.000zł. N.Sącz (0-18) 441-04-88 po 18, 0/602-529-376.

CC 700 rocznik 1997, przebieg 10.000km, sprzedam (0-18) 44-35-138 po godz. 16.00.

CINQUECENTO 899 SX, 1996/97, 34 tys. km, czerwony, elektryczne, atermiczne szyby, autoalarm, alufelgi, oryginalne zderzaki w kolorze nadwozia. (014) 671-72-32, 0602-522-185.

CINQUECENTO, poj. 700, 1996r – idealny stan. Tel. (018) 26-673-63.

CITROEN BX 1.9 Diesel, 1989, popielaty, sprzedam. (0-18) 441-91-80.

DAEWOO: raty Auto Systemu 9 rat +6 promocji. 0/603-339-045.

FIAT 126p 1989, 67 tys.km, 37.000zł stan bdb (0-18) 445-63-26.

FIAT 126p, lakier oryginalny, siedzenia lotnicze, 3700 zł. (0-14) 747-086.

FIAT 126p, 1981, deska FL, cena 350 zł lub 126p, 1978, cena 700 zł. Tel. (0-14) 743-691.

FIAT 125p, MR, poj. 1500, 1997 rok, 110 tys. km, cena: 1500 zł. Kolor zielony, radiomagnetofon, hak. (014) 612-50-58.

FIAT 126p, 1990, czerwony, 3.500 zł. (014) 66-307-25, 0601-527-889.

FIAT Brava 16V SX 1997, przebieg 15.000km, niebieski, cena do uzgodnienia (0-18) 446-04-24

FIAT Ritmo 1,1, 1982, 55 tys. km, ok. 1500 zł. (0-14) 214-246.

FIAT Uno 1.1, AA, Cz, ES, 1992/93, zielony metalik. (0-18) 442-20-79.

FIAT Uno 1400, 1995, 45.000km, zielony metalik, I właściciel. (0-18) 440-27-89.

FIAT Uno-45, wersja włoska, 1993, kolor szafir. Bochnia, tel. (0-14) 61-259-87.

FIAT UNO 60, 1994, stan idealny, 15.000 zł. (014) 66-307-25, 0601-527-889

FIATY C, różne roczniki, niskie ceny, raty. (014) 66-307-25, 0601-527-889.

FORD Escort 1.3, 1994, czerwony, 3-drzwiowy lub zamiana na terenowy. 0/90-68-64-21 lub (0-18) 333-64-77 w.75.

FORD Escort 1,8D, kombi, 1992, radio, el. szyby, alarm, relingi. Tel. (0-14) 23-10-47, (0602) 180-444.

FORD Escort, 1989, 1,6, szary metalik. (0-14) 789-081.

FORD Escort LX 1,9, 1995, 9.000 km. Automat. Tanio! (014) 33-18-04.

FORD Escort 1,4 CLX rok 93, szyberdach, wspomaganie kierownicy. Tel. 090-363-124

FORD Escort 1.6, 16V, gwarancja, wersja Prestige, czerwony, bogate wyposażenie. Tel. 090-363-124

FORD FIESTA 1987, 1600 cm, 100.000 km, na części lub w całości, 2.500 zł. (014) 684-35-33

FORD Mondeo 1997, bezwypadkowy, pierwszy właściciel, elektryczne szyby, centralny zamek, alarm, immobilizer, telefon, radio, wspomaganie, poduszka, ABS, klimatyzacja, spojler. (0601) 504-214.

FORD Scorpio 2.5 TDI Combi, 1994. (0-18) 443-17-21.

FORD Sierra Combi 1.6, VIII.1983, po malowaniu, pełnej konserwacji, 8.500zł. (0-18) 442-60-43.

FORD Sierra, 1990, pilnie sprzedam. (014) 66-307-25, 0601-527-889.

ASTRA II

Już od

42.370 zł



Obręcze kół ze stopów lekkich za dopłatą

OPEL

ZAPRASZAMY

MARIMEX

MYŚLENICE ul. Sobieskiego 44
tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-82
NOWY TARG tel. (018) 264-88-82, 264-88-83

UWAGA! W SALONACH ***MARIMEXU***

NAJNOWSZY OPEL ASTRA II

ODBIÓR NATYCHMIASTOWY!

NOWOŚĆ! OPEL BANK - KREDYT

W 30 MINUT BEZ ZAŚWIADCZEŃ

AS

SPRZEDAŻ

FORD Scorpio Combi 1994/95, bordo – metalik, silnik 21 DOHC, 2 poduszki, centralny zamek, ABS, szyberdach, immobilizer, przebieg 80 tys.km, stan bdb (0-18) 442-37-66.

FORD Transit 1993, 29.000; Sierra Combi 1989, 11.500; (012) 267-41-20

FORD TRANSIT 1993, benzyna, stan bardzo dobry – sprzedam. Kraków, ul. Dobrego Pasterza 195. (012) 413-01-07

FORD Transit 2.5 Diesel, 1993, niebieski, 9 osób, oryginalny mikrobus, stan bdb. (0-18) 44-59-136.

FORD Transit TD, 93/94 rok, max. wysoki, długi, kolor czerwony, immobiliser, wspomaganie, hak holowniczy, webasto. (014) 61-226-81.

GOLF III 1,9D, rok produkcji 1992. Stan dobry sprzedam. (014) 66-317-51.

HYUDAI LANTRA 1,5, 1992, salon, bezwypadkowy, stan idealny. (012) 278-48-76, 0602-86-18-85

DAEWOO

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

PIL-MOT s.c.

39-220 Pilzno, ul. Lwowska 41

tel./fax (0-14) 67-21-044,

tel. kom. (090) 31-85-70

Zapraszamy:
pon.–pt. 8-19
soboty 8–16

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Matiz

NIESPODZIANKI

Serwis gwarancyjny



HYUNDAI Excel 1,5, 1994, srebrny metalik, 16.000 zł. (014) 66-307-25, 0601-527-889.

ŁADA 2105, 1983, po remoncie kapitalnym, pilnie, tanio. (0-18) 44-212-93.

ŁADA 2107 1988, łada 2105 1983 34.00 zł, 126p 1991. Zamienię, sprzedam, raty. Kraków, Wysockiej 3A.

MAZDA 323 kombi, 1984, stan bdb, na części sprzedam. (0-18) 446-13-57.

MERCEDES 124, 300 D, 1985, bogate wyposażenie, 20.000. (012) 278-48-76, 0602-86-18-85

MERCEDES 190E – 2,3 sportine, obniżany 1986 r, 156 tys. km, sprzedam. (012) 272-02-48

MERCEDES 230E, 1989. (0-18) 442-04-50.

MERCEDES beczka 300D, 1977. 0/90-31-88-46.

MERCEDES 207D, XII 1979, po remoncie silnika i inne. (0-18) 443-72-49.

MERCEDES 190D, 1987, dużo dodatków. (0-18) 443-31-65.

MERCEDES MB 100D, 1993, 35 tys. zł. (0-14) 43-12-68.

MERCEDES 124E, 1993 rok, 2200, benzyna, przebieg: 85 tys. km, 6 mies. w kraju, bardzo dobrze wyposażony, serwis w Polsce na 70 i 80 tys. (014) 612-86-01 wieczorem. kom: 0602-728-468.

ODSPRZEDAM udziały w Auto Systemie wartości 13.000zł w cenie 10.000zł. Samochód Lanos. Możliwość zamiany na inny. (0-18) 441-59-02.

OPEL Asconia 2,0 D, 1981 r – sprzedam tanio. Tel. (014) 6821-274.

OPEL Corsa, 1997. (0-18) 442-04-50, 0/602-153-128.

OPEL calibra, 92r. Tanio sprzedam. Tel. 0601-454-891.

OPEL Vectra, koniec 1993, 71.000km, stan idealny. (0-18) 441-34-17.

PASSAT combi 1,9 TDI, 94r – sprzedam. 090-33-21-22 wieczorem.

PEUGEOT 605 – 1990, pilnie sprzedam lub zamiana, tańszy, mniejszy. (012) 415-23-38

PLYMOUTH VOYAGER 7 osobowy, 1993, stan bardzo dobry – sprzedam. (014) 66-317-51.

POLONEZ 1989, sprzedam lub zamienię na CC. 0601-820-916

POLONEZ GLE Caro 1995, (gaz), bezwypadkowy, pierwszy właściciel, (012) 415-26-52

POLONEZ Caro GLE 1993, platyna metalic, 7400 zł, sprzedam. (012) 415-30-95

POLONEZ Caro 1,4 GLI, 1994, 65 tys. km, zielony metalik, AF, multi-lock, stan bardzo dobry, 13.500. (0-14) 27-30-90, po godz. 17.

POLONEZ, 1993, I właściciel, AA, tanio. (0-18) 443-41-56 po 18.

SPRZEDAŻ

POLONEZ Caro, 1600 GLE, 1995, 43 tys. km, grafitowy metalik – sprzedam. (0-14) 24-26-48, (0602) 49-52-30.

RENAULT Espace 2.2, 1991/97, 7-osobowy, stan bdb. (0-18) 442-80-17, 0/602-500-436.

RENAULT 25 GTS poj.2000 cm – 1992 rok. Sprzedam 012/648-75-02.

SKODA 105, 1988. Tel. (0-14) 34-02-58.

SKODA Felicia 1,3 LXi, 1998, przebieg 9300, 25500 zł. Tel. (0-14) 21-51-42.

SKODA Felicia 1,3 MPI, 1997, czerwona, 23500. (0-14) 68-61-870, (0604) 219-463.

SPRZEDAM NEXIĘ rok prod. 1996. (012) 634-33-72

SPRZEDAM Wartburga 353S, 1987 rok, silnik do remontu, około 1600 zł. (012) 658-41-72 w. 206

SPRZEDAM 13 rat AUTOTAK na Palio Weekend. Tel. (033) 8152-457

SPRZEDAM AUDI – B4 – rocznik 1992. Tel. (018) 26-695-33.

SPRZEDAM Tico SX, rok 1996/97 – idealny stan. (018) 26-673-63.

STAR sil.Leyland, wsp.kierownicy, kiper 3-stronny, dł.4,5m., Inf.(0-18) 471-12-29 Nowa Wieś 48.

TRABANT.012/647-55-34.

UNO 1,1, 1994 (włoski), kolor zielony metalik, cena 16.000. (0-14) 65-10-187.

VOLKSWAGEN Golf 1,1 1978, stan dobry, cena: 3.900zł (0602) 852-108

VW Golf 1.6, 1980, czarny, szyberdach, tanio. 0/604-864-374 N.Sącz.

VW Golf 1.6TD, 1991, czerwony, 145.000 km. (0-18) 332-12-74 po 16.

VW Golf diesel 1600, 1984, stan techniczny dobry, cena do ustalenia. Tel. (0-14) 42-15-15.

VW Jetta 1.6, 1985. (0-18) 443-36-93.

VW Passat 1,6D, 1982, bardzo dobry, 5 biegów. (0-14) 52-52-65.

VW Santana po wypadku – pilnie sprzedam. Tel. (0-14) 784-182.

WARTBURG 1,3 golf, rok 1990, 48.000 km.(012) 421-19-22 wieczorem.

Z powodu wyjazdu sprzedam sam. Volkswagen Passat, rok prod.1994, 1.9TD Kombi, przebieg 90.000km. 0/601-39-76-69.

ŻUK, 1978, stan dobry, cena do uzgodnienia. N.Sącz 0/601-49-53-33.

POLINAR S.A. dealer Fiat i Alfa Romeo, największy wybór, najniższe ceny, w tym miesiącu akcja złomowanie, upusty do 3.000. Kraków, ul. Ofiar Dąbla 14, tel. (0-12) 414-11-22, 414-11-33

SPRZEDAM Alfa Romeo 145, poj. 1,6, rok prod. 1995, czerwony, przebieg 38.000 km, bezwypadkowy, garażowany, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie, centralny zamek, elektryczne szyby, poduszka powietrzna, immobiliser, blokada skrzyni biegów, autoalarm ze zmiennym kodem, znakowanie, serwisowany i kupiony w kraju, cena 30.500. Tel. wieczorem (0-12) 658-71-68

PILNIE sprzedam 126p, stan bardzo dobry, ważny przegląd rejestracyjny, po remoncie, garażowany, lekko uszkodzony tylny błotnik, rok prod. 1979, cena 1.350. Tel. (0-12) 658-71-68, prosić Krzysztofa

FIAT FANMOT

ZŁOMOWANIE '99

Zezłomuj grata, dostaniesz nawet 3.000 od FIATA !!!

32-800 **Brzesko**, ul. Osiedlowa 2b
tel. (0-14) 66-307-25, (0-601) 52-78-89

FIAT FANMOT

KUPNO

AUTA powypadkowe, zniszczone, skorodowane do remontu – kupię. 090-26-72-38

SKUP samochodów powypadkowych, uszkodzonych (płacę gotówką) 090-615-163.

ZDECYDOWANIE kupię auta powypadkowe, do remontu. 090-354-003.

PILNIE kupię auta powypadkowe, osobowe, dostawcze. 0601-64-62-74

PILNIE kupię auta rozbite, zniszczone, skorodowane, do remontu. 0604-228-214.

A. A. AUTA powypadkowe, uszkodzone zdecydowanie kupię. (012) 645-02-85, 647-13-64

A. Auta powypadkowe uszkodzone zdecydowanie kupię. Gotówka – transport. (012) 645-02-85, (012) 647-13-64.

KUPNO

A.AUTA powypadkowe zdecydowanie – kupię. 012/645-03-72.

SAMOCHÓD osobowy do 10.000 PLN od I-go właściciela – kupię. (012) 655-33-92

SAMOCHODY osobowe po wypadku, mogą być mocno rozbite – kupię. (0-14) 250-599.

SKUPUJEMY AUTA powypadkowe, uszkodzone. Gotówka – transport. (012) 647-13-64, 645-02-85

ZDECYDOWANIE kupię Fiata 125p lub combi 1990 w dobrym stanie (0-18) 441-53-00

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

SKUTERY śnieżne Yamaha 600 uMAX 96R, 16.900zł plus 2 szt. skutery dziecięce 10.000zł lub zamiana na samochód. (0-18) 331-30-43.

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

BIAŁORUŚ rolniczą, okazyjnie. (012) 278-48-70

CIĄGŁA sprzedaż na raty ciągników rolniczych, prasy, przyczepy 1,2-osiowe z kiprem, ładowacze, rozrzutniki, kosiarki, kombajny kopaczki oraz inne maszyny rolnicze. K. Michniak, Łapczyca 33. (014) 61-275-48, 0602-51-76-84.

CIĄGNIK C-330, 328, ciągła sprzedaż. Piaszczak. Łętownia k/Jordanowa. (018) 267-56-73

CIĄGNIK Sam-15 z podnośnikiem, cena do uzgodnienia. (0-18) 332-72-48.

CIĄGNIK Ursus 912, Zetor 7245, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14) 79-20-51.

CIĄGNIKI: C-330, T-25. Ciągła sprzedaż. Bielowy k/Pilzna. (014) 6817-159.

CIĄGNIK SAM 7 oraz silnik S7, części do S-15. (014) 68-66-863.

CIĄGNIK C-360 w bardzo dobrym stanie, przetrząsarko-grabiarka, 7-gwiaździsta sprzedam. tel. (014) 61-297-35

CLASS, Merkator 3,8 m; kabina, sieczkarnia: C-360; sadzonka (czeska). (014) 67-60-982.

KAMAZ – ciągnik siodłowy. Dębica. Tel. (014) 677-94-56.

KOMBAJNY zbożowe i prasy do słomy zachodnie, duży wybór, możliwy transport. (0-34) 3628-681, (0-36) 43550 63, (0-33) 754 506.

KOMBAJN Class Columbus, diesel,popielaty, cena: 8.500 zł.(014) 61-201-48

KOPARKO-ładowarka K-174. (0-14) 45-19-27.

NA raty – ciągła sprzedaż, C-328, C-330, T-25A, C-360 3P, C-360, Ferguson 255, pługi, radła, rotacyjne. Wastag Bronisław, Librantowa pocz. N.Sącz, tel.(0-18) 441-79-52.

NA RATY! C-328, C-330, T-25A, C-360-3P, C-360, Ferguson-255, pługi, radła, rotacyjne. Wastag Bronisław, Librantowa, pocz. N. Sącz, (0-18) 441-79-52.

PILNIE sprzedam: C-360, C-330. (018) 332-12-17

PRZYCZEPĘ do przewozu bydła (0-18) 441-20-81.

PRZYCZEPA D-43, samowyładowcza – sprzedam. (0-14) 79-04-49.

PRZYCZEPĘ kampingową rozkładajacą się na duży namiot. (0-14) 268-268, (0602) 177-604.

SPRZEDAM Ursus C-330. Piekarz Zenon, Osieczany 16 k/Myślenic. Tel. (012) 274-15-13

URSUS C-330 M, 1988, stan bardzo dobry – sprzedam. (014) 671-47-39.

WÓZ konny nowy ogumiony sprzedam. (0-18) 332-76-25.

USŁUGI

ALARMY, autoblokady,immobilisery, centralne zamki, znakowanie. (012) 644-45-17, Cienista 12

ALARMY, autoblokady, immobilisery, radiootwarzacze, GSM, sprzedaż, montaż: (012) 411-15-33, 413-13-33

AUTOALARMY, centralne zamki, immobilizery. Tel. (0-14) 25-02-77, (0602) 522-362.

FORD Transit 9 osób na różne okazje. Tel. (0-14) 784-212, (0604) 801-155.

GEOMETRIA, wyważanie na samochodzie, naprawa zawieszeń. Wielicka 224b, Kraków. (012) 658-65-41

wypożyczalnia samochodów

NOWE POŁONEZY

Kraków
ul. Jerzmanowskiego 40,
tel. (0-12) 657-03-83,
tel. kom. (0-601) 42-95-38,
(0-601) 52-78-29

E/

MAGNETYZERY samochodowe 10-25% oszczędności paliwa, większa moc. Sprzedaż montaż. (0-14) 274-644.

USŁUGI

PRZEPROWADZKA – fachowo. (012) 643-46-83

REGENERACJA zwrotnic 126p. (012) 415-59-37

TANI transport, 1 tona. Tel. (012) 648-23-24, 0601-40-24-97

TRANSIT – Bus – przewóz osób, kraj – zagranica. N.Sącz 441-91-52, Gorlice 351-27-61

TRANSIT 24 godz.Przewozy kraj, zagranica – solidnie, tanio. (0-14) 24-18-69, (0603) 276-703.

TRANSPORT ŻUKIEM. (012) 266-73-26

TRANSPORT 1,5t, F.VAT. (0-18) 441-60-21, 0/601-957-041.

TRANSPORT ciężarowy plandeką 33 europalety, F.VAT. (0-18) 444-82-32, 0/602-492-267.

TRANSPORT 6,12 ton. Tel. (0602) 884-986, (0603) 209-882.

ŻUKIEM tanio (012) 266-04-87.

TRANSIT-BUS: przewozy – wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, inne. (014) 67-21-652, 0602-57-93-89

TRANSPORT, kraj – zagranica, spedycja, od 1T-24 ton. 012/641-0007.

CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

AUTOSZYBY: (012) 658-77-33 Wielicka 122.

BAGAŻNIK dachowy typ interpack, dł. 210 cm x 85 cm. sprzedam. (012) 654-70-02

FIAT 125p po wypadku na części. (0-18) 442-67-34.

FORD Tranzit (benzyna – Diesel) skrzynia biegów (5) tanio. 0/603-301-854.

MERCEDESA 207-406-508 D: ramy samochodowe udokumentowane. 0/603-301-854.

OPONY zimowe na gwarancji, (komplet) – tanio sprzedam 145/80 R-13. (0-604) 438-849, (0-14) 24-12-46.

SILNIK Diesel 7KM, stan bdb do ciągnika własnej konstrukcji. (0-18) 443-23-35.

SPRZEDAM nowe, używane części do każdego typu Mazdy. (018) 27-526-14 wieczorem.

VOLKSWAGEN Transporter: skrzynia biegów tanio. 0/603-301-854.

CIĘŻAROWE

SPRZEDAŻ

AVIA 1982, maxi, plandeka sprzedam (0-18) 443-31-75.

AVIA A-31 furgon, 1991, stan bdb, tanio. (0-18) 441-80-95 (8-18).

BUS Mercedes 406 diesel, 1970, stan techniczny dobry, cena do ustalenia. Tel. (0-14) 42-15-15.

IVECO typ 30-8, 1994, przebieg 170.000, 36.000zł. (0-18) 440-30-95.

JELCZ 315 wywrotka, pilnie sprzedam. Tel. 090-339-827

JELCZ 3W-317, 1984, stan dobry, tanio. (0-18) 443-06-47.

JELCZ wywrotka – 5.000, Białoruś. (012) 644-62-97.

LUBLIN kontener, 1996, 65.000km, niebieski, I właściciel sprzedam. (0-14) 66-53-338.

MERCEDES 808 D plandeka, niebieski, 1974, 2617cm, 12.000zł (090) 379-841 Nowy Sącz.

NACZEPĘ do Kamaza (radziecką), sprzedam. (012) 267-65-92

RANAULT TRAFIC max, 2,5 D, 1993 rok (grudzień), bezwypadkowy, biały, auto alarm. 0604-202-634, (012) 658-04-98

SPRZEDAM Żuk (skrzyniowy) 1991, cena do uzgodnienia (0-18) 44-62-556.

STAR 28 chłodnia po remoncie, listopad 1984. Tel. (0-14) 26-67-82.

STARA 200 izoterma, 1988r sprzedam, stan dobry. Tel. (033) 877-36-89

STYER 1291, przyczepa HL 8011 – sprzedam. Tel. (0-14) 52-41-17.

TRABANT 601, 1986, stan dobry, cena do uzgodnienia. (0-14) 79-55-03, po 19.

VW Transporter T-2 1.6TD, 1990. (0-18) 443-31-65.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

AGENCJA „Meritum" kupi, sprzeda, domy, mieszkania, działki. NowySącz, ul.Jagiellońska 38 (0-18) 442-04-68

BIEŻANÓW ZŁOCIEŃ 30 m2, nowe, jasna kuchnia, 69.000. (012) 633-29-30 wieczorem.

DĘBICA – Fredry: M-4, IV piętro, balkon – loggia. Cena konkurencyjna. (014) 670-23-66.

DĘBICA – Robotnicza: mieszkanie 37,7m2, parter, sprzedam. Tel. (017) 863-52-72.

JEDNOPOKOJOWE, LEA 40m2, IV piętro – sprzedamy. 422-00-53, 632-04-09, 429-60-06, 634-17-10

MIESZKANIE 3-pokojowe komfortowe z telefonem, Tarnów ul. Leśna. (0-14) 79-55-54.

MIESZKANIE 57m2, 3-pokojowe, wykończone, telefon – ul. Mogilska. Cena: 165.000. 012/413-53-45.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„KABEL"
Kraków, ul. Wielicka 76
tel. (0-12) 655-33-27, 655-37-82

Oferuje mieszkania

O POW. UŻYTK. od 33M² do 64M²

w nowo realizowanym budynku przy ul. Wielickiej w Krakowie

N.SĄCZ, Sucharskiego, 3 pok. 58m², komfortowe. „Makabi" Lwowska 10 (0-18) 442-26-57, 443-41-49

N.SĄCZ: 61m² superkomfortowe, umeblowane, telefon, alarm, garaż. 0/601-47-63-36.

N.SĄCZ: M-5 72m², wysoki standard, pilnie sprzedam lub zamienię na mniejsze. (0-14) 665-33-38.

N.SĄCZ 4 pok. 65m² – tanio „Makabi" Lwowska 10 (0-18) 442-26-57, 443-41-49

N.SĄCZ: mieszkania 2,3-pokojowe, domy, lokale handlowo – usługowe sprzeda Pośrednictwo „Lenartowicz". (0-18) 442-33-49, 442-01-23, 444-14-13.

NOWY Sącz – 49m² oś.Barskie, 36m² – oś.Gorzków, 58m² – oś.barskie, 56m² – oś.WOP, 65m² – oś.Barskie. „Kontrakt" (0-18) 442-32-50

NOWY Sącz, oś.Sucharskiego, 36m² – 2 pokojowe (0-18) 442-39-85

NOWY Sącz, oś.Grodzkie – 2pokojowe, 36m² Ip. „Makabi" Lwowskie 10 (0-18) 442-26-57, 443-41-49

NOWY Sącz, Gorzków, Ip, z garażem, 72m², 115.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Wojska Polskiego 84m², dwupoziomowe, garaż, 110.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, oś.Barskie I, IVp, 60m², 1.350zł/m² „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Barskie II, 60m², parter, z garażem, 100.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, oś.Gorzków, 64m², parter, 1.300zł/m² „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Gorzków, 71m², Ip, 1.300zł/m² „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, 33m², parter, hipoteczne, 30.000 zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

RUCZAJ nowe dwupokojowe, garaż-sprzedamy. 632-04-09, 634-17-10-, 422-00-53, 422-85-41.

TARNÓW, Promienna.Mieszkanie 62 m² – sprzedam. Tel. (0-14) 240-924.

TUCHÓW. Mieszkanie własnościowe, 2 pokojowe, kuchnia, łazienka, wc, 38 m², III p. – sprzedam. Tel. (0-14) 52-41-53.

M-4 Chrzanów-Południe. Tel. (0-32) 71-19-912

KUPNO

KUPIĘ M-1 (pokój z kuchnią) w Nowym Sączu. (0-18) 441-42-49 (wieczorem).

KUPIMY mieszkanie dla konkretnych klientów. 632-04-09, 422-00-53

MAŁE mieszkanie własnościowe kupię – bez pośredników. (012) 634-36-11

WYNAJEM

3-POKOJOWE, Prądnik Czerwony, 1200/miesięcznie – wynajmiemy. 632-04-09, 634-17-10, 422-85-41, 422-00-53

DO wynajęcia apartament w Łagiewnikach dla spokojnej osoby, 1000 zł. miesięcznie (opłaty wliczone). Tel. (012) 425-28-93

DWUPOKOJOWE: Kraków – Krowodrza do wynajęcia. (044) 723-67-36, 0602-58-66-46

GARSONIERĘ wynajmę. (0-18) 442-80-79.

GARSONIERA 600/miesięcznie wynajmiemy. 632-04-09, 422-85-41, 422-00-53, 634-17-10.

KRAKÓW-2 pokojowe, 48m2, os. Kolorowe, nieumeblowane. (014) 611-82-64.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania – Prokocim. (012) 658-90-62

N.SĄCZ: garsoniera do wynajęcia, 400zł/mc + opłaty. (0-18) 441-59-07, 0/602-66-73-53.

N.SĄCZ: poszukuję 2-3 pokojowe pilnie. (0-18) 442-30-95 wieczorem.

N.SĄCZ, 29 Listopada: samodzielne 35m² z telefonem do wynajęcia. (0-18) 337-33-11.

N.SĄCZ: pokój do wynajęcia dla dwóch dziewczyn. (0-18) 443-86-98.

N.SĄCZ: mieszkanie 25,5m² z telefonem do wynajęcia. (0-18) 441-14-28 wieczorem.

POKÓJ: jednej – dwóm dziewczętom lub matce z dzieckiem. Kraków. (012) 425-57-48

PILNIE wynajmę lub sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, superkomfortowe – Prokocim Nowy. Tel. (012) 658-59-89

POKOJE do wynajęcia (0-18) 443-08-78 po godz. 17.00

POSZUKUJĘ do wynajęcia pół domu lub ładne mieszkanie w Krakowie lub okolicy. 0604-887-725

SZCZAWNICA – własnościowe 65m2, Ipiętro z telefonem. Komfortowe – umeblowane. Tel. (018) 262-29-19

TARNÓW. Mieszkanie 2-pokojowe z telefonem do wynajecia. Tel. (0-14) 22-16-76.

TARNÓW – wynajmę pokój z łazienką. (0-14) 21-54-48 wieczorem.

TARNÓW. Mieszkanie 72 m² do wynajęcia. Tel. (0-14) 743-640. po 17.

WYNAJMĘ kawalerkę, najchętniej do wakacji, 400zł czynsz +media. (0-18) 441-80-08.

ZAMIANA

ZAMIENIĘ garsonierę własnościową na mieszkanie niewłasnościowe. (012) 633-02-91

DOMY

SPRZEDAŻ

BRONOWICE, szeregówka dwurodzinna – sprzedamy. 632-04-09, 634-17-10, 422-85-41, 422-00-53.

BUDYNEK stan surowy przeznaczony na działalność usługowo handlową 330m², działka 6,5a, dobra lokalizacja 350m od Rynku w N.Sączu sprzedam lub inne propozycje. (0-14) 66-53-338.

DĘBICA – dom jednorodzinny, piętrowy, wysoki standard. Cena do uzgodnienia. (014) 670-23-67.

DĘBICA – Leśna: dom jednorodzinny, parterowy 238m2 – stan surowy zamknięty z mediami, działka 14a ogrodzona. Sprzedam. Tel. (014) 670-41-79, 676-12-13.

DOBROCIESZ. Gospodarstwo 5,5 h. Budynek gospodarczy, możliwość zamieszkania. Sprzedam. (014) 68-69-583.

DOM drewniany koło Bochnii, 55.000 zł. „Archidom" (014) 611-86-61

DOM z cegły w stanie surowym, kryty dachówką ceramiczną na działce 9a, parterowy, podpiwniczony z poddaszem. (012) 2817-456 wieczorem 20.00

DUŻY dom niewykończony, instalacje, stolarka, garaż, 8 a, ogrodzony. (0-14) 21-30-11.

GRODEK n/D. ośrodek wypoczynkowy, hotel, restauracja, kempingi, 1,19ha 600.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

GRÓDEK n/D. ośrodek wypoczynkowy, hotel, restauracja, kempingi, 1,19ha 600.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

KRYNICA: dom do wykończenia sprzedam. (0-18) 471-35-19.

KRYNICA 200m², 20ar, parcela atrakcyjna lokalizacja „Kontrakt" (0-18) 442-32-50

KRYNICA – domy 100m², 7ar, 300m² 6ar. „Makabi" Lwowska 10 (0-18) 442-26-57, 443-41-49.

MSZANA Dolna, Rynek: dom 119m², 130.000zł. (0-18) 337-83-11 w.217.

MUSZYNA Złockie, dom 150m², działka 6arów, 50.000USD, „Mediator" (0-18) 442-23-81

N.SĄCZ Ubiad: dom 2-poziomowy 162m², stan surowy zamknięty, ok.9ar. (0-18) 440-96-61.

N.SĄCZ, dom bliźniak 140m², działka 3,5ar, 147tys. „Makabi" Lwowska 10 (0-18) 442-26-57.

N.SĄCZ: dom 150m², ekskluzywna dzielnica, 147.000zł. 0/602-702-431.

NOWY Sącz, 300m² oś.Helena 8ar, parcela, komfort. „Kontrakt" (0-18) 442-32-50

NOWY Sącz, ulica przelotowa, kamienica, 170m², działka 7arów, 145.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Millenium 102m², 5ar +60m² lokalu handlowego 250.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Zabełcze, dom 217m², działka 5arów, 150.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, ścisłe centrum, połowa domu piętrowego, 87m² garaż, 170.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, nowy dom dwurodzinny 16ar, atrakcyjna cena. Ag."Meritum" ul.Jagiellońska 38 (0-18) 442-04-68

NOWY Sącz, komfortowy dom, blisko centrum, 2 garaże. Ag."Meritum" (0-18) 442-04-68

NOWY Sącz, nowy dom usługowo – mieszkalny, działka 17arów. Ag."Meritum" (0-18) 442-04-68

OKAZJA! Dębica – blisko centrum: dom piętrowy, murowany, częściowo wykończony z możliwością prowadzenia działalności gospodarczej. Sprzedam. Tel. (014) 6811-705, 6811-138.

PIWNICZNA – Kosarzyska dom 270m², nadający się na pensjonat (0-18) 446-44-93.

PIWNICZNA, centrum, 250m², działka 5arów, do modernizacji, 220.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

RYTRO – dom, stan surowy, zamknięty (0-18) 446-44-93.

SPRZEDAM dom zbudowanan działka 0,37ar – Olszówka 275 (0-18) 331-61-28.

TARNÓW – Centrum. Dom szeregowy, pow. 216,87 m²+ 80 m² piwnic (handel,.usługi) wykończony 90%. Tel. (0-14) 24-17-91.

TARNÓW Mościce, sprzedam dom 110 m², ogród 5,5 a. (0-12) 636-46-13.

TARNÓW. Dom stan surowy na działce 450 m² ogrodzona, 2 garaże, dach kryty blachą, cena 75.000 zł do negocjacji. (0-14) 21-18-28.

TARNÓW. Dom stan surowy 270 m², działka 30 arów. Tel. (0-14) 22-06-31.

WOLA Justowska – połowę bliźniaka sprzedamy. 422-00-53, 632-04-09, 634-17-10, 429-60-06.

WYSOWA, motel do wykończenia, 260m², 6,5 ha 500.000zł „Mediator" (0-18) 442-23-81

KUPNO

KUPIĘ dom nowoczesny w Nowym Sączu lub jego okolicy, może być do lekkiego wykończenia (0604) 46-12-97

KUPIĘ starszy nieduży dom w Starym Sączu lub okolicy, częściowo do remontu. (0-18) 446-35-52.

KUPNO

N.SĄCZ okolice: kupię dom 150m² lub zamienię dwa mieszkania z garażem w centrum N.Sącza. (0-18) 443-54-17, 0/602-57-89-96.

NOWY Sącz, dom lub część domu do 120.000 zł kupi Ag."Meritum" N.Sącz, ul.Jagiellońska 38 (0-18) 442-04-68

TARNÓW – okolice do 5 km. Ładny dom na dużej działce – kupię. (0-14) 21-38-23.

WYNAJEM

DOMEK (okolice Krakowa) do wynajęcia na pół roku. Bardzo atrakcyjne warunki. Najchętniej studentom lub małżeństwu. 0601-543-190

DO wynajęcia w pobliżu Tarnowa dom na działalność gospodarczą, również ma agencję towarzyską. Tel. (0-14) 74-72-75.

NOWY Targ – centrum. Wydzierżawię dom piętrowy na działalność gospodarczą. 0602-522-985

PILNIE poszukuję domu do wynajęcia w Nowym Sączu lub na obrzeżach (0604) 46-12-97

ZAMIANA

KRYNICA CENTRUM! Zamienię domek, (ogród) komfortowy na mieszkanie krakowskie. (012) 422-88-95

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

1HA rolno-budowlany w Łososinie Dolnej, przy krakowskiej trasie. (0-18) 444-82-77.

BOCHNIA – działki budowlane, 7a, ul. Urbana. „Archidom" (014) 611-86-61.

CZORSZTYN: malowniczo położona działka budowlana z widokiem na zalew, 2 zamki, Tatry, Pieniny, b.dobry dojazd, światło, kanalizacja. (0-25) 44-99-55.

DZIAŁKĘ uzbrojoną 9 arów z rozpoczętą budową – Klimkówka (zalew). (0-12) 267-07-70.

DZIAŁKI rekreacyjno-budowlane, blisko las, strumyk 14 km od Tarnowa, z sadem lub bez – sprzedam. (0-14) 26-40-56.

DZIAŁKA budowlano-usługowa koło Stalproduktu, 23.000 zł. „Archidom" (014) 611-86-61.

KRYNICA – działka 15ar, budowlano – usługowa 63tys. „Makabi" Lwowska 10 (0-18) 442-26-57, 443-41-49

KUNÓW (nowosądeckie): działkę budowlaną 28a (kwadratowa) przy drodze. (0-18) 445-19-88.

ŁUKOWICA: działkę o pow.83a sprzedam. (0-18) 445-87-48.

MĘCINA: 30a uzbrojone, budowlane przy szosie. (0-18) 332-76-25.

MYSTKÓW – Okazja! działka budowlana 10-12 ar, atrakcyjna lokalizacja, uzbrojona „Mediator" (0-18) 442-23-81

N.SĄCZ okolice: działki budowlane 8-13a w atrakcyjnej cenie. (0-18) 443-23-51 lub 0/604-864-374.

N.SĄCZ, Górki Zawadzkie: 11a budowlane. (0-18) 442-06-61.

N.SĄCZ: działka budowlana 8,6a. (0-18) 446-03-34 po 19.

NIERUCHOMOŚĆ rolną, pow. 1300 m² k/Gromnika. Teren przeznaczony pod lokalizację usług, przy drodze możliwość budowy budynków mieszkalnych. tel. (0-14) 524-331.

NOWY Sącz, działki o przeznaczeniu przemysłowym, 10ar i 40ar. Bezpośrednio przy trasie wylotowej na Kraków – 1ha sprzedam. Pośrednictwo (0602) 812-454.

NOWY Sącz, działka mieszkalno-użytkowa, 24 ar, uzbrojona, „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, atrakcyjny teren dla inwestora 1ha. Ag."Meritum" ul.Jagiellońska 38 (0-18) 442-04-68

NOWY Sącz, działki budowlane, dobra lokalizacja. Ag."Meritum" ul.Jagiellońska 38 (0-18) 442-04-68

SPRZEDAM 30 a budowlanych, 40 a pod staw hodowlany, okolice Wieliczki. Tel. 0601-50-20-27

SPRZEDAM las sosnowy – 75a w Białym Borze gm. Przecław k/Mielca. Tel. 0601-942-297 po 19:00

SPRZEDAM działki budowlane w Naramie.012/388-40-41.

STADŁA – 80ar pola sprzedam, możliwość wydzielenia dwóch działek budowlanych (0-18) 445-91-41.

KUPNO

N.SĄCZ: zdecydowanie kupię działkę na działalność gospodarczą min.20a przy drodze wylotowej. (0-18) 443-10-10.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻ – blaszak, ocynk, nowy. (012) 266-02-38

GARAŻE, wiaty, kioski. Montaż, transport cały kraj. Nowy Sącz, Bielowicka 35, 0/601-49-53-33.

GARAŻE blaszaki – drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14) 790-912, kom. (0602) 792-375.

GARAŻE. PROMOCJA (3x5, 1.100,-) Montaż gratis. (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, 090-38-98-58.

GARAŻE blaszaki (1100 zł) Kioski, wiaty. Zimowa obniżka. 012/654-37-41, 412-64-65, 090-314-885.

SPRZEDAM lub wynajmę garaż – (boczna ul.Głowackiego). (012) 415-70-27

WYNAJEM

GARAŻ: ul.29 Listopada w N.Sączu do wynajęcia. (0-18) 337-33-11.

GARAŻ blaszak (os.Millenium) do wynajęcia. (0-18) 442-04-63.

KRAKÓW: do wynajęcia garaż blaszak ul. Kapelanka. 0/602-819-832.

LOKALE

SPRZEDAŻ

1/2 pawilonu handlowego z wyposażeniem (20m²), cena 32.000. (0-18) 442-04-63.

BUDYNEK mieszkalny z częścią usługowo-produkcyjną – Tarnów (0-13) 44 628 98.

LOKAL użytkowy 80m2, telefon, media, wynajmę lub sprzedam. (012) 653-03-36

LOKAL handlowo-usługowy 36 m2 – sprzedam. (012) 413-01-07

N.SĄCZ: kiosk 25m², lokalizacja (1 Brygady), prąd, woda, WC, wyposażenie. (0-18) 442-84-28.

N.SĄCZ: kiosk murowany z towarem i wyposażeniem. (0-18) 444-28-45 po 19.

ODSTĄPIĘ bar chiński w centrum Krakowa. (012) 423-21-52

TARNÓW, ul. Westerplatte. Lokal handlowo – usługowy w budowie. Tel. (0-14) 24-09-82.

WYNAJEM

AKTUALNIE działający sklep spożywczo-drobiowy odstąpię – wynajmę. (0-14) 21-30-82, do 15, (0-14) 21-59-58, po 17.

BRZESKO. Lokal do wynajęcia w nowym centrum handlowym. (0-14) 66-311-90.

BRZESKO, centrum Ip, lokale użytkowe do wynajęcia. (014) 61-20-988 wieczorem, (014) 68-63-798

DĘBICA – centrum: lokal na biura, handel, usługi do wynajęcia. Tel. 0602/577-691, 0604-461-687.

DO wynajęcia magazyny w Zabierzowie: 200 m2, 140 m2. (022) 826-43-01

DO wynajęcia pomieszczenia biurowe, pow. 85 m², wysoki standard wykończenia. Tarnów skrzyżowanie ul. Szujskiego i ul. Krasińskiego. Tel. (0601) 848-458, całodobowo lub (0-14) 215-236, po 20.

Wszystkie formalności załatwiamy na miejscu!



Sprzedaż od 7⁰⁰ do 16⁰⁰
Załadunek gratis od 7⁰⁰do 22⁰⁰
Transport
Podane ceny nie zawierają podatku Vat.

Nowy Sącz, ul.H.Dobrzańskiego 14 (018) 442-94-20
Kraków, ul.Jugowicka 6A 090 383-003

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.
BIEGONICE®

NA RATUNEK CHORYM, KTÓRYCH WSZYSTKO ZAWIODŁO

GENIALNI POLSCY UZDROWICIELE

MARIA ZIĘBA GULIŃSKA i jej syn mgr inż. MARIUSZ GULIŃSKI

Obdarzeni przez naturę wielką mocą uzdrowicielską, słyną z niezwykłych osiągnięć w Polsce, a pani Maria także w Ameryce. Tam goszczona m. in. przez brata ks. prof. Waltera Ziębę, Dyr. Fundacji Jana Pawła II, niosła chorym ulgę w cierpieniach, likwidując wiele ciężkich schorzeń. Obecnie pani Maria wraz z synem Mariuszem przyjmuje chorych w Polsce. Przekazując swoje bardzo silne BIOPOLE pacjentom, nie działają wybiórczo, lecz podnosząc odporność całego ustroju, uzyskują rewelacyjne efekty terapeutyczne.

Liczą się fakty,

które w przypadku tych bioterapeutów wzbudzają podziw i szacunek chorych, lekarzy, ludzi nauki... Oto niektóre przykłady z fascynującej wieloletniej praktyki państwa Gulińskich.

Pani doktor, EKG się poprawiło!

- krzyknęła podekscytowana pielęgniarka, gdy na Oddziale Intensywnej Terapii, nieprzytomny od kilkunastu dni mężczyzna, po wylewie krwi do mózgu, nagle odzyskał przytomność. Dokonała tego fenomenu, jednym zabiegiem bioterapii pani Maria Gulińska. To są fakty! Chory odzyskał świadomość, mowę, ruch. Takie zjawiska wzbudzają powszechną sensację. Jako że widoczne gołym okiem, są niepodważalne. Wymienieni wyżej bioterapeuci, w wielu podobnych przypadkach OŻYWIAJĄ KRĄŻENIE, powodując STAN WZBUDZENIA USTROJU, co w efekcie przywraca zdrowie.

Lekarka uwierzyła w bioterapię

Wcześniej była sceptykiem. Zmieniła zdanie, gdy nagle wróciła jej pełna sprawność ruchowa w dłoni. To bioprądy pani Gulińskiej w ciągu kilku minut ożywiły krążenie, zlikwidowały obrzęki, bezwład i ból, wywołując radość chorej. Wcześniejsze trzymiesięczne intensywne konwencjonalne leczenie, rozpoczęte zaraz po zdjęciu gipsu, było bezskuteczne.



Pani Maria Gulińska przekazuje cudowne biopole uzdrowicielskie

Ich działanie to cuda natury

Tamowanie krwawienia, również u chorych na hemofilię, resorbowanie skrzepów w kończynach, w sercu, w oczach (ludzie odzyskują wzrok nawet po kilku latach niewidzenia), zrastanie się także starych złamań, błyskawiczne lub bardzo szybkie zabliźnianie ran, w tym nowotworowych.

Wysokie ciśnienie tętnicze cichym mordercą

Państwo Gulińscy OBNIŻAJĄ WYSOKIE CIŚNIENIE TĘTNICZE np. z 240/130 do normy! Zapobiegają tym samym zawałom, zatorom, wylewom oraz kalectwu lub śmierci. Pani Maria i Pan Mariusz likwidują infekcje - giną gronkowce złociste, paciorkowce, znikają cysty, torbiele, guzy, wszelkie obrzęki (w tym mózgu po urazach), oraz największe BÓLE - głowy, nerwu trójdzielnego, kręgosłupa, kończyn, barków, itd.



Pan Mariusz Guliński z pacjentką Heleną Ż.

„WRESZCIE NIE CIERPIĘ. Kilkumiesięczny, ogromny ból nogi, który był nie do zniesienia, zanikł po dwóch zabiegach bioterapii u pana Mariusza. Zanikły także obrzęki, zaczerwienienia i kulejący chód. Wcześniej nikt i nic nie pomagało - żadne leki, maści, terapie. Dopiero bioprądy pana Gulińskiego wróciły mi zdrowie i chęć do życia. Serdecznie dziękuję za to, że mogłam skorzystać z jego pomocy. Wdzięczna Helena Ż. Kraków 1998 r."

Ustępują choroby dziecięce,

takie jak moczenie nocne, infekcje dróg moczowych, dróg oddechowych, niedorozwoje stawów biodrowych, poprawia się PAMIĘĆ, WZROK, SŁUCH, WYMOWA, WZROST, etc. Dokumentację medyczną uzdrowień, liczne filmy, zdjęcia i podziękowania uzdrowionych pacjentów posiada gabinet. Państwo Gulińscy przyjmują chorych w

GABINECIE BIOTERAPII I MASAŻU „MARIA"

31-581 KRAKÓW
ul. Gałczyńskiego 29
poniedziałki
od 14.00 do 18.00
środy od 9.00 do 14.00
Tel. 648-67-88, 644-41-45

Informacja i rejestracja wyłącznie telefoniczna. Już pierwszy zabieg przynosi poprawę zdrowia. Dowodem tego jest zanikający ból, lepsze wyniki krwi, badań laboratoryjnych, etc. By efekty były trwałe należy przestrzegać wymogów bioterapii.

WYNAJEM

LOKALU w N.Sączu (ul.Jagiellońska, Rynek) poszukuję. (0-12) 414-26-00, 0/602-321-289.

N.SĄCZ, centrum, Lwowska: poszukuję do wynajęcia lokalu handlowego ok.50m² lub więcej od miesiąca maja. Tel.kom. 0/90-30-40-38 lub 0/90-30-40-41.

N.SĄCZ: do wynajęcia lokal 200m², posiadam gotówkę, podejmę współpracę. (0-18) 443-13-90.

N.SĄCZ, centrum: lokal 60m² z telefonem na biura, hurtownie do wynajęcia. (0-18) 441-42-90.

N.SĄCZ ul.Długosza: do wynajęcia lokal 30m² biurowo – handlowo – usługowy. (0-18) 443-07-55.

N.SĄCZ: do wynajęcia lokal 75m² (działalność handlowa, usługowa). 018/44-11-700, 445-72-44.

N.SĄCZ, Nawojowska: do wynajęcia lokal pod działalność gospodarczą lub wejdę w spółkę. (0-18) 445-72-13 (8-9).

NOWY Sącz – lokale, pomieszczenia, do wynajęcia. Tel. 0602-281-331

NOWY Sącz, gabinet kosmetyczny do wynajęcia (0-18) 442-80-79

NOWY Sącz, – lokal 24m² z telefonem w centrum – odnajmę (0-18) 441-39-51

NOWY Sącz, Gorzków, piwnice, 150m², 6zł/m² „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Millenium, lokal handlowy, 60m² „Mediator" (0-18) 442-23-81

NOWY Targ. Lokal do wynajęcia, obok Rynku – na sklep, biuro, gabinet, usługi. 5(m2,CO, siła, system alarmowy. (018) 26-637-20.

ODSTĄPIĘ lokal na Dworcu PKP w Nowym Sączu. (0-18) 447-16-84.

OKAZJA! 10km od centrum Nowego Sącza, przy drodze krajowej, obiekt magazynowo – produkcyjny 400m², kazdą ilość, duży przydział mocy, działka 1ha, 4.000zł/m-c „Mediator" (0-18) 442-23-81

PIWNICZNA: do wynajecia hala 350m², możliwość 700m² +zaplecze, lub inne propozycje. (0-18) 331-30-43, 0/604-80-85-48.

POSIADAM budynek gospodarczy ok.100m² do wynajęcia, atrakcyjne miejsce. Łącko tel.444-68-49.

POSZUKUJĘ lokalu na lakiernię samochodową 250 m2, Kraków, (okolice). 0601-487-049

SPÓŁDZIELNIA Inwalidów „Karpaty" Biała Niżna 5 posiada do wynajęcia pomieszczenia biurowe (0-18) 445-07-55.

SPRZEDAM lub wynajmę pawilon handlowy 50 m² z wyposażeniem. (0-14) 240-985, 218-516, po 16.

TARNÓW – CENTRUM. Do wynajęcia lokal 40 m2 nadający się na: handel, usługi, ciche rzemiosło. (012) 425-81-03, 648-75-28

TARNÓW, pomieszczenia biurowe, wysoki standad, pomieszczenia magazynowe. Powierzchnię 300 m², I piętro do adaptacji wg. potrzeb do wynajęcia. Tel. (0-14) 26-72-12, (0601) 444-565.

TARNÓW, Rynek.Do wynajęcia lokal, pow. 80 m². (017) 85-75-806, (0602) 386-974.

WYNAJEM

TARNÓW – Centrum. Powierzchnia biurowa 20 m2, komfortowe umeblowanie, telefon do wynajęcia. (0-14) 27-59-97, (10-17).

TUCHÓW Centrum. Do wynajęcia lokal użytkowy 2 x 60m2. (014) 525-244.

W centrum Limanowej wynajmę 6 pomieszczeń od 15m² do 20m² nadające się na biura, gabinety lekarskie lub inne. Możliwość powiększenia powierzchni użytkowej. (0-18) 33-73-399 wieczorem.

WYNAJMĘ pawilon wolnostojący 150m² przy trasie wlotowej do N.Sącza. (0-18) 445-70-45.

WYNAJMĘ lokal o pow. 50-100 m2 z przeznaczeniem na sklep w Limanowej, Mszanie Dolnej, Krynicy, Piwnicznej, Rabce, Myślenicach, Gorlicach i Zakopanem-Krupówki. (018) 264-92-10, (018) 264-98-08.

DLA DOMU
WYPOSAŻENIE
SPRZEDAŻ

TAPETY
NAJWIĘKSZY WYBÓR
w nowo otwartym
SALONIE TAPET
D.H. Jubilat IIp.
oraz w
SKLEPIE FIRMOWYM
ul. Lwowska 26
Hurtownia PolAmi zaprasza

CHCESZ aby Twoja kuchnia była wygodna – Zamów narożnik kuchenny (090) 379-841.

KOMINKI norweskie (JOTUL), francuskie+ wszelkie akcesoria. Scandinavia, Kraków, Zamoyskiego 41.

KUCHENKĘ gazową 4-palnikową, używaną – tanio sprzedam. (0-14) 79-21-18.

SAUNY fińskie, importowane, krajowe+ wszelkie akcesoria. Scandinavia, Kraków, Zamoyskiego 41.

TAPETY
NAJWIĘKSZY WYBÓR
w nowo otwartym
SALONIE TAPET
D.H. Jubilat IIp.
(pod antresolą)

SPRZEDAM grzejniki rurowe „fafiry" na cały dom (0-18) 443-13-26.

SPRZEDAM francuski stół bilardowy. (0-14) 42-24-25.

TERMA gazowa „Richczmond" 150 L, nowa, 1080 – sprzedam. Tel. (0-90) 33-08-59.

KUPNO

KUPIĘ stary (minimum 80-letni) duży (min 3 x 4 m) orientalny dywan, może być uszkodzony. Płacę do 5.000 lib zamienię na nowy. Tel. (0-61) 866-49-61.

USŁUGI

ALARMY, domofony, autoalarmy, urządzenia elektroniczne. Montaż, serwis. PHU Czes-Pol (0-18) 442-37-72.

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, kołki, Płatek:(012) 415-42-87

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, żaluzji pionowych. Bochnia i okolice. (014) 611-32-33.

FLIZOWANIE, panele podłogowe. 012/647-93-93.

KRATY antywłamaniowe: stałe i otwierane. Drzwi antywłamaniowe i MUL-T-LOCK. (012) 632-39-38

NAPRAWA pralek automatycznych. (012) 637-93-95

PARKIET bukowy tanio. Produkcja. 012/272-34-16, 423-13-95.

RENOWACJE mebli: antycznych i stylowych. Transport gratis. Tel. 090-38-34-55

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI
10 LAT GWARANCJI **FIRMY STANLEY**
Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:
- *ul. Wielicka 2, tel. 656 56 75*
- *ul. Prandoty 6, tel. 411 62 13 w. 139*
- *os. Niepodległości 3 (pawilon) tel. 641 62 96*

ULGA W PODATKU RATY

STARANNIE, solidnie, profesjonalnie wykonujemy meble kuchenne i inne na indywidualne zamówienie. Tel. 0603/758-683.

TAPICERKI drzwi, montaż zamków i żaluzji. (012) 421-83-06

ŻALUZJE pionowe, PCV, tekstylne, rolety, ul. Wybickiego 1 (D.H. Gigant).

ŻALUZJE – produkcja, sprzedaż, montaż, naprawa."Żalmax" 655-74-74, 655-63-76.

ŻALUZJE – Nowy Sącz. 441-20-38

BUDOWLANE
SPRZEDAŻ

BELKI i bloczki stropowe Fert, stemple budowlane. Tarnów, (090) 333-204.

DĄB w klockach – kupię. Tel. (0-14) 798-343, wieczorem.

DESKI, więźby dachowe sprzedaż. Stary Sącz – Cyganowice (0-18) 446-16-74, 0/601-49-52-22.

DESKI jodłowe suche gr.2,5cm. (0-18) 332-76-25.

FOSZTY bukowe suche 3,2-7cm, foszty jodłowe suche. (0-18) 35-16-193.

SPRZEDAŻ

GRZEJNIKI żeliwne nowe – sprzedam. (0-14) 45-12-77.

KSZTAŁTOWNIKI aluminiowe. Sapa, Kęty. „Hart", ul. Skwerowa 44 (012) 266-66-42.

MOZAJKA jaworowa 100 m², I gat. – tanio sprzedam. (0-14) 784-195.

OGRODZENIA betonowe różne wzory i wysokości dla domów, zakładów. Tel. (0-14) 68-23-309.

PAKAMERY, altanki, garaże, kontenery biurowe. 012/644-62-97.

PŁYTY drogowe. 012/644-62-97.

PRODUCENT sprzeda gonty łupane. Tel. 0601-86-00-53

PUSTAKI żużlobetonowe, bloczki betonowe, możliwość transportu. (012) 413-93-41

PUSTAKI żużlowo-wapnienne – sprzedam. (0-14) 79-04-49.

SCHODY drewniane – wolnostojące na beton. Duży wybór wzorow, gatunków. (0-14) 68-51-291.

SIATKI, segmenty ogrodzeniowe, akcesoria oferuje producent. Bobowa tel.(0-18) 351-18-11 wew. 196.

SIATKI ogrodzeniowe, ocynkowane, powlekane, dowolne wysokości – akcesoria. Producent: (0-14) 26-81-35.

SPRZEDAM foszty jesionowe, dębowe. Tel. (018) 277-19-44.

SUCHĄ kantówkę i foszty jodłowe, sosnowe. (0-18) 445-70-45.

SZTACHETY ozdobne ogrodzeniowe i balkonowe, 10 wzorów. Tel. (0-14) 79-14-95.

ŚCIANKA aluminiowa w połowie przeszklona, 3-elementowa, dł.3,30, wys.2,10, tanio. (0-18) 442-60-43.

TARCICA sosnowa:-deski szalunkowe, podłogowe, – bale obrzynane i nieuurzynane, – krawędziaki, łaty, – dachy na wymiar, – płyty wiórowe – tanio. Skład tarcicy Szczucin, ul. Kościuszki 73, tel. (0-90) 34-60-50, (0-17) 74-41-518.

TARCICĘ dębową 50 mm, jodłową więźby dachowe. (018) 33-26-411.

WIĘŹBY dachowe wg powierzonego projektu możliwość montażu. Tel. (018) 26-24-755.

ALUMINIOWĄ blachę trapezową, koral, długość 6m, szt. 50, 10% taniej. Tel. (0-32) 641-11-03 po 20

KUPNO

FOSZY olchowe suche grubość, 50, 70, 80 mm. Tel. (0-14) 79-14-95.

TARCICĘ brzozową – kupię. (012) 423-56-31 wew.60

USŁUGI

„AWIX" żaluzje pionowe, poziome, rolety. Tel. (0-14) 267-770, (0602) 501-548, (8-17).

ALARMOWE instalacje – wystawiamy faktury VAT (0-18) 44-79-349,

ATRAKCYJNE projekty domów mieszkalnych, handlowych itp, kosztorysy, nadzory (0-18) 441-42-61

BAU-GIPS: suche tynki, adaptacje strychów. Praktyka, gwarancja, referencje. (0-18) 442-61-95, 0/602-185-735.

BUDOWY od A do Z. Pełne remonty, referencje. Gwarancja (090) 659-717

CZYSZCZENIE chemiczne instalacji centralnego ogrzewania, pieców. Tarnów, (0601) 935-518.

DACHY fachowo, solidnie, tanio. (0-18) 442-72-28, 0/604-44-11-15.

DEKORACYJNA zabudowa wnętrz – szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, flizowanie, regipsy, sufity podwieszane, wielosystemowe ścianki działowe. FIRMA ALFAWILL. Tel. (018) 26-70-070, 0604-238-711.

FIRMA wykona remonty kompleksowe – solidnie. (012) 421-03-32 wieczorem,090-246-328, VAT, kosztorys.

FIRMA budowlana (uprawnienia) wybuduje dom w stanie surowym. (0-18) 442-72-28, 0/604-44-11-15.

FIRMA wykona: docieplenia, izolacje, buowy od podstaw, stan surowy lub pod klucz. Tel. (0-14) 742-417, (014) 24-25-60.

FLIZOWANIE, terakota, malowanie, gładź szpachlowa, panele ścienne i inne. (012) 415-76-73

FLIZOWANIE, hydraulika, kompleksowe remonty mieszkań, rachunki, gwarancja. (012) 654-15-90

FLIZOWANIE, malowanie, panele, boazeria, suche tynki, ogólne remonty, gwarancja. (012) 641-61-31

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, ocieplenia budynków, osuszanie, odgrzybianie pomieszczeń. (0-18) 446-52-86, 0/604-420-779.

FLIZOWANIE, regipsy, malowanie. (0-18) 444-66-45, 441-88-85.

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, suche tynki (0-18) 441-79-30.

FLIZOWANIE, malowanie, suche tynki – remonty, VAT. (0-14) 792-147, kom. (0602) 732-587.

USŁUGI

FLIZOWANIE, układnie paneli oraz rygipsów, docieplanie strychów. Tel. (0-14) 250-974.

FLIZOWANIE – granit, marmur, rygips. (0-14) 66-58-605, wieczorem.

FLIZOWANIE, hydraulika, suche tynki, malowanie, boazeria, remonty kompleksowo, referencje, gwarancja. (014) 61-209-89

FLIZY, regipsy, malowanie, tapetowanie, gładź, panel, drobne remonty, F.VAT. (0-18) 442-64-77.

FUNDAMENTY, budowy. (012) 429-63-92, 0604-825-807

HYDRAULIKA, kuchenki. Tel. (012) 267-42-78

KAFELKOWANIE, remonty, roboty wykończeniowe, kompleksowe – mieszkań. (032) 264-11-95

KOMINY zabezpieczamy wkładami kwasoodpornymi – również zimą! „NOWATOR". (0-14) 26-05-88.

ORLITA®
PRODUKCJA HURT ELEMENTÓW MONTAŻ
ROLETY ZEWNETRZNE I TEKSTYLNE
BRAMY, KRATY ZWIJANE I PODSUFITOWE
ŻALUZJE POZIOME I PIONOWE
SIATKI PRZECIWINSEKTOWE
MARKIZY TARASOWE KOSZOWE
ŻALUZJE Z MATERIAŁÓW PLISOWANYCH
Kraków ul. Puszkarska 7
tel. 269 01 39, 269 01 80
ul. Chełmońskiego 11A
tel. 637 80 85, 636 12 73

MAGNETYZERY – zmiękczają wodę, usuwają kamień z instalacji. Montaż bezpłatny. (0-14) 274-644.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, ocieplanie i inne remonty. VAT. (012) 657-51-70, 0501-920-099

MALOWANIE, flizowanie, remonty. (012) 636-41-60

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, renowacja stolarki, kasetony, VAT. (012) 423-75-63

MUROWANIE, tynkowanie, flizowanie, przebudowy, wykończenia, remonty, prace ogólnobudowlane. 0604-294-276

OGRADZANIE posesji, obiektów. Materiały własne, powierzone (klinkier, kamień, metal). 0-18/443-93-63.

USŁUGI

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja, domy jednorodzinne, hale, sklepy itp. Tarnów, (0-90) 330-859.

OKAZJA! Parapety i schody z marmuru polskiego i z importu po cenach produkcyjnych. Nowy Sącz, ul. Obłazy 2, (0-18) 44-16-764, 44-15-022.

OKNA, uszczelnianie, zamki, zaczepy. 012/654-56-77.

OKNA – uszczelnianie, dopasowywanie oraz drobne naprawy, system Euro Strip. (0-14) 78-46-15.

PARKIET „JARZĄBEK" produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012) 272-19-96. Sklep Firmowy al. 29 Listopada 103a. Tel. (012) 413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal.

PARKIET, tralki, mozaiki ozdobne – produkcja, montaż, dowóz. Żądlak, tel. (018) 27-719-19

REMONTY, małe budowy, roboty wykończeniowe. Peter-Bud (0-18) 440-26-56.

REMONTY, adaptacja poddaszy, regipsy, gładź gipsowa, flizowanie. VAT. (018) 27-73-993.

RENOWACJA sztukateryjnych elementów ozdobnych, ram obrazowych, złocenia. VAT. (018) 27-73-993.

SCHODY – balustrady, parapety podłogi wyrób, montaż (0-18) 441-68-75, (0603) 32-90-46.

SUCHE tynki, sufity, poddasza, gładź gipsowa, malowanie, VAT. (0-14) 21-87-25.

ŚCINANIE drzew, transport (rachunki VAT) wynajem podnośnika. (012) 636-45-40.

TANIE projekty architektoniczne. (012) 421-10-30, 0602-62-95-77

TANIO! Flizowanie, tapetowanie, malowanie, montaż żaluzji, adaptacje wnętrz, sprzątanie. (012) 657-97-12

USŁUGI kowalskie: bramy, ogrodzenia, balustrady, meble. Usługi budowlane: flizowanie, rygipsy, panele, malowanie, drobne remonty – tanio. (0-14) 525-711.

USŁUGI w zakresie dociepleń budynków tynki mineralne, żywiczne, siding – sprzedaż montaż. (0-14) 43-12-68.

USŁUGI budowlane, więźby dachowe, remonty mieszkań, suche tynki, flizy (018) 27-526-58.

WYKONAMY: układanie fliz, suche tynki, malowanie. Tanio, solidnie. (0-18) 440-55-00.

WYKOŃCZENIE wnętrz, malowanie, regipsy – gładź. Szczęki gipsowe, panele.Tel. 0601-96-60-54

ŻALUZJE markizy, rolety – produkcja usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14) 21-50-98, (0-14) 26-46-30.

NARZĘDZIA - MASZYNY

SPRZEDAŻ

CYLKULARKA 2,2 kW, stół metalowy. (0-18) 446-23-62.

CYRKULARKĘ z bocznym wózkiem, małą wyrówniarko – pilarkę. Tel. (0-14) 742-417.

FREZARKA górnowrzecionowa, frezarka kopiarka do obcasów. Tel. (0-14) 796-134, (0602) 698-778.

KOMORĘ + piec do malowania proszkowego, sprzedam. Tel. (012) 6351-351

KOMPLET maszyn i narzędzi do produkcji okien drewnianych wraz z łukami – sprzedam. Oferty: Kraków, Starowiślna 10; 1306

MASZYNY do produkcji sztucznych choinek, wieńców + przyuczenie, technologia. (034) 314-22-01

MASZYNY stolarskie z odlewów żeliwnych: grubościówki, wyrówniarki, frezarki, wiertarki poziome, piły regulowane, stabilne – niedrogo. Zborówek 7 koło Pacanowa.

MASZYNY szwalnicze – kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3-transp. (012) 423-63-33 w.5, 090-383-756.

PIŁA tarczowa BTB-40, manipulator spawalniczy. (012) 274-33-78

PODNOŚNIK widłowy, elekryczny niemiecki, 1,2T, udźwigu na 3,5m wysoko, 4.000zł (0-18) 445-70-04

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM maszyny stolarskie: czopiarka pneumatyczna, wyrówniarka, wiertarko-frezarka, grubościówka 80. Tel. (018) 33-33-146, 0604-883-494

SPRZEDAM koparkę „Ostrówek". (0-14) 22-32-25.

SPRZEDAM nowe maszyny do robienia gontów. Tel.(018) 26-226-91, 090-687-749.

SPRZEDAM ubijarki do bruku 400, 150, 75, 75kg. Cudek Zbigniew, Szczyrzyc 137, tel. (018) 33-21-375 w. 105.

SPRZEDAM maszynę do produkcji chrupek tel. (018) 27-526-58.

SPRZEDAM frezarkę tel. (018) 27-541-44

SPRZEDAM uniwersalną tokarkę CU 502 lub C10 M, wiertarkę słupową, freazrkę. Wiadomość: Tel. (014) 68-53-811.

TOKARKA do drewna fabryczna używana, frezarka dolnowrzecionowa. (0-18) 35-16-193.

TOKARKĘ TUC 40-sprzedam. (014) 68-505-75

TRAK wielopiłowy Herkules, Hofman 70, UAZ 4x4, skrzyniowy, ostrzałka do pił taśmowych, ładowarka HON. Tel. (0-17) 74-41-518, (0-90) 34-60-50.

WCIĄGARKA siłowa duża, orginalna, regulacja obrotów, hamulec lina. (012) 274-33-78

WTRYSKARKĘ MAURER klasy Mono 80, 250gr wtrysku, stan bdb NowySącz, (0601) 46-12-89

WYRÓWNIARKO-grubościówka nowa 2000 x 400 x 230. (0-18) 332-12-74 po 16.

ZAGĘSZCZARKI gruntu szt.2 x200kg, szt.1 x300kg, dwie piły do cięcia asfaltu, trzy stopy do ubijania. 0/601-46-70-54.

KUPNO

ROŻNO na kurczaki kupię. (0-18) 471-21-26.

TRAK 1-2-piłowy kupię. (0-18) 441-73-93 po 18.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

AKUMULATOR nowy do kamery video „Sony" 4 godziny, tanio. (0-18) 442-68-69.

KOMPUTER Pentium 133 sprzedam. Tel. (014) 52-55-34.

LODÓWKO-zamrażarka Ardo, kuchenka gazowa Amica, okap kuchenny, zmywarka Zanussi. (0-18) 443-44-33.

OKAZJA! Kino domowe konesera. Wzmacniacz AV Yamaha DSP-A990, dolby prologic, cinema DSP-18 efektów, testy, 7 kanałów, OSD + pilot. CD denon-635. Tel. (0-14) 541-373, po 18, lub (090) 381-925.

USŁUGI

ANTENY-012/648-30-42.

DOMOFONY naprawa (012) 423-59-97.

NAPRAWA RTV Sanyo, Sony, Funai, Samsung, dojazd gratis, gwarancja. (012) 285-92-75

NAPRAWA profesjonalna telewizorów: krajowych, zagranicznych. (012) 633-51-17, 0602-28-35-70.

NAPRAWA piecyków łazienkowych, term gazowych, kuchenek.Elektroniczne sprawdzanie szczelności instalacji gazowych. (012) 419-22-63, tel. kom. 0501-47-55-90.

NAPRAWA pralek – Huta. 012/643-51-64.

NAPRAWA pralek, lodówek (012) 412-89-56.

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zakład Usługowy – (012) 411-49-66.

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTER „Pentium 60" 1000 zł. Tel. (012) 411-72-79

KOMPUTER Pentium 200MMX na gwarancji, monitor 15'ARX kolorowy 3DFX-N00-D00. 0/602-600-929.

KOMPUTERY – RTV, nowe, używane, komis – skup, serwis, modernizacje, Kalinowe 4. (012) 648-25-88.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN MALAMUTE. (012) 645-08-31

BERNARDYNY Nowofundlandy szczenięta. Nowy Targ 090-251-890 możliwość dowozu.

HUSKY pies 6-tygodniowy sprzedam w dobre warunki. (0-14) 22-22-03.

SPRZEDAŻ

BOKSERKI, dalmatyńczyki, dobermany, dogi, spaniele, pinczerki inne szczeniaki poleca: Hodowla „Borys". (0-14) 42-43-29, do 16, (0-14) 42-42-59, po 20.

JAMNIKI – szczenięta, młodzież i dorosłe. (012) 282-39-16

KRÓLIKI miniaturowe – sprzedam. (012) 413-01-07

KURCZĘTA odchowane 5-tygodniowe oraz brojlery – sprzeda DROBIARZ-POL Tarnow, (0-14) 21-31-62.

MASTINO Napoletano, czarne, błękitne szczenięta. (018) 440-10-66

MOPS 1000zł, chiński grzywacz 500zł rodowodowe (0-18) 444-26-39.

NASIONA iglaków, jodły, świerki, cyprysy, itd. 0604-29-31-20

ODDAM 3 suki młode wilczury w dobre ręce za darmo (0-18) 443-79-35.

OWCZARKI niemieckie – szczenięta i dorosłe. (012) 282-39-16

OWCZARKI NIEMIECKIE, kocięta perskie. 0602-848-890

OWCZARKI niemieckie rodowodowe. Nowy Sacz, (0-18) 441-38-74

OWCZARKI szlockie Collie 2-miesięczne – sprzedam. (0-14) 747-086.

PEKIŃCZYKI po championie z rodowodem. (0-18) 443-21-30.

PEKIŃCZYKI – sprzedam. Tel. (0-14) 21-70-86.

ROTTWAILERY. (012) 267-56-01

SIANO sprasowane sprzedam. (0-14) 41-41-76.

SPANIELE: (012) 262-20-41 po 18:00.

SZCZENIACZKI Yorkshire Terier (018) 26-630-64

SZNAUCER olbrzym – suka jednoroczna. Sprzedam tylko w dobre ręce. (014) 6817-718.

WSPANIAŁY stróż pies rottweiler, 11-miesięczny – tanio sprzedam. (0-14) 784-195.

YORKSHIRE TERRIERsuczka,3 miesiące, po medalistach. Tel. (012) 267-55-44

YORK SHIRE – sprzedam. tel. (018) 26-639-64.

USŁUGI

SZKOLENIE psów, strzyżenie. (014) 61-121-82, 0602-178-712.

INNE

ZDROWIE

USG

MAMMOGRAFIA

Bezpłatne badania dla AMAZONEK

lek. STEFAN GANCARCZYK

specjalista radiolog

chirurg dziecięcy

Certyfikat Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie

Nowy Sącz
Wólki - ul. Pigonia 16
tel. 443-41-69

0601-428-158 GINEKOLOGIA – zabiegi – tanio.

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne, najtaniej. Kraków.

090657-975 Ginekologia.

A. 090-690-482 Ginekolog. Najniższe ceny!

DIAGNOZOWANIE chorób, bioterapia, radiestezja. (0-18) 443-65-78.

GINEKOLOGIA Kraków. 0601-867-539

LECZENIE schorzeń strumieniem światła spolaryzowanego w domu pacjęta. Tel. (012) 422-88-95

MASAŻE dla pań i panów. 0602-446-625

MATERACE – zdrowotne, ortopedyczne, każdy wymiar, ceny producenta. Al. 29 listopada 95. 0602-170-714, (012) 388-50-40

MYDŁO w płynie (tanio) – 0604217681

ODCHUDZANIE. (012) 411-5-411

URZĄDZENIE komputerowe do masażu wodnego – perełkowego, pasujące do każdej wanny – sprzedam. (012) 658-46-05

USG Tarnów, Krakowska 15, poniedziałek do piątku. Rejestracja 13.00 (014) 21-48-20.

TURYSTYKA, SPORT

A. Zimowisko w Murzasichle – tanio! (012) 415-52-63

AGROTURYSTYKA – urlopy, wekendy, całorocznie – grupy 20 osób – tanio. Orawka. (018) 26-522-43

ATRAKCYJNE zielone szkoły Polska-Włochy MAŁYPODRÓŻNIK". (012) 421-13-71, 0601-46-82-51 Kraków.

FERIE w Piwnicznej, liczne wyciągi. OW „Czercz" (0-18) 44-64-185.

GORCE – KONINKI, ferie, weekendy, warunki bardzo dobre. (018) 33-17-684

KROŚCIENKO – wypoczynek – ferie. Grupy do 30 osób lub indywidualnie – obiady. Tel. (018) 26-23-855.

KRYNICA: wczasy, weekendy, narty, dobra kuchnia, miła atmosfera. (0-18) 471-56-42.

MUSZYNA Złockie: OWS Grot: komfortowe wczasy rodzinne; całodobowa opieka medyczna, fizykoterapia, hydroterapia, sauna, solarium, siłownia, konie, kuligi, biesiady. W pobliżu kilkanaście tras narciarskich m.in. Jaworzyna Krynicka. (0-18) 471-43-01 do 02, 0/604-436553.

OKAZJA! FERIE – RYTRO. (012) 636-38-90, (018) 446-90-63

PIWNICZNA – Tanio! Zimowiska, wczasy (0-18) 44-64-126, (0-18) 44-64-483.

RABKA – przyjmiemy dzieci na ferie zimowe. Tel. (018) 26-79-330.

RAJ wędkarski na Słupi. (0-59) 144-363, 141-085.

RYTRO: pokoje 3,4-osobowe. (0-18) 446-91-62.

USA – Kongres Religijny w Los Angeles – Kalifornia, Fundacja Wiary i Nadziei, tel. (0-12) 421-35-80 (0-603) 79 64 01.

ZAKOPANE. Pokoje z widokiem na Giewont. Tel. (0601) 51-14-13.

ZAWARDOŃ – ferie zimowe – wolne pokoje – sieć wyciągów blisko. (033) 86-46-332, (033) 86-46-112.

MATRYMONIALNE

„EDEN", 30-960 Kraków 1, box 164. Bezpłatne: informacja i zamieszczenie zgłoszenia!

1. Małopolskie Centrum Matrymonialno-Rozrywkowe. Zapraszamy 9-21. (012) 658-05-32.

27-LETNI chłopak pozna dziewczynę do 30 lat. Cel matrymonialny. Oferty: Kraków, Starowiślna 10, nr 72.

BIURO Matrymonialno-Towarzyskie „GRACJA" zaprasza. (012) 655-52-38

BIURO „DUET" – duży wybór ofert, zapraszamy. (012) 645-48-16 (18:30 – 21:00), 0501-92-77-35

BIURO Inteligencji. (012) 413-41-53 16:00 – 19:00.

BIURO „Alicja". 012/657-21-50. (15-18)

BIZNESMEN pozna Panią około 40-lat, niską, szczupłą, zrównoważoną, bezpruderyjną bez zobowiązań. 30-093 Kraków 23, box: 92.

KAWALER lat 38, 160 cm, bez nałogów, młody wygląd – pozna sympatyczną panią w celu matrymonialnym. Zdjęcie mile widziane. Oferty kierować na adres: Biuro Ogłoszeń „LABEO", ul. Kalwaryjska 9. 30-504 Kraków, nr. oferty: L-9

NAJTAŃSZE Biuro Matrymonialne „JAGIENKA". skr.poczt.18 32-800 Brzesko. Panie wpisowe gratis.

OGÓLNOPOLSKIE fotooferty matrymonialne – tel. 0604 296 931.

ZAMÓW katalog ofert matrymonialno – towarzyskich. Pisz: „GEOKOR" skr. poczt. 873, 30-960 Kraków 1.

BIZNES

AA Wywiad gospodarczy, sprawdzanie wiarygodności firm, windykacja należności. (014) 613-16-75.

AGENCJA „LIDER". Odzyski, detektywistyczne, wywiadownia, ochrona, konsultacje prawne. (012) 416-13-68, 411-23-38

AGENCJA „PROKURA" pomaga odzyskać długi, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

BIURO Rachunkowe posiadające kwalifikacje Ministerstwa Finansów poprowadzi książki przychodów i rozchodów. (0-18) 446-33-83 po 18.

BIURO rachunkowe, doradztwo podatkowe. Nowy Sącz (0-18) 441-59-07, 0/602-66-73-53 (10-20).

BIURO Rachunkowe posiadające kwalifikacje Ministerstwa Finansów poprowadzi książki handlowe, książki przychodów i rozchodów, ewidencja VAT, kadry, ZUS, deklaracje podatkowe. (0-18) 442-29-61 po 16.

DOBRZE prosperującą wypożyczalnię kast VIDEO – sprzedam. (012) 413-30-60

KASETONY, powlekane, tanio, producent, faktury VAT. (014) 612-54-23

BIZNES

BIURO PODATKOWE PATRON s.c.

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W ORGANACH KONTROLI SKARBOWEJ

1. Prowadzenie dokumentacji księgowej:
   - księgi przychodów i rozchodów oraz inne ewidencje
   - deklaracje na podatek dochodowy, VAT, ZUS
   - zeznania roczne
2. Pełna kompleksowa odpowiedzialność biura za prowadzoną księgowość
3. Konsultacje księgowo-podatkowe i doradztwo finansowe
4. Reprezentowanie firmy przed organami skarbowymi.

Nowy Sącz, ul.Sobieskiego 18A
tel. (0-18)444-15-84
tel.kom. 0-602 88-53-50, 0-603 24-88-54

PIEKARNIA z kompletnym wyposażeniem maszyn – do wynajęcia. Klikuszowa 38. (018) 26-514-95.

POSIADAM halę produkcyją nadającą się na każdą działalność, oczekuję propozycji. (012) 281-80-96 po 16:00.

SALON gier – dochodowe automaty TV flipery, 13 szt – pilnie. Tel. (0-14) 26-29-98.

SPRZEADM koszty: akwizycja, transport, folia opakowaniowa. (0-90) 254-930.

SPRZEDAM odzież sortowaną 6 zł/kg. 012/657-71-99.

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie. Lombard, Kościuszki 17. (012) 421-80-59

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe roznieśiemy, faktury VAT. (012) 421-81-55, 0602-75-45-75, (012) 266-30-79

ZAKŁADANIE firm, umowy, długi, doradztwo prawne. Kancelaria. Tel. 0501-161-970

ZAKŁAD krawiecki przyjmie zlecenia (produkcja, usługi). (0-18) 445-65-45.

KOMUNIKATY

POSZUKUJĘ Stanisława Poniewierskiego, ostatnio zamieszkałego przy ul. Słomianej w Krakowie (dot. spadku). (012) 633-93-84

RÓŻNE

AEROBIK, lekcje indywidualne tańca. Tarnów, (0603) 111-849.

ANTYKI, obrazy, znaczki, pocztówki, stare akcje, obligacje – kupię. (0-12) 423-22-46, (0-14) 22-12-18.

ARCHITEKT. (012) 421-10-30

ATRAKCYJNA suknia ślubna USA, 170 cm, tren – sprzedam. Tel. (0-14) 43-63-96.

CZYSZCZENIE kożuchów, farbowanie. szycie z własnych skór (własnych, powierzonych). (0-18) 443-21-12.

DEZYNSEKCJA, deratyzacja pomieszczeń. (0-18) 446-52-86, 0/604-420-779.

FORTEPIAN wiedeński krótki, płyta metalowa, czarny – sprzedam. (0-14) 275-417.

GINEKOLOG leczenie, zabiegi. Łódź 0-602 335083.

HERBALIFE – sprzedaż produktów, konsultacje, możliwość współpracy. (012) 647-03-62, 413-30-60

JEDWAB ręcznie malowany. Tel. (0-14) 42-41-72, po godz. 16.

KOSMETYKI AVON, ekopralnia, ciucholand, ul. Strzelców 5 (przedszkole)

KUPIĘ znaczki, stare pocztówki, monety. Filatelistyka Sławkowska 12 (012) 422-88-44

KUPIĘ stare, zniszczone meble. (012) 262-11-42

KUPIĘ antyki: stare obrazy, meble, srebra, inne. (012) 632-71-97, 647-80-50

LADA chłodnicza, witryna chłodnicza, 2 wagi elektroniczne używane – sprzedam. (012) 658-17-00

MATERACE – najtaniej u producenta. Al. 29 Listopada 95. 0602-170-714, (012) 388-50-40

MIGOMAT 130 AMP, otwieracze drzwi garażowych, Fax Panasonic nowe. Tel. (0-14) 43-61-26.

MINI solarium 60x 40 – tani sprzedam. (0-14) 268-268, (0602) 177-604.

RÓŻNE

NOWE: lada chłodnicza, przeszklona dwustronnie, waga elektroniczna. (012) 421-91-33

OBSŁUGA wesel, biały samochód, dekoracja według życzenia klienta. (0603) 781-686.

OKAZYJNIE sprzedam futro z norek – wiadomość Tarnów. (0-14) 21-15-26.

OLEJ przepracowany odbierzemy w każdej ilości. Tel. (014) 66-307-25, 0601-527-889.

OŚWIETLENIE dyskoteki, stół bilardowy. (090) 325-804.

PIANINO Kalisia okazyjnie. (0-18) 446-33-76.

PIANINO tanio. (0-18) 337-26-92.

PIANINO – kupię. Tel. (0-14) 415-309.

PIEC Co 80 na ruchome ruszty do remontu (014) 61-226-81.

PIEC kuchenny „Angielka", używany, cena 650 zł, sprzedam. (012) 658-68-35

PIEC szklarniowy grzewczy, stan bardzo dobry – sprzedam. Tel. (0-14) 791-707.

POSZUKAJ pieniędzy w klaserach! Kupię znaczki CHIN LUDOWYCH lata 1960-70. Filatelistyka, Sławkowska 12, Kraków (012) 422-88-44, wieczorem (012) 637-99-33

POSZUKIWANY MISTER MAŁOPOLSKI (od 18 lat, min. 180 cm). Eliminacje 27 stycznia (18:00) Szkoła Projektowania Ubioru, Bałuckiego 9. (012) 266-79-32, 266-21-11

PP i PE bardzo tanio. (0-22) 786-01-72, 786-29-64 – wieczorem.

PRZEMYSŁOWĄ pakowarkę próżniową VEBOMATIC, szybką wytwornicę pary, wilk – mieszałka i inne – sprzedam. (012) 281-80-96 po 16:00

RAJSTOPY i koperty do rajtop – 0604217681

SOLARIA używane najlepszych firm niemieckich – okazyjne ceny. Tel. (018) 26-75-161, 0602-49-57-37.

SOLARIA JK Ergoline Turbo Power 160W lampy,najtaniej w Polsce. Kosmetyki Sunnaxx! Tel/fax (0-52) 5810670/71

SPRZEDAM każdą ilość siana (0-18) 441-20-81.

SPRZEDAM stoisko (meble oszklone, podświetlane halogenami). (0-14) 26-28-34, (0-90) 254-326.

Księgarnia Budowlana ZAMPEX

KRAKÓW

ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22

ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

SPRZEDAM w bardzo dobrym stanie wyposażenie do sklepu, lada, lada chłodnicza, krajalnica, regały. (0-14) 66-58-057.

SPRZEDAM gry zręcznościowe „OWOCE", tel. (0-32) 256-39-68 w godz. 10.00 – 11.30.

SUSZARNIĘ do drewna sprzedam. 0604-269-184

ŚLUB inny niż wszystkie. Profesjonalna dekoracja kościołów. 012/423-58-10, 0501-43-45-60.

TANIO – przepisywanie (komputer) – rachunkowość i pokrewne: pisanie prac, korepetycje. Tel. (012) 659-06-68 9:00 – 16:00 i po 22:00.

TATUAŻ artystyczny, kolczykowanie Lea 17 (012) 632-56-11 (przeniesione z Lea 22)

TOWAR z promocji – kurtki i dresy „Nike"i „Adidas" – 0604464831.

TUNELE foliowe ogrzewane szt 4, piec miałowy WCO-80 pełny osprzęt, komputer „Fałowski" do uprawy na wełnie mineralnej – kompletne urządzenie – sprzedam. Tarnów, (014) 784-048, wieczorem.

WESELNE przyjęcia 50. (012) 648-36-04, 278-29-33, 090-33-05-16.

WRÓŻBY, bioterapia, psychoterapia. Bernardyńska 11/4. Tel. 0602-53-66-84

WRÓŻBY – Sybilla. (012) 421-58-84

WRÓŻBY. Tel. (012) 637-12-16

WYPOSAŻENIE gastronomiczne kupię (Grill, kuchnię, itp).(012) 267-24-00 po 20:00, 0601-57-24-00

WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego sprzedam. (012) 267-24-00 po 20:00, 0601-57-24-00

WYTWORNICĘ prądu 120V, piła Skilsen oraz „Sozo" wysokiej klasy sprzęt elektroniczny. (0-14) 43-61-26.

ZAGĘSZCZARKI do gruntu, sztuk 2, cena do uzgodnienia. (0-14) 45-26-36.

ZARZĄD LKS „Łęgowia" w Łęgu Tarnowskim – Stadion udostępni odpłatnie miejsca na reklamę. Tel. (0-14) 45-12-40, (0-14) 45-11-16.

ZGRZEWARKĘ kątową do folii – sprzedam. (0-14) 45-76-04.

„Masz tylko dwoje oczu opiekę nad nimi powierz najlepszym"

Centrum Okulistyczne
KORVITA

Szpitale Prywatne Wojciecha Kornowskiego

Możliwość rozłożenia kosztów leczenia na dogodne RATY.
SZPITAL - Chorzów, ul. Wiejska 4, tel. (0-32) 24-10-859, (0-32) 24-59-161, fax (0-32) 24-12-636 oraz (0-32) 24-10-132, (0-32) 24-10-939, sekretariat (0-32) 245-91-61
REJESTRACJA PACJENTÓW czynna od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 17, w soboty w godz. od 8 do 12.



Magazyn hokejowy GK

Tadeusz Kalata

Zmazać plamę

Do miana szlagieru kolejki urasta dzisiejsza konfrontacja nowotarskiego Podhala z oświęcimską Unią. Pojedynki pomiędzy tymi zespołami od lat elektryzują sympatyków kauczukowego krążka. Oświęcimianie jak dotychczas są górą w tej rywalizacji, prowadzą w meczach 2:1.

Mają więc przewagę psychologiczną nad góralami. Tym bardziej, że w ostatniej potyczce wprost zdruzgotali Podhalan. Dawno Podhale nie dostało takich batów od unistów (przegrało 1:6). W ostatnich latach to raczej górale zawsze występowali w roli surowych nauczycieli.

– Pora zmazać „plamę" – mówi drugi szkoleniowiec Podhala, Tadeusz Kalata. – Będziemy chcieli udowodnić, że był to wypadek przy pracy. Graliśmy, graliśmy, ale nic nam wtedy nie wychodziło, podczas gdy rywalom wszystko. Nie było zawodnika, który wziąłby ciężar gry na swoje barki, poderwał kolegów do walki. Najwięcej pretensji zgłaszano pod adresem defensywy, która przypominała markowy ser szwajcarski. Psioczono również na Koivunoro, którzy był niewidoczny w tym meczu. No cóż, bywają takie dni. Myślę, że drugi raz tak kiepski dzień nam się nie przytrafi. Chłopcy pałają żądzą rewanżu. A to świadczy o tym, że są w bojowym nastroju. Na pewno więc przystąpią do tego pojedynku skoncentrowani i w pełni zmobilizowani. Musimy spokojnie zagrać i rozsądnie szafować siłami. Na pewno jesteśmy zespołem rozsądniejszym i lepiej zorganizowanym. W tym upatruję szansy na sukces. Trudno mi powiedzieć czy zagra fiński duet. Oczekujemy na ich przylot. Spodziewamy się ich w czwartek późnym wieczorem.

Stefan LEŚNIOWSKI

Unia-Dwory

„Pirania" w ataku

Piątkowe spotkanie Unia Dwory – Tymbark Podhale Nowy Targ rozpocznie się o godz. 19-tej. Ta niecodzienna pora to efekt umów klubów z telewizją. Kibice zastanawiają się jednak jak po godzinie 21-ej, w przypadku dogrywki i rzutów karnych, być może nawet po 22-ej, wrócą do domów. Nie wszyscy mieszkają przecież obok lodowiska i nie każdy ma samochód.

W ostatnim z do tej pory rozegranych meczów oświęcimian z nowotarżanami Adrian Parzyszek strzelił dwa gole. To był klucz do wysokiego zwycięstwa mistrzów Polski 6:1. To było już jednak miesiąc temu i w ubiegłym roku. Od tej pory sporo się zmieniło. Między innymi środkowy – wówczas – pierwszego ataku gra teraz w czwartej formacji.

– „Trener po kilku naszych słabszych meczach pod koniec ubiegłego roku dokonał roszad w składzie" – mówi Adrian Parzyszek. – „Trafiłem do czwartego ataku i chociaż mniej teraz czasu spędzam na tafli, niż wtedy kiedy grałem w pierwszej piątce, w dalszym ciągu staram się grać najlepiej jak tylko potrafię. Nikt nie zabrania zawodnikom czwartego ataku strzelać bramek. Może więc znowu Podhalu strzelę dwa gole. Bardzo bym chciał strzelić...

Miejsce Adriana Parzyszka na środku wyjściowej piątki zajął Jurij Karatajew. Kazach, który dwa lata temu debiutował w polskiej lidze jako zawodnik Podhala, od początku tego sezonu gra w Oświęcimiu. Dla niego spotkania z byłymi kolegami są więc dodatkowym wyzwaniem.

– „Jurija Karatajewa jeszcze w czasie gry w Podhalu trener Ewald Grabowski nazwał „Piranią". – mówi trener Unii Dwory **Andriej Sidorenko**. – „To bardzo dobrze oddaje styl gry tego zawodnika. On atakuje bez przerwy, nęka przeciwnika, kąsa jak pirania, aż wreszcie dopadnie rywala, odbierze krążek i wypracuje pozycję do strzelenia bramki.

Takiego gola Jurij Karatajew strzelił we wtorkowym meczu z KKH. Podjął walkę za bramką w pojedynkę z czwórką przeciwników. Wyłuskał krążek i ulokował go w siatce.

– „Niestety w tym meczu nie wszyscy grali z takim zaangażowaniem" – dodaje Sidorenko. Sądzę że na Podhale wszyscy się już zmobilizują i zobaczymy dobrą grę, taką jak mistrza Polski przystało.

Dorota DUSIK

Najlepsi hokeiści Małopolski

14 punktów: Semenczenko (Tymbark-Podhale), Szabanow (Unia-Dwory).

13 pkt: Ahlroos (Tymbark-Podhale), Klisiak (Unia-Dwory).

12 pkt: Jaworski (PZU S.A. KTH Krynica).

11 pkt: Z. Podlipni (Tymbark-Podhale), Puzio (Unia-Dwory).

10 pkt: Hajnos (Tymbark-Podhale).

9 pkt: Koivunoro (Tymbark-Podhale), Voznik (PZU S. A. KTH Krynica).

8 pkt: Jęknер (Cracovia), Puławski, Zamojski (obaj Tymbark-Podhale), Słaboń, Ślusarczyk (obaj PZU S.A. KTH).

7 pkt: Adamczik (PZU S.A. KTH), Batkiewicz (Cracovia), Horny (Unia-Dwory), Mintel (PZU S.A. KTH).

Dziś grają

W dniu dzisiejszym **w grupie silniejszej** zmierzą się: Unia Dwory Oświęcim – Tymbark Podhale Nowy Targ (godz 18.30 spotkanie transmituje telewizja Wizja), PZU S.A. KTH Krynica – KKH 100% Hortex Katowice (godz. 17) oraz Stoczniowiec Gdańsk – SMS I PZHL Warszawa.

W grupie słabszej spotkają się: Cracovia – SMS II Sosnowiec (godz. 17), TTH Toruń – Polonia Bytom, Zagłębie Sosnowiec – TTS Tychy oraz BTH Micronel Bydgoszcz – STS Autosan Sanok.

Co słychać w klubach

W Cracovii po staremu

Chociaż pogłoski mówiły o przyjeździe do Krakowa, dwóch zawodników o „głośnych" nazwiskach, to jednak do wczorajszego treningu nikt nowy nie pojawił się na zajęciach. Ponownie ćwiczy z Cracovią Paweł Kobielusz, a w kadrze „pasów" nadal widnieją nazwiska Tekla i Douby. Jeżeli dojdzie do Cracovii ktoś nowy, to niewątpliwie, zgodnie z dotychczasową praktyką, będzie go można zobaczyć na piątkowym rozjeździe przedmeczowym. Nadal nie wyjaśnione są dalsze losy Sebastiana Smreczyńskiego, który co prawda trenuje w Warszawie z SMS I, ale krakowscy działacze nie mogą dojść do porozumienia z szefostwem „szkółki"

Unia i Podhale bez wzmocnień ?

Wygląda na to, że mistrzowska drużyna oświęcimskiej Unii Dwory w niezmienionym składzie będzie występowała do końca rozgrywek. Jak na razie nikt nowy nie jest testowany, a należy pamiętać, że czas na potwierdzenie nowych graczy minął 22 grudnia. Być może przed play off dojdzie do drużyny kontuzjowany obecnie obrońca Tomasz Piątek.

W Nowym Targu zdecydowano zakończyć transfery na Sergieju Antipowie i Marcinie Ćwikle. I nie można się dziwić działaczom Tymbarku-Podhala. Kazach znakomicie zaprezentował się w ostatnim dwumeczu z kryniczanami.

Martin Voznik:

Potrzebna wygrana

Hokeiści PZU SA KTH rozpoczęli ten rok niezbyt udanie, notując na swoim koncie dwie porażki z KS Tymbark Podhale Nowy Targ. W Nowym Targu kryniczanie wysoko ulegli, we wtorek trochę pechowo – jedną bramką – przegrali. Co o tym spotkaniu sądzi Martin Voznik?

– Zagraliśmy słabo. Prowadziliśmy już 2:0, a mimo to przegraliśmy 2:3. Dwa przypadkowe gole kosztowały nas porażkę. Z przebiegu gry zasłużyliśmy na wygraną. Walczyliśmy bardzo ambitnie. Nie wiem co się dzieje, że nam nie idzie najlepiej. Naszym kolejnym rywalem jest drużyna z Katowic, musimy wygrać to spotkanie, aby wyjść z psychicznego dołka, w jakim się znaleźliśmy. Wszystko wskazuje na to, iż w kolejnej rundzie play off spotkamy się właśnie z KKH Hortex. Cieszę się z tego, gdyż wolę grać z Katowicami niż ze Stoczniowcem.

– Co sądzisz o nowym graczu PZU SA KTH, twoim rodaku Milanie Zborzilaku?

– To kawał chłopa. Nie znaliśmy się wcześniej. Prezentuje się nieźle.

– Wystąpiłeś w jednej piątce z Suchomskim, kolejnym nowym zawodnikiem zespołu. Jesteś zadowolony ze wspólnej gry?

– Tak, chociaż czekam na powrót do zdrowia Igora Adamczika, wówczas zapewne trener postawi na piątkę złożoną ze mnie, Igora, Zabawy, Mintela i Kuca. Igor choruje. Wyjechał do Czech. Jego absencja potrwa około tygodnia. **(DG)**

Cracovia walczy

W przerwie świątecznej jedyną, ale poważną zmianą w Cracovii była dymisja trenera Ryszard Bialika, i objęcie zespołu przez 50-letniego szkoleniowca, Borysa Synicyna. Rosjanin w Polsce pracował krótko, prowadząc na początku rozgrywek drużynę STS-u Sanok.

W składzie „pasów" nie nastąpiły, jak do dzisiaj większe zmiany, ale radykalnie uległ obraz treningów. Zawodnicy Cracovii mieli bodaj najdłuższą przerwę świąteczno-sylwestrową, a na wcześniejszych zajęciach frekwencja pozostawiała wiele do życzenia. Obecnie hokeiści „pasów" trenują bardzo ostro – i jak przyznają sami gracze – wcześniej tak intensywnie nie ćwiczyli. Dzisiaj krakowian czeka spotkanie z SMS II Sosnowiec, które powinno być sprawdzianem aktualnej dyspozycji Cracovii. Gdyż wynik, a właściwie wygrana krakowian nie powinna być problemem. „Pasy" ze względu na aktualny skład kadry powinny zagrać dzisiaj trzema piątkami, chociaż przy klasie prezentowanej przez rywala, trener Borys Synicyn może dać szansę wszystkim graczom.

Nasz ekspert Leszek Lejczyk



– Hokejowi seniorzy odpoczywali w przerwie świątecznej. Ale nie miały przerwy nasze młodzieżowe drużyny reprezentacyjne i klubowe. Reprezentacja do lat 20 grała na mistrzostwach świata grupy B, a ich młodsi koledzy rozegrali dwa mecze kontrolne ze swoimi rówieśnikami ze Słowacji.

Występ naszych młodzieżowców podczas węgierskich mistrzostw grupy B, należy ocenić pozytywnie. Przed wyjazdem zakładaliśmy zajęcie 1 – 3 miejsca. Stanęło na drugim, co jest 12 pozycją na świecie. A naprawdę niewiele brakło, by nasi zawodnicy w przyszłym roku występowali w grupie A. Zadecydował remisowy mecz z Ukrainą. Na kilkanaście sekund przed jego zakończeniem mieliśmy wyborną sytuację do zdobycia zwycięskiej bramki. Jednak trzeba obiektywnie przyznać, że drużyna Ukrainy była najlepsza w przekroju całego turnieju. Ale wygrane z reprezentacjami Łotwy czy Niemiec mają swoją wymowę.

Nie popisali się zawodnicy drużyny do lat 18. I od razu pojawiły się głosy, by selekcję przeprowadzać bardziej szeroko, nie bazując tylko na zawodnikach z „szkółki". Tymczasem trener Andrzej Tkacz posiada pełne rozeznanie wśród graczy klubowych. Powołano na spotkania ze Słowakami Jacka Pysza z Podhala, ale okazało się, że odbiega on przygotowaniem fizycznym i taktycznym od graczy z SMS-u. Należy pamiętać, że ci zawodnicy na codzień, występują w lidze. Trenują znacznie ciężej i częściej niż ich rówieśnicy w drużynach klubowych. Jednak przyjmujemy wszystkie sygnały o wyróżniających się zawodnikach od szkoleniowców, i starannie się im przyglądamy. Bacznie będziemy oglądać końcowe rozgrywki grupowe w Centralnej Lidze Juniorów, oraz ich turniej finałowy o mistrzostwo Polski. Dlatego uważam, że żaden z utalentowanych graczy nie zginie z pola naszych obserwacji.

Kolumnę redaguje Paweł GUGA

Klasyfikacja kanadyjska

1. Gusow (SMS I)	37	34	34	68
Prima (SMS I)	33	33	35	68
3. Semenczenko (Podhale)	34	39	22	61
4. Pajerski (SMS I)	37	26	32	58
5. Ahlroos (Podhale)	25	18	31	49
6. Copija (SMS I)	37	22	24	46
7. Tomasik (Podhale)	34	11	34	45
8. Z. Podlipni (Podhale)	32	21	22	43
Koivunoro (Podhale)	25	14	29	43
10. Puzio (Unia)	36	23	18	41
Hajnos (Podhale)	32	22	19	41
12. Owsinnikow (SMS I)	32	20	20	40
13. Proszkiewicz (KTH)	32	19	17	36
Kuźniecow (Polonia)	31	18	18	36
Adamczik (KTH)	34	16	20	36
16. Zamojski (Podhale)	35	17	18	35
Novotny (Tychy)	31	10	25	35
18. Ślusarczyk (KTH)	36	21	11	32
R. Suchomski (KTH)	33	23	9	32
20. T. Lhotsky (Tychy)	31	20	11	31
Sziwrin (Stoczniowiec)	25	20	11	31
Karatajew (Unia)	33	16	15	31
Klisiak (Unia)	34	13	18	31
Demkowicz (Sanok)	32	8	23	31
25. A. Fraszko (Toruń)	31	17	13	30
Słaboń (KTH)	33	16	14	30
Puławski (Podhale)	32	15	15	30
28. Zdunek (Katowice)	36	16	13	29
Malicki (Unia)	36	14	15	29
30. P. Kurowski (Zagłębie)	30	16	12	28
Bomastek (Toruń)	32	14	14	28
Garbocz (Unia)	35	12	16	28
S. Kiedewicz (Toruń)	31	12	16	28
34. Justka (Stoczniowiec)	34	11	16	27
Łyszczarczyk (Podhale)	34	10	17	27
Szopiński (Podhale)	34	10	17	27
37. Antipow (Podhale)	16	14	12	26
Kiryłow (Cracovia)	27	14	12	26
Horny (Unia)	26	13	13	26
Zotow (Sanok)	26	10	16	26

Najlepsi obrońcy

1. Zamojski (Podhale)	35	17	18	35
2. Puławski (Podhale)	32	15	15	30
3. Różański (Podhale)	34	14	11	25
4. Śmiełowski (Podhale)	34	6	16	22
5. R. Fraszko (Toruń)	31	14	7	21
Sroka (Podhale)	35	4	17	21
7. Popow (Sanok)	30	8	11	19
8. Poliszczuk (Sanok)	31	8	10	18
J. Kurowski (Zagłębie)	30	6	12	18
10. Rutkowski (Cracovia)	30	3	13	16
Lipkowski (SMS I)	34	3	13	16
12. A. Lhotsky (Tychy)	30	9	5	14
Mintel (KTH)	36	4	10	14
Gonera (Unia)	35	2	12	14
14. Sosiński (Tychy)	31	7	6	13
Strzempek (KKH)	33	4	9	13
Aprin (Cracovia)	25	3	10	13
Cholewa (SMS I)	30	3	10	13

W kolejnych kolumnach: mecze, bramki, asysty, suma.

Gdzie trenuje ekstraklasa?

Piłkarska moda – ciepłe kraje

Jak zawsze w styczniu i lutym nasze zespoły piłkarskie intensywnie trenują. Najczęściej jak nigdy wcześniej... Plany pracy dostosowywane są oczywiście do możliwości finansowych poszczególnych klubów.



Czy jednak zawsze zamiary brane są wedle sił czyli fundamentów finansowych? W rundzie jesiennej w zasadzie tylko z obozu pięciu drużyn nie słyszało się narzekań na sytuację pieniężną. Do tej elitarnej grupy zaliczyć można **Wisłę, Legię, Górnika, Amikę** i **Polonię**. W innych klubach mniej lub bardziej lamentowano, a w niektórych wręcz bito na alarm (np. Pogoń, Stomil, Katowice).

Kiedy przyszło jednak do zimowego „ładowania akumulatorów" to okazuje się, że tak źle to chyba jednak nie jest. Tylko **Bełchatów** i **Katowice** nie opuszczą Polski, reszta trochę świata pozwiedza. Taka na przykład **Pogoń** planuje zgrupowanie w Hiszpanii lub na Cyprze. Szczecinianie otrzymali trochę grosza z Krakowa (sprzedaż Moskalewicza) i najwyraźniej poczuli się mocni. A **Stomil**? Uregulował swoje stosunki ze sponsorami, ale groszem nie szasta – wyjazd na Litwę to przecież skok przez miedzę. Skromny jest też **Lech** (cóż, Wielkopolska...), gdyż eskapady do Niemiec na kolana nie rzucają. Pozostałe zespoły – w większości – zaliczą sympatyczne wyjazdy, a przecież tylko dla niewielu wiosna będzie rzeczywiście udana... Trudno jednak dziwić się trenerom i działaczom, że te grupy tak bardzo pokochały zimowe eskapady tam gdzie jest ciepło. Zawsze to coś nowego, a poza tym zaliczyć Maroko, Cypr czy inną Hiszpanię nie płacąc z własnej kieszeni to wcale niezły biznes. Zawodnicy? Oni muszą się podporządkować swoim przełożonym, ale też chyba nie marudzą. Czyż więc może być ktoś niezadowolony? Owszem, duża część kibiców oglądających potem swoich ulubieńców w ligowych bojach...

A teraz zobaczmy, gdzie nasza ekstraklasowa szesnastka pracować będzie aż do inauguracji rundy wiosennej:

Wisła Kraków – eskapady do Niemiec (styczeń) i Hiszpanii (luty), poza tym treningi w kraju (m.in. zgrupowanie w Straszęcinie).

Lech Poznań – obóz w Polanicy Zdroju, zajęcia na własnych obiektach, w planach wyjazd na sparingi do Niemiec.

Legia Warszawa – wyjazd do Polanicy Zdroju, treningi na stołecznych Fortach Bema, eskapada do Maroka (luty).

Górnik Zabrze – zajęcia na własnych obiektach oraz krótkie wyjazdy do Ostrawy i jej najbliższych okolic. Zrezygnowano z eskapady do Chorwacji.

Widzew Łódź – zgrupowanie z beskidzkiej Wiśle, zajęcia na własnych obiektach, poszukiwanie możliwości wyjazdu zagranicznego po rezygnacji z eskapady do... Wietnamu.

Ruch Radzionków – obóz w Brennej, zajęcia na własnych obiektach, w planach zgrupowanie w Niemczech, Tunezji lub gdzieś w Polsce.

Amica Wronki – obozy w Świeradowie i Kołobrzegu, treningi w domowych pieleszach, zgrupowanie na Cyprze.

Polonia Warszawa – treningi u siebie, a raczej w Konstancinie, Powsinie i Lesie Kabackim. Eskapady do Niemiec i na Cypr.

Bełchatów – treningi u siebie, wiele sparingów oraz zgrupowania w Brennej i Szamotułach.

Ruch Chorzów – treningi u siebie, zgrupowanie w Spale oraz wyjazd do ciepłych krajów (nie wiadomo jeszcze gdzie).

Zagłębie Lubin – treningi na własnych obiektach, wyjazdy do Włoch i Niemiec (cykl meczów sparingowych).

ŁKS Łódź – treningi na własnych obiektach, dwutygodniowe zgrupowanie w Portugalii.

Katowice – zgrupowanie w Zakopanem (tradycyjnie) oraz zajęcia na własnych obiektach. Ze względów finansowych zrezygnowano z wyjazdu do Chorwacji.

Pogoń Szczecin – zajęcia na własnych obiektach oraz wyjazd na zgrupowanie do Hiszpanii lub na Cypr.

Stomil Olsztyn – zajęcia na własnych obiektach, zgrupowania w Cetniewie i na Litwie (cykl sparingów).

Odra Wodzisław – zajęcia na własnych obiektach oraz zgrupowania w Ustroni i albo gdzieś w Europie, albo ponownie w Ustroniu.

(BAT)

PIĄTEK

8 stycznia

- Wschód słońca — 7.43
- Zachód słońca — 15.42
- Wschód księżyca — 23.14
- Zachód księżyca — 10.5

Dzień dłuższy od najkrótszego o 17 min, a krótszy od najdłuższego o 8 godz. 44 min.

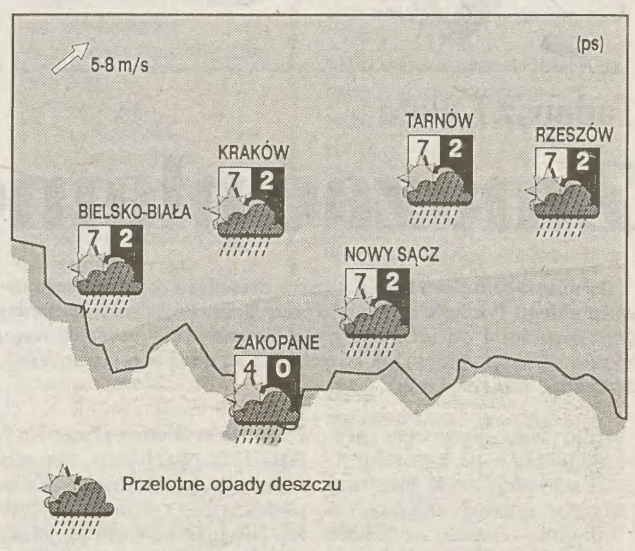
Imieniny:

Erharda, Mścisława, Seweryna, Teofila

Usposobienie urodzonych 8 stycznia entuzjastyczne, bojowe, a czasem nieco gwałtowne. Są osobami upartymi, ambitnymi, pewnymi siebie, godnymi zaufania, ale lubiącymi dominować. Wysokie stanowiska w administracji państwowej, a także takie zawody jak prawnik, przedstawiciel placówki handlowej są jakby dla nich stworzone.

POGODA

Polska południowa jest pod wpływem zatoki niżowej z frontem chłodnym. Temperatura minimalna nocą od 0 do 2 st., w Tatrach -7 st. Przed południem pogodnie, w ciągu dnia zachmurzenie wzrośnie. Wystąpią przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 4 do 7 st., w Tatrach -3 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, południowo-zachodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 978 hPa). Jutro pochmurno i deszczowo. **BIOPROGNOZA**: niekorzystna



DZIENNY HOROSKOP
Księżycowy – 8 I 1999

Księżyc przebywa w znaku Wagi.

• **BARAN** Czas rozwoju wewnętrznego. Działaj w sposób ostrożny i przemyślany. Nie narzucaj swojego zdania.

• **BYK** Unikaj napięć w sprawach domowych. Możliwość spotkania twórczych ludzi. Sprzyja wytrwałość.

• **BLIŹNIĘTA** Korzystny okres dla przeprowadzania ważnych operacji finansowych. Nowe znajomości.

• **RAK** Uda Ci się połączyć szerokość spojrzenia z ostrą percepcją. Korzyści przez kupno i sprzedaż.

• **LEW** Dobry czas dla usuwania różnic, które mogły wyrosnąć między Tobą a innymi. Sprzyja optymizm.

• **PANNA** Dzięki zaufaniu do swoich idei pojawi się szansa na ich realizację. Ubieraj się kolorowo.

• **WAGA** Rozpoczyna się cykl kosmicznego rozwoju. Przekonasz wątpiących do swoich idei.

• **SKORPION** Stare projekty i plany zaczną owocować. Wykonaj wszystko w szczegółach i czekaj na falę losu.

• **STRZELEC** Przemiana Twojego wnętrza spowoduje również przemianę wszystkiego co zewnętrzne. Sukces..

• **KOZIOROŻEC** Okres introwertyczny. Nie zamykaj się w sobie. Szukaj drogi środka. Nie żyj w poczuciu krzywdy.

• **WODNIK** Działaj aktywnie. Szansa na zrealizowanie ważnych planów. Nieoczekiwany przypływ gotówki.

• **RYBY** Przyciągniesz do siebie ludzi, którzy w nowatorski sposób rozpracują Twoje intuicyjne idee.

Andrzej JAMRÓZ

Szczęśliwe stare buty Davora Sukera

„Pieszczoch" Weah

Spektakularny gest Georga Weah i odrobienie zaległości w lidze hiszpańskiej to najistotniejsze, naszym zdaniem, wydarzenia zaistniałe w środowy wieczór na europejskich boiskach piłkarskich.

Piłka angielska

Słynny napastnik Liverpoolu **Robbie Fowler** mógł podpisać najwyższy kontrakt w historii tego klubu. Zaproponowano mu bowiem 8 milionów funtów za pięcioletni kontrakt, czyli tygodniowo Fowler zarabiałby 30 tys. funtów. Zawodnik odrzucił jednak tę lukratywną ofertę. Nie jest bowiem tajemnicą, że Fowlerem interesuje się stołeczny Arsenal.

Z kolei norweski napastnik innego londyńskiego klubu, czyli Chelsea, **Tore Andre Flo** poddał się w Oslo operacji kostki. Kontuzji nabawił się w ostatnią sobotę podczas pucharowego meczu z Oldhamem. Przewiduje się, że Flo będzie musiał pauzować minimum sześć tygodni.

Piłka włoska

W ostatnim meczu 15. kolejki Serie A, na Stadio San Siro, **Milan** zremisował z **Juventusem Turyn 1:1 (1:0)**. Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał w 26 min, z karnego, Albertini. „Jedenastkę" sędzia Bettin podyktował za faul Tudora na Weah; czy jednak Chorwat rzeczywiście faulował Liberyjczyka? Goście wyrównali w 84 min, po pięknej indywidualnej akcji Urugwajczyka Fonseki (ograniе dwóch defensorów i precyzyjny strzał w róg, obok zdezorientowanego Rossiego). Mecz ten obserwowało 81.725 widzów. Arbiter pokazał dwie czerwone kartki. W 61 min wyrzucił z boiska Montero z Juventusu (po drugiej żółtej kartce; tym razem za zagranie piłki ręką). W 66 min zaś relegował z murawy napastnika Milanu, Weah (też po drugiej żółtej). A Liberyjczyk, jakby w „podzięce", pożegnał się z arbitrem serdecznie go... wyściskując, zebrał za to wiele braw. **Milan:** Rossi – Sala, Ayala, Maldini, Helveg (46. Ba) – Ambrosini, Albertini, Leonardo (83. Donadoni), Ziege (76. N'Gotty) – Bierhoff, Weah. **Juventus:** Peruzzi – Tudor, Ferrara, Montero – Di Livio (63. Birindelli), Tacchinardi (46. Conte), Deschamps, Davids, Zidane – F. Inzaghi, Amoruso (66. Fonseca).

Piłka hiszpańska

W zaległym meczu Primera Division (przełożonym ze względu na udział „Królewskich" w meczu o Puchar Interkontynentalny) **Real Madryt** pokonał **Salamankę 3:1 (1:1)**. Gole: Suker 54 i 70, Raul 35 – Casartelli 29. Mecz ten, jak na madryckie warunki, obserwowało mało kibiców – raptem 50 tys. Szeroko komentowane jest „przebudzenie" się chorwackiego napastnika Davora Sukera, który w ostatnich tygodniach stracił miejsce w podstawowym składzie Realu i pojawiły się pogłoski o jego przejściu do Panathinaikosu Ateny. Co więc tak wpłynęło na formę Sukera!

(BAT)

Hertha za TSV

Określenie niemiecki porządek nijak nie przystaje do organizacji futbolowych turniejów o halowe mistrzostwo tego kraju. Wisła przed wyjazdem za zachodnią granicę w tej chwili może być pewna tylko jednego, że 12 stycznia gra w Magdeburgu, 13.01. w Erfurcie, 16.01. w Hanowerze i 19.01. w Schwerinie. Obsada dwóch ostatnich turniejów ciągle pozostaje niewiadomą.

Informowaliśmy o składzie grupy eliminacyjnej pierwszego turnieju w Magdeburgu, wczoraj przyszedł od organizatorów już fax z korektą tych ustaleń. Wisła zagra z duńskim Broendby i Wolfsburgiem, ale trzecim z przeciwników nie będzie TSV 1860 Monachium. Ten zespół zastąpi berlińska Hertha, dla krakowian przeciwnik o tyle ciekawszy, że w jego składzie gra czołowy polski snajper, reprezentant Polski, Piotr Reiss.

Wczoraj przyszedł również fax z Erfurtu, gdyby wierzyć podanym tam informacjom, to Wisła będzie w drugim turnieju miała za przeciwników Arminię Bielefeld, FC Magdeburg i Carl Zeiss Jena. Menedżer krakowskiej drużyny, Zdzisław Kapka, spodziewa się, iż jeszcze przed wyjazdem do Niemiec uda mu się poznać wszystkich przeciwników „Białej Gwiazdy" podczas wojaży po tym kraju.

(k)

BLIŻEJ PRZYRODY

Poranek gawronów

Przed siódmą rano bywa o tej porze jeszcze ciemnawo, kiedy pierwsze gawrony z krzykiem budzą się na swych drzewach noclegowych.

Widziałem jak od chmary gawronów odpędzeni zostali jacyś maruderzy, a właściwie przybłędy. Usiłowały dostać na na oba skrzydła gawroniej chmury, ale tu czuwali zwiadowcy. Kilka ptaków nie należących do tej grupy musiało jak niepyszne odłączyć się od stada. Czekały w powietrzu krążąc cierpliwie, ale i rozżalone na inną gromadę która nadleciała zaraz po tej.

Kiedy z drzew noclegowych odfruną już wszystkie ptaki i niebo uspokoi się od ich krzyku, na końcu budzą się najstarsze ptaki. Nie lecą z całą chmarą, zostają do końca na swoich drzewach, a wreszcie wędrują po okolicy, szukając własnych miejsc. Najchętniej zostają w mieście. Szperają tu po śmietnikach, penetrują rozkopaną przez norniki ziemię, przesiadują godzinami na lampach oświetleniowych, czekając aż ktoś wyrzuci im coś przez okno. Zachowują się, z całym szacunkiem, trochę jak ludzie skrzywdzeni przez los...

Kiedy jednak dzień dobiega końca i zapada zmrok te stare gawrony na sygnał z góry dołączają do chmary która wraca ze zbiorowej stołówki.

Zygmunt SZYCH

Multilotek

9 – 12 – 16 – 26 – 27
31 – 35 – 39 – 40 – 47
52 – 53 – 58 – 59 – 60
61 – 63 – 70 – 72 – 80

Twój szczęśliwy numerek

11
15 – 21 – 34 – 43

GAZETA KRAKOWSKA
31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.
REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11
Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.
Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16
BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03
Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse" – Spółka z o.o. – Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału – Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Roczny koszt utrzymania obiektów Unii wynosi 5 mln. zł

„Sport - Olimp", olimpijska precyzja?

W ubiegłym roku Firma Chemiczna „Dwory" podjęła decyzję, iż wszystkie działy nie produkcyjne zostaną „wyprowadzone" z firmy. Takie postanowienie odnosiło się również do obiektów klubu sportowego Unia Oświęcim, który przez lata był klubem zakładowym i żył na garnuszku zamożnego sponsora. Nowa sytuacja zaskoczyła wszystkich i nie da się ukryć, że nie było chętnych do tego, by przejąć na swoje barki sportowego molocha, którego utrzymanie obiektów w 1999 r ma kosztować około 5 mln. zł.



Hokejowa hala jest najważniejszym obiektem sportowym w mieście

Po decyzji „Dworów" wyjścia były jakby trzy. Po pierwsze obiekty sportowe: lodowisko, pływalnia i hala sportowa, można było oddać miastu. W Oświęcimiu przyznają, że władze miejskie do takiego rozwiązania się nie kwapiły. Obiekty można było oddać Unii, ale już wówczas jasnym było, że klub bez pomocy z zewnątrz doprowadziłby się z tym obciążeniem do bankructwa. Trzecią możliwością okazało się stworzenie spółki, której wyłącznym właścicielem nadal będą...Dwory! To ostatnie, w skali kraju nowatorskie rozwiązanie, pozwala łagodniej przejść, szczególnie klubowi, do nowej rzeczywistości, a życie pokazuje, iż Dwory w ten sposób nadal są sponsorem klubu w zakresie szerszym niż to deklarowały (Firma utrzymuje bowiem oficjalnie tylko i wyłącznie pierwszą drużynę hokejową).

Dowody na taki stan rzeczy znajdują się w kasie. Bowiem Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny „Sport - Olimp" na papierze ma dochody sięgające 200 tys. zł miesięcznie, ale w rzeczywistości w kasie takich pieniędzy nie ma. Za korzystanie z obiektów płaci zszokowane miasto - ten szok bierze się stąd, że wcześniej władze ograniczały swoją działalność do dotacji na sport młodzieżowy i nie martwiły się o nic więcej - i jak na razie dotrzymuje warunków umowy z ostatnich trzech miesięcy: wpłacono w sumie 150 tys. zł, po 50 tys. za miesiąc. Podobną kwotę powinna wpłacić sama Unia, ale pieniędzy nie ma i klub stał się dłużnikiem „Sport - Olimpu". Zaległości płatnicze ma również Szkoła Mistrzostwa Sportowego (pływanie i łyżwiarstwo figurowe), ale stosunkowo niewielkie, bo sięgające ponad 20 tys. zł.

Kazimierz Woźnicki, który jest szefem „Sport - Olimpu", był przez blisko 6 lat prezesem Unii. Jego przejście do zarządzania obiektami w mieście zostało odebrane z mieszanymi uczuciami, ludzie bardziej zastanawiają się ile też Woźnicki może na tym zyskać niż by mieli pomyśleć, że lodowisko, basen bez pieniędzy spółki w szybkim tempie mogą popaść w ruinę.

„Sport - Olimp" w założeniu powinien Dworom przynieść zysk, albo przynajmniej nie powodować strat. Zdecydowano, że wyniki działalności finansowej ośrodka mają być przedstawione jedynemu właścicielowi spółki w grudniu 1999 r. O tym, by „Sport - Olimp" przyniósł zysk raczej nie ma co marzyć. Jakie więc będą dalsze decyzje?

- Jeżeli chcemy utrzymać spółkę, co oznacza zarazem utrzymanie tych obiektów sportowych - mówi **Kazimierz Woźnicki** - to konieczne jest wypracowanie programu działalności, który potrafi w jakiś sposób równoważyć straty. Unia nie ma pieniędzy, myślę, że nikt w Oświęcimiu nie chciałby pogrążać klubu, sekcji hokejowej. Dlatego te pieniądze na utrzymanie obiektów trzeba zarabiać zarówno poprzez organizowanie imprez sportowych, jak i wystaw, targów handlowych czy koncertów. Ta działalność w minimalnym raczej zakresie jest prowadzona: aerobic, basen, siłownia, zajęcia rekreacyjne pozwoliły zarobić 40 tys. zł. Ale to jest kropla w morzu potrzeb. Działania oszczędnościowe pozwoliły nam zmniejszyć miesięczne wydatki z 350 tys. do 270 tys. zł. Dziś oznacza to tylko ograniczenie strat. Jeżeli uda się nam przeprowadzić cały proces zmian, gdy potrzebę wsparcia naszej działalności zrozumie miasto, myślę, że Dwory nie będą bały się pierwszych strat jakie ponieśliśmy. Nazwa „Sport - Olimp" wzięła się stąd, że uważam, iż wszystko trzeba starać się robić perfekcyjnie, tak po olimpijsku. I taka jest dewiza spółki. **(JK)**

IV Plebiscyt Tempa, Gazety Krakowskiej i Radia Kraków

Dominacja „Białej Gwiazdy"

Chociaż przy głosowaniu w naszym plebiscycie, kibice często kierują się klubowymi sympatiami, to jednak zdecydowanie o ich wyborze dycydują wyniki osiągnięte przez poszczególne drużyny. Toteż nic dziwnego, że na dostarczanych kuponach zdecydowanie dominują nazwiska trenerów i piłkarzy „Białej Gwiazdy".

Dzisiaj przedstawiamy typy wiceprezesa KOZPN, Tadeusza Kurdziela, którego głosu z racji pełnionej funkcji i fachowości nie sposób było pominąć.

– Trzeba przyznać, że tegoroczny plebiscyt jest bardzo „łatwy" – **powiedział Tadeusz Kurdziel.** – Nie kierując się sympatiami, ale koniecznym w takim wypadku obiektywizmem, wystarczy realnie ocenić wyniki osiągnięte przez krakowskie drużyny. I już nie można mieć wątpliwości co do poszczególnych nazwisk. Zaczynając od szkoleniowców moja lista prezentuje się następująco: 1. Franciszek Smuda, 2. Jerzy Kowalik, 3. Lucjan Franczak, 4, Marian Cygan, 5. Jan Ciućmański. Przy takim typowaniu, wyniki osiągnięte przez tych trenerów mówią same za siebie. Wiekszy problem jest z zawodnikami. Po głębokim zastanowieniu tak widzę dziesiątkę najlepszych piłkarzy Ziemi Krakowskiej: 1. Kulawik, 2. Czerwiec, 3. Sarnat, 4. Węgrzyn, 5. Frankowski, 6. G. Pater, 7. Kałużny, 8. B. zając, 9. Niciński, 10. Sunday. Sami „wiślacy", ale czy tegoroczne wyniki właśnie ich do tego nie uprawniają? Tomasz Kulawik znalazł się na pierwszym miejscu, gdyż to jeden z najlepszych jego sezonów. Niezwykle skuteczny w pucharach jak i w lidze. Zwrócił na siebie uwagę trenara kadry narodowej. Czerwiec jest prawdziwym liderem drugiej linni. Na mojej liście znalazł się Kałużny, gdyż uważam, że gdyby nie kontuzja, jego miejsce było by znacznie wyższe. W rundzie jesiennej był najlepszym graczem Wisły. Podobnie ma się rzecz z Sundayem, którego należy podziwać za technikę i umiejętność gry kombinacyjnej.

Przypominamy, że rozstrzygnięcie Plebiscytu nastąpi na Balu Piłkarza, który odbędzie się 6 lutego 1999 r. Kupony należy przesyłać pod adresem „GK" lub „Tempa": 31-548 Kraków, Aleja Pokoju 3 - koniecznie z dopiskiem Najlepszy Piłkarz i Trener Ziemi Krakowskiej.

Nazwiska kandydatów na najlepszego trenera Ziemi Krakowskiej (głosujemy na pięciu trenerów): Bańkosz (Dalin), Brożyniak (Okocimski/Hutnik), Marian Cygan (KOZPN), Cyniewski (Kabel/Proszowianka), Franczak (Górnik), Hajdas (Hutnik), Kmita (Cracovia), Kocoń (Hutnik), Kordela (Unia), Kowalik (Wisła), Kuźma (Wisłoka), Motyka (Wawel), Smuda (Wisła), Stawowy (Wisła), Szczecina (Sandecja).

Nazwiska kandydatów na najlepszego piłkarza Ziemi Krakowskiej (na kuponie oddajemy głosy na 10 piłkarzy).WISŁA Kraków: Bukalski, Czerwiec, Dubicki, Frankowski, Kaliciak, Kałużny, Kulawik, Matyja, Niciński, Nowak, Pater, Sarnat, Sunday, Węgrzyn, Marek Zając i Bogdan Zając. **UNIA Tarnów:** Stawarz, Dariusz Popiela, Szczepański, Wojciech Klich, Jasiak, Palej. **HUTNIK Kraków:** Moskal, Ozimek, Romuzga, Sosin, Stolarz.**WAWEL Kraków:** Janik, Księżyc, Szary, Wołowicz. **WISŁOKA Dębica:** Kaczówka, Kasprzyk, Tomanek, Wolański. **CRACOVIA:**Hrapkowicz, Kwiatkowski, Walankiewicz, Zegarek. **SANDECJA Nowy Sącz:** Bodziony, Dorula, Łętocha, Montsko. **DALIN Myślenice:** Cygan, Nowak, Stoch, Wyroba. **GÓRNIK Wieliczka:** Kwedyczenko, Burmer, Szczygieł. **(PG)**

IV PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO PIŁKARZA I TRENERA ZIEMI KRAKOWSKIEJ

Tempo GAZETA KRAKOWSKA RADIO KRAKÓW

PLEBISCYTOWY

KUPON

PIŁKARZE	TRENERZY
1.	1.
2.	2.
3.	3.
4.	4.
5.	5.
6.	
7.	Imię
8.	Nazwisko
9.	Adres
10.	.

SPORT TiW HURTOWNIA PIŁKARSKA
Kraków, al. 3 Maja 7
tel./fax (0-12) 632-38-11

Liga NHL

„Gwiazdy" świecą najjaśniej

Dallas Stars nadal pozostają najlepszym zespołem ligi. Tym razem pokonali Vancouver Canucks 6:4, i z 56 punktami są zdecydowanymi liderami w NHL. „Gwiazdy" goni zespół Krzysztofa Oliwy New Jersey Devils, który pokonał na wyjeździe New York Rangers 5:2, i z 49 punktami jest na drugiej pozycji w lidze.

Dopiero trzecia tercja przesądziła o zwycięstwie „Gwiazd" z Dallas nad znacznie niżej notowanymi hokeistami Vancouver Canucks 6:4. Gdy na początku ostatniej części gry celny strzał Billa Muckalta wyprowadził Canucks na prowadzenie 4:3, wydawało się, że goście są bliscy sprawienia niespodzianki. Odpowiedź „Gwiazd" była jednak błyskawiczna. Już minutę później wyrównał Richard Matvichuk, a dwubramkowe zwycięstwo zapewniły gospodarzom trafienia Guya Carbonneau i Jere Lehtinena. Carbonneau strzelił pierwszego gola od 29 marca ubiegłego roku. W Canucks najskuteczniejszym graczem był zdobywca dwóch bramek Markus Naslund, ale nie uchroniło to jego zespołu od siódmej porażki z rzędu.

W Nowym Yorku, po pierwszej tercji „Rangers" prowadzili 2:1, ale druga część meczu była popisem zespołu Devils, który strzelił trzy bramki, nie tracąc ani jednej. Dwoma trafieniami popisał się Randy McKay, a jednym Jay Pandolfo. W ostatniej tercji Rangers ruszyli do zdecydowanych ataków, jednak gola zdobyli rywale – na cztery minuty przed zakończeniem meczu Dana Cloutiera pokonał Patrik Elias. W bramce Devils bardzo dobrze spisywał się Martin Brodeur, który obronił trzydzieści strzałów. Hokeiści Devils dziewięciokrotnie przebywali na ławce kar, ale nie było wśród nich Krzysztofa Oliwy. Nazwisko Polaka nie pojawiło się w sędziowskim protokole także w wykazie strzelców i asystujących. Bramka zdobyta przez Michaela Pecę w 29. sekundzie dogrywki zapewniła wyjazdowe zwycięstwo Buffalo Sabres nad Anaheim Mighty Ducks. Mimo dogrywki, remisem 2:2 zakończyło się natomiast spotkanie Colorado Avalanche z Florida Panthers. W ostatnim środowym meczu zajmujący trzecie miejsce w tabeli Konferencji Zachodniej, ale grający niezwykle chimerycznie hokeiści Detroit Red Wings nie wykorzystali atutu własnej hali i przegrali z „Senatorami" z Ottawy 0:2.

W poszczególnych dywizjach prowadzą: Northeast – Buffalo 47 pkt, przed Toronto 46 pkt; Atlantic – New Jersey 49 pkt, przed Philadelphią 46 pkt; Southeast – Carolina 43 pkt, przed Floridą 35 pkt; Central – Detroit 40 pkt, przed St. Louis 37 pkt; Northwest – Colorado 38 pkt, przed Edmonton 34 pkt; Pacific – Dallas 56 pkt, przed Phoenix 47 pkt.

(pg)

RYŚ MEBLE KUCHENNE
34-144 Izdebnik 469
TEL. (033) 876 32 94, 090 32 10 98
FAX (033) 876 33 73, e-mail: info@rys.com.pl

BOSCH SIEMENS
BSH Sprzęt Gospodarstwa Domowego Sp. z o.o.

Plus GSM

Liga NBA rozpocznie sezon

Lokaut zakończony

Po 191 dniach przetargów zakończył się lokaut w NBA. Koszykarze jalepszej ligi świata rozpoczną mecze 2 lutego, a każda drużyna rozegra w rundzie zasadniczej 52 spotkania. Chociaż władze NBA i Związku Zawodowego Graczy doszły do porozumienia w środę rano, to jednak decydujący głos należał do samych zawodników.

Mogli oni głosować nad przyjęciem propozycji, które w grudniu przedstawione zostały przez komisarza NBA Davida Sterna, dotyczące podziału zysku wynoszącego 2 mld dolarów. W głosowaniu wzięło dział 190 graczy. 179 opowiedziało się za przyjęciem projektu Sterna, pięciu było przeciw.

Spór dotyczył podziału zysków za każdy sezon. Koszykarze zgodzili się na sześcioletnią umowę, w której przez pierwsze trzy lata ich dochody nie będą limitowane. Za każdy następny z trzech sezonów gracze otrzymają 55 procent zysków. Zaakceptowano również propozycje wynagrodzeń dla najlepszych koszykarzy. Zawodnicy z co najmniej 10-letnim stażem w NBA nie będą mogli zarabiać więcej niż 14 milionów dolarów rocznie. Ci, którzy mają za sobą od roku do pięciu lat występów w lidze, maksymalnie zarobią dziewięć milionów USD. Pensje pozostałych gwiazd NBA nie będą mogły przekraczać 11 mln USD. Jedynym graczem nie podlegającym tej umowie będzie Michael Jordan, który w przypadku powrotu do Chicago Bulls otrzyma 34,7 miliona dolarów. Słynny „Air Jordan" w najbliższych dniach ma zdecydować, czy będzie nadal grał w NBA. Wynik głosowania okazał się klęską rady Związku Graczy i jego szefa Billa Huntera (przewidywał, że 85 procent poprze propozycję Związku). Być może w przewidywaniu takiego scenariusza, Hunter jeszcze przed głosowaniem zawarł wstępne porozumienie ze Sternem.

(pg)

Samaranch w Warszawie

PKOl ma 80 lat

Osiemdziesięciolecie istnienia obchodzi w tym roku Polski Komitet Olimpijski. Uroczystości rocznicowe 11 stycznia uświetni swoją obecnością Prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Juan Antonio Samaranch. Początek historii polskiego ruchu olimpijskiego wiąże się ze zjazdem założycielskim związku lekkoatletycznego, kiedy to powołano komitet organizacyjny mający przygotować podwaliny olimpijskiej organizacji.

1 grudnia 1919 roku w Warszawie powołano Polski Komitet Igrzysk Olimpijski, uchwalono jego statut, a wkrótce potem zgłoszono akces do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Pierwszym prezesem PKOl wybrany został ks.Stefan Lubomirski. Wojna z bolszewikami o zachowanie dopiero co odzyskanej niepodległości zniweczyła zamiary wysłania polskiej ekipy na igrzyska w Antwerpii w 1920 r. Po raz pierwszy pod biało-czerwonym sztandarem polska reprezentacja pomaszerowała podczas otwarcia Igrzysk 8. Olimpiady w Paryżu, cztery lata później. W 1925 roku przyjęto obowiązującą do dzisiaj nazwę Polski Komitet Olimpijski. Druga wojna światowa przerwała działalność PKOl. Komitet wznowił prace w 1946 roku pod przewodnictwem prof. Alfreda Lotha. Obecnie PKOl wypełnia swoje statutowe cele poprzez następujące agendy: Sztab Przygotowań Olimpijskich, Regionalne Rady Olimpijskie, Polska Akademia Olimpijska, Kluby Olimpijczyka i Komisje. Są nimi – krzewienie i upowszechnianie idei oraz kultury olimpijskiej - przygotowanie, zgłaszanie i uczestnictwo polskiej reprezentacji narodowej w igrzyskach olimpijskich - współudział w inspirowaniu i organizacji sportu - reprezentowanie polskiego ruchu olimpijskiego wobec MKOl oraz międzynarodowych i narodowych organizacji sportu olimpijskiego. „Zarządzający" od 1997 roku PKOl-em, dr Stanisław Stefan Paszczyk, jest dziesiątym prezesem w osiemdziesięcioletniej historii Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Prezesi PKOl: ks. Stefan Lubomirski (1919-1923), ks. Kazimierz Lubomirski (1923-1929), płk. Kazimierz Glabisz (1929-1939), prof. Alfred Loth (1946-1952), dr Włodzimierz Reczek (1952-1973), Bolesław Kapitan (1973-1978), Marian Renke (1978-1986), Bolesław Kapitan (1986-1988), Aleksander Kwaśniewski (1988-1991), Andrzej Szalewicz (1991-1997).

(opr pg)

W ekstraklasie koszykarskiej

Hyży show

ZAGŁĘBIE Sosnowiec – Azoty UNIA Tarnów 52:74 (31:34)

AZOTY UNIA: Hyży 32, Hinton 16, Zevenbergen 8, Krivonos 6, Malinowski 3 oraz Majchrzak 5, Radwan 3, Kwiatkowski 1. Najwięcej dla gości: Sobacki 20, Thompkins 13.Sędziowali: W. Imiołek z Kielc, W. Karliński z Tarnobrzega. Widzów 2000.

Tarnowianie przystąpili do tego meczu bez najskuteczniejszego strzelca Adriana Małeckiego, który jest kontuzjowany. Nie grał także chory na grypę Marcin Stokłosa. W drużynie gospodarzy miał zadebiutować amerykański rozgrywający Tyrone Barksdale, jednak na czas nie dotarła licencja tego zawodnika i nie mógł wzmocnić sosnowiczan.

Jaskółki rozpoczęły od prowadzenia 8:2, goście – głównie za sprawą celnych rzutów Sobackiego i Thompkinsa – doprowadzili do remisu 15:15, a było to w 9 min. W tym okresie gry sporo było niecelnych rzutów zarówno w jednej jak i drugiej drużynie. Gospodarze nie trafiali wielu rzutów osobistych, mimo to w 17 min. po rzucie za 3 Sobackiego prowadzili 26:25. W końcówce pierwszej części dzięki rzutom Hintona i Majchrzaka tarnowianie schodzili do szatni z 3-punktową przewagą.

Po zmianie stron rozpoczęło się co prawda od celnego



Radosław Hyży zadecydował o ważnej wygranej w Sosnowcu

rzutu Karolaka, ale od tego momentu rozpoczął się koncert Hyżego. Skrzydłowy Unii trafiał z każdej pozycji i w 25 min. było już 45:33 dla gości. Podopieczni trenera Tomasza Służałka próbowali zmniejszać stratę rzutami za 3 pkt. Przeważnie ich akcje ofensywne kończyły się niepowodzeniem, co skutecznie wykorzystywali przyjezdni. W 32 min. było już 62:45 dla Azotów Unii, która do końca kontrolowała przebieg gry. W ostatnich dwóch minutach punkty Hintona, Krivonosa i Hyżego pozwoliły na efektowne zwycięstwo.

(DO)

W pozostałych meczach: PKK Warta Szczecin – Stal Ostrów Wlkp. 71:56 (41:28), Prokom Trefl Sopot – Polonia Przemyśl 75:65 (43:31), Nobiles Anwil Włocławek – Noteć Inowrocław 97:72 (57:33), AZS Elana Toruń – Dallas Zastal Zielona Góra 97:82 (42:43), Pogoń Ruda śląska – AZS Lubelski Węgiel Lublin 84:73 (44:36), Komfort/Forbo Stargard – Zepter Śląsk Wrocław 68:57 (34:34), Ericsson Bobry Bytom – PEKAES Pruszków 75:69 (36:32).

1.	Zepter Śląsk	19	36 1496:1219
2.	Nobiles	19	34 1702:1430
3.	Pogoń	19	34 1496:1391
4.	Ericsson	19	33 1718:1493
5.	PEKAES	19	31 1470:1435
6.	Elana	19	31 1575:1519
7.	**Azoty Unia**	**19**	**29 1469:1443**
8.	Komfort	19	28 1330:1331
9.	Zagłębie	19	27 1417:1499
10.	Warta	19	26 1405:1408
11.	Trefl	19	26 1365:1493
12.	Stal	19	25 1273:1358
13.	AZS L.	19	25 1413:1527
14.	Noteć	19	25 1331:1490
15.	Polonia	19	24 1305:1503
16.	Dallas	19	22 1442:1668

Po 47 Turnieju „Czterech Skoczni"

Daleko za czołówką

W 47 już edycji Turnieju „Czterech Skoczni" można się było emocjonować wspaniałymi pojedynkami Fina Janne Ahonena, Niemca Martina Schmitta i Japończyka Noriaki Kasai. Podobnie jak w turniejach o Puchar Świata, podczas Turnieju „Czterech Skoczni", nasi reprezentanci byli tylko tłem dla rywalizacji najlepszych.

W turnieju wystąpiła czwórka Polaków: Łukasz Kruczek, Adam Małysz, Robert Mateja i Wojciech Skupień. Wszyscy spisali się grubo poniżej oczekiwań. Zarówno trenerzy, jak i kibice odczuwali ogromny niedosyt po ich występie. Wszyscy mają przecież w pamięci poprzednie sezony, kiedy to Polacy gromadzili po kilkaset punktów w klasyfikacji Pucharu Narodów. Teraz ich dorobek jest więcej niż mizerny.

Niestety, wydaję się, że żaden ze skoczków ani trener Pavel Mikeska chyba nie wie na czym polega słabość ekipy.

– Trudno, staramy się jak możemy – powiedział Robert Mateja, zawodnik KS Wisła Zakopane – Przecież chce się jak najlepiej. Kiedy postanawiam sobie, teraz zaliczę jakiś efektowny skok, powtarzają się błędy. Widać, że jesteśmy w kiepskiej dyspozycji, identyczna sytuacja miała miejsce w roku ubiegłym.



Robert Mateja

Gdzie leży przyczyna nie wiemy, szukamy. Trzeba było wcześniej zmienić trenera. Byliśmy już sobą zmęczeni. Z wyborem następnego trzeba jednak poczekać, jesteśmy przecież w środku sezonu. Potrzebny jest człowiek z którym można rozmawiać.

Na treningach nieźle, przychodzą zawody i słaba dyspozycja – stwierdził Adam Małysz, również zawodnik KS Wisła Zakopane – Trzeba dokończyć sezon z trenerem Mikeską. Właściwie to ciężko mi się wypowiadać. Dobrze by było spróbować z nowym trenerem. Nie wiem dlaczego lepiej współpracuje mi się z klubowym opiekunem Janem Szturcem. Nam nie idzie, trener jest zdenerwowany. Miały miejsce sprzeczki. Może gdyby asystent trenera Mikeski, Piotr Fijas wziął się porządnie do roboty byłyby jakieś efekty. Ale on jest tylko asystentem.

Jedynym zadowolonym ?, w naszej ekipie pozostaje Wojciech Skupień (WKS Zakopane).

– Mimo tych wyników jestem z siebie zadowolony, z drugiej jednak strony sezon jeszcze się nie skończył. Atmosfera w grupie zawodników jest normalna. Staramy się nie rywalizować o miano lidera, no bo jakże cieszyć się z pozycji lidera będąc na odległym miejscu w klasyfikacji zawodów. Może różnica leży w tym, że z poprzednim trenerem Piotrem Pawlusiakiem „robiłem" więcej siły. Piątka to moja odpowiedź na pytanie jak oceniam współpracę z trenerem Mikeską. Zmiana szkoleniowca dokonana teraz nic by nie dała.

(opr pg)

Krótko

Turniej o Puchar Hopmana

Tenisiści Australii po raz drugi w historii awansowali do finału Pucharu Hopmana (pula nagród 550 tys. USD). Wyniki, grupa A: Australia - Francja 2:1, RPA - Zimbabwe 2:1.

Snowboardowy PŚ

Francuzi Sebastian Vassoney i Valerie Bourdier najefektowniej wykonywali ewolucje w śnieżnej rynnie i wygrali zawody w konkurencji half pipe cyklu snowboardowego Pucharu Świata Nokii w Morzine i Avoraiz.

Rajd Grenada — Dakar

Liderem klasyfikacji generalnej motocyklistów po siedmiu etapach w Rajdzie Grenada – Dakar został Francuz Richard Sainct (BMW). Wśród kierowców na pierwszą pozycję awansował jego rodak Jean-Louis Schlesser (Schlesser).

Po meczu Wisła – AZS-Politechnika Radom

Wyrównany skład

Nie mieli większych problemów koszykarze Wisły z wygraniem środowego meczu z AZS-Politechnika Radom. Nie mogło być jednak inaczej, skoro radomianie to zdecydowany outsider ligowej tabeli. W związku z pomyślnym obrotem sprawy trener Wojciech Downar-Zapolski mógł więc dać więcej pograć zawodnikom rezerwowym.

– Pierwsza połowa do 15 minuty układała się po naszej myśli – powiedział po meczu krakowski szkoleniowiec. – Później noszalancja w naszym wykonaniu sprawiła, że przewaga zmniejszyła się do jedenastu punktów. Z czasem jednak zespół z Radomia opadł z sił, a my dysponowaliśmy wyrównanym składem. Pokazaliśmy, że jesteśmy mocniejsi od takich zespołów jak AZS. Naszym atutem była mocniejsza defensywa, dobre kontrataki. Myślę, że dzisiaj wszyscy moi zawodnicy zagrali poprawnie. Szczerze mówiąc nie spodziewałem się, że wygramy aż tak łatwo.

– Jak oceni Pan postawę rezerwowych?

– U nas pojęcie rezerwowych jest względne. Nawet ósmy czy dziewąty zawodnik, to praktycznie koszykarze, którzy prezentują zbliżony poziom do tych, którzy wychodzą w pierwszej piątce. Z dobrej strony pokazał się dzisiaj Salamon. Mam nadzieję, że ten wyrównany skład będzie bardzo dobrze sprawdzał się w końcówce sezonu, kiedy sił będzie już trochę brakowało.

W sobotę Wisła jedzie do Częstochowy, gdzie zmierzy się z Techmetem. Trener Wojciech Downar-Zapolski chociaż szanuje klasę rywala, przyznał, że jest to przeciwnik w zasięgu Wisły i „Biała Gwiazda" wybiera się po zwycięstwo.

(bk)

PRETEKSTY

Łańcuszek św. Łazarza

Jest mniej więcej tak: jeśli Widzew wyjdzie z dołka finansowego, natychmiast uiści należność wobec olsztyńskiego Stomilu z tytułu pozyskania Kaczmarczyka... Tak rozpoczyna się ogromny, wielowątkowy, oplatający całą polską piłkę łańcuch przyczynowo-skutkowy, zwany niekiedy „utratą płynności finansowej" No więc jeśli prezes Pawelec będzie uprzejmy posłać przelew do stolicy Mazur, to najmocniej świętować będą na drugim końcu Polski, czyli w... Stalowej Woli! Dlaczego?! Ano dlatego, że stomilowcy przy kasie oznaczają szansę na spłatę długu wobec „Stalówki". Za piłkarza Holca! Więc, gdy skarbnik w Stalowej poczuje żywy grosz na koncie, wcale nie ma zamiaru przysiąść szmalec tyłkiem i trzymać do usranej śmierci. Natychmiast przygotuje przelew, do któregoś lubelskiego banku, o ile dawniejszy Motor, ma tam jeszcze skrawek niezablokowanego konta. Pewien piłkarz, któremu reklamy wstyd robić, grywa jeszcze nad Sanem, ale że gotówki od dłuższego czasu w Stali nie było, to i zapłacić za gościa nie było jak...

Lublin dzięki zastrzykowi, niewątpliwie podskoczy na czwartoligowej desce, ale nie myślcie, że przekazane pieniążki zostaną wyłącznie na własne potrzeby. Czeka na nie kasa zamojskiego Hetmana z powodów tych samych, które wymagają od wcześniejszych ogniw opisywanego łańcucha ćwiczeń z cierpliwości i pokory. W Zamościu trudno mieć wyniki w cierpliwości,j ako że naciska go całkiem bliski partner z Przemyśla, czekający na pieniądze za wypożyczonego gracza... Czuwaj wodzić się za nos nie da, choć jako były klub harcerski, mógłby być mniej twardy w rozmowach o forsie... Pewnie, że mógłby, gdyby go nie trzymały za gardło terminy płatności dawno przebrzmiałe. Wobec kogo? Ano wobec Dymovii przykładowo, Kamaxu Kańczuga i paru innych podmiotów klubowych mniejszego kalibru. One są najgorsze, bo dla nich parę tysięcy oznacza hamletowskie „być albo nie być". Na szczęście przy życiu trzyma ich nadzieja, sączona niezmiennie z ust głównego dłużnika. Jak dostaniemy ostatnią ratę ze Stomilu Olsztyn za Maćka Dołęgę, to wy jako pierwsi będziecie mieć wyrównane. A ze Stomilem wiecie jak jest. Prasa bębni na okrągło: jeśli Widzew Łódź przekaże należną transzę... I tak w koło Macieju!

Miał rację Marek Paszucha, w ostatniej dekadzie jedyny minister sportu, rzeczywiście wyznający się na procesach ekonomicznych towarzyszących kulturze fizycznej, kiedy mówił o poślizgu kryzysu dopadającego wyczyn. Było to w chwili, kiedy pierwsze uderzenie reform balcerowiczowskich wywołało powszechny szok. Dyrektorzy państwowych firm rwali sobie z głowy włosy, siwieli na potęgę, uciekali w chorobowe, dostawali świra lub strzelali sobie w łeb... Paszucha podówczas przestrzegał prezesów najpotężniejszych klubów, żeby nie żyli złudzeniem bycia pod kloszem. Na razie korzystacie z możliwości osłonowych – wykładał kawę na ławę. Zlikwidujecie parę peryferyjnych sekcji, skrócicie front naborowy w klubie, przerzucicie sporą część kosztów na rodzicielski sponsoring. Autonomizacja najważniejszych dyscyplin, skonfederowanie ich w luźny alians, uchroni jednego przed skutkami bankructwa drugiego... Ale żelazne prawa rynku, z pięcioletnim, może nieco dłuższym odłogiem, objawią się z całą konsekwencją. Trzeba się na ten czas przygotować!

A jednak trudno było uwierzyć w te ponure wieszczenia. Pojawiali się właśnie posiadacze prywatnych, cudownych recept na rozwój. Był Duda w Zamościu, Paluch w Bydgoszczy, Zarębski w Krośnie. We Wrocławiu generałowie WP rękawami munduru pucowali buty „sezonowemu zbawcy" Śląska, którego nazwiska dziś nikt nie pamięta...

Stajszczaka z Bydgoszczy zauroczony Listkiewicz zarekomendował Górskiemu i z wtorku na środę uczynił aferała członkiem prezydium PZPN! Iluzje związane z jedynie słusznym sektorem trwały długo. Skutki objawiają się dziś z całą mocą. Piłkarski wyczyn klubowy toczy, kto wie czy nie decydujący już bój na ostatniej rubieży. Tą rubieżą są prawa własnościowe do boisk, stadionów, obiektów kubaturowych...

W Krakowie, gdzie grunty pod zabudowę gwałtownie drożeją, nie ma klubu na którego wolim okiem nie patrzyli by inwestorzy. Cracovia,przyparta do muru już parę lat temu zbyła kilka hektarów przy niegdysiejszej Szenwalda. Miała tam stać hala sportowa, będzie jeszcze jeden bazar...

Dysponująca rozległymi terenami w okolicy ronda Matecznego RKS Garbarnia też pada ofiarą własnej naiwności i bezwzględności przebranych w wilczą skórę sojuszników z kręgów Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. Być może wkrótce będziemy mieli powtórkę z sztuki sportowo-bankowej, wystawianej ongiś w foyer Banku Gliwickiego. Z udziałem zastawionych przez „Bola" Krzyżostaniaka kart piłkarzy, faktora Piotra Wernera i wykupującego zastawione kwity prezesa Widzewa... Substytutem kart piłkarzy w bankowym sejfie będzie, niestety, wartość o wiele trwalsza – kęs stadionu Garbarni! Tu łańcuch pęka: bank nie żyje z cierpliwości,j ak kluby...

Ryszard NIEMIEC

GAZETA KRAKOWSKA

echo KRAKOWA

Piątek
8 stycznia 1999r.
Nr 552 (15382)
Wyd. A B

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA



Fot. Marian SAJAK

Tradycyjnie już pierwszym cywilem na wieży w tym roku był mecenas Mieczysław Dzik z Gdyni, który od kilkudziesięciu lat odwiedza hejnalistę w ostatnią noc straego roku. W święto trzech króli na hejnalicy byli goście z Odessy dyrektor przedsiębiorstwa turystycznego „Odessa" Wiktor Gołombijewski z rodziną

Kryzys na wieży

Hejnał z manekinem?

Służbę na „najwyższym stanowisku" w Krakowie pełni 6 strażaków-hejnalistów. Do pełnej obsady brakuje dwóch. W dodatku nestor, Jan Kołton, od 27 lat dmiący w trąbkę wybiera się na emeryturę. Od półtora roku intensywnie poszukiwano nowych hejnalistów. Przesłuchano siedmiu kandydatów. To nie jedyny kłopot kierownictwa Komendy Wojewódzkiej Straży w Krakowie. Doszedł najistotniejszy. Brak pieniędzy na etaty dla hejnalistów.

– We wrześniu otrzymaliśmy wiadomość z Komendy Głównej PSP, że przyznano nam dziewięć etatów hejnalistów – mówi Seweryn Dyja, kwatermistrz Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. – Zamierzaliśmy przeszeregować hejnalistów, którzy dotąd byli w ewidencji pododdziału bojowego. Teraz okazało się, że radość była przedwczesna.

Strażacy wyliczyli, że utrzymanie jednego hejnalisty kosztuje około 3 tys.120 zł. W roku na wszystkich trębaczy trzeba więc 236 tys. zł.

Józef Januś, komendant Wojewódzki Straży zwrócił się do Rady Miasta o pomoc w utrzymaniu hejnalistów. Argumentował tradycją, przywiązaniem krakowian do hejnału i niezwykłą popularnością tej melodii wśród turystów. Komisja Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miasta na wczorajszym posiedzeniu jednogłośnie poparła wniosek komendanta.

Hejnał grany jest w Krakowie od 700 lat. W eterze zabrzmiał po raz pierwszy 16 kwietnia 1927 roku. I chociaż był to historyczny moment, do dziś nie ustalono kto zagrał wtedy do radiowej tuby „Marconiego" pierwszy raz. Czy Adolf Śmietana, czy Wojciech Chwaja. Od 1 sierpnia tego samego roku hejnał grany był codziennie w programie lokalnym, a od stycznia 1928 roku – na żywo w programie ogólnopolskim.

Krakowianie są niezwykle przywiązani do melodii. Na każde niedociągnięcie natychmiast reagują.

(Dokończenie na str. IV)

Kto zdobędzie plac przy Grzegórzeckiej?

Przetargi z parkingiem



Fot. Renata RYBICKA

Minął miesiąc od chwili, gdy „Sumara i Sumara", firma, która wygrała przetarg na dzierżawę parkingu przy placu pod Halą Targową, próbowała zbierać opłaty za pozostawienie samochodu. Próba trwała zaledwie jeden dzień. Zastraszeni parkingowi i właściciele firmy zrezygnowali. Spółka Unitarg, zarządzająca placem, zwróciła się do miasta o przekazanie terenu. Chce, by klienci nadal mogli zostawiać samochody nie płacąc ani złotówki. Zarządca terenu, Miejski Zarząd Dróg z pomysłu zorganizowania płatnego parkingu, nie zrezygnował...

Jacek Nowak, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg uważa, że nie można dopuścić do sytuacji, by w centrum miasta był darmowy parking.

– Przez cały dzień zostawiają na nim samochody pracownicy firm z ul. Grzegórzeckiej i kupcy, którzy traktują ten plac jako magazyn – mówi Jacek Nowak. – Dla klientów nie ma miejsca. Gdy ktoś przyjedzie na zakupy, parkuje na chodniku albo na zieleńcu przy ul. Daszyńskiego. Na całym świecie parkingi w centrach dużych miast są płatne. Dlaczego ten miałby być darmowy?

Właściciele Unitargu boją się, że gdy trzeba będzie płacić za postój, klienci zrezygnują z zakupów. Odejdą do konkurencji, do hipermarketów, gdzie za pozostawienie samochodu nie muszą wyciągać nic z kieszeni. Kupcom również nie spodobał się pomysł Miejskiego Zarządu Dróg.

– Nie zarabiam wiele, jak jeszcze każą mi płacić za parking, to już praktycznie nic mi nie zostanie. Za cały dzień musiałabym dać parkingowemu swój utarg – mówi Anna Bandomir, handlarka. – Poza tym, gdzie mam zostawiać samochód i towar?

W grudniu prezes spółki Unitarg, Tomasz Zegadłowicz, zwrócił się do prezydenta o bezpłatne przekazanie parkingu.

– Napisałem do prezydenta miasta i radnych. Prosiłem, by oddali spółce plac. Zapewniam, że jeśli spółka go dostanie, klienci będą mogli zostawiać auta za darmo – mówi Tomasz Zegadłowicz. – Na razie czekam na decyzję.

Problem w tym, że nie wiadomo tak naprawdę, kto jest właścicielem placu.

– Działka, na której zlokalizowany jest parking ma wielu współwłaścicieli. Podobnie jak ta część ul. Grzegórzeckiej – mówi Lucylia Głogowska, dyrektor Wydziału Skarbu Urzędu Miasta Krakowa. – Ponieważ traktowana jest jako pas drogowy, zarządza nią Miejski Zarząd Dróg. To MZD może organizować przetargi.

Tak też zrobi. I to niedługo.

– Mimo że poprzednia firma zrezygnowała z dzierżawy, MZD nie zrezygnowało z pomysłu stworzenia parkingu płatnego – mówi Jacek Nowak. – Następny przetarg zorganizujemy jeszcze w styczniu.

Pytanie tylko, kto na tym straci, a kto skorzysta. Kupcy i pracownicy firm z ul. Grzegórzeckiej, którzy nie będą za friko zostawiać samochodów na cały dzień czy klienci placu, którzy za zostawienie auta będą musieli zapłacić złotówkę, ale znajdą wolne miejsce?

Renata RYBICKA

W drodze

Od 700 lat z wieży Mariackiej codziennie słychać hejnał. Z krakowską tradycją związany jest tak samo jak Sukiennice, Wawel i legendarny Smok. Tymczasem coraz głośniej się mówi, że dla krakowskich hejnalistów zabrakło pieniędzy.



Kornat Zygmunt, właściciel budki z pamiątkami w pobliżu Wawelu

– Jeśli straży zabrakło pieniędzy na etaty dla hejnalistów, niech da je kościół. Codziennie przez kościół Mariacki przewijają się tłumy turystów. Płacą za zwiedzanie. Czy nie można przekazać chociaż części zysku na etaty dla hejnalistów. Nie można iść na łatwiznę i zastąpić żywych ludzi choćby najlepszą płytą.



Krystyna Łuc z prawnuczką Małgosią

– Jestem rodowitą krakowianką. Nie wyobrażam sobie Krakowa bez hejnału. To przecież tradycja. Może dla przyjezdnych kukła strażaka i hejnał z płyty będą wystarczające, jednak dla krakowian ta sprawa jest ogromnie ważna. Hejnaliści muszą zostać.



Jan Gruber, artysta–amator

– Hejnał z wieży wpisał się na stałe w pejzaż miasta. Gdyby go nagle zabrakło, byłaby to olbrzymia strata. Dziewięć etatów dla strażaków, to naprawdę niewiele. Jeśli z tym problemem straż sobie nie radzi, może Urząd Miasta coś wymyśli. Jedno jest pewne. Na hejnał z płyty i kukłę społeczeństwo na pewno się nie zgodzi.

Tekst i foto: Joanna KOSTRZ

Oko kamery

Na skrzyżowaniu al. Trzech Wieszczów i Czarnowiejskiej ustawiono kamerę detekcyjną, która mierzyć będzie natężenie ruchu. Oko kamery sięgające 70 metrów będzie w przyszłości pilnym i niezawodnym obserwatorem całego skrzyżowania. Być może to wystraszyło natrętnych chłopców myjących szyby w autach na skrzyżowaniu. Przenieśli się na światła przy ul. Reymonta.

Kamera zinstalował Miejski Zarząd Dróg przy współpracy z Katedrą Informatyki Akademii Górniczo-Hutniczej. Urządzenie będzie współpracować ze sterownikiem sygnalizacji świetlnej, w przyszłości może być wykorzystane do sprawdzenia przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Po sprawdzeniu jak działa kamera przy Czarnowiejskiej pojawią się podobne na skrzyżowaniach pierwszej obwodnicy. W pierwszej kolejności pod Bagatelą. **(mas)**



Fot. Marian SAJAK

FLLbis s.c.
KASY I DRUKARKI FISKALNE
WAGI, METKOWNICE, WYPOSAŻENIE SKLEPÓW
sprzedaż ✪ szkolenia ✪ serwis
Kraków, ul. Syrokomli 11a
tel. (0-12) 422-41-87
tel./fax 421-33-86

TePi - INDECO
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
PRODUCENT
RABAT 5%, 10%, 15%
MOGILSKA 121, tel. 413-23-28,
BROŻKA 4, tel. 266-78-12
OFERTA SPECJALNA DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH!

KSIĄŻ WIELKI

Ochotnicza Straż Pożarna

Zawsze gotowi

— Godzina 21, szykujemy się do snu. Nagle telefon z Państwowej Straży Pożarnej w Miechowie. To pożar w Rzędowicach. Sześć kilometrów stąd. Syrena jest na rynku. Moja żona biegnie tam. Mamy specjalne sygnały alarmowe. Słychać już syrenę. W tym czasie biegiem ubieram się. Za chwilę jestem przy samochodzie. To dwa kroki ode mnie. Jest nas już ośmiu. W wozie mieści się pięciu. Ale wsiadamy wszyscy. Nigdy nie wiadomo ilu potrzeba — opowiada o niedawnym pożarze prezes Państwowej Straży Pożarnej Franciszek Portka.


Fot. Wanda WOJCIK

W ciągu 10 minut od zgłoszenia strażacy byli na miejscu. Wkrótce przyjechały wozy z Miechowa i Książa Małego. Na miejscu pożar gasiła już straż z Rzędowic. Paliła się stodoła z przybudówkami. Strażacy podłączyli wóz do hydrantu i ugasili pożar. Spaliła się tylko stodoła. Ocalili pozostałe budynki.

To, że w każdej wsi jest woda jest zasługą obecnego wójta Książa Wielkiego Marka Szopy. Ochotnicza Straż Pożarna w Książu posiada dwa samochody GBCA: gaśnicze, bojowe, ciężkie, z auto-pompą, o pojemności 6 tys. litrów wody. Mimo, że mają 10 lat utrzymane są w doskonałym stanie. OSP finansuje Urząd Gminy w Książu Wielkim.

Straż Pożarna musi interweniować szybko. Nie wszyscy jednak wiedzą, że trzeba dzwonić bezpośrednio do najbliższych jednostek straży. Może więc warto zapamiętać numer telefonu strażaka Franciszka Portka. 38-38-174. **(W.W.)**



NIEPOŁOMICE


Fot. Piotr BARAN

Aleksander Mróz od blisko 28 lat honorowo oddaje krew. Średnio cztery- pięć razy w roku.
— Sumując oddałem ponad 35 litrów — podkreśla.
Jest szefem Klubu Honorowego Krwiodawstwa w gminie. Od poniedziałku do piątku, od godz. 9 do 12 dyżuruje w siedzibie klubu, w budynku niepołomickiego pogotowia. (PBAR)

Krótko

ZABIERZÓW

Rada Gminy w Zabierzowie uchwaliła budżet na 1999 rok. Dochody ustalono na kwotę 23.324.294 zł, a wydatki na 25.869,964 zł. Niedobór budżetu zostanie sfinansowany z pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz niewykorzystaną częścią pożyczek zaciągniętych w ub. roku. Prawie jedną czwartą budżetu 6.341.959 zł stanowią wydatki inwestycyjne, w tym na rozwój sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Wydatki na szkoły podstawowe stanowią 36 proc budżetu, przy czym subwencja oświatowa pokrywa zaledwie 64 proc. wydatków. Gmina pokrywa nie tylko bieżące koszty funkcjonowania szkół, ale również finansuje remonty i prowadzi inwestycje, z których główne to rozbudowa szkół podstawowych w Rudawie i Bolechowicach. Na remonty dróg gminnych i poprawę bezpieczeństwa na nich przeznaczono 1,7 mln. zł. Zabierzów od dawna sam dba o bezpieczeństwo na drogach. W ub. roku wykonano 100 m chodnika na ul. Krakowskiej oraz wzbudzaną sygnalizację świetlną koło Samorządowego Centrum Kultury. W tym roku powstanie dalszych 400 m chodnika oraz kolejna sygnalizacja koło kościoła. Zbudowane będą też chodniki koło szkół w Kochanowie i Zelkowie. **(mas)**

VII Festiwal Pieśni Chóralnej

Kolędy i pastorałki

MYŚLENICE

45 chórów mieszanych, kameralnych, dziecięcych, jednorodnych i zespołów wokalno-instrumentalnych z całej Polski zaśpiewa w Myślenicach obowiązkowo „Wśród nocnej ciszy" i nadobowiązkowo inne kolędy. Przesłuchania konkursowe rozpoczynają się dziś i trwać będą do niedzieli.

Na scenie sali widowiskowej Myślenickiego Ośrodka Kultury zobaczymy m.in. Dziewczęcy Chór Katedralny „Puellae Orantes" z Tarnowa, małych śpiewaków z Warszawskiego Towarzystwa Chorałowego „Gregorianum", Chór Politechniki Szczecińskiej „Collegium Maiorum", Chór Parafialny „Hubert" z Myślenic, Chór Cecyliański z Krakowa... Część zespołów wystąpi także w piątek, sobotę i niedzielę w muzycznej oprawie liturgii mszy św. w Kościele Parafialnym pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Myślenicach, w Kościele św. Jakuba na Stradomiu oraz w świątyniach na Zarabiu i osiedlu 1000-lecia. Festiwal uatrakcyjnią także wystawy plastyczne: w Myślenickim Ośrodku kultury można będzie obejrzeć wystawę rzeźby i malarstwa zakopiańskich artystów: Anny i Eugeniusza Boguckich zatytułowaną „Boże Narodzenie", płyty gramofonowe z muzyką poważną i sakralną z kolekcji dyrektora ośrodka Jana Koczwary, a w Muzeum Regionalnym rzeźby, płaskorzeźby i obrazy przedstawiające św. Mikołaja i św. Barbarę.

Ogłoszenie wyników konkursu pieśni chóralnej, które zaplanowano na niedzielę na godz. 17 poprzedzi koncert galowy Chóru Mariańskiego przy parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie pod batutą Jana Rybarskiego. Pół godziny później poznamy najlepsze chóry myślenickiego festiwalu. **(Nit)**

Kanalizacja do przeróbki

KŁAJ

Krótko trwała radość mieszkańców Szarowa. Po latach oczekiwań i pisania podań, doczekali się kanalizacji. Do użytku została oddana 30 listopada ub. r. Do pełni szczęścia brakło niewiele. Okazało się bowiem, że kanalizacja działa wadliwie. Tymczasem wykonawca zniknął z placu budowy. Problem pojawił się podczas III sesji Rady Gminy Kłaj. Interpelację zgłosili radni, mieszkańcy Szarowa. Sprawą zajął się wójt. Obiecał, że wykonawca wróci na plac budowy i naprawi wszystkie usterki. **(JOK)**

SKAWINA

W styczniu Centrum Kultury i Sportu w Skawinie organizuje Mistrzostwa Polski Zawodowych Par Tanecznych. Zawody odbędą się 24 stycznia. Przyjadą najznakomitsze pary taneczne. Zmagania tancerzy i perfekcyjne przygotowanie organizatorów doceniła w ubiegłych latach nawet telewizja, która transmitowała na żywo mistrzostwa. Patronat nad zawodami objęła w tym roku „Gazeta Krakowska". **(JOK)**

Problemy mieszkańców

KOZŁÓW

Telefon marzeń

Nie każdy może pochwalić się sprawnym telefonem w domu, a już na pewno mieszkańcy podkrakowskich wsi. Dotychczasowemu monopoliście Telekomunikacji Polskiej SA, która obecnie się prywatyzuje, z ekonomicznego punktu widzenia nie opłaca się zakładać telefonów na tak odległych terenach. Co innego w miastach. Wystarczy poprowadzić kabel i od razu jest wielu odbiorców. Na wsi trzeba stworzyć sieć od podstaw.

Gmina Kozłów jest niewielką, rolniczą gminą. Nie zawsze znajduje pieniądze na konieczne inwestycje. W początkach lat 90. przeprowadzono światłowód ze Skandynawii do Bratysławy przez m.in. Kozłów. W ten sposób gminie udało się, jako jednej z pierwszych, zdobyć i światłowód, i centralę automatyczną. Okazało się, że to nie wystarczy do szybkiego stelefonizowania wsi.

Dziś gmina Kozłów kończy telefonizację dwóch dużych wiosek Kozłowa i Bryndzynia. Inwestycja pochłonęła 147 tys. zł. Na pięć innych miejscowości są już projekty telefonizacji. W ostatnich dniach grudnia 1998 r. Telekomunikacja Polska SA obiecała gminie stelefonizowanie kolejnej wsi Kępie. W praktyce z telefonów mogą korzystać mieszkańcy dwóch wsi, a i to nie wszyscy. Gmina liczy 12 wsi...

Dotychczasową telefonizację finansowały: Telekomunikacja Polska SA, gmina Kozłów oraz jej mieszkańcy. Włączenie w sieć było do tej pory uwarunkowane nieodpłatnym przekazaniem wybudowanej linii na rzecz Telekomunikacji Polskiej SA. Mieszkańcy płacili pieniądze, które Telekomunikacja inwestowała w budowę sieci. Potem musieli zrezygnować z ich odzyskania.

— Jest to zrzeczenie się dobrowolne pod przymusem — komentuje wójt gminy Kozłów Jacek Rzeźnicki. — Z takim procederem nigdy się nie zgadzałem i nie zgadzam. Ale nic nie mogłem poradzić.

Od 1 stycznia tego roku gmina nie może dofinansowywać inwestycji Telekomunikacji Polskiej SA, a Telekomunikacja nie może pobierać nadpłat od mieszkańców. Szybkie rozwiązanie problemu Kozłowa leży w gestii prywatnych firm telefonicznych. Wójt gminy rozpoczął starania w tej sprawie. Okazuje się, że firma, mająca koncesję na telefonizację średniej wielkości wsi może wykonać prace w ciągu miesiąca. I to znacznie taniej. **(W.W.)**

NAJTAŃSZE w KRAKOWIE
RADIO-TAXI ROYAL 423-23-23
Przy wezwaniu telefonicznym
40% zniżki
tel. 423-23-23
tel. 96-23

Nowo otwarte punkty przyjęć ogłoszeń GAZETY KRAKOWSKIEJ
Uwaga
Wadowice
ul. Mickiewicza 27, (Centrum Handlowe Ip.), tel./fax (0-33) 873-99-85
Sucha Beskidzka
ul. Spółdzielców 1, tel./fax (0-33) 874-12-85
Chrzanów
ul. Sienkiewicza 11, tel. (0-32) 623-90-06
Olkusz
ul. K. Wielkiego 38, tel. (032) 641-32-34
Zapraszamy
Uwaga

NAJTAŃSZE NAJLEPSZE
OKNA
to
DRUTEX
al. Jana Pawła II 16
411-44-55

TAPETY 580 WZORÓW
KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
BISKO
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA
ŁOKIETKA
WYKI
120 144 150 154 220
PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. – PT. 9–19
SOBOTA 9–14

JRP WŁASNY IMPORT HURT-DETAL FLIZY
Kraków, ul. J. Conrada 55, tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97
Zapraszamy pon.-pt. 8-20, sob.- nd. 9-15
1000 m2 ekspozycji
płytki ceramiczne
meble łazienkowe
wanny i kabiny
ceramika sanitarna
armatura (tres, Ilavisan)
listwy wykończ.
wanny i kabiny z hydromasażem (jacuzzi, baño 10)

ABP Kraków
Hurtownia „CONRAD"
sprzedaż montaż
SIDING
Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa
tel. 647-04-33 os. Piastów 61
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)
ul. Księcia Józefa 20
tel. 267-60-09

Radio Taxi GROSIK
RADIO TAXI GROSIK TWOJE RADIO TAXI 6-333-444
tel. 6-333-444 lub 96-69
CENY KONKURENCYJNE
Zapraszamy

Z notesu policjanta

Awaria ciepłociągu

Wczoraj koło godz. 16 pękła rura ciepłownicza pod ul. Starowiślną przy skrzyżowaniu z ul. Podgórską.

– Awaria nastąpiła na odgałęzieniu, którym ciepło doprowadzane jest na Zabłocie – mówi dyżurny dyspozytor MPEC. – Niestety rura zakopana jest bardzo głęboko, ponad trzy metry pod ziemią.

Do godz. 17 rozkopany został chodnik i pobocze. Pracownicy MPEC-u obawiali się, że jeśli nie znajdą przyczyny usterki pod chodnikiem, będą musieli rozkopać ul. Starowiślną zamykając wjazd na most Powstańców Śląskich i zamykając wjazd na most dla tramwajów. MPEC wyłączył rozgałęzienie na Zabłocie, ciepła na całą noc zostali pozbawieni mieszkańcy prawie 50 budynków. **(RR)**

Kieszonkowiec na giełdzie

Nieznani sprawcy na giełdzie RTV przy ul. Wadowickiej ukradli telefon komórkowy wartości 600 zł z kurtki mieszkańca Nowej Huty.

...i w tramwaju

W tramwaju 23 mieszkaniec Krakowa stracił dowód osobisty. Wyciągnięto mu go z wewnętrznej kieszeni kurtki.

Bez komputera

Z jednej z firm przy ul. Bagrowej skradziono sprzęt komputerowy wartości 8 tys. zł. **(mas)**

Co straszy w zabytku?

Wizja przy Wiślnej 8

W budynku przy Wiślej 8, gdzie w listopadzie ub. r. działy sią jakieś niezwykłe rzeczy, odbyła się wizja lokalna z udziałem dyrektora Wydziału Nadzoru Budowlanego (do niedawna Urządu Miasta obecnie już Powiatu) pani Marii Kowalczyk i Piotra Dobosza z Państwowej Służby Ochrony Zabytków. Powstała natotka służbowa – decyzji na razie brak.

Pisaliśmy, że w jednym z lokali tego budynku, zabytkowego a jakże, powstała ni stąd, ni zowąd, ścianka działowa wysokości 2 metrów. Właściciele pomieszczenia twierdzą, że była tam od 1991 r. – administrator, że postawiono ją po 28 listopada 1998.

Zdaniem urządników nadzoru sprawa nie jest zbyt poważna - podobnych toczy się w krakowie ze 200 i większość z nich mogłaby zostać załatwiona w urzędowym trybie, gdyby zainteresowani wystąpili o odpowiednie zezwolenia. Nie wystąpują, bo często omijają w ten sposób przeszkody prawne - czyli nazywając rzecz po imieniu, omijają prawo.

– Trudno dziś ocenić, kiedy wybudowana została ta ścianka, trzeba by przeprowadzać skomplikowane ekspertyzy – powiedziała „GK" insp. Dorota Biernacka.– Z zewnątrz jest nowa, bo właśnie teraz była tynkowana. Czy tylko tynkowana? Nie wiem...

W początkach grudnia, kiedy sprawa byłaby łatwa do oceny, inspekcja nie została wpuszczona do środka, potem, gdy już inspektorzy mieli okazję zaobaczyć ściankę na własne oczy, żadnych próbek nie pobrano.

Czy mieliśmy do czynienia z samowolą budowlaną, czy nie, Wydział zdecyduje w najbliższych dniach, po przesłuchaniu świadka, który podobno widział owe ścianki już przed laty.

Tymczasem istnieje w rękach Urzędu dokumentacja podobnej sprawy dotyczącej montowania gazowego c.o. w tym samym pomieszczeniu. Wtedy uznano, że instalacja wybudowana została samowolnie i nakazano rozbiórkę. Chyba były więc jakieś plany pomieszczenia i w urzędowych papierach ścianka działowa figuruje – jeśli naturalnie istniała. Może wystarczy więc zajrzeć do dokumentacji? **(rtk)**

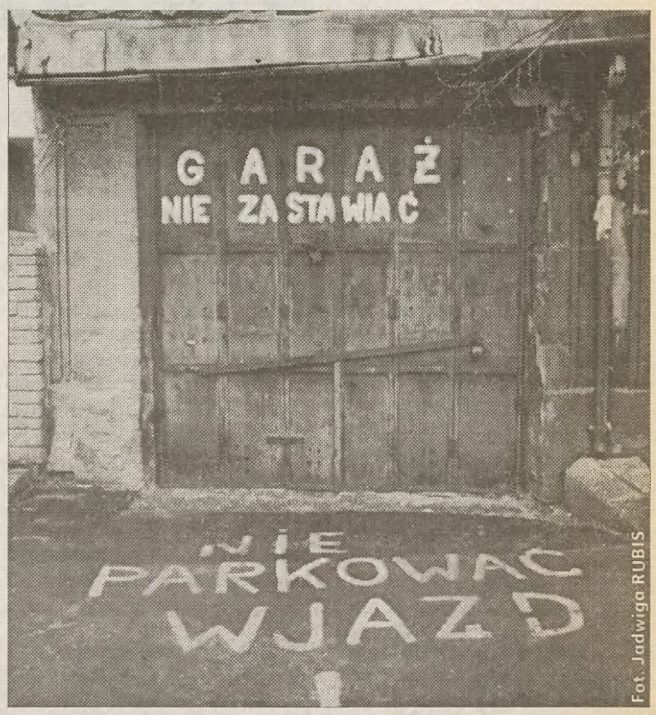
Na straży miasta

Zatrzymali złodzieja

Kolejny raz strażnikom udało się zatrzymać złodzieja. Tym razem na ulicy Dietla. Podczas patrolu do strażników podszedł mężczyzna. Zawiadomił, że próbowała go okraść kobieta. W wyniku pościgu strażnicy zatrzymali kobietę. Przekazali ją policji.

Uspokoili

Strażnicy, którzy pełnili służbę w okolicy Rynku Kleparskiego zostali poinformowani, że w pobliskim Urzędzie Pocztowym trwa awantura. Po podjęciu interwencji okazało się, że jedna z klientek urzędu zarzuca mężczyźnie kradzież pieniędzy. Podejrzany i poszkodowana zostali przewiezieni na posterunek policji, która wyjaśni sprawę. Na poczcie zrobiło się ciszej. **(JOK)**



Fot. Jadwiga RUBIS

Właściciel garażu przy ul. Królowej Jadwigi „wierzy w pisane"

Zagubione przystanki

Od 3 stycznia obowiązują nowe rozkłady jazdy. MPK zmieniło też trany linii autobusowych i tramwajowych. Problem w tym, że w czasie zmian zniknęło kilka ważnych przystanków.

– Niestety komputer ominął kilka ważnych przystanków np. „Politechnika Krakowska" przy ul. Warszawskiej lub przy Rynku Podgórskim – mówi Folomena Serwin, rzecznik prasowy MPK. – MPK stara się poprawić wszystkie błędy.

Choć tabliczki informujące o tym, że autobusy będą się zatrzymywać zawieszone zostały w czwartek, od soboty obowiązywać będą nowe rozkłady jazdy uwzględniające „zagubione" przystanki. Uaktualnione rozkłady obowiązywać będą na liniach 501, 502 i 511. Autobusy zatrzymawać się będą na przystanku przy ul. Warszawskiej, Bora Komorowskiego, w Prokocimiu przy Szpitalu Pediatrycznym, w Rynku Podgórskim i na os. Na Skarpie (ten ostatni wraca dla kierunku al. Przyjaźni na ul. Zachemskiego). **(RR)**

Zginął pies

W sylwestrową noc, w okolicy między mostem Grunwaldzkim a ul. św. Sebastiana zginęła półroczna suczka Fido. Zguba jest bardzo wesołym przyjacielskim kundlem jamnikopodobnym o piaskowym kolorze sierści. Właścicielka od tygodnia bezskutecznie próbuje ją odnaleźć. Jeśli ktoś mógłby pomóc w poszukiwaniach proszony jest o kontakt telefoniczny (421-36-20) bądź osobisty kontakt z właścicielką, która mieszka przy placu Na Groblach 8/1a.

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

Przed nami kolejny weekend, dla naszych Czytelników mamy propozycję, aby spędzili go na zwiedzaniu Krakowa, w ramach akcji „Echa", Koła Grodzkiego PTTK, Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa oraz Urzędu Miasta.

Sobota — 9 stycznia

* odznaka brązowa – TAJEMNICE UL. KOPERNIKA – zbiórka między godz. 9 a 9.30 przed Domem Turysty PTTK przy ul. Westerplatte. Trasa poprowadzi nas ulicą Kopernika przez tzw. dawny szlak ruski. Zwiedzimy kościół św. Mikołaja – jeden z najstarszych w Krakowie – kościół oo. Jezuitów z XIX/XX w. (arch. Franciszek Mączyński) oraz kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny.

* odznaka srebrna – ZAKONY BERNARDYNEK I BERNARDYNÓW – zbiórka między 9.45 a 10.15 przed Domem Turysty PTTK przy ul. Westerplatte.

Bernardyni zakon sprowadzony do Krakowa przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego w 1453 r. Powstał z inicjatywy św. Jana Kapistrana. Zwiedzimy więc kościół oo. bernardynów znajdujący się przy ul. Bernardyńskiej, w którym to kościele został pochowany m.in. bł. Szymon z Lipnicy. Potem zwiedzimy kościół pw. św. Józefa mieszczący się przy ul. Poselskiej (siedziba sióstr bernardynek). Budowla została wzniesiona na terenie posiadłości Lanckorońskich.

* odznaka złota – SKAŁKA I KOŚCIÓŁ BOŻEGO CIAŁA – zbiórka między 10.40 a 11.10 na dziedzińcu przy kościele na Skałce (ul. Skałeczna). Kościół na Skałce to trzeci w kolejności kościół późnobarokowy. Należy do zgromadzenia oo. paulinów. Miejsce śmierci bp. Stanisława ze Szczepanowa i miejsce pochówku 12 zasłużonych Polaków. Kościół Bożego Ciała, czyli główny kościół chrześcijański Kazimierza. Budowla barokowa. Spoczywa tam m.in. Stanisław Kazimierczyk.

Kościoły św. Katarzyny i oo. bonifratrów zwiedzimy w innym terminie.

Niedziela —10 stycznia

* odznaki brązowa i srebrna – GALERIA MALARZY POLSKICH XIX W. W SUKIENNICACH, zbiórka przed Muzeum w Sukiennicach wg godzin wyznaczonych na miejscówkach, dla osób dla których zabrakło miejscówek dodatkowe wejście o godz. 14.15.

* odznaka złota – ZWIERZYNIECKI SALON ARTYSTYCZNY ul. Królowej Jadwigi 41, zbiórka przed galerią o 12 wg wejściówek. W salonie zobaczymy m.in. sztukę, kulturę obyczaje i zwyczaje związane z tradycją krakowskiego Zwierzyńca.

* odznaka złota z pawim piórem – godz. 10.30, sala amfiteatralna UJ, ul. Olszewskiego 2, IIp – dr. Mieczysław Rokosz „Wawelski Zygmunt – dzwon królewski".

***

2 i 3 stycznia zwiedzaliśmy w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego wspaniałe malarstwo Axentowicza. Propozycja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, a to dzięki Elżbiecie Cyganik i Maciejowi Świerczkowi (pracownikom muzeum), którzy wspaniale przybliżyli życie i twórczość tego malarza. **(kąs, dag)**

Krzysztofa Kieślowskiego

Siedem razy krótko

Na kolejne spotkanie z filmem krótkometrażowym zaprasza 10 stycznia minipleks kinowy ARS. Bohaterem wieczoru będzie tym razem Krzysztof Kieślowski.

Cykl „Małe jest piękne" zyskuje coraz większą popularność wśród krakowskich widzów. Na pewno nie braknie ich w niedzielę, kiedy to w sali Kinoteatru „Reduta" przy ul. św. Jana 6, obejrzymy sześć miniatur znakomitego, nieżyjącego już niestety reżysera. Będzie to znakomita okazja, by przypomnieć sobie lub obejrzeć po raz pierwszy wczesne etiudy twórcy znanego głównie z pełnometrażowych, moralizatorskich fabuł. W bloku filmów znajdą się najlepsze obrazy dokumentalne, począwszy od pracy dyplomowej „Z miasta Łodzi" z 1969 roku, poprzez wielokrotnie nagradzany „Szpital" (1976), niegorzej oceniany „Z punktu widzenia nocnego portiera" (1976) aż do „Gadających głów" (1980). Uzupełni je jeden z odcinków Polskiej Kroniki Filmowej z 1969 r., w której wykorzystany został jeden z minireportaży autora „Przypadku", „Dekalogu" i „Podwójnego życia Weroniki".

Początek spotkania o godz. 15.30. **(ART)**

Remonty, korki, objazdy

Zwężenia na ul. Botewa

Przez cały dzień na ul. Botewa (łączy ul. Rybitwy z ul. Półłanki) pracować będą drogowcy. Nawierzchnia ulicy jest bardzo zniszczona. Kierowcy mogą spodziewać się zwężeń na krótkich odcinkach i ograniczeń prędkości.

Łatanie Nowosądeckiej

Nie od dziś kierowcy narzekają na asfalt na dwupasmówce. Tu albo wjeżdża się w załatane kilka razy dziury albo się w nie wpada. Dziś na dwupasmówce królować będą ekipy w pomarańczowych kamizelkach. Co tylko będzie się nadawało do naprawy, zostanie zalane asfaltem. Kierowcy powinni zdjąć nogę z gazu, bo na całej długości ulicy ustawiane będą plastikowe słupki, zwężające jezdnię.



Fot. Renata RYBICKA

Utrudnienia na Kocmyrzowskim

Choć rondo Kocmyrzowskie naprawiane było od września do połowy listopada, dziś kierowcy znów napotkają na utrudnienia. W ubiegłym roku remontowane było tylko torowisko i przejazdy przez szyny. Niestety nawierzchnia na drogach wokół ronda nie była poprawiona. Drogowcy postanowili załatać największe dziury. Tak, by do wiosny jezdnia wytrzymała. Na krótkich odcinkach ulica będzie zwężana. Postawione zostaną również znaki informujące o prowadzonych pracach i ograniczeniach prędkości.

Szturmem na al. Pokoju

Drogowcy postanowli chyba naprawić wszystkie dziurawe drogi. Również na al. Pokoju znajdzie się kilka ekip. Przez cały dzień, droga będzie zwężana ale tylko na krótkich odcinkach, gdzie akurat rozłożą się ekipy z asfaltem. Utrudnienia nie będą zbyt duże, lecz podobnie jak w innych miejscach, kierowcy powinni stosować się do ustawionych na poboczu znaków. **(RR)**

echo KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: Władysław Penar

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginał, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

INNE

MATRYMONIALNE

JESTEŚ osobą samotną fizycznie lub duchowo i chcesz poznać przyjaciół w Stanach Zjednoczonych jest to możliwe. Wiek, ilość dzieci, wyznanie, stan cywilny, nie są przeszkodą. Informacje darmowe: "Hoppy Nest" P.O. Box:6614 Fort Myers Beach, FL 33932 USA

TOWARZYSKIE

18-LATKI (012)656-07-21

19-LATKI (012)658-00-04

PANIENKI (012)657-97-15

Ośrodek Leczenia Uzależnień

Uformować człowieka

– Człowiek, który bierze narkotyki jest niewłaściwie uformowany. Czego wymaga, to nowego ukształtowania (stąd nazwa Stowarzyszenia) – mówi kierownik Ośrodka Leczenia Uzależnień „Formacja", Marek Hanusz.


Fot. Katarzyna KACHEL

Dziesięć osób, przebywających w Ośrodku Leczenia Uzależnień próbuje walczyć z nałogiem i pustką duchową. Po uprzednim odtruciu przychodzą do ośrodka, który prócz łóżka i pomocy materialnej oferuje im szansę na powrót do życia.

– Fascynuje mnie to, co się zaczyna dziać w człowieku, gdy się leczy. To, co się w nim rodzi i przemienia. Przychodzą zaniedbani, bez nadziei. Dziś funkcjonują w społeczeństwie. Są trzeźwi – mówi Marek Hanusz, który pracuje z uzależnionymi od 17 lat.

towarzyszenie wyrosło z nurtu chrześcijańskiego. Nie jest jednak instytucją wyznaniową. Zwraca uwagę na formację duchową. – Człowiek, który nie wierzy w Boga, odczuwa pustkę. Gdy nie potrafi jej wypełnić wraca do nałogu. Zaczyna brać – mówi kierownik.

– Brałam, bo brali inni. Było to modne, a ja miałam dopiero 15 lat. Jestem tu od 4 miesięcy. Jest trudno, ale walczę – mówi 20-letnia Magda.

Warunkiem przyjęcia do ośrodka nie jest jednak wiara. Na leczniie, które trwa rok (z możliwością przedłużenia pobytu) może zgłosić się każdy pełnoletni, który chce żyć bez narkotyków. Ośrodek ma charakter zamknięty. Odgrodzeni od świata (jak w nowicjacie) i przypadkowych kontaktów narkomani uczą się patrzeć na samych siebie.

– Tygodniowy okres próbny, to czas na zastanowienie. Przyglądamy się przybyłemu i on przygląda się nam. Jeżeli akceptuje formę i zasady ośrodka prosi o przyjęcie. Jeżeli nie – odchodzi – mówi pan Marek.

Pacjent pierwszego etapu, który zgodził się na leczenie musi respektować regulamin stowarzyszenia. Pracuje przez 8 godzin na rzecz domu lub przy pracach sezonowych – to uczy dyscypliny. Bierze udział w rozmowach indywidualnych i społecznościach terapeutycznych.

– Podczas rozmów sięgamy do rodziny, dzieciństwa. Nie pytamy: dlaczego bierzesz, lecz dlaczego nie umiesz żyć. Narkomania, to objaw choroby, jaką jest nieumiejętność życia – mówi pan Marek. – Problemy, które możemy rozwiązać – rozwiązujemy. Z tymi nierozwiązywalnymi muszą nauczyć się żyć. Zaakceptować swoje deficyty i zdać sobie sprawę ze swoich słabości. Narkomanem jest się do końca życia.

– Zacząłem brać narkotyk, gdy miałem 17 lat. Z ciekawości – opowiada 21 letni Piotr, który trafił do Ośrodka 3 miesiące temu. – Spróbowałem i już nie mogłem skończyć. Początkowo myślałem, że sam mogę sobie pomós. Odrzucałem propozycje leczenia. Tak było przez 4 lata. Traciłem przyjaciół, pracę i kontrolę nad swoim życiem. Narkotyki były na pierwszym miejscu. Zgłosiłem się na leczenie do „Monaru". Nie umiałem się tam znaleźć (za dużo ludzi, brak indywidualnego podejścia). Tutaj uwierzyłem, że można żyć bez narkotyków. Wiem, że nie będzie łatwo...

Problemy mają nie tylko pacjenci. Stowarzyszenie „cudem" przetrwało ostatnie trzy miesiące. Deficyty finansowe przerażają kierownictwo. Nie starczyło na wypłaty dla personelu i ogrzanie budynku. Każdy (który chciałby przyczynić się do odradzania się człowieka) może wspomóc Ośrodek wpłacając pieniądze na konto Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa pko sa II Oddział w Krakowie ul. Kapelanka 1 nr 12401444 – 300 27835 – 2700 – 401112 – 001 – 0000. **(kach)**

UW krytykuje program mieszkaniowy SKL i AWS

Powrót zamrażarki?

Radni Unii Wolności na najbliższej sesji będą przekonywać kolegów z innych klubów, by nie przyjmowali programu mieszkaniowego „Konsorcjum", który proponuje Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe i AWS oraz popiera Zarząd Miasta. Program „Konsorcjum" określany jest przez nich m.in. powrotem PRL-owskiego systemu budowania.

Program „Konsorcjum" zakłada wybudowanie 16 tys. mieszkań w ciągu 10 lat. Cena gotowego mieszkania miałaby wynosić 1 850 zł za metr kwadratowy. Przyszli lokatorzy spłacaliby mieszkanie przez dziesięć lat, przy czym po pięciu latach od pierwszej wpłaty mogliby się już wprowadzić. W przypadku nadmiaru chętnych mieszkania byłyby przyznawane w drodze losowania.

UW z rezerwą podchodzi do pomysłu odejścia od reguł gospodarki rynkowej, Konsorcjum będzie bowiem uprawnione do pozyskiwania terenów budowlanych bez przetargu. Pod znakiem zapytania stoją także finanse. Według Krzysztofa Goerlicha autorzy projektu zbyt nisko oszacowali koszty, które trzeba ponieść już na początku inwestycji.

– Przy miesięcznych wpłatach po 500 zł za mieszkanie warte 74 tys. zł, a z kosztami nieuwzględnionymi przez autorów 90 tys. w czwartym roku budowy wpada się w pułapkę kredytową. To przykład piramidki finansowej, gdyż duże grupy osób będą już korzystały z mieszkań, a pieniędzy zabraknie na budowę połowy mieszkań – przekonują krytycy.

UW zastanawia się kto weźmie polityczną i finansową odpowiedzialność za fiasko programu. Prawdopodobnie będzie to gmina, która ma poniżej 10 proc. udziałów w Konsorcjum. **(Nit)**

Pojawiła się bernika rdzawoszyjna

Z lornetką na ptaki

Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne zaprasza na kolejną wycieczkę. Tym razem do Łączan, gdzie można będzie podziwiać ptaki wodne.

Krakowskich ornitologów zelektryzowała ostatnio wiadomość o pojawieniu się na tamtym akwenie berniki rdzawoszyjnej – ptaka niezmiernie rzadko widywanego w naszym kraju.

Z innych atrakcji zobaczyć będzie można łabędzie krzykliwe, arktycznych krewnych łabędzie niemego, bielaczki - ptaki dalekiej północy zimujące u nas.

Miłośnicy ptaków spotykają się 10 stycznia, w niedzielę o godz. 7,30 na stacji PKP w Borku Fałęckim. Przypominamy o zabraniu lornetki i przewodnika do rozpoznawania ptaków. Wycieczka trwała będzie około 5

Hejnał z manekinem

(Dokończenie ze str. I)

Komitet Obywatelski os. Olsza pisał do Rady Miasta: Od dłuższego czasu niepokoi nas, że hejnał wykonywany jest nieczysto i w niewłaściwym rytmie. Komndant wyjaśniał: prowadzone są systematyczne szkolenia i ćwiczenia związane z wykonawstwem hejnału. Zajęcia prowadzi wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie. Wpływ na jakość melodii mają też czynniki niezależne od trębaczy: wiatr, ciśnienie atmosferyczne, wilgotność i temperatura powietrza.

Zdzisław Kaszta z Dzierżoniowa, szef zakładu Elektroniki Nietypowej w piśmie do prezydenta Krakowa proponuje zastąpić trębaczy specjalnymi manekinami i odtwarzać hejnał z taśmy. Pozwoli to zaoszczędzić wielu pieniędzy. Strażacy odpowiedzieli: „Uważamy, że tradycyjny sposób wykonywania hejnału jest zgodny z wolą większości mieszkańców Krakowa. Mimo obciążeń finansowych i kłopotów kadrowych krakowska komenda dalej będzie kultywować tradycję grania hejnału z Wieży Mariackiej przez strażaków, co jest ewenementem w skali światowej, a naszemu miastu przynosi chlubę".

Co godzinę z wyższej wieży kościoła Mariackiego rozlega się hejnał. Najpierw strażak gra z okienka wyglądającego na Wawel - to dla królów, potem na Sukiennice i Ratusz - to dla rajców miejskich, następnie w stronę Barmy Floriańskiej - na na powitanie gości przybywających do Krakowa. Wreszcie w stronę strażnicy na Westerplatte. To dla kolegów strażaków i władz pożarniczych. Oraz dla wszystkich zgromadzonych na placu Mariackim turystów.

Marian SATAŁA

Gorący 430-44-28

Zanienić nie zamienić?

Barbara Kazikowska mieszka przy ul. Gołaśka. Od kilku lat korzysta u usług telewizji kablowej ATK. Przez paroma tygodniami zauważyła jak na klatce, kable zaczęła montować konkurencja, PTK. Kilka dni temu zaproponowano jej zamianę sieci.

– Oferta jest kusząca – mówi. – Trzydzieści kanałów polskojęzycznych i 30 innych. Nie muszę płacić ani złotówki za podłączenie i abonamentu za pierwszy miesiąc. Abonament za następne miesiące ma być tylko o 3 złote droższy niż w ATK. Zastanawiam się czy to tylko promocja, czy też cena abonamentu utrzyma się na tym poziomie co najmniej przez rok. Moje wątpliwości są tym bardziej uzasadnione, że w ofercie, zaproponowano korzystanie z usług Vizji TV, która jak wiadomo jest płatna (trzeba za nią wyjąć z kieszeni kilka milionów za rok).

– *Nie mamy całej oferty Vizji TV. Osoba, która podpisze umowę z PTK, ma zagwarantowane, że może w każdej chwili zrezygnować z usług. Termin wypowiedzenia trwa miesiąc. Po tym okresie nie będzie płacić za abonament. Nie zapłaci również za rezygnację. Jeśli chodzi o abonament, wysokość jest zagwarantowana do września. Co będzie później... nie wiem* – informuje Robert Leśniak, pracownik PTK, który przyjmuje zgłoszenia o podłączeniu do sieci przy ul. Głołaśka.

Przystanek w błocie

Zygmunt Salwiński zastanawia się nad sensem zmian w komunikacji MPK.

– MPK zmieniło nie tylko trasy autobusów i tramwajów ale i przystanki – mówi. – Postawienie nowego przystanku to nie tylko wkopanie słupka, zamieszczenie numeru autobusu i powieszenie rozkładu. Na os. Prądnik Biały Wschód, niedaleko parku Białoprądnickiego przy ul. Górnickiego postawiono nowy przystanek koło kortów. W tym miejscu nie ma chodnika. Pasażerownie czekają na półtorametrowym poboczu. MPK wiedziało, gdzie ustawi nowe przystanki. Dlaczego jeśli nie zrobiło chodnika to nie wysypało przystanku żwirem?

– *Jeśli pogodna w najbliższych dniach pozwoli na prace drogowe, żwir zostanie wysypany* – powiedziała Filomena Serwin, rzecznik prasowy MPK. – *MPK zaplanowało środki na zbudowanie zatoki przystankowej i peronu ze wszystkimi urządzeniami przystankowymi. Musi być jednak spełniona procedura przetargowa. Przetarg ogłosimy w ciągu najbliższych dni.* **R. RYBICKA**



Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera – zadzwoń.

Przy gorącym telefonie **430-44-28**, dziś **od godz. 10 do 17**, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK". **Dziś przy telefonie: Agata SURÓWKA**

GAZETA KRAKOWSKA

GALA MODY I PIĘKNA
WYBÓR MISS NOWEJ HUTY
10.01 (niedziela), godz. 19
Nowohuckie Centrum Kultury, Plac Centralny

- Pokaz Mody:
Elżbieta Urbanek, Małgorzata Madej, Justyna Smolec, Ilona Kanclerz, Elżbieta Kotas
FABRYKA MODY, LE BARON, MIASTO KOBIET, M-LINE COLLECTION
- pokaz makijażu i fryzur SALON METAMORFOZA
- pokaz biżuterii artystycznej Marii Niewiadomskiej
- wybór MISS NOWEJ HUTY
- koncert BALETU FORM NOWOCZESNYCH AGH
- kwestia i licytacja na rzecz Fundacji WOŚP
Prowadzenie: Sabina Śnioch

Wstęp wolny
ZAPRASZAMY

WYCIĄG NARCIARSKI „DŁUGA POLANA" zaprasza
Długa Polana
- stok sztucznie śnieżony dł. 400 m
- oświetlony
- przygotowany ratrakiem
- wyciąg orczykowy dwuosobowy (o dużej przepustowości)
- licencjonowana szkoła narciarska
- bufet gastronomiczny (z ogniskiem)
- parking
- wc
- stacja GOPR tel. 266-59-80

WYCIĄG CZYNNY OD GODZ. 9.00
tel. (0-18) 266-62-62

GARAŻE
PROMOCJA
(3 x 5, 1.100,-)
Montaż gratis
0-18/ 332-10-52,
0-12/ 655-17-29,
090 38-98-58

Instytut Kosmetyczny Danuty Zwolińskiej
MAŁA CHIRURGIA KOSMETYCZNA
USUWANIE:
● rozszerzonych naczyń krwionośnych ● bliznowców ● brodawek, włókniaków ● zbędnego owłosienia na trwale, całego ciała ● uszkodzeń posłonecznych ● przebarwień pigmentacyjnych dłoni (tzw. plam starczych)
KOSMETYKA LECZNICZA I PROFILAKTYCZNA
● zabiegi regenerujące czystym: serum, embrioserum, kolagenem, placentą ● miniliff ● zielone algi ● glicocid ● trudne trądziki
Kraków, ul. Krupnicza 34/6, tel. (0-12) 422-65-96, codziennie od 10 do 13, 15-18, soboty od 10 do 13.


UWAGA!!! PROMOCJA!!!
DO KOŃCA I KWARTAŁU 1999 ROKU
METALOWE SZAFKI UBRANIOWE
PRODUKCJI ITPOL®
Dystrybutor KROS
31-319 Kraków, ul.Czerwieńskiego 22
tel./fax (0-12) 636-29-07
fax (grzecz.) (0-12) 636-82-54
TANIEJ 10%
JG/

Na potrzeby Radwanowic

Bal z aukcją

Nie lada atrakcję przygotowują na sobotni wieczór Krakowskie Bractwo Kurkowe i Zarząd Krajowy fundacji im. Brata Alberta w Krakowie. W hotelu „Forum" o godzinie 20 zacznie się wielki Bal Królewsko — Marszałkowski.

Gościem specjalnym będzie marszałek Sejmu Maciej Płażyński. W czasie balu przeprowadzona zostanie aukcja prac podopiecznych Schroniska dla Niepełnosprawnych w Radwanowicach i Warsztatów Terapii Zajęciowej w Krakowie. Są to prace plastyczne, ceramiczne, tkackie, kaletnicze i rękodzielnicze. Wiele z nich przedstawia motywy „kurkowe". Aukcję poprowadzi brat kurkowy Eugeniusz Kowalski. Dochód z aukcji przeznaczony będzie na dokończenie budowy nowego, piątego już z kolei, domu dla upośledzonych umysłowo w Radwanowicach, które są placówką macierzystą Fundacji im. Brata Alberta w Krakowie. Bractwo Kurkowe od zeszłego roku sprawuje patronat nad budową tego domu. **(JOK)**

Trudne początki, czyli...

KOKNAP'98 w Bunkrze Sztuki

To chyba najpiękniejsze dni w historii „Filmotechniki" — Zakładu Plakatowania Miasta (od 10 lat firmy prywatnej). Pod patronatem Elżbiety i Krzysztofa Pendereckich, (jeszcze) Wojewody Krakowskiego i Prezydenta Miasta Krakowa zorganizowała KOKNAP'98. Konia z rzędem temu, kto bez pomocy rozszyfruje, że to pierwszy — Krakowski Ogólnopolski Konkurs na Artystyczny Plakat.



Cieszy przekonanie inicjatorów, że instytucje kulturalne lub sami plakaciści (bo oni mogli zgłaszać konkursowe prace) mogli zagwarantować, że zgłoszone plakaty lub ich projekty są dziełami artystycznymi. Po części wyręczono jury. Przez pierwsze sito selekcji przeszło około 80 plakatów nadesłanych z całej Polski. Wysokie jury zbierze się dopiero we wtorek. Będzie mu przewodniczyć prof. Tadeusz Grabowski, z filii krakowskiej ASP w Katowicach, zarazem szef katowickiego Biennale Plakatu.

W składzie jury znalazła się czołówka krakowskich plakacistów profesorowie: Władysław Pluta, Piotr Kunce i Mieczysław Górowski oraz dr Roman Kalarus. Tym ruchem zostali „wyłączeni" z puli nagród, choć ich znakomite plakaty wiszą na ścianach. Szef „Filmotechniki", Jan Klim, powiedział, że zwycięzca pierwszego KOKNAP-u otrzyma liczne nagrody.

— Filmotechnika sfinansuje mu druk dowolnego autorskiego plakatu w nakładzie tysiąca egzemplarzy. Dowolnie wybrany, a nawet zmieniany co miesiąc, plakat będzie promowany w internecie na stronie „Filmotechniki". Zakład Plakatowania w miarę posiadania wolnego miejsca na okrąglakach reklamowych, istniejących w kilkuset punktach Krakowa, będzie bezpłatnie prezentował jego plakaty.

Organizatorzy w katalogu i na ekspozycji, podawali dane o nadsyłającym pracę. Wygrani są na KOKNAP-ie plakaciści, którzy indywidualnie przysłali swoje dzieła, bo zwiedzający może przeczytać ich nazwisko. Ci najwybitniejsi wyraźnie nazwiskiem sygnują plakaty (Starowieyski, Górowski, Korkuć, Wałkuski, Żebrowski). Dzięki temu nie zostaną przeoczeni. Faworytnym plakatem Jana Klima z „Filmotechniki" jest Don Kichot — plakat do spektaklu „Człowiek z La Manchy" wykonany dla Teatru Muzycznego w Łodzi.

Kurator wystawy, dyrektor Galerii Plakatu, Krzysztof Dydo, wybitny znawca tej dziedziny sztuki optuje za plakatem filmowym Wiktora Sadowskiego z Warszawy, wykonanym na „Freedom Film Festival" i uznanym w USA za najlepszy plakat filmowy 1998. Na ekspozycji ukryty jest pn. „Galeria Plakatu — Kraków".

Tekst i Fot.: Jadwiga RUBIŚ

„Echo" Czytelnikom

Nie wyrzucaj daj innym



W tej akcji tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, darowując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całe lata. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i środy, w godz. 17 — 19, pod nr. tel. 430-43-79

Czytelnicy oferują:

• piec gazowy łazienkowy, tel. 644-01-16

Czytelnicy proszą o:

• siostra PCK — o bojler lub termę elektryczną do podgrzewania wody dla obłożnie chorej, tel. grzecz. 655-66-95 • ławę, 2 fotele, radiomagnetofon, tel. grzecz. 281-61-88 • klatkę dla królika, tel. 641-37-64 • rencista — o mały telewizor, kolumny, tel. 423-53-26 • telewizor, tel. 648-85-00 • inwalidka I gr. — o krzesła, pralkę, pościel, tel. 633-14-88 • samotna matka z 4 dzieci — o łóżeczko piętrowe, 2 fotele rozkładane, tel. grzecz. 413-13-82 • ubranka dla 2-letniego dziecka, odzież i obuwie dla 11-letniego chłopca i 13-letniej dziewczynki, taborety, plecak, stół, krzesła, tel. 425-51-27 • Samotna matka — o krzesełko dla dziecka do samochodu, tel. 285-12-07 • Internat Ośrodka dla Młodzieży Niesłyszącej, ul.Grochowa 19, tel. 653-26-84 i 653-20-91 — o fotele, lampkę biurową, radiomagnetofon, telewizor, książki, sprzęt gospodarczy • przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych, ul. Fijołkowa 13 — o drabinkę gimnastyczną, materac, piłki, sprzęt rehabilitacyjny, tel. 411-85-62 • samotna matka — o meble kuchenne, telewizor, dywan lub wykładzinę, tel. 425-80-10 • zimowe buty dla chłopców, nr 40 i 43, ławę, 2 fotele, radiomagnetofon, żyrandol, tel. 657-90-12 • lodówkę, szafki kuchenne i pod zlewozmywak, tel. grzecz. 649-35-12 • Schronisko dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, os. Krakowiaków 46, tel. 425-81-70 pokój 54 — o telewizor • rencista — o telewizor i lodówkę, tel. 425-13-77 • kurtki, dresy dla dziewczynek (134 i 158 cm), tel. 282-54-33 • samotna matka z 7 dzieci (rok-9 lat) — o ubranka, zabawki, radiomagnetofon, wózek spacerowy, tel. 658-83-97 • rodzina prosi — o krzesła, stół kuchenny, lodówkę, tel. 636-20-68 • samotna matka (troje dzieci, 2, 10, 12 lat) — o łóżko lub fotel rozkładany, tel. 657-86-60 • mały telewizor, tel. 267-14-43 • matka siedmiorga dzieci (od roku do 9 lat) — o mały fotelik, wózek, kojec, tel. 658-83-97 • samotna matka — o szafki pod zlewozmywak, łóżko piętrowe, farby., tel. 644-53-57 • rodzina (11 dzieci) — o instrumenty muzyczne, tel. 421-89-03 • inwalida — o rower lub części, pralkę, telewizor, tel. grzecz. 637-15-71 (Malinowski) • rencistka o — pralkę, lodówkę , telewizor, tel. 657-76-20 • inwalida I gr. — o pralkę automat., tel. grzeczn. 641-30-11 **(ik)**

Mała kronika

• CHIMERA 2 (Gołębia 2): zaprasza na tańce polskie, gra i śpiewa zespół „Muzykanci" — 20.30.

• ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (Mikołajska 2): wieczór autorski poetów śląskich. W spotkaniu udział wezmą: Bartłomiej Majzel, Maciej Melecki, Krzysztof Siwczyk — 18 (wstęp wolny).

• DWOREK BIAŁOPRĄDNICKI (Papiernicza 2): koncert Marcina Sonnenberga pt. „Fortepianowe wieczory". W programie: ragtime, boogie woogie, pop, szlagiery filmowe — 19.30.

• MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16): otwarcie wystawy pt. „Jedyny kraj. Fotografia włoska 1900-2000" — 12.

• HOTEL „LOGOS" (Szujskiego 5): otwarcie wystawy malarstwa Barbary Idzik — 18.

Z gazetą do kina „Rotunda"

Więcej niż wieczność

Krakowskie kino „Rotunda" pokaże jutro, nagrodzony w ubiegłym roku Złotą Palmą w Cannes, film „Wieczność i jeden dzień" Theo Angelopoulosa. Dla Czytelników „Echa" przygotowaliśmy kilka zaproszeń na premierowy seans.

Najnowsza fabuła jednego z najwybitniejszych współczesnych twórców kina autorskiego jest zapisem jednego dnia z życia umierającego na raka artysty. W deszczową niedzielę Alexander wyrusza w swój ostatni spacer po rodzinnych Salonikach. W czasie wędrówki jest świadkiem wesela młodej pary. Spotyka również kilkuletniego chłopca, uciekiniera z Albanii i handlarzy dziećmi. Podróż po mieście jest jednocześnie powrotem do młodości, pierwszych miłości i wspomnieniem zmarłej przed laty żony.

Elegijny, głęboki dramat psychologiczny Angelopoulosa był jednym z najważniejszych osiągnięć kina artystycznego 1998 roku. Jutro epicką koprodukcję (film trwa 134 minuty), zrealizowaną przez francuskich, greckich i włoskich twórców, będzie mogła obejrzeć krakowska publiczność.

By otrzymać zaproszenia na premierowy pokaz (godz. 18.15, ul. Oleandry 1), wystarczy zadzwonić do nas dziś i odpowiedzieć na pytanie: — Jakiej narodowości jest reżyser filmu?

(ART)



Niebo nad Krakowem

NOWA HONDA ACCORD
ZAPISY NA KONTYNGENT '99
PONADTO W OFERCIE:
• CIVIC 3D, 4D, 5D SPOJLER GRATIS *
• CIVIC AERO DECK
• PRELUDE
• CR-V
• LEGEND
• CIVIC 4D
* DO KOŃCA MIESIĄCA
NAJWIĘKSZY SERWIS W MAŁOPOLSCE
FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"
HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI
31-579 Kraków, al. Jana Pawła II 142
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53
AUTORYZACJA RÓWNIEŻ W ZAKRESIE BLACHARSTWA I LAKIERNICTWA
PO 10.000 KM
PRZEGLĄD 263 PLN
(Z WYMIANĄ OLEJU I FILTRA)

BIGMAR CIEPŁY DOM DYSTRYBUTOR
SUPER CENY FLIZÓWKI ATLAS
KLEJ ATLAS 25kg 13,80
GIPSAR UNI 25kg 16,90
POSADZKA SAM 35kg 14,00
FARBA ARKOL 10l 27,20
SIATKA SZKLANA 1m² 2,65
STYROPIAN M15 79,00/m³
M20 99,00/m³
ORGANIKA
WYKONAWSTWO PROMOCJA - OCIEPLANIE dachy stropy
suche tynki PROFILE KNAUF - PŁYTA 12,5 mm 6,27/m²
Farby KABE BOLIX WEŁNA Gullfiber
KERAKOLL IMPORT WŁOCHY KLEJ 25 kg- SAXOLITE SUPER 13,65
CENY NETTO
KRAKÓW, ul. Górna 5a (012) 637-07-96, 637-63-88
ul. Saska 23 (0-602) 25-43-40, (0501) 38-21-34

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61
NAJTANIEJ
Zakupy na telefon.
Taxi bagażowe.
Nabór taksówkarzy.

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TANIEJ 40%

USŁUGI REKLAMOWE
PLANSZE • SZYLDY • TABLICE
NAPISY NA SAMOCHODACH
CYFROWY PLOTER TNĄCY
LITERY I ZNAKI GRAFICZNE
PRACOWNIA REKLAMY
Kraków ul. Lubomirskiego 37 tel. (012) 637 00 83; 0601 49 21 67

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

68,75 FM 101,60 FM
Wiadomości co godzinę, Skrót wiadomości 29 minut po każdej godz. od **6.29** do **17.29**, Wiad. gospodarcze **8.30, 17.30** Zaproszenia kulturalne **7.30** Serwis anglojęzyczny **9.30,** Wiad. kult. **13.30,** Giełda **12.30 17.30,** Autoserwis **9.04 15.30 18.04,** Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sącza **16.30,** Sport **8.04 20.04**
6.05 Co niesie dzień **9.05-12** Przed hejnałem w tym: **11.45** „Ogniem i mieczem" odc. 60 **12.15** Grająca szafa **13.05** Zaraz wracam **15.05** Propozycje do listy przebojów RK **16** Co niesie dzień **17.30** Obserwator gospodarczy **18.05** Studio Szlak Sound **21.05** Moje jazzowe wywiady **22** BBC **23.04-23.15** „Ogniem i mieczem" (powt.) **23.15-24** Oswajanie świata: zaprasza Elżbieta Konieczna **0.04-6** Nocny Szlak Radia Kraków

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. **7-22** co godz., Serwis lok. **13, 17, 19** Dyż. aptek i szpit. Wiad. kult. **16,** Serwis drogowy **7.17 8.15 9.15 13.15-18.15 co godz.** Kina i teatry **14,** Giełda **14.35**
6.05 Poranny budzik **9.05** Pogotowie reporterów **11.05** Muzyka non-stop **16.05** Alfabet filmowy **17.05** Muzyka non-stop 18.05 Piosenki na życzenie **19.05** Pure Country **21-7** Muzyczny Collage

RADIO PLUS

70,76 FM 93,70 FM 102,70 FM
Wiad. **6-24** co godz., Serwis lok. **6.31 8.31 10.31 12.31** Serwis sport. **7.04 8.04 15.04 17.04 20.04** Eko serwis **9.31 15.31 19.30** Giełda **17.10,** Kom. drogowe **7.45 8.45 13.45 14.45 17.45,** Radio Plus Pomoc **7.31 11.31 17.32,** English on Route 66 **9.25 13.25**
6 Zacznij od Plusa **9.00** Radio Plus Lato **13.30** Apollo Plus Film **14** Rytm & Plus **16** Puls Plusa **21.15** Radio Plus opinie **22.15** Dobre Słowo **24-6** Nocny odcień Plusa

RMF FM

70,06 FM 96,00 FM
Magazyny inf. z kraju i ze świata **6.45-17.45** co godz. w tym wiad. regionalne: **7.45, 9.45, 11.45, 13.45, 15.45;** Wiad.: **18.45-5.45** co godz.; Regionalne inf. dla kierowców – traffić **6.30-9 15-17.30** co pół godz.
5 Świtezianka **6** Ni w pięć ni w dziewięć **9** Byle do piątku **12** Radio muzyka fakty **13** Na językach **15** Poza zasięgiem **17** Radio muzyka fakty **18** lista Hop-Bęc (HOP: **0 700 060 22**; BĘC: **0 700 060 33**) **20** Rokowania na szczycie **23** Nie lubię poniedziałku **3-7** nocna straż

RADIO WANDA

66,25 92,50 MHz
Serwis inf **0-24** co godz., Serwis lok. **16.30 18.30,** Serwis drogowy **7.45 8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45, 16.45 17.45** Pogoda **7.50 8.50 9.50 7.15-9.00** Barbakan o świcie: **7.15** Informacje służb miejskich, **7.30** Konkurs **8.15** Poranny gość **10.15** Godzina dobrej polskiej muzyki **12.15-15** Galicyjskie południe: **12.15** Gorący temat **13.15** Giełda – oddam, sprzedam, kupię **14.15** Repertuar kin **14.30** Wielki konkurs **16.15-18** Sjesta z Lajkonikiem **18.15** Kalejdoskop filmowy **19.15-22** Dance'owa lista przebojów **23** Serwis RFI **0.15** Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

100,5 FM
Wiad. **7.30-20.30** co godz., Serwis drog. **7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20** Inf. kulturalne **8.40 12.40 16.40**
6 Klub Rannych Ptaszków **10** RAK Time **15—19** Pr. popołudniowy **17** Auto-RAK **19** Muz. Śmietanka **22** Muzyka z (pod)tekstem **23**Hitogranie **24** Janosik **0.03** Muzyka Nocnych Nietoperzy **2-6** Muzyka do kocyka

RENTGEN ZĘBÓW
panoramiczne, punktowe
św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72
Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

LEKARZ
WIZYTY DOMOWE LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 – 22.00
internistów
pediatrów
EKG
laryngologów
L-4

Os. UROCZE 2, Ip.
NEUROLOG DZIECIĘCY
Barbara Duda-Kamińska
środy, g. 16-18, tel. 636-16-92
NEUROLOG
dr. n. med. Jacek Huczyński
czwartki, g. 16-17, tel. 262-01-83
PSYCHOLOG DZIECIĘCY
mgr Barbara Chuchacz
badania, terapia, także grupowa: dzieci+rodzice Tel. 644-70-82

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA
coit
MEDYCYNA
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI
całodobowe
94-34
(0-12) 653-22-02
0-602 68-97-99
pon.-pt. 9-18
(0-12) 634-30-20
632-34-12
internet http://www.coit.com.pl

Pol Dent
Centrum stomatologii
Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00
Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *
Niedziela i święta od 9 do 20

USG SOPHIA
jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne
* KONSULTACJE wszystkich specjalistów
* ONKOLOGIA także choroby sutka
* OKULISTYKA szkła kontaktowe
* ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG
421-70-21
RYNEK GŁ. 34 421-95-83

MEDICINA
ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
ul. Barska 12 (Dębniki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45
- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żylaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli
WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

FIRMA POGRZEBOWA
A.H. MIREK
MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK
TRUMNY SPECJALNE
SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65
MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15
JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze,ortodoncja protetyka, chirurgia, implanty , RTG panoramiczny
Konsultacje profesorskie
Choroby przyzębia i błon śluzowych
RATY
Pl.Biskupi18,pn.-pt.8-20,sob.10-16
tel. 634-58, 634-24-09

inmed
APARATY SŁUCHOWE
sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa laryngologiczna i audioprotetyczna
• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58,
415-80-81
• F.P.U.H. „GrAn"
Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10

APARATY SŁUCHOWE
DIAGNOSTYKA
DOBÓR KOMPUTEROWY
D-1851
tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4
Niskie ceny • Raty
Viennatone, Resound, Interton, Iso-sonic

APARATY SŁUCHOWE
I AKCESORIA
najniższe ceny - pełna obsługa
"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja: TEL. 656-18-06
D-1613

czynne codz. 7.30 - 15.30
ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
Sp. z o. o.
ul. Rakowicka 41, 411-47-76
ul. Rakowicka 35 a
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26
polecają
BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS
kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.
CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04, ul. Reduty 1 (Batowice)
CENY KONKURENCYJNE!!!

ARMA DENT
PORADNIA STOMATOLOGICZNA
• stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
• chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
• protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)
Pon. - Pt. 10-19
ul.Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Medicina ®
KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.–czw. 9-18, pt. 10-17
• konsultacje specjalistyczne
• gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
• badania biochemiczne.

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO
USG EKG
Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75
632 64 76

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA
-handel
-usługi
-produkcja
TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

GAZETA KRAKOWSKA
BIURO OGŁOSZEŃ
Kraków
ul. Starowiślna 10, tel./fax 422-06-03

POLECAMY
W KRAKOWIE

NA WIELKIM EKRANIE

„Negocjator"
reż. Gary Gray
Kino „Kijów"

Doskonale zagrany i wyreżyserowany „Negocjator" to sensacja jak się patrzy. Nie brak w niej sprawdzonych wzorców kina akcji (rywalizacja dwóch równorzędnych „przeciwników"), sporo też pionierskich pomysłów. Bodaj po raz pierwszy oglądamy policjanta Danny'ego Romana, specjalistę od pertraktacji z terrorystami, który w desperacji bierze zakładników. Gra go Samuel L. Jackson. Dzięki Kevinowi Spaceyowi, który wcielił się w postać innego negocjatora, Chrisa Sabiana. Oglądając ten duet mniej uwagi zwracamy na świetne efekty pirotechniczne. (Zaproszenia) (ART)

„Morderstwo doskonałe"
reż. Andrew Davis
Kino „Warszawa"

Steven Taylor (w tej roli Michaela Douglasa) jest finansistą-milionerem, odnoszącym sukcesy na Wall Street. Pod pozorami elegancji i dobrego wychowania ukrywa naturę okrutnego drapieżnika. Jego żona Emily (Gwyneth Paltrow), jest od niego znacznie młodsza. Inteligentna i wykształcona, pracuje w siedzibie ONZ. Znudzona mężem, szuka nowych kontaktów i znajomości. W końcu nawiązuje romans (Zaproszenia) (ART)

PASAŻ TEATRALNY

„Czapa"

W niedzielę, o godz. 19.30, na nowej scenie Starego Teatru, grana będzir sztuka Janusza Krasińskiego „Czapa", w reżyserii Marka Litewki. Jest to pełna nieoczekiwanych zwrotów „czarna komedia". Opowiada ona o dwóch skazanych na karę śmierci bandziorach. Siedzą w celi więziennej i z konieczności czekają na koniec. Ale nie czekają bezczynnie. Pamięć o swoich ofiarach i miejscach ich zakopania jest ich orężem o następny kawałek życia. Kiedy tylko zbliża się dzień wykonania wyroku, nasi „czapownicy" zgłaszają nowego delikwenta, którego niegdyś uczynili nieboszczykiem. I czapa oddala się na chwilę, bo władze muszą sprawdzić ich rewelacje i odnaleźć trupa. Ale właśnie tych ostatnich jest coraz mniej, z pamicią kłopoty, czas upływa, a stryczek dynda. W przedstawieniu występuje Marek Litewka, Artur Dziurman i Edward Wnuk. Scenografię zaprojektowała Anna Wiśniowska-Dziurman, a muzykę skomponował Bill Doggett. (zaproszenia)

„Mały pingwin Pik-Pok"

W niedzielę, o godz. 11, na scenie Teatru Groteska odbędzie się przedstawienie „Małego pingwina Pik-Poka", w reżyserii Bartłomieja Wyszomirskiego. Spektakl przeznaczony dla najmłodszych widzów został oparty na książce Adama Bahdaja – mistrza literatury dla dzieci i młodzieży. Bohater przedstawiena odbywa podróż do nieznanego kraju, poznając nowych przyjaciół, a także wrogów i bardzo szybko przekonując się, że wszędzie jest pięknie, ale w domu najlepiej. Akcja rozgrywa się najpierw na Wyspie Śniegowych Burz, by następnie przenieść się w zielone okolice Krainy Błękitnych Jezior, do ZOO w wielkim mieście, powracając na koniec do Zatoki Wieloryba. (zaproszenia) (MSZ)

ZAPROSZENIA OD GODZ. 12 TEL. 430-44-28 (AG)

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

SŁOWACKIEGO
DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Obywatel Pekoś – 19. Bilety: 20-17 i 14-12 ulg.
MINIATURA (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Ona – 19. Bilety: 17 i 11 ulg.
STARY
DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Słomkowy kapelusz – 19.15. Bilety: 28 i 14 ulg.
SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Cena – 19.15. Bilety: 26 i 13 ulg.
MAŁA SCENA (Sławkowska 14): Czapa – 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
BAGATELA (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Kubuś Puchatek – 10.
GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): Mały pingwin Pik-Pok – 10, 12.15.
LUDOWY
DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 643-71-01): Makbet – 11, 17. Bilety: 20 i 15 ulg.
SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16, 421-55-25): Wieczór kawalerski – 20.30.
PWST (Warszawska 5): ...jak Piaf – 18.

OPERETKA

SCENA OPERETKOWA (Lubicz 48): Kraina uśmiechu – 19.

KONCERT

FILHARMONIA (Zwierzyniecka 17, tel. 422-94-77): inauguracja Roku Chopinowskiego: orkiestra Filharmonii Krakowskiej, Tomasz Bugaj – dyrygent, Janusz Olejniczak – fortepian. W programie: Mozart – Symfonia „Haffnerowska", Chopin – Fantazja na tematy polskie, Koncert fortepianowy – f-moll – 19.30.

KINA

APOLLO – *stereo, ekran perełkowy* (św. Tomasza 11a, tel. 421-89-50): Książę Egiptu (USA b.o.) – 16; Przypadkowa dziewczyna (USA 15) – 17.45; Joe Black (USA 15) – 19.45.
ARS: SZTUKA – *dolby stereo SR, ekran perełkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy* (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Książę Egiptu (USA b.o.) – 10 (dubbing), 11.45 (dubbing), 13.30 (dubbing), 15.15 (dubbing), 17 (dubbing), 18.45 (wersja z napisami); Joe Black (USA 15) – 20.30; Tajemniczy pokaz specjalny – 23.30.
ARS: ANEKS SZTUKI: – *dolby stereo SR, ekran perełkowy* (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Sposób na blondynkę (USA 15) – 13.30; Szeregowiec Ryan (USA 18) – 15.40; Truman show (USA 12) – 18.40; Jackie Brown (USA 15) – 20.40; Big Lebowski (USA 15) – 23.20.
ARS: REDUTA SZTUKI – *dolby stereo SR, ekran perełkowy* (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Sposób na blondynkę (USA 15) – 15.30; Joe Black (USA 15) – 17.45; Truman show (USA 12) – 21; Kiler-ów 2-óch (pol.) – 23 (pokaz przedpremierowy).
KIJÓW – *dolby stereo digital, klimatyzacja* (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Mulan (USA b.o., dubbing) – 10.45; Dr Dolittle (USA b.o.) – 12.30, 16; Negocjator (USA 15) – 17.45, 20.30.
MIKRO (Lea 5, tel. 634-28-97): Lulu na moście (USA 15) – 16; Miłość i śmierć w Wenecji (USA-ang. 15) – 18; Arizona dream (USA-fr. 15) – 20.
PASAŻ (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Buntownik z wyboru (USA 15) – 12.30; Lepiej być nie może (USA 15) – 14.40; Adwokat diabła (USA 18) – 17; Zaklinacz koni (USA 15) – 19.30.
POD BARANAMI (Rynek Gł. 27, tel.423-07-68): U Pana Boga za piecem (pol. 15) – 10, 18.30; Akademia filmowa: Microcosmos – 11.45; Billboard (pol. 18) – 14.45, 20.30; Historia kina w Popielawach (pol. 15) – 16.30; Kino nocne: Zabić Sekala (czes.-pol.-fr. 18) – 22.15.
ROTUNDA *dolby digital* (Oleandry 1): Wieczność i jeden dzień (grec.-fr.) – 17.
SFINKS (os. Górali): Ognisty jeździec (pol.-niem.-fr. 15) – 17; Z archiwum X (USA 15) – 19.
ŚWIT (os. Teatralne 10): *duża sala:* Książę Egiptu (USA b.o., dubbing) – poranki dla szkół, 15.30, 17.30; Sposób na blondynkę (USA 15) – 19.30; *mała sala:* Sposób na blondynkę (USA 15) – 16; Za ciosem (USA 15) – 18.15, 20.15.
TĘCZA (Praska 52, tel. 266-90-80): Godzilla (USA 12) – 16.30; Francuska ruletka (fr. 15) – 18.45.
UCIECHA – *dolby stereo SR* (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Dr Dolittle (USA b.o., dubbing) – 9; Wróg publiczny (USA 15) – 10.45, 20.15; Cudotwórca (USA 15) – 15.45, 18.
WANDA – *dolby stereo SR, niepełnosprawni* (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Akademia filmowa: Microcosmos – 9; Złoto dezerterów (pol. 15) – 11.15, 18; W stronę Marakeszu (ang.-fr. 15) – 14, 16, 20.15.
WARSZAWA – *dolby stereo SR* (Stradom 15, tel. 422-15-44): Morderstwo doskonałe (USA 15) – 16.30; 20.30; Miasto Aniołów (USA 15) – 18.30.
WRZOS (Zamojskiego 50): Mały wielki gang (ang. 15) – 15.45; Kroniki domowe (pol. 15) – 17.30; Nic (pol. 15) – 19.15.
PARADOX – *dolby stereo* (Krowoderska 8): Seksmisja (pol.) – 18.10; Kiler (pol.) – 20.15.
SŁOMNIKI –**Czar** (Wolności 4): Godzilla (USA 15) – 18.
MYŚLENICE – **Muza** (Piłsudskiego 20): nieczynne

WAWEL

KOMNATY KRÓLEWSKIE *(wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sob. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł. i 3 zł. ulg.:*
• „Sztuka cenniejsza niż złoto..." *(w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł. i 3 zł. ulg. wraz z usługą przewodnicką)*
WAWEL ZAGINIONY *(wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 4 zł. i 2 zł. ulg.*
SKARBIEC KORONNY *(wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł. i 3 zł. ulg.*
ZBROJOWNIA *(wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł. i 3 zł. ulg.*
KATEDRA *(pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)*
GROBY KRÓLEWSKIE i DZWON ZYGMUNTA *(pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)*
MUZEUM KATEDRALNE; *(codz. 10-15)*

MUZEA, WYSTAWY

NARODOWE
GMACH GŁÓWNY
(al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); *(wt. -nd. 10-18, nd. wstęp wolny):* • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Galeria Broni i Barwy; • Galeria Rzemiosła Artystycznego
wystawy czasowe: • Teodor Axentowicz (wt., czw., pt. sb., nd. 10-15.30, śr. 10-18), nd. wstęp wolny tylko na stałe galerie
SUKIENNICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) *(wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny):* • Galeria Sztuki Polskiej XIX w.
XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, Arsenał, Pijarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) *(wt.-czw. 10-15.30, pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny):* • Galeria Sztuki Starożytnej • Pamiątki z dziejów Polski od XIV-XVIII w • Galeria malarstwa Zachodnioeuropejskiego • Zbrojownia • Pamiątki puławskie • Galeria Europejskiego Rzemiosła Artystycznego • wyst. czasowa kameralnych obrazów Jana Piotra Norblina – „Owidiusz w Szkole Rycerskiej"
DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); *(wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny):* • ekspozycja stała • Bliski i Daleki Wschód w kolekcji Jana Matejki
DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43): *(wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny)*
WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicza 9, tel. 422-83-37): *(wt., śr., pt.,sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17, nd. wstęp wolny) nieczynne (remont)*
CENTRUM SZTUKI i TECHNIKI JAPOŃSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); *(wt.-nd. 10-18, wt. wstęp wolny):*
• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów MN w Krakowie – kolekcja Feliksa Jasieńskiego
• Labirynt ściśle nieskończony – wyst. prac Krystyny Schwarzer Litworni
ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); *(pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu», pt., sb. niecz., nd. 11-14 wstęp wolny):*
• Starożytny Egipt
• Starożytność i średniowiecze Małopolski
• Kraków przed 1000 lat
ARCHIDIECEZJALNE (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); *(wt.-sb. 10-15):* • Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) *(pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)*
ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); *(pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. – wst. wolny 10-14):* • Futra z Syberii (Krakowska 46) (pn., śr., czw., pt. 10-15, sb., nd. niecz.) • Maski w tradycji obrzędowego przebierania się
GEOLOGICZNE (Senacka 3, tel. 422-19-10): *(wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)*
HISTORYCZNE
KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22):
wystawa stała: Z dziejów i kultury Krakowa – Sale wystawowe na parterze: *(śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. wstęp wolny; z przyczyn technicznych osoby indywidualne będą wpuszczane o pełnych godz.: 9, 11, 12, 13, 14, grupy zorganizowane po wcześniejszym uzgodnieniu pod nr. tel. 422-15-04)*
• Szopka Betlejemska i Anioły
• Pokonkursowa wystawa szopek krakowskich (czynna do końca lutego)
DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); *(cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18, sb. wstęp wolny):* • Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego";
KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) *(pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16, sb. wstęp wolny):* • Solvay 1993-1995 – Marek Gardulski
STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); *(wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): nieczynne do odwołania*
DOM ŚLĄSKI (Pomorska 2) *(pn.-pt. 9-15, cz. 11-18):* • „Kraków 1939-1945 • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956"
CELESTAT (Lubicz 16) *(śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny):* • Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego • wyst. prezentująca różne Bractwa Europejskie, zjednoczone w Europejskim Stowarzyszeniu Historycznych Bractw Strzeleckich – EGS
ZWIERZYNIECKI SALON ARTYSTYCZNY (Kr. Jadwigi 41); *(wt., czw. pt 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14):* • Koń a sprawa polska
PRZYRODNICZE (Sebastiana 9, tel. 422-59-59); (wt.-pt 9-14, sb.,nd. niecz.): nieczynne do 23.01.99 r.
ZOOLOGICZNE UJ (Grodzka 53): *(wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)*
HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO – KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52): *(codz. 9-16)*
HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16, tel. 634-59-32); *(wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):* • Jedyny kraj. Fotografia włoska 1900-2000
MŁODEJ POLSKI – RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-50): *(wt., śr., pt., sb. 10-15, cz.15-19)*
DWOREK JANA MATEJKI (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74): *(codz. 10-15)*
PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); *(codz. 9-20):*
MUZEUM CZYNU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO (Al. 3 Maja 7, tel. 633-47-15): Muz. jest jedyną placówką poświęconą idei niepodległościowej i państwowej Józefa Piłsudskiego, Edwarda Śmigłego-Rydza, Służbie dla Rzeczypospolitej, Honorowi Służby, Duszpasterstwu Wojskowemu *(zwiedzanie po uzgodnieniu tel.)*
LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) *(czynne dla grup zorganizowanych po tel. zgł., pn.-pt. 9-14.30)*
STAREGO TEATRU (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66): *(wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem):* • 200 lat Starego Teatru • Barbara Hanicka – Leworęczna kobieta – wystawa scenografii Barbary Hanickiej (do 31.01)
UBEZPIECZEŃ (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11): *(wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w sob. po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny):* • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
WIELICZKA
KOPALNIA SOLI „WIELICZKA" (Daniłowicza 10) *(7.30-18.30):* • Podziemna trasa turystyczna poziom I-III; • Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; • Jeziorka Solankowe: E. Barącza. J. Piłsudskiego, Weimar; • Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych; w kaplicy bł. Kingi wyst. czas.: Pokonkursowa wystawa szopek wielickich (do 2.02)
MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); *(pn., śr., czw., pt., sb. 9-15, wt., nd. nieczynne):* • Dzieje Wieliczki • Apteka – z cyklu wnętrza rzemieślnicze, handlowe i mieszkalne dawnej Wieliczki,
EKSPOZYCJA PODZIEMNA – III poziom kopalni soli *(pn., śr-nd. 8-16, wt. 10-16):* • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze
MYŚLENICE
MUZEUM REGIONALNE (Sobieskiego 3): • Niebiańska para – Św. Mikołaj i Św. Barbara (z kolekcji B. Nosek, F. Kijak-Solowskiego, I. Zwolińskiego)
DOBCZYCE MUZ. REGIONALNE PTTK IM. WŁ. KOWALSKIEGO (Stare Miasto): *(wt.-pt. 10-16; sb., nd. święta 10-18):*
• ekspozycja stała: historia, archeologia, etnografia
NIEPOŁOMICE – ZAMEK – DZIEDZINIEC *(pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)*
MIECHÓW – MUZ. REGIONALNE *(pl. Kościuszki) (wt.-pt 10-17, sb.9-14)*

GALERIE

ARTEMIS (Starowiślna 21); *(pn.-pt. 11-19, sb. 11-15):* • Liryka i groteska – rysunki Kazimierza Mikulskiego (do 15.01)
BUNKIER SZTUKI (Pl. Szczepański 3a); *(wt.-nd. 11-18):* • „KOPKNAP'98" – wystawa plakatu (do 20.01)
CRICOTEKA (Kanonicza 5); *(wt.-nd. 10-14)* • Tadeusz Kantor – Dziennik z podróży 1984-1990 • Teatr Śmierci Tadeusza Kantora w fotografii Maurizio Buscarino
(Sienna 7, tel. 422-83-32); *(pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu):* • „Malarstwo Tadeusza Kantora – Czasy Akademii 1934-1939" • Tadeusz Kantor – rysunki z lat 1947-1990
HOTEL LOGOS (Szujskiego 5)*(codziennie 9–19):* • Barbara Idzik – malarstwo
PIWNICA (Floriańska 53) *(codz. 9-20):* • Średniowieczne narzędzia tortur
GALERIA ZPAP (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); *(pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)* • Kolekcja własna Galerii d'98
SZTUKI UKRAIŃSKIEJ (Kanonicza 15) *(cz.-nd. 12-16):* • Kaplica wg projektu prof. Jerzego Nowosielskiego • Malarstwo J. Nowosielski • Ikony z XVII-XIX w. Ikonostaty z cerkwi w Cewkowie i Gorajcu • Salon różowy – polichromia z przełomu XVII/XIX w. • Dziewiętnastowieczna grafika religijna
STARMACH GALLERY (Rynek Gł. 45) *(pn.-pt. 11-18, sb. 11-14):* • Grzegorz Szpila – mal. (Węgierska 5) (pn.-pt. 11-18, sb. 11-14): • I Wystawa Sztuki Nowoczesnej – Pięćdziesiąt lat później
GALERIA „POD ORŁEM" (DK Podgórze, Krasickiego 18): *(pn.-pt. 8-20):* • Bukiety • Smak wielkiej przygody
GALERIA „RĘKAWKA" (Limanowskiego 13): *(pn.-pt. 11-18, sb. 11-15):* • Świat ogrodów (do 27.01)

INNE

MYŚLENICE: KOLEJ LINOWA „CHEŁM" – czynna codziennie od godz. 9 (tel. 272-05-17)
KRAKÓW:
OGRÓD ZOOLOGICZNY: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godzinach 9-18.; tel. 425-35-51.
DLA DZIECI
• Anikino (Nieduża 4, tel. 411-30-07): *(codz. 9-21)*

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997, Straż Pożarna 998, Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)
DYŻURY SZPITALI
KRAKÓW
• chirurgii ogólnej (prądnicka 35, tel. 633-31-05), chirurgii urazowej (os. Złota Jesień 1, tel. 647-66-66), laryngologiczny (Kopernika 23a, tel. 421-00-38), urologiczny (Grzegórzecka 18, tel. 421-08-20), okulistyczny (Witkowice, tel. 415-64-44), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11)
• Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71
DYŻURNE POGOTOWIA
KRAKÓW
• Łazarza 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala tel. – 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnisko Balice – 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2– 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Goliana 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice – 999
• Jerzmanowice –389-50-99
• Skała – 389-19-99
• Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99
• Łobzów (Piastowska 32) – 633-39-99
• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91
• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck –636-61-10, 636-46-11
• Pogotowie Toksykologiczne – 411-99-99
PROSZOWICE – alarmowy 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35
MYŚLENICE – 999, 272-01-80,
NIEPOŁOMICE – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
NIEPOŁOMICE – miejski 811-999, alarmowy 999
SŁOMNIKI – 388-19-99 (całą dobę)
DYŻURNE APTEKI
KRAKÓW
• Mogilska 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, os. Centrum A bl. 3 – 644-17-36, os. Górali 6 – 644-85-86, Kaz. Wielkiego 117 – 637-44-01, Solskiego 1 – 632-95-98, Rynek Podgórski 14 – 090-38-37-89, Kalwaryjska 94 – 656-18-50
SKAWINA – Słowackiego 5
KRZESZOWICE – Daszyńskiego 9
MYŚLENICE – Rynek 10
PROSZOWICE – Królewska 84
WIELICZKA – Rynek Górny 13

CZŁOWIEK W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
KRAKÓW
• Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej – Pawia 3, tel. 423-10-91 (pn.-pt. 15-19), http://www.ariadna.pl/profiops
• ogólny – 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22)
• dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)
• dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pon.-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64
• młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedziel)
• dla narkomanów – 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików – 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• informacja o AIDS – 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)
• dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)
• dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
SKAWINA
• Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

LECZNICE DLA ZWIERZĄT
KRAKÓW
• Pomoc chorym zwierzętom – 422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7; • Pogotowie Weterynaryjne całodobowe – Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13)• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 8–20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki – pomoc całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20. • Gromady Grudziąż, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sob. 12.30-17, nd. 14-17)• Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wiz. domowe)• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13) • Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13) • Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14) • Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 16.30-20, sb. 9-15 wiz. dom.) • Słomiana 17 (pn-sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30)
• oś. Kalinowe 8, tel. 0602 66-85-77 (pn.-pt. 15.30-19.30, sb. 9.30-13)• os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyżury 10-16) • os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pon.-pt. 16-20, sob. 9-14, wiz. dom. po g. 20)
WIELICZKA
• Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
AMBULATORIA I GAB. WETERYNARYJNE
KRAKÓW
• Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22)
• Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn.-pt. 16.30-19, sb. 9-13, wizyty dom.)• Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn.-pt. 16-19, wiz. dom. po g. 19) • Na Wierzchowinach 19, tel. 425-11-28 (pon., śr., pt., sb., 16-20, wt., cz. 9-15)• os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn.-pt. 11-19, sb. 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn.-sb. 16-19) • Sokołowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn.-pt. 15-20)
USYPIANIE ŚLEPYCH MIOTÓW ZA DARMO (bezdomnych): • Wawrzyńca 27 pn., śr.,pt. 15-19, wt., czw. 9-14.; Łużycka 55 (pawilon) , tel. 654-33-61, 16-19.30 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18)
TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI
KRAKÓW (Floriańska 53) – 421-77-72

BIURO INFORMACJI I PORAD OBYWATELSKICH

KRAKÓW – Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18) • informacje dotyczące prawa, gospodarki, organizacji i stowarzyszeń, spraw administracyjnych, mieszkaniowych itp, bezpłatne doradztwo w zakresie przysługujących mieszkańcom praw, w sprawach rodzinnych, pomocy społecznej, pracy itp.

NIE WIESZ CZEGOŚ

MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA
• Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). Bezpłatne porady w zakresie kształcenia,Rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego.

AWARIA W DOMU

POGOTOWIE GAZOWE
KRAKÓW – 992, 656-50-36
POGOTOWIE ENERGETYCZNE
KRAKÓW:
• Śródmieście – 421-27-49
• Krowodrza – 633-06-97
• Nowa Huta – 644-12-10
• Podgórze – 656-21-55
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE
KRAKÓW:
• Krowodrza – 422-92-05
• Nowa Huta – 648-28-61
• Podgórze – 655-53-98
• Śródmieście – 422-92-05
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
KRAKÓW – 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61
POGOTOWIE SZKLARSKIE
KRAKÓW – 421-85-48,
POGOTOWIE DŹWIGOWE
KRAKÓW – 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08
POGOTOWIE ELEKTRYCZNE
KRAKÓW:
• Cieplne MPEC – 993
• Nowa Huta – 644-19-69

KŁOPOT Z AUTEM

POMOC DROGOWA
KRAKÓW
• Całodobowa – 9631 • PZU – 421-58-61; PZMot – 981; • Inne: 411-86-96, 643-76-89; 421-18-21; 421-18-21, 423-41-45, 636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (całodobowa, autoplatforma)

SŁUŻBY

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA
KRAKÓW (Mogilska 109) –410-79-43
ŻANDARMERIA WOJSKOWA
KRAKÓW – 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA
KRAKÓW:
• Śródmieście – tel. 411-00-45 (całodobowy)
• Krowodrza – tel. 636-02-99 (6-22)
• Nowa Huta – tel. 644-17-81 (6-22)
• Prokocim – tel. 658-47-86 (6-22)
• Wola Duchacka – tel. 655-51-08 (całą dobę)
POLICJA KRYMINALNA
KRAKÓW – 413-44-44 (całodobowy); 413-44-44 (automat, anonimowy)
PROSZOWICE: Wolności 2 – 386-17-97
KOMENDY REJONOWE POLICJI
KRAKÓW
• Kraków-Centrum (Batorego 25) – 421-00-20; 610-79-97, 610-71-15,Stare Miasto – 610-77-11, 422-20-81, 422-45-35. Dworzec Gł. – 610-78-11
• Kraków-Zachód (Królewska 2) – 610-19-97, 633-48-60. Stary Kleparz (Mazowiecka 112) – 610-11-12. Azory (Stadniewskiego 3) – 610-11-11
• Kraków-Południe: (Zamojskiego) – 656-33-33; Borek Fałęcki (Nowogródzka 8) – 666-08-41; Prokocim (Bieżanowska 70) – 610-27-11; Kr.-Płaszów (Dworzec 6) – 655-20-77, 610-29-11. Wola Duchacka (Malwowa 30) – 610-56-26
• Kraków-Wschód: (os. Zgody) – 644-44-44; Bieńczyce (os. Złota Jesień 11c) – 644-42-35; Wzgórza Krzesławickie (os. Na Wzgórzach 17b) – 644-12-05, 610-37-11
PROSZOWICE: Wolności 2 – 386-17-97

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00 - 21.00
NIEDZ.: 9.00 - 18.00
10.01.99 MARKET CZYNNY: 8.00 - 16.00

OFERTA WAŻNA
OD 08.01. DO 10.01.99

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA



CYTRYNY **2.99** 1 kg



GREJPFRUTY
białe, czerwone **3.49** 1 kg



OGÓRKI
długie **5.99** 1 kg

WĘDLINY / SERY



BOCZEK WIEPRZOWY **3.99** 1 kg



KIEŁBASA PARÓWKOWA EXTRA
luzem **4.99** 1 kg



MOZZARELLA W BLOKU
luzem **9.99** 1 kg

ART. SPOŻYWCZE / HIGIENICZNE



MK CAFE
Kawa Feelings **4.49** 250 g



MAXI MIX **2.99** 250 g



CAMEMBERT NAPOLEON **2.29** 125 g



COCA COLA
butelki bezzwrotne **9.99** 4x2 l

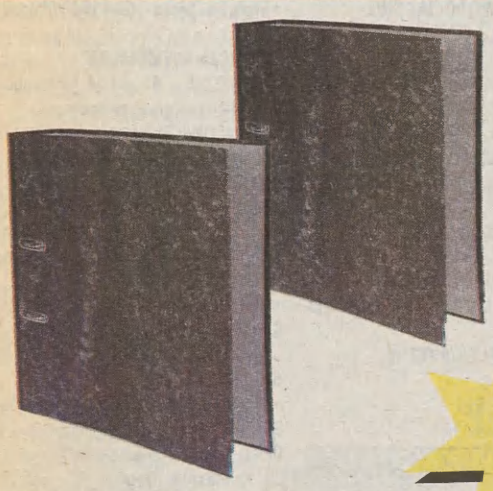


ISKA
Tuńczyk w oleju, w wodzie **1.79** 185 ml

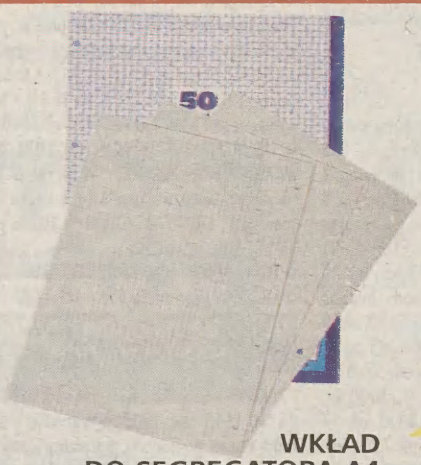


GLOBAL
Płyn do kąpieli **6.99** 4 l

HIT – SUPEROFERTA



SEGREGATOR BIUROWY A4
7,5 cm **3.99** 1 szt.



WKŁAD DO SEGREGATORA A4
50 kartek **1.99** kpl.



GOLF MĘSKI
100% bawełny, różne kolory
rozm.: S - XXL **24.99** 1 szt.

Kraków: ul. Wielicka 259